

PL ISSN 0033-202X

POLSKA AKADEMIA NAUK — BIBLIOTEKA W WARSZAWIE  
STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

---

# przeгляд biblioteczny

Rok założenia 1927

ROCZNIK 67  
**zeszyt**

**3**

---

1999

REDAKCJA

**BARBARA SORDYŁOWA** — redaktor naczelny  
MARIA LENARTOWICZ — zastępca redaktora naczelnego  
KRYSTYNA BELKOWSKA — sekretarz redakcji  
Członkowie: HALINA KOZICKA-BOGUNIOWSKA, HANNA ZASADOWA

RADA REDAKCYJNA

**BARBARA BIEŃKOWSKA** — przewodnicząca  
KRYSTYNA BELKOWSKA, STANISŁAW CZAJKA, MARTA GRABOWSKA,  
JANINA JAGIELSKA, MIROSLAWA KOSIĘCKA, HALINA KOZICKA-BOGUNIOWSKA,  
MARIA LENARTOWICZ, HANNA ŁASKARZEWSKA, JADWIGA ŁUSZCZYŃSKA,  
ALINA NOWIŃSKA, BARBARA SORDYŁOWA, EWA STACHOWSKA-MUSIAŁ,  
KORDULA SZCZECHURA, HANNA ZASADOWA, ELŻBIETA ZYBERT,  
ZBIGNIEW ŻMIGRODZKI

Stały dodatek do Przeglądu Bibliotecznego

**BIBLIOGRAFIA ANALITYCZNA BIBLIOTEKOZNAWSTWA  
I INFORMACJI NAUKOWEJ**

Opracowanie  
Instytut Bibliograficzny Biblioteki Narodowej  
Redaktor ALINA NOWIŃSKA

Adres redakcji:

Biblioteka PAN w Warszawie, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki,  
VI p., tel. 656-66-00, 620-33-02, fax: 656-66-39

Czasopismo dofinansowane ze środków Komitetu Badań Naukowych

Druk: WDN PAN. Zam. 10/2000. Ark. wyd. 11,0. Ark. druk. 8,75.

# PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

## LIBRARY REVIEW

Rocznik 67

1999

zeszyt 3

### TREŚĆ



#### Artykuły

- MARIA MAGDALENA BIERNACKA: ESTC w Polsce . . . . . 127  
WIKTOR GAWARECKI: Czasopisma elektroniczne: charakterystyka  
i próba klasyfikacji . . . . . 141  
ANNA PALUSZKIEWICZ: Rola Centralnej Kartoteki Haseł Wzorcowych 149  
URSZULA WOJTASIK: Zakup oraz wykorzystanie książek zagranicznych  
w bibliotekach akademickich w Polsce . . . . . 157

#### Doniesienia. Komunikaty

- Szwajcarska Biblioteka Europy Wschodniej (SOB) (*Andreas i Barbara  
Lothamer*) . . . . . 167

#### Sprawozdania

- Międzynarodowa konferencja „Wiedza o książce w nauce i dydaktyce”  
(Warszawa, 16-17 listopada 1999 r.) (*Janusz Kostecki*) . . . . . 169  
Międzynarodowe seminarium „Budynki bibliotek w zmieniającym się  
środowisku” (Szanghaj, 15-19 sierpnia 1999 r.) (*Henryk Hollender*) 174  
I Ogólnopolska konferencja bibliotek wyższych szkół niepaństwowych  
(Poznań, 22-23 kwietnia 1999 r.) (*Stefan Kubów*) . . . . . 179

#### Recenzje i przeglądy piśmiennictwa

- Słownik encyklopedyczny informacji i dokumentacji.  
Dictionnaire encyclopédique de l'information et de la documentation.  
Paris 1997 (*Eugeniusz Ścibor*) . . . . . 183  
Bibliologia. Bibliografia. Bibliotekoznawstwo. Informacja naukowa  
Maria Dembowska: Bibliologia, bibliografia, bibliotekoznawstwo, infor-  
macja naukowa. Wybór prac. Warszawa 1999 (*Jacek Wojciechowski*) 185  
Bibliotekarstwo  
Jacek Wojciechowski: Bibliotekarstwo: kontynuacje i zmiany. Kraków  
1999 (*Jerzy Ratajewski*) . . . . . 188  
Nowe publikacje Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu  
Catalogus codicum medii aevi manuseriptorum qui in Bibliotheca Uni-  
versitatis Wratislaviensis asservantur... Vol. 1. Wratislaviae 1998;  
Polonika zagraniczne w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu.  
Informator. Wrocław 1998; Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu.  
Powódź 1997 i w rok po powodzi. Wrocław 1998 (*Stefan Kubów*) . 195  
Przegląd piśmiennictwa krajowego (*Hanna Zasadowa*) . . . . . 198

## Z prac Biblioteki PAN w Warszawie

- Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Warszawie w 1998 r. (*Halina Kozicka-Boguniowska*) . . . . . 203

## Z życia SBP

- Informacja o realizacji uchwał Krajowego Zjazdu Delegatów SBP z dnia 15 czerwca 1997 r. oraz Program działania SBP na lata 1997-2001 (*Janina Jagielska*) . . . . . 213
- Uchwały IV Forum SBP 1998 . . . . . 216
- IV Forum SBP '98 „Nowy podział administracyjny kraju od 1999 r. a struktura organizacyjna okręgów SBP (1975-1998)” (*Janusz Ambroży, Janusz Nowicki, Edward Jakimowicz*) . . . . . 221

## Z żałobnej karty

- Jerzy Zathej (1911-1999) (*Marian Zwiercan*) . . . . . 225
- Janusz Kapuścik (1932-1999) (*Halina Dusińska, Hanna Tadeusiewicz*) 232
- Pożegnanie Przyjaciela (*Maria Dembowska*) . . . . . 240
- Stanisław Grzeszczuk (1934-1999) (*Wanda Pindłowa*) . . . . . 241
- Wiesław Bieńkowski (1926-1999) (*Maria Kocójowa*) . . . . . 243

- Kronika krajowa . . . . . 247

- Kronika zagraniczna . . . . . 253

- Wydawnictwa otrzymane . . . . . 257

- Autorzy . . . . . 258

## CONTENTS

## Articles

- MARIA MAGDALENA BIERNACKA: ESTC in Poland (Summary – s. 138) 127
- WIKTOR GAWARECKI: Digital journals: general characteristics and technology (Summary – s. 147) . . . . . 141
- ANNA PALUSZKIEWICZ: Importance of Union Authority File (Summary – s. 155) . . . . . 149
- URSZULA WOJTASIK: Acquisition and use of foreign monographs in Polish academic libraries (Summary – s. 166) . . . . . 157

## Communications

- Schweizerische Osteuropabibliothek (SOB) (*Andreas and Barbara Lotzhamer*) . . . . . 167

---

**Reports**

International conference "Book science in science and didactics" (Warsaw, November 16-17, 1999) ( <i>Janusz Kostecki</i> ) . . . . .	169
International seminar "Library buildings in changing environment" (Shanghai, August 15-19, 1999) ( <i>Henryk Hollender</i> ) . . . . .	174
1 <sup>st</sup> Conference on non-governmental academic libraries (Poznań, April 22-23, 1999) ( <i>Stefan Kubów</i> ) . . . . .	179
<b>Reviews</b> . . . . .	183
<b>Activities of the Library of Polish Academy of Sciences in Warsaw</b> . . . . .	203
<b>News from Polish Library Association</b> . . . . .	213
<b>Obituary</b> . . . . .	225
<b>News from the country</b> . . . . .	247
<b>News from abroad</b> . . . . .	253
<b>Publications received</b> . . . . .	257
<b>Contributors</b> . . . . .	258



MARIA MAGDALENA BIERNACKA

## ESTC W POLSCE

Geneza i cele ESTC. Organizacja prac nad ESTC w Polsce. Metody, realizacja i wyniki pracy. Charakterystyka polskich materiałów w ESTC.

## GENEZA I CELE ESTC

Międzynarodowy, a właściwie ogólnoswiatowy – biorąc pod uwagę jego zasięg terytorialny – skomputeryzowany system informacji o drukach XVIII-wiecznych *The Eighteenth Century Short Title Catalogue* (ESTC) jest angloamerykańskim przedsięwzięciem bibliograficznym na niespotykaną dotychczas skalę. Umożliwia dostęp do informacji o produkcji wydawniczej Wielkiej Brytanii i obszarów jej podległych oraz o anglojęzycznych publikacjach wydanych gdziekolwiek na świecie w l. 1701-1800. Utworzony został w 1976 r. w Bibliotece Brytyjskiej w Londynie. W wyniku przystąpienia do współpracy Stanów Zjednoczonych od 1979 r. do grona ekspertów brytyjskich redagujących ESTC dołączyli specjaliści z Uniwersytetu Stanu Louisiana w Baton Rouge (do 1986 r.), z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Riverside (od 1986 r.), a także z Amerykańskiego Towarzystwa Antykwarycznego w Worcester (American Antiquarian Society, Worcester, Mass.). W 1979 r. przystąpili także do współpracy eksperci niemieccy z Biblioteki Uniwersyteckiej w Getyndze. Ponad 1500 bibliotek na świecie: publicznych, uczelnianych, narodowych, regionalnych, bibliotek muzeów i archiwów oraz bibliotek specjalnych i prywatnych współpracuje z ESTC.

Baza zawiera opisy wszelkiego rodzaju drukowanych wydawnictw zwartych, poczynając od książek wielotomowych do jednokartkowych efemeryd, odzwierciedlających wszystkie aspekty ludzkiej działalności. Nie uwzględnia czasopism, ekslibrisów, znaków handlowych, afiszy teatralnych i formularzy. Szacuje się, że docelowo baza osiągnie co najmniej 400 000 rekordów.



Przy opisach książek podana jest lokalizacja egzemplarzy, a także informacja o mikrofilmach tekstów opisywanych druków, specjalnie sporządzonych w ramach zaplanowanej serii Wiek XVIII (*The Eighteenth Century*). ESTC jest więc zarówno retrospektywną bibliografią narodową, jak i katalogiem centralnym o światowym zasięgu. Dzięki zastosowaniu formatu MARC możliwe jest przekazywanie opisów do innych baz danych i katalogów bibliotecznych. Wielu bibliotekom daje to możliwość przekształcenia dotychczasowych katalogów kartkowych w katalogi elektroniczne, a wszystkim umożliwia katalogowanie własnych zbiorów na podstawie wzorcowych rekordów bazy.

Dostęp do bazy ESTC jest trojaki:

– online poprzez system Biblioteki Brytyjskiej BLAISE (British Library Automated Information Service) oraz poprzez system informacyjny amerykańskich bibliotek naukowych RLIN (Research Libraries Information Network);

– katalog mikrofiszowy: XVIII-wiecznych zasobów Biblioteki Brytyjskiej wydany w 1983 r. (150 000 pozycji) i pierwszy katalog centralny zbiorów ESTC, obejmujący zasoby wszystkich uczestniczących wówczas bibliotek, wydany w 1990 r.

– CD-ROM: tzw. „demonstration disk” (stan na październik 1986 r. – 166 796 rekordów) wydany w kwietniu 1987 r. oraz *ESTC on CD-ROM* (stan na koniec grudnia 1991 r. – ok. 305 000 rekordów) wydany w marcu 1992 r.

Jeszcze większym przedsięwzięciem bibliograficznym prowadzonym początkowo równoległe z ESTC jest *The English Short Title Catalogue*, również o akronimie ESTC, a czasem EngSTC. Jest to skomputeryzowana retrospektywna bibliografia narodowa, pełniąca równocześnie rolę brytyjskiego narodowego katalogu centralnego o światowym zasięgu. Obejmuje okres 1473-1800, tj. od ukazania się najwcześniejszego inkunabułu pierwszego angielskiego drukarza i wydawcy Williama Caxtona do 1800 r. Katalog docelowo będzie zawierał opisy wszystkich druków od XV do końca XVIII w. ogłoszonych gdziekolwiek na świecie całkowicie lub częściowo w języku angielskim i w innych językach brytyjskich, jak również wszystkie publikacje bez względu na język wydrukowane w Wielkiej Brytanii i na terytoriach jej podległych w tym okresie. Znajdują się w nim opisy druków z ponad 1600 bibliotek na świecie; liczba zlokalizowanych w nich egzemplarzy przekroczyła 2 mln. Opisy druków sprzed 1701 r. zawierają hasła przedmiotowe, których nie posiada baza wydawnictw osiemnastowiecznych. EngSTC powstał na podstawie przekształcanych elektronicznie opublikowanych dużo wcześniej brytyjskich katalogów obejmujących piśmiennictwo za okres 1475-1640 (A.W. Pollard i G.R. Redgrave) i 1641-1700 (D. Wing) oraz przez włączenie dzieł XVIII-wiecznych. W czerwcu 1994 r. dostępny online ESTC wzbogacony



został o pierwsze 75 000 rekordów książek z wcześniejszych wieków, rozszerzając swój zasięg chronologiczny na okres przed 1701 r. i zaczął przekształcać się w EngSTC.

Pod koniec 1994 r. w ramach Early Serials Project rozpoczęto prace nad włączeniem do EngSTC wydawnictw ciągłych (w tym dokumentów urzędowych) wydanych za okres 181 lat, tj. od najdawniejszych angielskich gazet drukowanych (ok. 1620) do 1800 r., obecnie jest ok. 1800 tych wydawnictw.

W grudniu 1995 r. EngSTC stał się szeroko dostępny dla użytkowników bibliograficznych baz danych RLIN poprzez „Eureka”, a od kwietnia 1997 r. jest w Internecie. W 2000 r. ukaże się też edycja na CD-ROM-ach. Większość materiałów opisanych w tym katalogu, tak jak materiały z XVIII w., jest dostępna na mikrofilmach *Early English Books 1475-1640* i *Early English Books 1641-1700*. Zakłada się, że do 2000 r. kraje anglojęzyczne będą miały kompletny EngSTC, rejestrujący wszystkie wydawnictwa wydrukowane przed 1801 r., tzn. dający dostęp do brytyjskiego piśmiennictwa okresu drukarstwa ręcznego z l. 1473-1800. Od początku prac nad EngSTC brane jest pod uwagę rozszerzenie go o wydawnictwa z XIX w. *The Nineteenth Century Short Title Catalogue* (NSTC) ukazuje się drukiem w 3 seriach, za l.: 1801-1815, 1816-1870 i 1871-1919. Baza dostępna jest także online przez systemy BLAISE i RLIN. Edycja serii III na CD-ROM-ach będzie zakończona w 2002 r.

Stworzenie skomputeryzowanych, o światowym zasięgu, systemów retrospektywnych informacji o brytyjskim piśmiennictwie wieków XV-XVIII, zrewolucjonizowało najszerzej rozumiane badania historyczne tych stuleci, dając uczonym największy z dotychczas możliwych dostęp do piśmiennictwa. Dzięki zaś ogromnym możliwościom wyszukiwawczych bazy EngSTC stało się realne uzyskiwanie dotychczas niemożliwych do osiągnięcia odpowiedzi na wiele pytań badawczych i otrzymywanie odpowiedniego piśmiennictwa w dotąd niespotykane krótkim czasie. Stwarza to zupełnie nową jakość procesu badawczego. Równocześnie, rozszerzenie dostępu do EngSTC za pośrednictwem Internetu, a także poprzez edycje na CD-ROM-ach, zdemokratyzowało środowisko badawcze, umożliwiając prowadzenie studiów niezależnie od powiązań z instytucją posiadającą wielkie zbiory książek, tzn. udostępniając piśmiennictwo uczonym niezinstytucjonalizowanym lub związanym z małymi placówkami badawczymi. Niewątpliwie ma słuszność prof. anglistyki Paul J. Korshin z Uniwersytetu Pensylwanii, specjalizujący się w XVIII-wiecznej literaturze, mówiąc, że EngSTC „jest jednym z wielkich wynalazków XX wieku”.

## ORGANIZACJA PRAC NAD ESTC W POLSCE

Propozycję udziału polskich bibliotek w ESTC przedstawił dyrektor Michael Crump w kwietniu 1987 r. w Londynie prof. Annie Sitarskiej, znajdując w niej oddaną i energiczną propagatorkę tej idei. W Warszawie propozycję tę poparła dr Jadwiga Krajewska, ówczesny dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Przystąpiono do przygotowania bibliotek naukowych do podjęcia tej współpracy. W listopadzie 1987 r. odbyło się w BUW pierwsze organizacyjne zebranie przedstawicieli bibliotek zamierzających współpracować z ESTC, którzy na koordynatora prac w skali kraju wybrali BUW. W grudniu 1987 r. rektor UW wyraził zgodę na współpracę BUW z ESTC oraz na przyjęcie funkcji koordynatora. Rok później odbyło się zorganizowane przez BUW i Bibliotekę Naukową Zamku Królewskiego w Warszawie seminarium poświęcone ESTC, którego gościem był M. Crump, demonstrując katalog na CD-ROM-ie i na mikrofilmach. Plonem spotkania był szkic projektu porozumienia polsko-brytyjskiego o współpracy z ESTC. W kwietniu 1989 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej wyraziło zgodę na zapewnienie środków finansowych na uruchomienie prac nad ESTC w Polsce. W maju tegoż roku oficjalne porozumienie podpisali: prorektor UW prof. Włodzimierz Siwiński i dyrektor Biblioteki Brytyjskiej J.M. Smethurst. Strona polska zobowiązała się do sukcesywnego dostarczania opisów znajdujących się w polskich bibliotekach książek angielskich z XVIII w. wydanych na świecie oraz książek z tego samego okresu opublikowanych w Wielkiej Brytanii i podległych jej terytoriach bez względu na język. Strona brytyjska miała przede wszystkim umożliwić szkolenie w zakresie metod katalogowania przyjętych w ESTC i dostarczyć bazę ESTC na CD-ROM-ach wraz z odpowiednią dokumentacją, a w przyszłości, na warunkach do uzgodnienia, dane z systemu ESTC w zapisie komputerowym dotyczące książek znajdujących się w polskich bibliotekach i – w miarę możliwości – książek dotyczących Polski. Ponadto, o ile czas by pozwolił, wyszkolić bibliotekarza i/lub informatyka w korzystaniu z ESTC i technik zarządzania bazą. Koordynatorem wszystkich działań strony polskiej i kierownikiem prac prowadzonych w tym zakresie w BUW została autorka tego artykułu.

Prace merytoryczne i organizacyjne na rzecz udziału w ESTC zarówno BUW, jak i innych polskich bibliotek naukowych, rozpoczęto w drugiej połowie 1988 r., powołując w Oddziale Prac Naukowych BUW samodzielne stanowisko ds. ESTC. Półtora roku później – w lutym 1990 r. – powstał dwuetatowy Zespół ds. Informacji o Dawnej Książce Angielskiej w Zbiorach Polskich, przekształcony w kwietniu 1991 r. w samodzielną Pracownię o Dawnej Książce Angielskiej w Zbiorach Polskich. Jednakże w wymiarze 2 etatów pracowano tylko 1 rok, ponad 4 lata zadanie było realizowane w ramach 1 etatu, a przez prawie 5 lat w wymiarze 1,5 etatu.

Współpraca BUW z innymi polskimi bibliotekami naukowymi dla ESTC była oparta na pracach zleconych finansowanych przez MEN, UW i jednorazowo przez British Council w Warszawie. Łącznie w pracach uczestniczyły 62 osoby.

#### METODY, REALIZACJA I WYNIKI PRACY

Prace dla ESTC miały charakter rozległy czasowo, przestrzennie i materiałowo. Materiały zgromadzono na podstawie znajdujących się w Bibliotece Narodowej katalogów centralnych: druków obcych XVI-XVIII w. oraz poloników XVII-XVIII w., a także na podstawie katalogów i inwentarzy bibliotek współpracujących. Polskie zasoby opracowano ściśle według instrukcji Brytyjczyków przy porównaniu zebranych materiałów z brytyjskimi bazami danych i autopsji wszystkich egzemplarzy posiadanych przez biblioteki współpracujące. W realizacji zadania posługiwaliśmy się 3 podstawowymi narzędziami:

- katalogiem mikrofiszowym zasobów ESTC w Bibliotece Brytyjskiej, wykorzystywanym od stycznia do połowy lipca 1989 r.; ten katalog stanowił podstawę opracowania 2 pierwszych wykazów (druki z BUW – 71 opisów);

- bazą danych *ESTC na CD-ROM* (tzw. „demonstration disk”) wydaną w kwietniu 1987 r., wykorzystywaną w okresie: wrzesień 1989 – październik 1994.; na podstawie bazy opracowano 2800 opisów;

- bazą danych *ESTC on CD-ROM* wydaną w 1992 r. (zawierającą już 927 rekordów z 3 polskich bibliotek: BUW, BN, BUŁ, dostarczonych w ramach współpracy), którą otrzymaliśmy w połowie grudnia 1994 r.; była ona wykorzystywana od stycznia 1995 do czerwca 1998 r. i stanowiła najważniejsze narzędzie pracy.

Opracowanie materiałów obejmowało wiele czynności: pogrupowanie zebranych opisów z katalogów i inwentarzy, sprawdzenie ich w bazach ESTC, przekazanie tych opisów wraz z odpowiadającymi im wydrukami do weryfikacji z autopsji z egzemplarzami w poszczególnych bibliotekach, kontrola rezultatów autopsji, uzupełnienie opisów, wstępna redakcja materiałów bezspornych i ponowne porównanie z bazą pozycji nastęrczających wątpliwości. Kolejnym etapem pracy było sporządzenie wykazów opracowanych materiałów:

- identycznych z opisami już znajdującymi się w bazie (tzw. pozycje ESTC+),

- różniących się jakimś elementem opisu w stosunku do danych w bazie (tzw. pozycje ESTC?), uzupełnionych dołączonymi reprodukcjami kart zawierających zauważone różnice,

- materiałów nie zarejestrowanych dotychczas w bazie (tzw. pozycje ESTC-) z dołączonymi pełnymi opisami druków wraz z reprodukcjami kart tytułowych i wykazem sygnatur.

Ostateczna redakcja oraz przekazanie zebranych materiałów do Biblioteki Brytyjskiej stanowiły końcowy etap pracy.

Oprócz planowania, organizowania i nadzorowania pracy bibliotek współpracujących, a także przygotowywania wniosków o środki finansowe, w Pracowni wykonano następujące prace:

- porównanie (niekiedy wielokrotne) zebranych materiałów z bazami (łącznie przejrano 106 218 pozycji),
- sporządzanie wydruków,
- kontrolę wyników autopsji,
- korektę wstępnej redakcji materiałów wpływających z bibliotek,
- ostateczną redakcję,
- przygotowanie wykazów opracowanych pozycji,
- przygotowanie materiałów do wysłania,
- wszelkie prace organizacyjno-administracyjne (korespondencja krajowa i zagraniczna, rozliczenia finansowe, sprawozdania itp.).

Prowadzone w Pracowni i koordynowane w skali kraju prace trwały ponad 10 lat. Organizacja i metody realizacji zadań oraz czas ich wykonania uzależnione były w przeważającym stopniu od takich czynników zewnętrznych, jak zmienne możliwości finansowania prac zleconych i indywidualne warunki realizacji zadania w poszczególnych bibliotekach współpracujących (liczebność opracowywanych materiałów, jakość narzędzi informacyjno-wyszukiwawczych, możliwości kadrowe oraz niekiedy brak dostępu do zbiorów spowodowany remontami pomieszczeń).

Wszystkie rodzaje prac były od początku prowadzone równolegle. Różnice w trakcie ich ponad 10-letniej realizacji wynikały z dysproporcji w nakładach środków oraz ze zmian proporcji spowodowanych postępowaniem prac. Gromadzenie materiałów, będące głównym zadaniem do 1992 r., ustępowało stopniowo miejsca ich wielostronnemu opracowaniu, a w l. 1996-1998 zostało zdominowane przez ostateczną redakcję materiałów.

W sumie dostarczyliśmy Brytyjczykom 11 802 opisy z 25 bibliotek: Narodowej, Śląskiej, Biblioteki Czartoryskich, 6 bibliotek uniwersyteckich (w Krakowie, 2 w Lublinie, w Łodzi, Toruniu i Warszawie), 4 bibliotek Polskiej Akademii Nauk (w Gdańsku, Kórniku, Krakowie i Wrocławiu), 2 bibliotek towarzystw naukowych (w Płocku i Poznaniu), 7 naukowych bibliotek publicznych (w Bydgoszczy, Cieszynie, Lublinie, Poznaniu, Szczecinie, Toruniu i Warszawie) oraz ze zbiorów Czapskich z Biblioteki Muzeum Narodowego w Krakowie, z Centralnej Biblioteki Wojskowej i Głównej Biblioteki Lekarskiej (zob. s. 140).

Spośród wymienionych instytucji najzasobniejsza w druki ESTC jest Biblioteka Narodowa (2410 poz.), wśród bibliotek uniwersyteckich BUW (1625), z pozostałych: Biblioteka Czartoryskich (1303) i Biblioteka Gdańska PAN (896). Z naukowych bibliotek publicznych najwięcej

opisów przekazała Książnica Pomorska w Szczecinie (290 poz.), a z bibliotek towarzystw naukowych Biblioteka im. Zielińskich Towarzystwa Naukowego Płockiego (168 poz.).

Zabrakło środków na pełne opracowanie materiałów z 3 bibliotek uniwersyteckich (w Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu). Część zasobów z BJ (ponad 1/3) została włączona do ESTC, pozostałe (982 sygnatury), podobnie jak materiały wyselekcjonowane ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu (1345) oraz z Biblioteki UWr (co najmniej 4000 poz.) czekają na dalsze opracowanie. Wiele zasobnych w stare druki bibliotek klasztornych, kościelnych, muzealnych, zamkowych i pałacowych z różnych powodów nie było włączonych do współpracy. Można szacować, że w polskich bibliotekach znajduje się ok. 25 000 wydawnictw z XVIII w. angielskich i albioników. Byłoby niewątpliwie z pożytkiem dla użytkowników, aby informacje o zasobach wszystkich polskich bibliotek znalazły się w bazie.

W stosunku do liczącej 305 000 opisów bazy ESTC (CD z 1992 r.) polski wkład stanowi ok. 4%. 10 093 pozycji, tj. 85,5% wszystkich dostarczonych do Londynu materiałów, stanowiły opisy druków zgłoszonych do bazy ESTC także przez inne biblioteki z całego świata. Rekordy bibliograficzne tych druków zostały wzbogacone informacjami o egzemplarzach przechowywanych w Polsce oraz sigłami naszych bibliotek. 1709 pozycji, tj. 14,5% wysłanych materiałów, stanowiły rekordy bibliograficzne druków do tej pory nie notowanych w bazach ESTC. Są to pozycje rzadko spotykane i mało znane, a wiele z nich to unikatowe, bibliograficzne rzadkości w skali światowej.

Zgodnie z wymaganiami Brytyjczyków, wysłane do Londynu informacje o wydawnictwach, które nie były dotąd rejestrowane w bazach ESTC, zawierały oprócz rekordów bibliograficznych reprodukcje stron tytułowych oraz innych stron ułatwiających identyfikację i charakterystykę tych publikacji. Przy opisie druków, zarówno unikatowych w skali światowej, jak również tych, które zgłosiliśmy jako pierwsi, podane jest źródło pochodzenia opisu: siglum polskiej biblioteki i sygnatura posiadanego przez nią egzemplarza, nierzadko uzupełniona informacją o jego cechach jednostkowych, przede wszystkim o jego stanie zachowania.

Wszystkie wysłane materiały są dostępne online.

#### CHARAKTERYSTYKA POLSKICH MATERIAŁÓW W ESTC

Z profesjonalnego punktu widzenia, istotnym pożytkiem z udziału w pracach dla ESTC jest uzyskanie przez polskie biblioteki współpracujące możliwości katalogowania nowych nabytków, melioracji i retrokonwersji własnych katalogów na podstawie tej bazy. Zwłaszcza w przypadku trudnych, nastroczających wiele wątpliwości opisów,

można skorzystać z ustaleń z bazy dotyczących m.in.: autorstwa druków anonimowych oraz wydanych pod pseudonimami i kryptonimami, oficyn wydawniczych i warsztatów typograficznych dla druków niesygnowanych lub o fałszywych adresach wydawniczych, wariantów poszczególnych wydań i chronologii druków niedatowanych<sup>1</sup>.

Informacja o polskich zasobach osiemnastowiecznej książki angielskiej jest istotną wartością dla wszystkich badaczy tej epoki. Polscy uczeni, badacze i inne osoby zainteresowane tym okresem w dziejach kultury mają nie tylko różnorodne, niespotykane dotychczas możliwości i szybkość uzyskiwania materiałów, lecz również dodatkowe ułatwienie w prowadzeniu badań dzięki informacjom o lokalizacji opisanych w bazie egzemplarzy.

W rekordach polskich zasobów ESTC, które można traktować jako zaczątek centralnego katalogu tych zbiorów w Polsce, reprezentowane są wszystkie dziedziny wiedzy, idee polityczne, gospodarcze i społeczne oraz kierunki i nurty w kulturze i sztuce, a także najrozmaitsze przejawy życia codziennego tej epoki. Licznie reprezentowane są wydawnictwa encyklopedyczne i piśmiennictwo o doniosłych wydarzeniach historycznych i przeobrażeniach społecznych, takich jak rewolucja francuska, wojna o niepodległość Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, rozbiory Polski. Liczne są również pamiętniki i wspomnienia, opisy podróży i odkryć geograficznych, francuskie i niemieckie podręczniki do nauki języka angielskiego, słowniki dwujęzyczne i wielojęzyczne, angielska literatura piękna, zwłaszcza powieść, bardzo często we francuskim przekładzie. Nie brak również dzieł autorów klasycznych greckich i rzymskich, wydań Pisma Świętego oraz modlitewników i literatury religijnej. Należy też wspomnieć o pracach z zakresu rolnictwa, poradnikach prowadzenia gospodarstwa domowego, książkach kucharskich oraz domowych poradnikach medycznych, a nawet o nauce... gry w wista. Wśród zebranych dla ESTC materiałów znajdują się liczne i interesujące angielskie i amerykańskie osiemnastowieczne polonika. Zasługują one na odrębne badania zarówno treści, jak i bibliologiczne. Tematyka zbiorów świadczy o zainteresowaniach i preferencjach czytelniczych warstw oświeconych ówczesnego społeczeństwa polskiego i może być przedmiotem interesujących dociekań socjologicznych i kulturoznawczych. Nie sposób scharakteryzować i zilustrować tutaj zawartości tych wydawnictw. O jej bogactwie świadczą wymownie prace badawcze, które powstały na

---

<sup>1</sup> Np. w 1998 r. baza ESTC okazała się niezastąpiona przy weryfikacji opisów 63 druków z biblioteki króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, znajdującej się obecnie w Bibliotece Narodowej Ukrainy przy Uniwersytecie im. Tarasa Szewczenki w Kijowie (dawniej Biblioteka Uniwersytetu św. Włodzimierza), a także przy weryfikacji 820 opisów zawartych w przechowywanym w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie rękopiśmiennym inwentarzu z początku XIX w. pt. *Spis i taxa książek znajdujących się w Bibliotece w Jabłonny księcia Józefa Poniatowskiego*.

podstawie ESTC już w trakcie opracowywania materiałów do tej bazy, zarówno na świecie, jak i w Polsce<sup>2</sup>.

Różnorodne czynniki kształtowały opisywane zbiory w poszczególnych bibliotekach współpracujących: cele i zadania biblioteki, data i okoliczności jej powstania, zainteresowania i możliwości finansowe twórców, właścicieli i ofiarodawców, a także losy na tle dziejów kraju. Biblioteki o bogatych historycznych księgozbiorach, jak Biblioteka Gdańska i Biblioteka Czartoryskich, mają odmienne zbiory osiemnastowiecznych książek angielskich. W Bibliotece Gdańskiej wiele pozycji pochodzi z księgozbiorów reprezentantów patrycjatu miejskiego w XVIII w., takich jak: rajca, historyk i zbieracz książek Jan Uphagen wywodzący się z holenderskiej rodziny osiadłej w Gdańsku, czy też kupiec i kolekcjoner, fundator Akademii Handlowej w Gdańsku, zbieracz książek Jakub Kabrun – potomek spolonizowanej rodziny kupieckiej pochodzenia szkockiego. Inny charakter zbiorów ESTC ma reprezentująca typ biblioteki rodowej Biblioteka Czartoryskich. Licznie reprezentowane jest tu piśmiennictwo filozoficzne, ekonomiczne i historyczne, biografie, pamiętniki, opisy podróży, literatura polityczna (w tym dotycząca rozbiórów Polski), literatura piękna (najczęściej w przekładzie francuskim) i teksty sztuk teatralnych granych (i wydanych) w Londynie, nierzadko z odręcznymi notatkami księcia Adama K. Czartoryskiego. Wiele tych publikacji to luksusowe, reprezentujące wysoki poziom artystyczny i typograficzny wydawnictwa. W zbiorach BN znajduje się wiele cennych pozycji (w eleganckich charakterystycznych oprawach i opatrzonych ekslibrisem) z przekazanej w 1982 r. jako wieczysty depozyt biblioteki wilanowskiej Potockich. Do rarytasów proveniencyjnych należą także egzemplarze z Biblioteki Załuskich znajdujące się w BN i BUW oraz wspaniałe druki z kolekcji króla Stanisława Augusta Poniatowskiego w Gabinetcie Rycin BUW. Interesujący choć niewielki zbiór druków ESTC znajduje się w Książnicy Cieszyńskiej. Są w nim egzemplarze pochodzące z biblioteki księdza Leopolda Jana Szersznika (1747-1814), pedagoga, zbieracza, bibliofila i fundatora biblioteki publicznej w Cieszynie oraz z księgozbioru Józefa Ignacego Kraszewskiego (prace historyczne).

Cechą charakterystyczną zasobów osiemnastowiecznych książek angielskich w Polsce jest rozproszenie. Książki te znalazły się w różnych księgozbiorach zarówno w wyniku naturalnego obiegu w swojej epoce, jak również w związku z przemianami w Polsce w wyniku powstań i wojen XIX i XX w. Ocalałe dla kultury polskiej zbiory, w tym pochodzące z wielu bibliotek rodowych i podworskich, wzbogaciły zarówno dawne, jak i nowo powstające biblioteki naukowe i publiczne.

<sup>2</sup> Użytkownikami bazy byli m.in.: dr A. Grześkowiak-Krwawicz przygotowująca pracę pt. *Idea wolności w piśmiennictwie stanisławowskim na tle europejskim* (w druku) oraz dr S. Zabieglik piszący rozprawę habilitacyjną pt. *Wiek doskonalenia. Z filozofii szkockiego Oświecenia* („Zesz. Nauk. PGdań.”, nr 558. „Filozofia”, nr 3).



Na przykład Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich przejęła w 1949 r. część biblioteki Branickich z Suchej (część znajduje się w Bibliotece Gdańskiej) oraz część biblioteki Lubomirskich z Przeworska (której dużą część przejęła w 1946 r. BJ).

Materiały z Polski stanowią nie tylko bogaty warsztat badawczy i naukowy, ale jednocześnie ważne i wielostronne źródło wiedzy o epoce, szczególnie cenne przy badaniach dziejów kultury. Do tych badań niezbędne są bowiem studia nad „biografią” książek – dotyczące nie tylko ich zawartości, ale również sposobów przekazywania i procesów obiegu<sup>3</sup>. Księgozbiory historyczne, będąc wytworem i wyrazem umysłowości określonych epok, są również fascynującym obszarem dla prowadzenia badań bibliologicznych, obszarem na którym wszechstronne zastosowanie znajdują wyspecjalizowane metody księgoznawcze: proveniencyjna, typograficzna i bibliograficzna.

Badania proveniencyjne nie należą jednak do szeroko uprawianych badań bibliologicznych w krajach anglosaskich, gdyż biblioteki i książki nie doświadczyły tam takich masowych kataklizmów i przemieszczeń, tak licznych zmian właścicieli w ciągu stuleci, jakich doświadczały biblioteki i księgozbiory w Polsce. Stąd baza ESTC nie podaje informacji o proveniencjach i materiały z Polski, niestety, z założenia także nie zawierają tych danych. Poddanie badaniom bibliologicznym dostarczonych do bazy ESTC materiałów, przede wszystkim zaś wzbogacenie ich informacjami o proveniencjach, dałoby w przyszłości podstawę do studiów nad mentalnością i zainteresowaniami Polaków w XVIII w., ówczesnymi środowiskami twórców i odbiorców nauki i kultury, wędrówkami idei i zasięgiem recepcji określonych treści czy form kulturowych, poglądami, upodobaniami, reakcjami i wzorcami poszczególnych warstw społecznych<sup>4</sup>.

Prace nad ESTC wprowadziły zasoby polskich bibliotek naukowych do światowego obiegu najnowocześniejszej skomputeryzowanej informacji o dorobku piśmienniczym XVIII w. Polski wkład do ESTC jest także promocją historycznych zasobów polskich bibliotek oraz dokumentuje trwałe związki kultury polskiej z zachodnioeuropejską. Biorąc pod uwagę zainteresowanie uczonych i badaczy zagranicznych materiałami dostarczonymi do ESTC z Polski, pożyteczne byłoby także

<sup>3</sup> Interesującym przykładem badań recepcji książki angielskiej w XVIII w. w Polsce jest dysertacja Z. Sinko pt. *Powieść angielska osiemnastego wieku a powieść polska lat 1764-1830*. (Warszawa 1961). Przy omawianiu importu i rozpowszechniania powieści angielskiej w Polsce autorka wykorzystwała katalogi biblioteczne i księgarskie oraz ogłoszenia prasowe. Innym przykładem badań recepcji książki angielskiej jest artykuł A. Żbikowskiej-Migoń pt. *Literatura angielska w katalogu czytelnika wrocławskiego XVIII wieku* („Acta Univ. Wratisl.”, nr 72. „Bibliotekoznawstwo”, nr 5 s. 95-130), do którego jako materiał źródłowy posłużyło 41 drukowanych i rękopiśmiennych katalogów bibliotek prywatnych.

<sup>4</sup> Wartość badań bibliologicznych i ich zastosowania wszechstronnie omawia i systematyzuje B. Bieńkowska w artykułach: *Kilka uwag i propozycji w sprawie badań księgozbiorów historycznych* („Stud. o Książ.” 1986 T. 16 s. 3-17) oraz *Metody bibliologiczne w badaniach dziejów nauki* („Kwart. Hist. Nauki” 1989 nr 2 s. 331-342).

rozszerzenie współpracy polskich bibliotek z ośrodkami tworzącymi w skali światowej zintegrowane systemy informacyjne o produkcji wydawniczej wieków XV-XIX.

#### BIBLIOGRAFIA

1. M. J. C r u m p: *Short title catalogue on line*. „*Information Development*” 1986 no. 2 s. 105-107.
2. – : *The Eighteenth Century Short Title Catalogue (ESTC)*. „*LIBER Bulletin*” 1989 s. 93-98.
3. *ESTC on CD-ROM*. The British Library 1992 + [Podręcznik].
4. *Experience with the problems of retrospective national bibliography: the case of the English language Short-Title Catalogues (STCs)*. 53<sup>rd</sup> IFLA Council and General Conference. Brighton, United Kingdom, 16-21 August 1987. Division of Bibliographic Control. Rare and Precious Books and Documents Section. Papers.
- R. J. R o b e r t s: *The STC, 1475-1640*. – D. J. M c K i t t e r i c k: *The STC, 1641-1700 (Wing)*. – M. J. C r u m p: *The 18<sup>th</sup> century STC (ESTC)*. – F. J. G. R o b i n s o n: *The 19<sup>th</sup> century STC (NSTC)*.
5. H. H o l l e n d e r: *Polonica w Eighteenth Century Short Title Catalogue: propozycja heurystyczna*. W: *Bibliografia dyscypliną integrującą*. Warszawa 1993 s. 337-343.
6. G. J e f c o a t e: *Eine retrospective Nationalbibliographie online*. Die Entstehung des English Short Title Catalogue. „*Zeitschrift für Bibliotheks- wesen und Bibliographie*” 1990 H. 6 s. 527-533.
7. I. M o r r i s o n: *The Nineteenth Century Short Title Catalogue, Series I and II (1801-1870) and Series III (1871-1919) on CD-ROM: a review article*. „*Australian Library Journal*” 1997 no. 2 s. 171-177.
8. F. R o b i n s o n: *The Nineteenth Century Short Title Catalogue*. „*IFLA Journal*” 1990 no. 1 s. 71-78.
9. A. S i t a r s k a: *Bazy danych o starych drukach*. Problemy tworzenia i organizacji pracy. W: *Z teorii i praktyki księgoznawczej*. Łódź 1991 s. 221-234.
10. L. H. S n y d e r: *Providing access to rare book and manuscripts collections and services in a time of change: the electronic revolution*. „*JFLA Journal*” 1996 no. 2 s. 115-120.
11. – : *The Eighteenth Century Short Title Catalogue*. „*IFLA Journal*” 1990 no. 1 s. 79-84.

Przykłady opisów książek  
Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie (WAu)  
i Biblioteki Narodowej (WA)

Database Copyright (c) The British Library Board 1992. All rights reserved.

Albina, a novel, in a series of letters, in two volumes. ... - London:  
printed for William Lane, 1786.

2v.; 12°

References: Blakey, p. 138.

Source: Other - WAu: 17.20.4.2[2] (Imperfect; wanting vol. 1. Uncut and bound in the original wrappers)

t201277

Database Copyright (c) The British Library Board 1992. All rights reserved.

London householder

An appeal to the people, on the portentous appearance of the times. By a London householder. - London: printed for Evans and Bone, 1798.

22p. ; 12°

An attack on government policy.

Source: Other - WA: XVIII.1.24288 (Cropped; affecting pp. 1-2 at right margin)

t201227

Database Copyright (c) The British Library Board 1992. All rights reserved.

Middleton, Conyers, 1683-1750

[History of the life of Marcus Tullius Cicero.] The history of the life of M. Tullius Cicero. By Conyers Middleton, ... A new edition. - Basil: printed for J. J. Tourneisen; and J. L. Legrand, 1790.

4v.; 8°

Source: British Isles - L: 609.f.11,12

British Isles (Verified) - C

North America (Verified - CtHT; ICU

Other (Verified) GOT; WAu

t125482

MARIA MAGDALENA BIERNACKA

#### ESTC IN POLAND

A brief characteristic of two international bibliographic projects: The Eighteenth Century Short Title Catalogue (ESTC) and The English Short Title Catalogue for the years 1473-1800 (the last also usually using the acronym ESTC or alternatively sometimes Eng STC). They are the most complete computerized bibliographic databases holding records for materials published in English and the other British languages anywhere in the world, as well as materials published in England and her dependencies in any language before 1801. Sponsored by British and American institutions and being developed with the cooperation of over 1600 libraries around the world. They are the state of the art of the electronic retrospective national bibliography and at the same time electronic national union catalogues. Emphasis is placed on the role of both in transforming research on the period, 15<sup>th</sup>-18<sup>th</sup> centuries. The Nineteenth Century Short Title Catalogue (NSTC) is also mentioned.

Working over ten years 25 Polish libraries contributed data to the Eighteenth Century Short Title Catalogue (ESTC): organization, methods, tools and results (11 802 records). The so called union catalogue of the ESTC books in Poland indicates its benefits for librarians, scholars, academicians and various research. However, we postulate that this work be continued with special attention given to the provenience of the ESTC books in Poland in view of the fact that they are a very important collective source for the research on the history of culture. It would also be useful to extend the chronological scope to include earlier and later centuries.

The contribution of the Polish libraries involved in the ESTC project draws attention to Poland's historical collections and gives evidence lasting interrelations of Polish and Western cultures.

*Maszynopis wpłynął do redakcji 22 grudnia 1999 r.*

Materiały z polskich bibliotek dostarczone Centrali ESTC  
w Bibliotece Brytyjskiej w l. 1989-1998

Lp.	Nazwa biblioteki	Symbol biblioteki w ESTC	ESTC+	ETC-	Razem
1.	Bydgoszcz, WiM Bibl. Publ.	BYDp	120	15	135
2.	Cieszyn, Książnica Cieszyńska	CIEp	44	10	54
3.	Gdańsk, Bibl. Gdańska PAN	GDAs	805	91	896
4.	Katowice, Bibl. Śląska	KATs	250	44	294
5.	Kórnik, Bibl. Kórnicka	KORs	333	31	364
6.	Kraków, Kolekcja Czapskich (Bibl. Muz. Narod.)	CRAc	134	26	160
7.	Kraków, Bibl. Czartoryskich	CRAz	1 223	80	1 303
8.	Kraków, BJ	CRAj	495	101	596
9.	Kraków, Bibl. PAN	CRAs	144	41	185
10.	Lublin, Bibl. KUL	LUBcu	305	62	367
11.	Lublin, Bibl. UMCS	LUBmu	336	55	391
12.	Lublin, WBP im. H. Łopacińskiego	LUBp	162	62	224
13.	Łódź, Bibl. Uniwersytecka	LODu	492	60	552
14.	Płock, Bibl. im. Zielińskich Tow. Nauk. Płockiego	PLOz	137	31	168
15.	Poznań, MBP im. E. Raczyńskiego	POZp	235	32	267
16.	Poznań, Bibl. Poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk	POZsf	110	22	132
17.	Szczecin, WiM Bibl. Publ. (Książnica Pomorska)	SZCp	261	29	290
18.	Toruń, Bibl. Uniwersytecka	TOu	567	103	670
19.	Toruń, WBP i Książnica Miejska	TOp	57	9	66
20.	Warszawa, CBW	WAm	31	4	35
21.	Warszawa, GBL	WAm	49	2	51
22.	Warszawa, BN	WA	2 012	398	2 410
23.	Warszawa, Bibl. Publ. m. st. Warszawy	WAp	134	43	177
24.	Warszawa, Bibl. Uniwersytecka	WAu	1 335	290	1 625
25.	Wrocław, Bibl. PAN Zakł. Nar. im. Ossolińskich	WWS	332	68	390
	Razem		10 093	1 709	11 802

WIKTOR GAWARECKI

## CZASOPISMA ELEKTRONICZNE: CHARAKTERYSTYKA I PRÓBA KLASYFIKACJI

Definicja czasopisma elektronicznego. Kryteria klasyfikacji periodyków elektronicznych ze względu na ich formę, częstotliwość i sposoby dystrybucji.

Internet zagościł w wielu dziedzinach naszego życia, od wojskowości poczynając, poprzez naukę, handel, a na sztuce kończąc. Podobnie też rzecz ma się w odniesieniu do czasopism i wydawnictw prasowych.

Dość szybko po wynalezieniu komputera i pierwszych programów użytkowych podejmowano próby wykorzystania ich w działalności wydawniczej. Nie sposób przedstawić tu całej historii publikacji elektronicznych, zresztą zrobili to już inni<sup>1</sup>, należy jednak podkreślić fakt, iż obecnie praktycznie żadna poważna działalność wydawnicza, nie odbywa się bez użycia nowoczesnych technologii. Również Internet i usługi wchodzące w skład tej sieci wykorzystywane są przez twórców i wydawców gazet i czasopism.

Ostatnie 10-lecie zrewolucjonizowało sam Internet, jak również publikacje elektroniczne. Obecnie w sieci istnieją tysiące czasopism, których wartość, zasięg i ranga jest różna, podobnie jak wydawnictw ukazujących się na tradycyjnym rynku prasowym. Tworzone są one, podobnie jak pisma drukowane, przez wyspecjalizowane zespoły, jak również przez amatorów, często jednoosobowo. Powstają pisma w wielu językach obejmujące swym zakresem tematycznym praktycznie wszystkie dziedziny życia człowieka.

Obecnie w sieci dostępnych jest ponad 1200 tytułów czasopism w postaci elektronicznej związanych z Polską (stan na dzień 15.02.2000 według katalogu polskich czasopism elektronicznych<sup>2</sup>). Warto tu wspomnieć, że za datę ukazania się na świecie pierwszego czasopisma elektronicznego przyjmuje się rok 1978, kiedy to w ramach programu EIES<sup>3</sup> powstało pismo o nazwie *Mental Workland*, które nie odniosło jednak większego sukcesu.

---

<sup>1</sup> W. Wypych: *Kronika rozwoju publikacji elektronicznych*. „PC Kurier” 1997 nr 3 s. 30-45.

<sup>2</sup> Pełna lista polskich czasopism elektronicznych oraz elektronicznych odpowiedników periodyków drukowanych istniejących w sieci dostępna jest pod adresem: <http://www.miks.uj.edu.pl/~i-bin/czasop/pol.html>

<sup>3</sup> Electronic Information Exchange System – System Wymiany Informacji Elektronicznej.

W artykule poruszono niektóre zagadnienia związane z określeniem i klasyfikowaniem elektronicznych publikacji. Przedmiotem rozważań są głównie elektroniczne czasopisma w języku polskim i dotyczące Polski oraz problemy, z którymi stykać się mogą zarówno autorzy tego typu wydawnictw, jak również osoby korzystające z nich. Termin „elektroniczne czasopismo” obejmuje tu wydawnictwa cyfrowe o charakterze ciągłym ukazujące się systematycznie w Internecie, niezależnie od ich treści, formy, w jakiej są dostępne, sposobu dystrybucji itp.

Podstawowym kryterium, według którego dokonać można podziału periodyków sieciowych jest forma ich ukazywania się. Na podstawie analizy pism elektronicznych można je podzielić na 2 grupy: czasopisma, które mają swoje odpowiedniki w formie drukowanej oraz istniejące tylko i wyłącznie w formie elektronicznej. Z wymienionego wyżej katalogu czasopism elektronicznych wynika, że elektroniczne odpowiedniki periodyków drukowanych stanowią ok. 85% ogólnej liczby czasopism elektronicznych związanych z Polską.

Osobnego rozważenia wymaga problem, od którego momentu dane istniejące w sieci, nazwane przez publikujących je czasopismem, tak naprawdę tym czasopismem się stają. Osoby korzystające w miarę systematycznie z zasobów sieciowych natknęły się z pewnością na publikacje elektroniczne, które poza samą informacją o tytule lub graficznym emblematem nie zawierały żadnych danych. Dotyczy to częściej elektronicznych odpowiedników wydawnictw ukazujących się na tradycyjnym rynku prasowym. Nie miejsce tu na zagłębianie się w powody, dla których twórcy takich publikacji nie podają w nich niczego poza informacjami o redakcji, częstotliwości ukazywania się pisma, sposobie dystrybucji lub cennikiem ogłoszeń. Ponadto nierzadko twórcy internetowych serwisów (dalekich w formie, jak i treści od elektronicznego pisma) nazywają swoje strony WWW magazynem, periodykiem itp., które to określenia zwykło stosować się do wydawnictw prasowych. Wprowadza to dodatkowe zamieszanie, jest przyczyną niejasności i komplikacji w identyfikowaniu i opisywaniu tego rodzaju elektronicznych publikacji. Poza tym wprowadza w błąd potencjalnych użytkowników.

Innym sposobem na pewne usystematyzowanie elektronicznych czasopism jest przyjęcie kryterium, które stosowane jest również w odniesieniu do tradycyjnych, drukowanych wydawnictw prasowych. Chodzi tu o częstotliwość ukazywania się danego pisma i podział periodyków na: dzienniki, tygodniki, miesięczniki itd. oraz pisma ukazujące się nieregularnie. Wydawnictwa prasowe ukazujące się w sieci – zarówno elektroniczne wersje periodyków drukowanych, jak i pisma istniejące wyłącznie w formie cyfrowej – charakteryzują się pewną regularnością ukazywania się ich kolejnych zeszytów.



W przypadku sieciowych odpowiedników pism drukowanych można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, z jaką częstotliwością ukazuje się internetowa wersja danego pisma, gdyż na ogół (choć nie jest to zasada) kolejne zeszyty ukazują się w sieci z taką samą regularnością jak drukiem. Natomiast kolejne zeszyty czasopism wyłącznie sieciowych nie zawsze ukazują się z jednakową częstotliwością, ponadto nie zawsze kolejny zeszyt pisma to faktycznie następny jego zeszyt.

W odniesieniu do czasopism internetowych, zarówno z pierwszej, jak i z drugiej grupy, nie zawsze możliwe jest zastosowanie kryteriów, których zwykło się używać, opisując wydawnictwa ukazujące się na tradycyjnym rynku prasowym. Po pierwsze, sieciowe wersje czasopism ukazujących się drukiem charakteryzują się inną formą publikacji niż ich drukowane pierwowzory, co jest zresztą zrozumiałe z uwagi na sam charakter Internetu. Po drugie – o czym wspomiano wyżej – mają one tę samą zawartość treściową i informacyjną. Może być ona okrojona w stosunku do drukowanego odpowiednika (i tak często się dzieje w przypadku polskich wydawnictw prasowych), ale może być także poszerzona, bogatsza w większą ilość informacji faktograficznych, wizualnych, czasem dźwiękowych, opatrzona odsyłaczami do dokumentów w sieci związanych z daną informacją, a nie związanych z czasopismem. Często pisma elektroniczne zawierają dane w formie, która byłaby trudna lub wręcz niemożliwa do zamieszczenia w piśmie drukowanym (np. dane dźwiękowe czy filmowe).

Ponadto w przypadku czasopism sieciowych trudność stwarza nierzadko samo stwierdzenie, co uznać można za kolejny zeszyt danego periodyku, niekoniecznie musi on bowiem stanowić osobną cyfrową całość. Pisma w Internecie charakteryzują się także tym, że mogą być aktualizowane ich większe lub mniejsze części, w zależności od ilości napływających nowych materiałów. Można prowadzić pismo, aktualizując – bardziej lub mniej systematycznie – informacje w nim zawarte, dodawać nowe elementy, składniki lub dane, a usuwać nieaktualne czy zbędne. Nie ukazują się wtedy kolejne zeszyty danego wydawnictwa, choć pismo istnieje i rozwija się. Cała ta procedura do pewnego tylko stopnia zbliżona jest więc do tradycyjnych form publikowania prasy.

Wielu osobom Internet kojarzy się tylko z jedną z usług sieciowych, przeżywających w ostatnich latach – w związku z możliwościami jakie ona daje – burzliwy rozwój. Chodzi o WWW (World Wide Web)<sup>4</sup>, której rozwój gwałtownie przyspieszyło pojawienie się w 1993 r. pierwszego graficznego programu do przeglądania dokumentów utworzonych

<sup>4</sup> Sieć dokumentów (stron WWW) o zasięgu ogólnoswiatowym powiązanych ze sobą odsyłaczami hipertekstowymi. Pierwszą specyfikację tego systemu opracowali Tim Berners-Lee wspólnie z Robertem Caillou, naukowcy z CERN (Centre Europeenne des Recherches Nuclaires – Europejskie Centrum Badań Nuklearnych) i przedstawili w październiku 1990 r.

w języku HTML<sup>5</sup>, czyli NCSA<sup>6</sup> Mosaic, a potem kolejnych. A przecież Internet to nie tylko gigabajty danych zawartych na stronach WWW. To także – co trudno sobie czasem uświadomić – poczta elektroniczna, FTP (File Transfer Protocol)<sup>7</sup>, listy dyskusyjne, usługi typu news oraz zamierający – wydaje się – powoli Gopher.

Z uwagi na te usługi sieciowe, można podzielić czasopisma elektroniczne, przyjmując za kryterium sposób dystrybucji w sieci danego tytułu. Istnieją pisma rozprowadzane pocztą elektroniczną do użytkowników sieci, którzy wysłali do wydawcy lub autorów list z zamówieniem. Czasopisma takie najczęściej ukazują się w miarę regularnie i rozsyłane są do abonentów przez autorów lub wydawców periodyku, natomiast zeszyty archiwalne takich periodyków otrzymać można, wysyłając odrębny list z zamówieniem lub samodzielnie ściągnąć sobie z serwera, na którym są przechowywane, wykorzystując do tego FTP. Proces dystrybucji czasopism można zautomatyzować, wykorzystując do tego celu programy rozprowadzające kolejne zeszyty do wszystkich abonentów jednocześnie. Programy takie (typu listserv, majordomo) są powszechnie wykorzystywane w listach dyskusyjnych lub dystrybucyjnych. Najczęściej rozprowadzane są przy pomocy tych programów pisma ukazujące się wyłącznie w formie tekstowej, gdyż pliki innego typu mogłyby być niemożliwe do odczytania przez odbiorców pisma, jeśli nie dysponują odpowiednimi programami do ich obsługi.

Istnieją także pisma, z których korzystać można przez FTP, przy czym nie zachodzi konieczność pobierania pełnych zeszytów danego wydawnictwa. Mamy możliwość sprowadzenia na swój komputer wybranego artykułu lub grupy artykułów z danego zeszytu lub kilku określonych zeszytów. Aby skorzystać z czasopisma w ten sposób, należy połączyć się z serwerem, na którym gromadzone są pliki zawierające poszczególne artykuły lub inne dane i skopiować je na swój komputer. Nierzadko usługa wykorzystująca ten protokół stosowana jest do kopiowania przez nas archiwalnych zeszytów czasopism lub niektórych artykułów przechowywanych w plikach skompresowanych, ulokowanych na odpowiednich komputerach. Najczęściej pisma takie dostępne są również w innej formie (np. w postaci dokumentów w języku HTML). Często korzysta się z FTP, ściągając dokumenty, o których tylko wspomniano w samym piśmie, a nie zawarto ich w danym zeszycie, np. ze względu na ich szczególny charakter. Mogą to być zarówno dokumenty tekstowe (często sytuacja taka występuje w przypadku pism dotyczących np. prawa czy poezji), jak również dźwiękowe, graficzne, programy i in.

<sup>5</sup> Hiper Text Markup Language – język opisu dokumentu hipertekstowego – język służący do tworzenia dokumentów hipertekstowych (stron WWW). HTML jest zestawem specjalnych oznaczeń (etykiet), które są wprowadzane bezpośrednio do tekstu i pozwalają wyróżnić elementy semantyczne i typograficzne, tzn. określić sposób, w jaki dany dokument będzie prezentowany przez np. przeglądarki internetowe.

<sup>6</sup> National Center for Supercomputing Applications University of Illinois.

<sup>7</sup> Specjalny protokół sieciowy służący do przesyłania plików między odległymi komputerami.

Jeszcze kilka lat temu popularnością cieszył się funkcjonujący w Internecie – już wspomniany wyżej – rozproszony system informacji (również o charakterze usługi sieciowej) o nazwie Gopher. Umożliwiał on łatwy dostęp do zasobów sieciowych, a korzystanie z tego systemu uwarunkowane było posiadaniem odpowiedniego programu (tzw. klienta), w rodzaju dzisiejszych przeglądarek dokumentów HTML. Osoby korzystające z dokumentów w sieci nie musiały nawet orientować się dokładnie, gdzie znajdują się interesujące ich zasoby, ponieważ docierały do żądanych informacji poprzez wybranie opcji oferowanych w menu, które były często odsyłaczami do innych serwerów Gopher znajdujących się na odległych od siebie komputerach. Obecnie większość elektronicznych pism dostępnych niegdyś przy użyciu tego systemu ukazuje się w postaci dokumentów w języku HTML i posiada w sieci swoje strony WWW, a dane osiągalne kiedyś przez Gopher tworzą nierzadko elektroniczne archiwum danego wydawnictwa. Nie są one często zapisywane w języku HTML, gdyż obecne przeglądarki pozwalają na przeglądanie dokumentów występujących w różnych formach i dostępnych przy pomocy innych usług sieciowych, takich jak Gopher czy FTP właśnie. Jak zwykle bywa w takich sytuacjach, niektóre publikacje dostępne kiedyś przez Gopher przestały się ukazywać wobec spadającej liczby użytkowników korzystających z tej usługi i jej powolnego zamierania.

Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na postać, jaką mogą przyjmować elektroniczne czasopisma w Internecie. Dokonać można podziału na pisma w formie tekstowej oraz dokumenty w języku HTML. Zagłębiając się bardziej szczegółowo w tę tematykę, zauważyć można, że tekstowe publikacje sieciowe tworzone są przy wykorzystaniu pewnych norm (ASCII<sup>8</sup> i in.) pozwalających na wymianę tekstów pomiędzy różnymi rodzajami systemów. Powstają też przy pomocy pewnych edytorów, które dają wtedy możliwość odczytywania danych w nich zawartych za pomocą różnych oprogramowań. Dotyczy to zwłaszcza sposobu zapisywania specyficznych znaków charakterystycznych dla różnych języków i ich późniejszego odtworzenia na komputerze. Mogą być one również tworzone przy wykorzystaniu pewnych specyficznych języków opisu strony, skoncentrowanych zwłaszcza na formie drukowanej dokumentu, co daje nam m.in. możliwość odtworzenia dokumentu niezależnie od środowiska, w jakim jest używany i przenoszenia go do innego bez konieczności dokonywania konwersji. Mowa tu o językach typu PostScript<sup>9</sup>, SGML<sup>10</sup> itp.

<sup>8</sup> American Standard Code for Information Interchange.

<sup>9</sup> Język opisu strony drukowanej opracowany przez firmę Adobe Systems Inc. w 1985 r.

<sup>10</sup> Standard General Markup Language – opracowany przez zespół ośrodka badawczego IBM pod kier. Ch. Goldfarba (prace zapoczątkowane w 1968 r., w 1986 stał się normą ISO-8879). Jest metajęzykiem, sformalizowanym systemem zasad, które pozwalają określić język opisu (zasady znakowania) różnego rodzaju dokumentów. Stanowią one dodatkową warstwę nałożoną na tekst i służą do nawigacji po nim. SGML ma charakter uniwersalny, nie jest związany z żadną platformą sprzętową. Uboższą realizacją SGML jest jego dialekt – HTML.

Wspomniano o tym dlatego, że czasopisma elektroniczne ukazujące się wyłącznie w formie tekstowej rozprowadzane są zwykle przy pomocy takich usług sieciowych, jak poczta elektroniczna, FTP, news czy (rzadziej) Gopher. Dokumenty w języku HTML też mogą być oczywiście udostępniane za pomocą tych usług, lecz wtedy użytkownik musi dodatkowo dysponować programem (najczęściej przeglądarką), która pozwoli dokumenty te odczytać. Natomiast nie ma oczywiście przeszkód, by czasopisma tekstowe odczytywane były przez przeglądarki WWW.

Rozwój Internetu doprowadził obecnie do tego, że usługa, która wywołuje obecnie największy ruch w sieci jest WWW. Wydaje się, że powodzenie, jakim cieszy się ta usługa wśród użytkowników, zdobyła sobie dzięki temu, że pracuje wykorzystując środowiska graficzne, które dają większe możliwości prezentacji danych. Czasopisma elektroniczne dostępne przez WWW tworzone są najczęściej przy pomocy języka HTML. Są one więc bardziej atrakcyjne dla użytkownika, chociażby ze względu na wygląd zewnętrzny, który może być dzięki temu bardzo zbliżony do znanej, drukowanej wersji danego pisma, lub też być od niej bogatszy, zarówno pod względem formalnym, jak i treściowym. Twórcy elektronicznych czasopism, które są odpowiednikami periodyków drukowanych, starają się najczęściej stworzyć pismo zbliżone pod względem formy do wersji tradycyjnej. Elementy graficzne znane z tradycyjnego rynku prasy, układ treści, sposób prezentacji informacji itp. – wszystko to znajduje swe odzwierciedlenie w elektronicznej formie pisma, która może być dodatkowo wzbogacona o elementy niemożliwe do zamieszczenia w drukowanej wersji periodyku. Wykorzystując bowiem możliwości języka HTML (i nie tylko jego), wzbogacić można elektroniczne publikacje o elementy dźwiękowe, animowane, o urozmaicone (czasem do przesady) elementy graficzne. Czasopisma internetowe także pod względem treściowym mogą różnić się od swych drukowanych odpowiedników. Mogą bowiem – o czym wspomniano już wcześniej – zawierać większą ilość informacji niż pisma drukowane, informacje te mogą być odpowiednio zmodyfikowane, zawartość danego zeszytu może się różnić od wydanego w formie tradycyjnej, np. dodane mogą być do niego najświeższe dane, dokumenty lub fragmenty dokumentów związanych z danym tematem, których nie da się zamieścić w wydaniu drukowanym.

Z kolei czasopisma ukazujące się wyłącznie w postaci cyfrowej w wielu przypadkach starają się upodobnić pod względem formy do pism drukowanych. Pismo takie często przygotowane jest profesjonalnie, jako jedna całość (chodzi tu głównie o znajomość zasad tworzenia dokumentów w języku HTML, a zwłaszcza dokumentów, które mają tworzyć elektroniczne czasopismo), ukazują się regularnie kolejne zeszyty, autorzy dbają o jakość materiałów udostępnianych czyteln-

nikom, dopracowana jest szata graficzna itd. Często w przypadku tego typu czasopism cyfrowych – z uwagi na ich rozbudowany charakter – wręcz trudno dokładnie określić, czy to co widzimy na ekranie monitora jest czasopismem elektronicznym, czy też czymś w rodzaju poważnego, rozbudowanego serwisu informacyjnego.

Często twórcy elektronicznych odpowiedników czasopism drukowanych zadają sobie pytanie, jakie korzyści można odnieść z faktu, że w sieci ukaże się cyfrowa wersja periodyku. Poza modą i możliwością reklamy (bo jest również tak, że wydawnictwo powstaje w sieci na fali mody, a po pewnym czasie redakcja przestaje się zbytnio interesować zawartością swego cyfrowego periodyku, wobec czego w sieci krążą megabajty nieaktualnych, niepotrzebnych danych, które mogą tylko odstraszyć potencjalnych czytelników), istnieją szanse urozmaicenia pisma, nowych sposobów prezentacji danych, potencjalnie szybszych i nowych możliwości kontaktu z czytelnikami i reakcji na ich uwagi i spostrzeżenia. Podkreślić należy też, że redakcje zamieszczające w sieci elektroniczne wersje swoich periodyków nie tracą czytelników wydań drukowanych i – wbrew potocznym opiniom – nie spadają nakłady pism i cena ich pozostaje nie zmieniona.

Niestety, bywa i tak, że redakcje elektronicznych czasopism, zarówno tych, które wydają pisma wyłącznie w formie cyfrowej, jak również tych, które zamieszczają w sieci elektroniczne odpowiedniki swych drukowanych tytułów, nie bardzo zdają sobie sprawę z możliwości, jakie daje sieć oraz ze sposobów jej wykorzystania. Jest faktem, że Internet to morze informacji, obecnie na każdy możliwy temat. Jest też, niestety, faktem, że wiele danych to nic innego jak szum informacyjny, czyli informacje niepotrzebne, nieprzydatne. Korzystając z sieci, wielokrotnie można natknąć się na miejsca stworzone jakby bez celu, przez pomyłkę. Oczywiście, że dobrze jest, jeżeli sieć się rozwija, informacji jest coraz więcej. Dobrze byłoby jednak, gdyby przed wprowadzeniem danych do sieci twórcy elektronicznych wydawnictw zastanowili się chwilę nad ich charakterem, formą, a następnie poświęcili trochę czasu na dopracowanie, zarówno pod względem formalnym, jak i treściowym. Powinno im przecież zależeć na tym, jak dane wydawnictwo będzie odbierane przez użytkowników.

WIKTOR GAWARECKI

#### DIGITAL JOURNALS: GENERAL CHARACTERISTICS AND TYPOLOGY

The electronic journals, new information media available mainly in the Internet are discussed. Problems concerning the status of such publications are outlined and a classification of electronic journals with respect to their form, availability, publication schedule and form is presented. Several groups of electronic journals are described in greater detail with the differences between these groups analysed.

*Maszynopis wpłynął do redakcji 4 marca 1999 r.*



ANNA PALUSZKIEWICZ

## ROLA CENTRALNEJ KARTOTEKI HASEŁ WZORCOWYCH<sup>1</sup>

Znaczenie Centralnej Kartoteki Haseł Wzorcowych. Prowadzenie tej kartoteki. Wykorzystywanie danych z kartoteki w katalogach poszczególnych bibliotek. Przyszłość kartotek haseł wzorcowych.

### WPROWADZENIE

Powszechny dostęp do sieci komputerowych, a w konsekwencji do bogatych zasobów danych w postaci elektronicznej, wymusił ponowne spojrzenie na problem normalizacji wielu zagadnień związanych z tworzeniem zasobów elektronicznych i dostępem do nich. Międzynarodowy eksperyment o nazwie The ONE project (OPAC Network in Europe), polegający na połączeniu kilkunastu europejskich serwisów bibliograficznych za pomocą protokołu Z39.50 wykazał, że do osiągnięcia zadowalającej efektywności wyszukiwania niezbędne są:

- uzgodnienia dotyczące wspólnych profili dla protokołu Z39.50,
- uzgodnienia i współpraca w zakresie kartotek haseł wzorcowych<sup>2</sup>.

W tradycyjnych katalogach kartkowych lub w niedostępnych sieciowo katalogach zautomatyzowanych kontrola haseł opisu bibliograficznego za pomocą kartoteki haseł wzorcowych miała znaczenie dla zbiorów średnich i dużych. W przypadku katalogów bibliotek niewielkich nie miała istotnego znaczenia. Obecnie biblioteki różnej wielkości mogą i chcą uczestniczyć w sieciach lokalnych, narodowych i międzynarodowych. W tej sytuacji duże znaczenie ma stosowanie przez wszystkie biblioteki tych samych haseł ujednoliconych. Osiągnięcie takiego stanu wymaga tworzenia centralnych kartotek haseł wzorcowych i właściwego wykorzystywania ich zasobów w katalogach lokalnych. W artykule omówiono doświadczenia związane z prowadzeniem i wykorzystaniem Centralnej Kartoteki Haseł Wzorcowych (CKHW) zapoczątkowanej w 1993 r. przez polskie biblioteki stosujące oprogramowanie VTLIS. Uwzględniono zagadnienia współpracy w sieci bib-

---

<sup>1</sup> Zmieniona wersja referatu wygłoszonego na konferencji „Nowoczesne nośniki i środki informacji naukowej w służbie nauki” zorganizowanej przez Bibl. Gł. Politechniki Gdańskiej w dn. 22-24.09.1999 r.

<sup>2</sup> L. A. Holm: *ONE project - results and experiences*. „*International Cataloguing and Bibliographic Control*” 1999 vol. 28 no. 1.



liotek wykorzystujących ten sam system oraz dodatkowe problemy wynikające z przystąpienia do współpracy bibliotek stosujących inne oprogramowanie. Zarysowano też niektóre istotne problemy przyszłej współpracy międzynarodowej. W niniejszym opracowaniu skoncentrowano się głównie na sprawach związanych z prowadzeniem i wykorzystaniem kartoteki haseł formalnych (hasła te, w określonych przepisami katalogowania sytuacjach, są obowiązkowymi elementami rekordu bibliograficznego), pomijając niektóre problemy specyficzne kartoteki haseł przedmiotowych.

#### ZNACZENIE CENTRALNEJ KARTOTEKI HASEŁ WZORCOWYCH

Podstawowymi punktami dostępu do katalogów są hasła. Efektywne wyszukiwanie za pomocą haseł możliwe jest jednak pod warunkiem, że są one ujednoczone według ściśle określonych zasad i poprawnie stosowane w rekordach bibliograficznych. Źródłem haseł ujednoczonych są kartoteki haseł wzorcowych (khw) tworzone przez narodowe centrale bibliograficzne. Wobec braku polskiej khw biblioteki, które w grudniu 1992 r. zakupiły zintegrowany system biblioteczny amerykańskiej firmy VTLIS, postanowiły utworzyć wspólnymi siłami Centralną Kartotekę Haseł Wzorcowych. Wprowadzanie rekordów khw do wspólnej kartoteki i udostępnienie ich wszystkim zainteresowanym bibliotekom eliminuje zbędne dublowanie prac oraz umożliwia bezpieczną (tzn. bez obawy o utratę spójności danych) wymianę rekordów bibliograficznych. Do podstawowych funkcji khw należy określenie:

- zbioru haseł ujednoczonych,
- odmian haseł ujednoczonych,
- zakresu stosowania haseł ujednoczonych,
- związków pomiędzy hasłami ujednoczonymi.

Ujednoczanie haseł ma na celu zapewnienie jednoznacznej identyfikacji osoby, ciała zbiorowego, dzieła lub serii. Dzięki temu wynik wyszukiwania za pomocą hasła osobowego, hasła korporatywnego, tytułu ujednoczonego lub tytułu serii jest adekwatny, tzn. pozbawiony szumu informacyjnego. Stosowanie w rekordach bibliograficznych wyłącznie haseł ujednoczonych sprawia, że wynik wyszukiwania jest pełny, tzn. zawiera opisy wszystkich poszukiwanych dokumentów znajdujące się w danej bazie. Uwzględnienie w khw odmian haseł ujednoczonych umożliwia także wyszukiwanie przez te odmiany. Dzięki zawartej w khw informacji o związkach między hasłami ujednoczonymi możliwe jest poszerzanie lub zawężanie obszaru poszukiwań. Określenie zakresu stosowania hasła ujednoczonego umożliwia właściwe stosowanie tego hasła zarówno przy opracowaniu dokumentów, jak i przy wyszukiwaniu ich opisów. Dzięki tym wszystkim czynnikom możliwe jest efektywne wyszukiwanie w dostępnych sieciowo katalogach bibliotek stosujących rekordy z CKHW.

## PROWADZENIE CENTRALNEJ KARTOTEKI HASEŁ WZORCOWYCH

Kartoteki haseł wzorcowych tworzone są zazwyczaj przez specjalnie powołane w tym celu instytucje, które zajmują się zarówno opracowaniem zasad tworzenia khw, sporządzaniem rekordów khw, jak i prowadzeniem kartoteki i udostępnianiem jej zasobów. Zapoczątkowanie khw musi być poprzedzone opracowaniem:

- norm dotyczących formy haseł ujednoliconych,
- zasad tworzenia khw,
- formatu rekordu khw.

Opracowania takie nie istniały w Polsce w 1990 r., gdy w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie (BUW) podejmowano prace zmierzające do utworzenia khw (w tym czasie istniał jedynie projekt Polskiej Normy dotyczącej wyboru i formy hasła osobowego). Opracowano zatem zasady tworzenia khw zawierające zarówno ustalenia dotyczące formy haseł, jak i zawartości pozycji khw. W lipcu 1991 r. zapoczątkowano ręczne kartoteki haseł osobowych i korporatywnych. W 1992 r. cztery biblioteki wyższych uczelni (BUW, BJ, Bibl. Gł. UGd i Bibl. Gł. AGH) podjęły decyzję o zakupie tego samego zintegrowanego systemu bibliotecznego. Kolejne wspólne decyzje dotyczyły zastosowania formatów USMARC i tworzenia wspólnej kartoteki haseł wzorcowych. Ta ostatnia decyzja miała kluczowe znaczenie. CKHW prowadzona jest przez jedną instytucję – na początku jako dodatkowe zadanie podjęte przez grupkę pracowników BUW, a od 1.06.1996 r. przez powołane do tego celu Centrum Formatów i Kartotek Haseł Wzorcowych (CFiKHW). Jednakże ze względu na pracochłonność opracowywania rekordów khw przy równoczesnym zapotrzebowaniu na dużą ich liczbę, CKHW mogła powstać jedynie dzięki współpracy wielu bibliotek (4 w 1993 r.; 20 w 1999 r.).

Prowadzenie CKHW tworzonej przez dużą liczbę osób z rozproszonej terytorialnie bibliotek wymaga odpowiedniej organizacji procesu wprowadzania danych. Udało się to stopniowo osiągnąć dzięki niezbędnym cechom oprogramowania VTLS oraz akceptacji przez bibliotekarzy rygorystycznych zasad dotyczących opracowywania i wykorzystania rekordów CKHW. Rekordy wprowadzane są (po uprzednim sprawdzeniu, czy danego rekordu nie ma w bazie CKHW) do obszaru roboczego bazy CKHW zwanego buforem. Wprowadzone do bufora rekordy są kontrolowane przez administratorów CKHW (są nimi pracownicy CFiKHW). Po stwierdzeniu poprawności i przydatności rekordu nadaje mu się numer kontrolny i przekazuje z bufora do bazy, skąd rekord może być kopiowany do katalogów poszczególnych bibliotek. Procedura modyfikowania rekordów jest podobna. Każda osoba uprawniona do wprowadzania rekordów do CKHW ma prawo do ich poprawiania i uzupełniania. Zmodyfikowany rekord pozostaje w buforze do momentu zatwierdzenia go przez administratora CKHW.

Zmiany w rekordzie mogą dotyczyć hasła, dla którego ten rekord został utworzony. Pociąga to za sobą konieczność dokonania odpowiednich modyfikacji w innych rekordach khw, w których to hasło występuje. Większość tych modyfikacji wprowadzana jest automatycznie przez system. Dzieje się tak, gdy zmieniane hasło jednego rekordu występuje jako hasło związane w innych rekordach. Automatyczna modyfikacja nie jest możliwa, jeżeli zmieniane hasło jednego rekordu jest elementem haseł w innych rekordach. Odpowiednie poprawki muszą być naniesione ręcznie w tych rekordach. Do obowiązków administratorów CKHW należy wprowadzenie odpowiednich zmian w rekordach, które nie mogą być zmodyfikowane automatycznie przez system.

Wprowadzanie danych do CKHW utrudniają: przeciążenie serwera BUW oraz zdarzające się awarie połączeń sieciowych. W przypadku takich awarii bibliotekarze z innych niż BUW bibliotek wykorzystują możliwości jakie daje technologia klient/serwer, przygotowując odpowiednie rekordy na swoich stacjach roboczych, i przesyłają je do CKHW po przywróceniu łączności. Zwiększa to prawdopodobieństwo dublowania prac i wydłuża okres, który upływa od momentu sporządzenia rekordu do jego udostępnienia w bazie CKHW.

Prowadzenie CKHW wymaga nieustających prac metodycznych związanych zweryfikacją zasad tworzenia khw oraz koniecznością reagowania na zmiany zachodzące w formacie USMARC. Pociąga to za sobą potrzebę nieustannego szkolenia bibliotekarzy wprowadzających dane do kartoteki. Prace te wykonywane są przez zespół CFiKHW przy współudziale pracowników współpracujących bibliotek.

#### WYKORZYSTYWANIE DANYCH CKHW W KATALOGACH POSZCZEGÓLNYCH BIBLIOTEK

Do podstawowych zadań CKHW należy umożliwienie wykorzystywania w katalogu danej biblioteki rekordów bibliograficznych utworzonych przez inne biblioteki oraz zapewnienie możliwości efektywnego wyszukiwania w różnych katalogach dostępnych sieciowo. Cele te osiągnięte mogą być, jeżeli hasła stosowane w tych katalogach są identyczne. W bibliotekach stosujących oprogramowanie VTLS przestrzegany jest następujący tryb postępowania. Przed przygotowaniem rekordu bibliograficznego, w którym należy zastosować dane hasło ujednoczone sporządza się odpowiedni rekord khw. Rekordy khw tworzone są wyłącznie w CKHW, skąd kopiowane są do katalogów poszczególnych bibliotek. Sporządzając rekord bibliograficzny, odpowiednie hasło kopiuje się do niego z rekordu khw (nie wprowadza się hasła ręcznie z klawiatury!). Jeżeli zachodzi potrzeba zmodyfikowania rekordu khw, odpowiednie zmiany dokonywane są w CKHW. W nocy generowane są pliki rekordów zmodyfikowanych, które są przejmowa-

ne przez serwery współpracujących bibliotek i na ich podstawie automatycznie poprawiane są odpowiednie rekordy w bazach lokalnych (umożliwia to numer kontrolny rekordu khw jednoznacznie go identyfikujący). Oprogramowanie VTLS prawidłowo obsługuje powiązania między rekordami khw i rekordami bibliograficznymi. Dzięki temu zmiana hasła rekordu khw jest automatycznie odzwierciedlana w rekordach bibliograficznych, w których to hasło występuje. Możliwe jest zatem wzajemne kopiowanie rekordów bibliograficznych bez obawy o utratę spójności haseł w katalogach, co ma istotne znaczenie dla efektywności wyszukiwania w tych katalogach.

Prawidłowe wykorzystywanie danych z CKHW przez biblioteki stosujące inne niż VTLS systemy może być trudniejsze, a czasami wręcz niemożliwe. Możliwe jest to tylko w przypadku, gdy struktura bazy danych uwzględnia rekordy khw (nie muszą być one tworzone w danym systemie; wystarczy, że system pozwoli je skopiować z innej bazy lub przejąć w pliku). W niektórych bibliotekach – stosujących oprogramowanie, które nie ma modułu obsługi khw – wprowadza się do rekordów bibliograficznych hasła pochodzące z CKHW. Dwa czynniki mogą w tym przypadku uniemożliwić zapewnienie identyczności haseł. Pierwszy to możliwość popełnienia omyłki przy przepisywaniu hasła. Drugi to brak możliwości uwzględnienia w takim katalogu zmian wprowadzonych do haseł. Automatyczne zastępowanie starych haseł ich wersjami zmienionymi możliwe jest tylko przez zastąpienie starego rekordu khw rekordem zmodyfikowanym. Numer kontrolny, który jest niezmiennym elementem rekordu, decyduje o tym, że nowa wersja zastępuje właściwy rekord w bazie lokalnej (zaś dzięki powiązaniom między rekordami zmodyfikowane hasło zastępuje jego starą wersję we wszystkich rekordach katalogu lokalnego).

Czynnikiem, który bardzo utrudnia prawidłowe wykorzystanie rekordów pochodzących z CKHW w katalogu lokalnym, jest brak powiązań wzajemnych rekordów khw oraz powiązań między rekordami bibliograficznymi i rekordami khw. Jeżeli system nie obsługuje tych powiązań, zmiany wprowadzone do hasła (przekazane do bazy lokalnej w postaci pliku rekordów zmodyfikowanych) nie są automatycznie odzwierciedlane ani w rekordach bibliograficznych zawierających to hasło, ani w rekordach khw utworzonych dla haseł z nim związanych. Dokonanie tych zmian wymaga ręcznej ingerencji bibliotekarza, co powoduje przejściową utratę identyczności haseł w danym katalogu z hasłami zawartymi w innych katalogach, czyniąc taki katalog wątpliwym źródłem rekordów bibliograficznych.

Jeżeli system posiada moduł obsługi rekordów khw i prawidłowo obsługuje powiązania wzajemne rekordów khw oraz rekordów khw z rekordami bibliograficznymi, to prawidłowe wykorzystanie danych z CKHW jest możliwe, choć kosztowniejsze i trudniejsze niż w przypadku bibliotek stosujących oprogramowanie wykorzystywane przy two-

rzeniu CKHW. Utrudnieniem jest brak możliwości (na obecnym etapie rozwoju systemów zautomatyzowanych) bezpośredniego kopiowania rekordów khw z CKHW do katalogu lokalnego. Rozwiązaniem tego problemu jest utrzymywanie na bieżąco aktualizowanej kopii CKHW umożliwiającej pobieranie rekordów wszystkim bibliotekom stosującym dany system. Rozwiązanie to ma tę zaletę, że niezbędną konwersję danych (potrzebną np. ze względu na: stosowanie różnych repertuarów znaków, różnice w obsłudze formatu USMARC lub stosowanie różnych formatów) przeprowadza się tylko raz. Innym rozwiązaniem jest bezpośrednio przejmowanie z CKHW rekordów potrzebnych w danym katalogu lokalnym (za pomocą klienta VTLS) i po niezbędnej konwersji ładowanie ich do bazy lokalnej. W tym przypadku konwersja rekordu musi być wykonywana przy przejmowaniu go do poszczególnych katalogów. Przekazywanie rekordów zmodyfikowanych może być zrealizowane podobnie, jak w przypadku bibliotek stosujących oprogramowanie VTLS. Jedynym dodatkowym elementem musi być konwersja danych przed ich użyciem do modyfikacji rekordów zawartych w katalogach lokalnych.

#### WNIOSKI

Powyżej przedstawiono rolę oraz problemy związane z prowadzeniem i wykorzystaniem CKHW tworzonej od sierpnia 1993 r. Obecnie kartotekę tę współtworzy ok. 300 bibliotekarzy z 20 naukowych bibliotek polskich (19 bibliotek stosujących oprogramowanie VTLS i Biblioteka Uniwersytecka wToruniu, wykorzystująca system Horizon). W dniu 1.12.1999 r. kartoteka zawierała 322 909 rekordów. Trwają nieustanne prace metodyczne i szkolenie, bez których prawidłowy rozwój kartoteki nie byłby możliwy. Czytelników niniejszego tekstu zachęcam do zastanowienia się nad odpowiedzią na pytanie: jakie powinny być dalsze działania w celu zapewnienia jednolitości haseł w dostępnych sieciowo katalogach bibliotek polskich?

CKHW jest kartoteką wykorzystywaną przez część bibliotek jednego tylko kraju. Nie można jednak zapominać o przyszłej współpracy międzynarodowej. Współpraca ta postawi przed wszystkimi społecznościami ogromne zadania, do których już teraz powinniśmy stopniowo się przygotowywać. Stan istniejących już ogromnych kartotek narodowych, w których występują różnice dotyczące formy haseł oraz wynikające ze stosowania różnych formatów i repertuarów znaków – w połączeniu z koniecznością wprowadzania zmian do rekordów khw – w znacznym stopniu utrudniają osiągnięcie warunków niezbędnych dla efektywnego wyszukiwania w sieciach międzynarodowych. Rozwiązaniem tego problemu może być projektowany międzynarodowy znormalizowany numer pozycji khw (ISADN – International Standard Authority Data Number). Dzięki swojej niezmienności może on umożli-

liwić przekład hasła z jednej khw na odpowiednie hasło z innej kartoteki (niezależnie od stanu prac nad aktualizacją tego hasła w poszczególnych kartotekach). Powszechne wprowadzenie ISADN do kartotek haseł formalnych, choć bardzo pracochłonne, jest możliwe ze względu na jednostkowy charakter tych haseł. Zastosowanie ISADN w przypadku kartotek haseł przedmiotowych może mieć miejsce tylko w kompatybilnych systemach haseł przedmiotowych. Można przypuszczać, że będzie to dotyczyć kartotek o światowym zasięgu, takich jak LCSH, RVM i RAMEAU, co jest dobrym prognostykiem dla tworzonej w ramach CKHW kartoteki haseł przedmiotowych KABA kompatybilnej z tymi kartotekami.

#### BIBLIOGRAFIA

1. R. F a t t h i: *AACR2 and catalogue production technology*. International Conference on the Principles and Future Development of AACR. Toronto, Canada, October 23-25, 1997. (<http://www.nlc-bnc.ca/jsc/confpap.htm>).
2. L. A. H o l m: *Authority control in an international context in the new environment*. „*International Cataloguing and Bibliographic Control*” 1999 vol. 28 no. 1.
3. A. P a l u s z k i e w i c z: *Problemy związane z modyfikowaniem rekordów kartoteki haseł wzorcowych*. W: *Materiały z Konferencji nt.: Język haseł przedmiotowych KABA: stan obecny i perspektywy rozwoju*, Sopot, 9-11.09.1997. Warszawa 1998 s. 61-64.

ANNA PALUSZKIEWICZ

#### IMPORTANCE OF UNION AUTHORITY FILE

The paper presents experience with maintaining and application of the Union Authority File of Polish research libraries. It considers cooperation of libraries using the same software and problems arising from application of different systems. Some essential questions of future international cooperation are also outlined.

*Maszynopis wpłynął do redakcji 10 grudnia 1999 r.*





URSZULA WOJTASIK

## ZAKUP ORAZ WYKORZYSTANIE KSIĄŻEK ZAGRANICZNYCH W BIBLIOTEKACH AKADEMICKICH W POLSCE

Omówienie wyników ankiety dotyczącej: liczby książek kupowanych przez biblioteki, sposobu typowania wydawnictw do kupna i sposobu realizacji zamówień, finansowania zakupów, wykorzystania książek zagranicznych przez użytkowników.

### WSTĘP

Wśród wielu bolączek trapiących dziś polskie biblioteki akademickie do ważniejszych należy niedostatek środków finansowych, które można przeznaczyć na zakup nowych książek. Szczególnie dotkliwie brak ten jest odczuwany przy pozyskiwaniu książek zagranicznych, wielokrotnie droższych od wydawnictw krajowych.

Niniejszy artykuł stanowi próbę omówienia niektórych zagadnień związanych z gromadzeniem książek zagranicznych w polskich bibliotekach akademickich. Mając z jednej strony świadomość trudności w realizacji tego zadania wynikających m.in. z dużego zróżnicowania typów uczelni i uprawianych w nich dyscyplin naukowych, charakteru gromadzonej w bibliotekach tych uczelni literatury oraz różnych struktur organizacyjnych badanych jednostek, a z drugiej – przekonanie o znaczeniu i potrzebie analizowania zagadnień związanych z rozwojem zbiorów<sup>1</sup>, podjęto próbę wstępnego rozpoznania tego ważkiego problemu.

### ZAŁOŻENIA BADAWCZE ANKIETY

Celem badań było zebranie informacji na temat zakupu oraz wykorzystania książek zagranicznych w bibliotekach akademickich w Polsce. Zdecydowano się na wysłanie ankiety (na początku 1999 r.) do 113 bibliotek, w tym do wszystkich 106 bibliotek głównych wyższych uczelni państwowych<sup>2</sup>, 5 wybranych samodzielnych specjalnych

---

<sup>1</sup> J. Dunin: *Czasopisma bibliotekarskie. Zagadnienia ogólne i problemy przemilczane*. „Prz. Bibl.” 1997 z. 4 s. 358.

<sup>2</sup> Według *Informatora Nauki Polskiej* 1997/98.

bibliotek naukowych oraz 2 bibliotek głównych uczelni niepaństwowych. Otrzymano łącznie 77 odpowiedzi, co stanowi 68% ogółu ankietowanych.

Największą reprezentatywność opinii uzyskano dla grupy szkół ekonomicznych oraz pedagogicznych, politechnik (w tym szkół morskich) oraz akademii wychowania fizycznego. W tej grupie odpowiedziało ponad 80% ankietowanych. Należy podkreślić, że w prawie wszystkich grupach uczelni uzyskano ponad 50% odpowiedzi na kwestionariusz; mniej zebrano tylko w grupie uniwersytetów (43%) oraz uczelni wojskowych (45%). Można zatem powiedzieć o dużej reprezentatywności otrzymanych opinii.

Ankieta zawierała 16 pytań, które koncentrowały się wokół następujących zagadnień:

- określenie wielkości zakupów w bibliotekach,
- typowanie wydawnictw do kupna,
- finansowanie zagranicznego zakupu książek,
- sposób realizacji zamówień,
- wykorzystanie książek zagranicznych przez użytkowników.

#### OKREŚLENIE WIELKOŚCI ZAKUPÓW

Prawie wszystkie biblioteki główne (96% tych, które odpowiedziały na ankietę) kupują książki zagraniczne. Pozostałe biblioteki to uczelnia teologiczna, wojskowa oraz medyczna. Liczbę zakupionych w 1997 r. zagranicznych wydawnictw pokazuje tabela 1.

Tabela 1. Liczba zakupionych książek

Lp.	Liczba książek zakupionych przez bibliotekę główną w 1997 r.	Liczba bibliotek	%
1	0	3	4
2	mniej niż 100	37	48
3	więcej niż 100, mniej niż 500	30	39
4	więcej niż 500, mniej niż 1000	5	6
5	więcej niż 1000	2	3
	ogółem	77	100

Najliczniejszą grupę stanowią biblioteki, które kupiły mniej niż 500 książek (łącznie 87%). Połowa bibliotek uniwersyteckich nabyła więcej niż 100, a mniej niż 500 książek, a druga połowa więcej niż 500 (w tym jedna biblioteka więcej niż 1000). Również większość bibliotek politechnik, wyższych szkół ekonomicznych oraz pedagogicznych zarejestrowała zakupy powyżej 100 nowych wydawnictw (dwie politechniczne

powyżej 500, jedna ekonomiczna powyżej 1000). Najmniej nowych zagranicznych pozycji kupiono w 1997 r. w akademiach wychowania fizycznego (mniej niż 100 książek), akademiach wojskowych, uczelniach teologicznych, artystycznych oraz bibliotekach instytutów naukowych (większość kupiła mniej niż 100 wol.).

Uznano, że warto przeanalizować ewentualne korelacje pomiędzy liczbą kupowanych książek zagranicznych a wielkością uczelni, mierzoną liczbą studentów oraz nauczycieli akademickich. Ta sama bowiem liczba – 250 nowych książek – ma inne znaczenie dla uczelni mającej 200 nauczycieli akademickich i 650 studentów (jedna książka przypada statystycznie na jednego pracownika naukowego oraz na 3 studentów) a inne dla uczelni mającej 1000 nauczycieli akademickich i 10 000 studentów (jedna książka przypada na 4 nauczycieli oraz na 40 studentów). Przeprowadzona analiza nie wskazała jednak wyraźnych zależności pomiędzy wielkością uczelni i zakupów. Wśród bibliotek, które kupują dużo książek w stosunku do liczby użytkowników, znajdują się zarówno duże jednostki (liczące ponad 10 000 studentów oraz ponad 500 nauczycieli akademickich), jak i małe (liczące mniej niż 1000 studentów i niż 200 nauczycieli). Podobnie, wśród tych, które kupują najmniej znalazły się duże i małe szkoły wyższe. Wielkość zakupu książek zagranicznych nie wskazuje również na występowanie korelacji z charakterem uczelni. Należy podkreślić, że nie przeprowadzono jednak bardziej szczegółowych badań dotyczących charakteru nabytków zagranicznych. Być może, dopiero tego typu analizy pozwoliłyby na ujawnienie pewnych prawidłowości.

W większości bibliotek (58%) od kilku lat utrzymuje się mniej więcej stały poziom zakupu. W grupie stanowiącej 23% ogółu liczba ta wzrosła ostatnio, w nieco mniejszej – 14% bibliotek – zmalała (tabela 2).

Tabela 2. Tendencje dotyczące wielkości zakupu książek zagranicznych

Lp.	Liczba kupowanych książek w l. 1995-1996	Liczba bibliotek	%
1	więcej niż w 1997 r.	11	14
2	mniej więcej tyle samo	45	58
3	mniej niż w 1997 r.	18	23
4	brak danych	3	4
	ogółem	77	100

Z przytoczonych danych wynika, że wszystkie biblioteki główne kupują książki zagraniczne, ale kupują niedużo. Powodem może być niedostatek środków finansowych przeznaczonych na nowe nabytki, szczególnie dotkliwie odczuwany przy zakupie książki zagranicznej,

która jest znacznie droższa od polskiej. Dla przykładu, średnia cena książki zagranicznej kupionej przez Bibliotekę Główną PWr w 1997 r. była prawie 10 razy wyższa od średniej ceny książki polskiej i wynosiła ok. 270 zł<sup>3</sup>. Przy takich relacjach cenowych i szczupłości budżetów bibliotek zakup książki zagranicznej staje się niemal luksusowym wydatkiem.

#### TYPOWANIE WYDAWNICTW DO ZAKUPU

Wobec bardzo szerokiej oferty wydawniczej prezentowanej zarówno w tradycyjnych katalogach, jak i na nowoczesnych nośnikach informacji (Internet, CD-ROM-y) ważny staje się dobór odpowiednich książek do zakupu. Znani są powszechnie polskim bibliotekom pracujący w bibliotekach zachodnich specjaliści dziedzinowi. Są oni wysoko kwalifikowanymi fachowcami odpowiedzialnymi za dobór kupowanej literatury z poszczególnych dziedzin. Każdy z nich dokonuje wyboru w ramach przyznanych środków. W świetle wyników ankiety (tabela 3), można stwierdzić, że największą grupę (ok. 80%) stanowią biblioteki, które nie zatrudniają takich specjalistów. Z drugiej strony znacząca jest (ok. 20%) liczba bibliotek, które odpowiedziały, że ich zatrudniają. Należy jednak podkreślić, że połowa to uczelnie wyższe artystyczne: muzyczne, plastyczne, teatralne (6 bibliotek), gromadzące bardzo specyficzne zbiory w porównaniu z bibliotekami uniwersytetów lub technicznych szkół wyższych.

Tabela 3. Specjaliści dziedzinowi

Lp.	Czy w bibliotece są zatrudnieni specjaliści dziedzinowi	Liczba bibliotek	%
1	tak	13	16,9
2	nie	61	79,2
3	brak danych	3	3,9
	ogółem	77	100

Kto zatem dokonuje wyboru zagranicznych książek do zakupu w większości ankietowanych bibliotek? Na podstawie odpowiedzi respondentów można wyróżnić następujące 4 rozwiązania:

- a) jedna osoba lub komórka odpowiedzialna za gromadzenie:
- sama – 9 odpowiedzi
  - z pomocą pracowników naukowych – 31 odpowiedzi
  - z dyrekcją biblioteki głównej – 9 odpowiedzi

<sup>3</sup> U. Wojtasik: *Zakup książek zagranicznych dla bibliotek akademickich*. „Bibliotekarz” 1998 nr 6 s. 5.

- b) pracownicy naukowci, nauczyciele akademicy:
- sami - 22 odpowiedzi
  - z kierownictwem biblioteki głównej - 2 odpowiedzi
- c) organ biblioteczny (np. rada biblioteczna, komisja ds. zakupu, specjaliści dziedzinowi) - 6 odpowiedzi
- d) kierownictwo jednostek uczelni - 2 odpowiedzi

Z powyższego zestawienia wynika, że najczęściej dobozem literatury zajmuje się komórka ds. gromadzenia (wymieniano tu zwykle sekcję importu, kierownika lub jego zastępcę) w porozumieniu z pracownikami naukowymi pełniącymi rolę konsultantów. Równie często jest to zadanie realizowane przez pracowników naukowych. Wydaje się, że zazwyczaj ma to miejsce w przypadkach tzw. zakupu sponsorowanego, czyli nabytków finansowanych ze środków własnych instytutów oraz wydziałów. Przykładowo, w Bibliotece Głównej PWr wzrosła ostatnio liczba nabywanych w ten sposób nowości: stanowią one obecnie 30% ogółu kupowanych książek zagranicznych. Biblioteka Główna jest pośrednikiem w zakupie takich pozycji, a po ich nabyciu umieszcza o tych książkach informację w centralnym katalogu bibliotecznym. Statystykę opinii bibliotekarzy o pożądanym charakterze gromadzonej literatury zagranicznej prezentuje tabela 4.

Tabela 4. Preferencje bibliotekarzy w doborze literatury zagranicznej

Lp.	Typ literatury	Liczba bibliotek	%
1	wąskospecjalistyczna	34	44
2	interdyscyplinarna	17	22
3	i taka, i taka	18	23
4	brak danych	8	10
	ogółem	77	100

Wynika z niej, że najwięcej zwolenników zyskała zagraniczna literatura wąskospecjalistyczna. Należy podkreślić, że takie odpowiedzi zdecydowanie przeważają w uczelniach rolniczych (71%), akademiach wychowania fizycznego (60%) oraz technicznych (56%). Znaczące są jednak również dwie pozostałe tendencje w doborze literatury do biblioteki głównej: zakupu pozycji interdyscyplinarnych i różnorodnych, tzn. wąskospecjalistycznych oraz interdyscyplinarnych – te dwie opinie znajdują najwięcej zwolenników wśród bibliotek uniwersyteckich (łącznie 67%), ekonomicznych oraz pedagogicznych (67%), teologicznych (66%) oraz specjalnych bibliotek naukowych (75%).

## FINANSOWANIE ZAKUPU KSIĄŻEK ZAGRANICZNYCH

W wypowiedziach na temat finansowania zakupu dzieł specjalistycznych zdecydowanie przeważa opinia (43 wypowiedzi), że mają być one kupowane ze środków własnych zainteresowanych jednostek uczelni, np. wydziałów, instytutów, katedr. Takie przekonanie wynika prawdopodobnie z faktu, że specjalistyczne wydawnictwa służą wąskim gronom użytkowników, dlatego też lepiej jest, gdy nie są one opłacane z budżetu biblioteki głównej, lecz z pieniędzy przeznaczonych na badania w wąskich dziedzinach. Jednakże respondenci wyrażają obawę, że tak finansowana książka w rezultacie wypożyczana jest temu użytkownikowi, który za nią zapłacił i bardzo trudno ją wykorzystać dla szerszego grona czytelników. W takiej sytuacji pomocny może się stać centralny katalog komputerowy, w którym wszystkie zakupione książki zagraniczne są rejestrowane, a informacja o nich staje się łatwo dostępna.

Część respondentów jednak uważa (11 wypowiedzi), że takie zakupy powinna finansować biblioteka główna lub uczelnia. Stanowisko to uzasadniane jest często charakterem księgozbioru, którego podstawę stanowi literatura specjalistyczna (tak jest np. w uczelniach artystycznych). Są również zwolennicy współfinansowania wydawnictw specjalistycznych (4 wypowiedzi). Uważają oni, że zarówno środki własne jednostek uczelni, jak i budżet biblioteki powinny być przeznaczane na taki zakup.

Trzy biblioteki (w tym dwie artystyczne) wskazały Komitet Badań Naukowych. Takie stanowisko respondentów można uzasadnić niebagatelnym udziałem KBN w finansowaniu prenumeraty zagranicznych czasopism w bibliotekach akademickich w Polsce.

Inaczej przedstawiają się wypowiedzi na temat finansowania wydawnictw interdyscyplinarnych. W tym przypadku opinie są bardziej jednomyślne. Ankietowane biblioteki wskazują przede wszystkim budżet biblioteki głównej bądź całej uczelni (47 odpowiedzi). Przekonanie to może wynikać z charakteru takiej literatury. Jedna z bibliotek stwierdza: „powinny być kupowane z budżetu biblioteki, bo nikt inny na nie pieniędzy nie poświęci”. Cztery biblioteki wskazały zarówno środki własne jednostek uczelni, jak i budżet biblioteki oraz jedna KBN.

## SPÓSÓB REALIZACJI ZAMÓWIEŃ

Wszystkie biblioteki kupujące książki zagraniczne korzystają z usług firm pośredniczących w zakupie (74 na 77 odpowiedzi; 3 biblioteki w ogóle nie kupują takich książek). Okazuje się bowiem, że ten sposób zakupu bardziej opłaca się bibliotekom niż bezpośrednie dostawy od wydawców. Marek Lewinson wyjaśnia, że do ceny katalogo-

wej każdej książki sprowadzanej bezpośrednio przez bibliotekę należy doliczyć ok. 19-20 dolarów dodatkowej opłaty na koszty wysyłki pocztą oraz przelewu bankowego (notowano już przypadki, gdy opłaty za operacje bankowe przekraczały wartość zamawianych wydawnictw)<sup>4</sup>. Obowiązkowo należy doliczyć do tego koszty telekomunikacyjne oraz nierzadko też opłaty za usługi agencji celnej obsługującej przesyłkę. Pośrednicy zaś na ogół sprzedają bibliotekom po cenie katalogowej książki publikowane przez duże profesjonalne wydawnictwa, a takie pozycje stanowią znaczącą część gromadzonej zagranicznej literatury. Nie udaje się jednak u pośredników uzyskać cen katalogowych np. dla wydawnictw publikowanych przez niełatwe niejednokrotnie do zlokalizowania amerykańskie towarzystwa naukowe. W takim przypadku również biblioteka nie uzyska niższej ceny zakupu.

Zdarza się jednak, że biblioteki kupują książki bezpośrednio u wydawcy, np. gdy ten proponuje wyjątkowo atrakcyjne warunki sprzedaży (wystawy, targi) lub jeżeli oferta kierowana jest wyłącznie do firm typu non-profit. Taka praktyka stosowana jest np. w Bibliotece Głównej PWr.

#### WYKORZYSTANIE KSIĄŻEK ZAGRANICZNYCH PRZEZ UŻYTKOWNIKÓW

Analizując zagadnienia związane z zakupem zagranicznym, nie sposób pominąć problem celowości nabywania takiej literatury przez biblioteki akademickie. Zadano zatem w ankiecie pytanie o główne powody takiego zakupu. W odpowiedzi biblioteki najczęściej wymieniały brak odpowiedniej literatury w języku polskim oraz konieczność poznania najnowszych tendencji i osiągnięć naukowych na świecie. Ważna jest też dla kupujących ranga naukowa opracowań zagranicznych, szczególnie wtedy, gdy autorem jest znany autorytet w danej dziedzinie. Nie bez znaczenia są też dobre recenzje w bibliografiach lub prasie fachowej. Również brak polskiej literatury odpowiadającej potrzebom nowych katedr oraz kierunków na uczelni skłania biblioteki do zakupu zagranicznych nowości. Szkoły plastyczne dodatkowo podkreśliły walory edytorskie zagranicznych wydawnictw, szkoły pedagogiczne – oczywistą możliwość pogłębienia znajomości języków obcych. Jeden z respondentów stwierdził: „bo biblioteka naukowa nie może bez nich funkcjonować!”.

Chcąc nieco głębiej spenetrować ten problem, spróbowano również poddać analizie sprawę wykorzystania literatury zagranicznej przez użytkowników. Zdecydowana większość bibliotek, które odpowiedziały na ankietę (81%) nie prowadzi badań udostępniania książek zagranicznych (tabela 5). Należy podkreślić, że zagraniczny księgozbiór w większości jest udostępniany w czytelnich, ponieważ wysoka cena książek

<sup>4</sup> M. Lewinson: *O dostawcach publikacji importowanych*. „Not. Wyd.” 1998 nr 12 s. 41.

nie pozwala na ogół na kupno więcej niż jednego egzemplarza danego dzieła. Wszystkie wypożyczenia, także te w czytelnich na miejscu, najlepiej rejestruje system komputerowy. Jednakże pomimo obserwowanego bardzo dynamicznego rozwoju komputeryzacji w polskich bibliotekach, do wyjątków należy uruchomienie służących temu odpowiednich narzędzi programowych.

Tabela 5. Badania udostępniania książek zagranicznych

Lp.	Czy biblioteka bada udostępnianie książek zagranicznych	Liczba bibliotek	%
1	tak	13	17
2	nie	62	81
3	brak danych	3	2
	ogółem	77	100

Wydaje się, że nie bez znaczenia dla prowadzenia takich badań ma również miejsce przechowywania zagranicznych nabytków. Pomimo że większość bibliotek przechowuje je przede wszystkim w bibliotece głównej (65% ogółu), to jednak znacząca liczba bibliotek (27%) kieruje takie wydawnictwa do bibliotek instytutowych, zakładowych, wydziałowych, katedr itp. (tabela 6).

Tabela 6. Miejsce przechowywania zagranicznych książek w bibliotekach

Lp.	Miejsce przechowywania	Liczba bibliotek	%
1	większość w bibliotece głównej	50	65
2	większość w bibliotekach instytutowych, zakładowych, wydziałowych, katedr	21	27
3	i tu, i tu	2	3
4	brak danych	4	5
	ogółem	77	100

Czy zatem można ustalić, kto korzysta z zagranicznej literatury? Biblioteki deklarujące prowadzenie badań udostępniania (17% ogółu) wskazały zarówno wąskie grona czytelników (głównie pracowników naukowych – 8 odpowiedzi), jak i szersze kręgi odbiorców (pracowników naukowych oraz studentów czy nawet pracowników naukowych innych uczelni – 7 odpowiedzi). Biblioteki, które nie prowadzą takich badań i ocenę swą opierają głównie na wiedzy wynikającej z ogólnego doświadczenia, podzieliły się na 3 duże grupy (tabela 7). Najliczniejsza



(46% wszystkich respondentów) skłania się ku opinii, że zagraniczne pozycje wypożyczają głównie pojedyncze osoby. Mniejsza, lecz także znacząca (31% ogółu) jest grupa bibliotek, które obserwują wypożyczenia zagranicznych pozycji przez szersze grona użytkowników. Należy zwrócić uwagę, że także duża jest grupa bibliotek (prawie 20%), które nie wyraziły poglądu na ten temat. Przyczyny należy upatrywać prawdopodobnie w przedstawionych wcześniej trudnościach w prowadzeniu badań wypożyczeń na miejscu. Zwracają na tę trudność uwagę także M. Górny oraz A. Jazdon w pracy na temat oszacowania wielkości księgozbiorów w polskich bibliotekach naukowych i zakresu ich wykorzystania. Autorzy stwierdzają, że w prowadzonych badaniach dotyczących udostępniania zbiorów w polskich bibliotekach najwięcej wątpliwości budzą liczby dotyczące udostępniania na miejscu<sup>5</sup>.

Tabela 7. Wypożyczenia książek zagranicznych według opinii bibliotekarzy

Lp.	Kto korzysta z książek zagranicznych	Liczba bibliotek	%
1	szersze grona użytkowników	24	31
2	pojedyncze osoby	35	46
3	szersze grona użytkowników, jak i pojedyncze osoby	3	4
4	brak danych	15	19
	ogółem	77	100

Chcąc nieco głębiej spenetrować problem wykorzystania książek zagranicznych, przeprowadzono wyrywkowe badania (w końcu 1998 r.) w kilku bibliotekach instytutowych na Politechnice Wrocławskiej. Tam bowiem na tej uczelni kieruje się większość zakupionych nowych zagranicznych pozycji. Przedmiotem zainteresowania była liczba zarejestrowanych wypożyczeń jednej książki w okresie 2 lat od chwili włączenia jej do księgozbioru. Wyniki badania jednoznacznie pokazują, że we wszystkich analizowanych bibliotekach zdecydowanie dominuje mała liczba wypożyczeń jednej książki: 1-2 wypożyczenia. Z drugiej zaś strony, w większości tych bibliotek w chwili badania przeważająca część książek znajdowała się u czytelników. Można zatem powiedzieć, że ta specjalistyczna literatura służy co prawda nielicznym użytkownikom, ale jest na pewno potrzebna i wykorzystywana.

#### WNIOSKI

W powszechnym przekonaniu zakup najnowszej światowej literatury jest oczywistym obowiązkiem każdej akademickiej biblioteki. Pod-

<sup>5</sup> M. Górny, A. Jazdon: *Zasób dokumentów drukowanych polskich bibliotek naukowych i jego wykorzystanie w latach 1991-1994*. „Prz. Bibl.” 1997 z. 2/3 s. 215.

stawową barierą w realizacji tego zadania jest jednak skromność środków w stosunku do pożądaných wydatków. Dlatego też niezbędne byłoby znaczące zwiększenie limitów finansowych przeznaczonych na kupno nowych zagranicznych wydawnictw. Jednakże – jak powszechnie wiadomo – nawet najbogatsi nie mogą pozwolić sobie na realizację wszystkich pożądaných zakupów. Konieczne staje się zatem podejmowanie takich działań organizacyjnych i technicznych, które zapewnią lepszą efektywność wydatkowania pieniędzy. Służyć temu może:

- koordynacja zakupów z innymi bibliotekami w regionie lub w całym kraju; doświadczenia bibliotekarzy w tym zakresie pokazują, że takie działanie wymaga posługiwania się sprawnym narzędziem, jakim może być jeden wspólny katalog komputerowy w Polsce; dodatkowo, sprawnie i szybko przeprowadzona lokalizacja książki pozwoliłaby poprawić funkcjonujący obecnie system wypożyczeń międzybibliotecznych;

- usprawnienie narzędzi pozwalających na prowadzenie na bieżąco badań wszystkich wypożyczeń, co dałoby lepszą wiedzę na temat wykorzystania zakupionej literatury, i w rezultacie racjonalizację wydatków;

- optymalizacja systemu typowania książek do zakupu poprzez zatrudnienie specjalistów dziedzinowych odpowiedzialnych za dobór, w ramach ustalonego budżetu, właściwej literatury w poszczególnych obszarach wiedzy;

- dążenie do współfinansowania przez zainteresowane jednostki lub osoby zakupu pożądaných pozycji, szczególnie tych o charakterze specjalistycznym.

URSZULA WOJTASIK

#### ACQUISITION AND USE OF FOREIGN MONOGRAPHS IN POLISH ACADEMIC LIBRARIES

The author summarizes the results of a questionnaire survey of Polish academic libraries. The majority of the pooled libraries acquired less than 500 foreign monographs in 1997 with no correlation between acquisition volume and the type and enrolment size of the school. Publications are usually selected for acquisition by an appropriate library department with the help of the faculty. In the librarians opinion the main library should participate in interdisciplinary publications acquisition while specialized monographs acquisition should be financed and carried out by institutes, departments etc. Foreign monographs are predominantly acquired with the help of local booksellers. No studies on the use of foreign publications are carried over.

*Maszynopis wpłynął do redakcji 27 sierpnia 1999 r.*

## SZWAJCARSKA BIBLIOTEKA EUROPY WSCHODNIEJ (SOB)

Szwajcarska Biblioteka Europy Wschodniej powstała z osobistej inicjatywy dra Peter'a Sager'a, berneńskiego politologa, który – obserwując ekspansję komunistycznej tyranii w Europie Środkowo-Wschodniej – rozpoczął zbieranie dokumentacji na ten temat. W 1948 r. bibliotekę dra P. Sager'a oddano do użytku publicznego. Specjalizacja zbiorów bibliotecznych koncentrowała się na tematyce historycznej, ekonomicznej i politycznej, a zwłaszcza na problematyce demokracji i praw człowieka pod władzą komunistów oraz w strefach ich wpływów. Celem biblioteki było – jak określił dr P. Sager – „przedstawienie dokumentów i analiz naukowych o teoretycznych podstawach komunizmu i ich skutków w działalności praktycznej”.

W 1959 r. bibliotekę przekształcono w samodzielną fundację pod nazwą „Stiftung Schweizerische Osteuropabibliothek” – SOEB (Fundacja Szwajcarskiej Biblioteki Europy Wschodniej). Powołano radę fundacyjną składającą się z 11 przedstawicieli instytucji publicznych, reprezentujących zarówno interesy naukowe, jak i finansowe biblioteki. Nadzór nad biblioteką leżał w gestii szwajcarskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Pod względem fachowym kierownik biblioteki SOEB podległy był dyrektorowi Biblioteki Narodowej, który był również członkiem rady fundacyjnej SOEB. W 1973 r. uznano SOEB – na zlecenie Szwajcarskiej Konferencji Szkół Wyższych – za placówkę dokumentacyjną o randze szkoły wyższej „Dokumentationsstelle auf Hochschulebene”.

SOEB była biblioteką naukową publiczną i od czasu swego powstania służyła bezpłatnie wszystkim zainteresowanym naukowymi badaniami dotyczącymi problematyki Europy Wschodniej. Na początku lat 90. podjęto starania w celu całkowitego przejęcia biblioteki przez władze publiczne. W 1995 r. Parlament Kantonu Bern postanowił przyłączyć SOEB do Biblioteki Miejskiej i Uniwersyteckiej (Stadt- und Universitätsbibliothek w Bernie – StUB). Od stycznia 1997 r. SOEB została filią StUB z nową nazwą: Schweizerische Osteuropabibliothek – SOB.

Gromadzenie zbiorów SOEB uwzględniało przede wszystkim granice polityczne. Gromadzono dokumentację, analizy naukowe procesów komunistycznych, publikacje dotyczące ruchów politycznych w krajach komunistycznych, włącznie z takimi krajami jak Kuba, Chiny, Wietnam itd.

Z przekształceniami politycznymi w Europie Wschodniej i upadkiem systemu komunistycznego zmienił się również profil księgozbioru, uwzględ-

niający obecnie problematykę Europy Wschodniej pojmowanej zgodnie z historyczno-geograficznym rozumieniem tej nazwy. Biblioteka gromadzi dokumenty (książki, wydawnictwa ciągle, mikroformy, kasety wideo, CD-ROM-y, wycinki prasowe dotyczące następujących państw:

- Europa Północno-Wschodnia: Litwa, Łotwa, Estonia,
- Europa Wschodnia w bardzo ścisłym tego słowa znaczeniu: Rosyjska Federacja, Ukraina, Białoruś oraz pozostałe kraje politycznie w przeszłości będące pod wpływem Rosji,
- Europa Środkowo-Wschodnia: Polska, Czechy i Słowacja, Węgry,
- Europa Południowa: Słowenia, Chorwacja, Bośnia-Hercegowina, Jugosławia, Macedonia, Albania, Rumunia, Bułgaria.

Konieczne były również ograniczenia językowe: uwzględnia się przede wszystkim publikacje w językach zachodnich i rosyjskim, jak również w innych językach wschodnio-europejskich.

Zakres tematyczny gromadzonych zbiorów obejmuje:

- historie państw Europy Wschodniej z uwzględnieniem panowania władzy komunistycznej,
- aktualne polityczne, gospodarcze, prawne, socjalne procesy transformacji w Europie Wschodniej – dokumentacja ich dotycząca, zwłaszcza źródła informacyjne gromadzone w bibliotece elektronicznej,
- przemiany epokowe w rozwoju Europy Wschodniej,
- analizę przeszłości komunistycznej,
- aktualne i historyczne konflikty w Europie Wschodniej (kwestie narodowościowe, mniejszości narodowe i ich terytorialne przynależności itd.),
- problemy historycznych zacofań Europy Wschodniej i ich znaczenie dla aktualnego rozwoju.

SOB jako placówka naukowa dąży do ścisłych kontaktów naukowych z uniwersytetami, instytutami naukowymi oraz innymi instytucjami państwowymi i prywatnymi zajmującymi się analizami i badaniami dotyczącymi spraw Europy Wschodniej. Polityka zakupów SOB jest w stadium uzgodnień z instytutami uniwersyteckimi (dotyczy to szczególnie współpracy między placówkami niemieckojęzycznymi).

Już przeszło 40 lat istnieje również wymiana publikacji naukowych z bibliotekami narodowymi krajów Europy Wschodniej.

W 1998 r. zbiór SOB obejmował ponad 133 000 jednostek bibliograficznych (ok. 151 000 tomów) oraz ponad 500 tytułów wydawnictw ciągłych. Dzienna przeciętna odwiedzin wyniosła 13 osób.

Do 1963 r. kierował biblioteką P. Sager, który jednocześnie był dyrektorem Szwajcarskiego Instytutu do Spraw Wschodnich. W latach 1963-1996 kierownikiem był znany historyk węgierski dr Peter Gosztony. W 1997 r. kierownictwo SOB objął szwajcarski historyk Christophe von Werdt.

Szwajcarska Biblioteka Europy Wschodniej jest największą biblioteką w Szwajcarii gromadzącą księgozbiór na temat Europy Wschodniej. Jej przeszło 50-letnia tradycja świadczy o zainteresowaniu tą problematyką zarówno na szczeblu popularnym, jak i naukowym.

*Andreas i Barbara Lothamer*

*Maszynopis wpłynął do redakcji 20 sierpnia 1999 r.*

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA  
„WIEDZA O KSIĄŻCE W NAUCE I DYDAKTYCE”  
(Warszawa, 16-17 listopada 1999 r.)

Konferencja została zorganizowana w ramach realizacji programu TEMPUS PHARE JEP 12165-97 przez Instytut Informacji i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Polskie Towarzystwo Bibliologiczne przy współpracy Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy. Odbyła się w Bibliotece Narodowej. W programie znalazło się 12 wystąpień, w tym 2 autorów z Niemiec. Stronę polską reprezentowali przedstawiciele uczelni i bibliotek z Warszawy (5), Wrocławia (3) oraz Krakowa (1).

Choć „wiedza o książce w nauce” była teoretycznie jednym z głównych haseł konferencji, to problemu tego dotyczyły – zresztą w odmienny sposób – tylko 2 referaty. Krzysztof Migoń w wystąpieniu otwierającym sesję<sup>1</sup> omówił sytuację bibliologii w świecie. Zdaniem Autora jako nauka wyodrębniła się ona w latach 30., ale przełom nastąpił w niej w latach 60. Wtedy to zintensyfikowano badania historyczne i podjęto na szerszą skalę prace teoretyczne. Oczywiście, w niektórych krajach proces autonomizacji dyscypliny jeszcze nie nastąpił, współistnieje też wiele różnych szkół naukowych. Wydaje się jednak, że dominować zaczyna stanowisko funkcjonalne i komunikacyjne, a za podstawową coraz powszechniej uznaje się relację: książka – czytelnik. Ewa Chmielewska-Gorczyca<sup>2</sup> skupiła się natomiast na tym, jak ekspansja książki elektronicznej może wpłynąć na poszerzenie się zakresu bibliologii. Na wstępie omówiła zalety i wady nowego przekazu, rozprawiając się przy okazji z niektórymi mitami na jego temat (niski koszt wytwarzania, oszczędność papieru); dokonała typologii dokumentów elektronicznych; wskazała na korzyści płynące z zastosowania technologii komputerowej do badań nad funkcjonowaniem książki tradycyjnej. Według Autorki zadania stojące obecnie przed bibliologią wpływają przede wszystkim ze specyficznego zorganizowania informacji (wiedzy), jakie charakteryzuje przekazy nowego typu – z wykorzystania w nich nieliniarnej struktury tekstu (zwanej hipertekstem), z ich multimedialności oraz bogactwa relacji pomiędzy jednostkami informacji zarówno w obrębie jednego dokumentu, całej bazy, jak i wielu baz. Choć powstanie dokumentów elektronicznych bezsprzecznie ułatwia kumulację wiedzy, jednocześnie powo-

<sup>1</sup> Referat *Bibliologia w świecie*.

<sup>2</sup> Referat *Wiedza o książce w bibliotece wirtualnej*.

duje zjawisko niekontrolowanego wzrostu liczby dokumentów wątpliwej jakości, a także w inny niż dotychczas sposób stratyfikuje społeczeństwo (problem tzw. analfabetyzmu komputerowego). Ilościowe i jakościowe zmiany w dostarczaniu, przekazywaniu i rozpowszechnianiu informacji wymagają więc opisu i dojrzałej refleksji.

Również 2 referaty poświęcono „zastosowaniom” wiedzy o książce. Barbara Bieńkowska<sup>3</sup> wystąpiła przede wszystkim jako rzeczniczka refleksji teoretycznej w badaniach bibliologicznych. Tylko bowiem w czasie „dyskusji teoretycznych kształtują się prawdziwe elity zawodowe”. Natomiast brak elit degraduje całą dziedzinę, „sprowadzoną do ciasnego utylitaryzmu, spychają ją na margines naukowy, prestiżowy, a w konsekwencji również administracyjny i zarobkowy”. Niezbędne jest więc dostarczanie studentom nie tylko wiedzy wąskospecjalistycznej, ale także ogólnobibliologicznej. Wiedza o książce powinna stać się zarazem istotnym komponentem nauk historycznych oraz nauk o komunikacji, kulturze i społeczeństwie. Autorka wskazała na szerokie możliwości specyficznych dla bibliologii metod badawczych: bibliograficznej, typograficznej i proveniencyjnej, oraz omówiła przykłady prac, w których – często w połączeniu z wieloma innymi – przyniosły one szczególnie interesujące wyniki. Na koniec poruszyła kwestię przydatności wiedzy o książce dla rozmaitych instytucji oraz w rozwiązywaniu niektórych problemów w skali całego kraju.

Henryk Hollender<sup>4</sup> poświęcił uwagę miejscu wiedzy o książce w praktyce bibliotekarskiej. Rozpoczął od konstatacji, że związek pomiędzy bibliologią jako dyscypliną naukową i przedmiotem nauczania akademickiego a profesją bibliotekarza wyraźnie się rozluźnia; na skutek zmian technologicznych coraz częściej miejsce bibliotekarza zajmuje menedżer – sprawny, ale niekoniecznie rozumiejący „świat wiedzy”, którym przyszło mu zarządzać. Nasilają się więc głosy, by coraz bardziej chaotyczny obieg informacji znów oddać w ręce bibliotekarza-filozofa, którego teoretycznym zapleczem jest księgoznawstwo. Zdaniem Referenta nie może to jednak być dyscyplina abstrahująca od treści, jakie niosą konkretne przekazy, czy też koncentrująca się na „opowiadaniu wyizolowanych szczegółów, najczęściej biograficznych” lub dotyczących pojedynczych instytucji, nie zaś na procesach. A „taką bibliologię uprawia się wszędzie”, choć ma ona oczywiście swoje „górne” i „dolne” piętra intelektualne. Tymczasem dziś bibliotekarz nie tylko ułatwia korzystanie z gotowej wiedzy, lecz także ją współtworzy: dobrze zaprojektowany katalog czy baza danych są niezastąpionymi instrumentami informacyjno-wyszukiwawczymi, co więcej – mogą być także niemal gotową dokumentacją pracy naukowej. Innymi obszarami, w których wiedzy bibliologicznej nie sposób zastąpić, są: ustalanie zasad gromadzenia zbiorów i ich udostępniania, przechowywanie i konserwacja zbiorów, wreszcie organizacja bibliotek, zwłaszcza tych o charakterze historycznym.

Większość referatów dotyczyła jednak miejsca wiedzy o książce w dydaktyce akademickiej i miała przede wszystkim walor informacyjny. Niewątpliwie najszerszy zakres obserwacji charakteryzował wystąpienie Anny Żbikowskiej-Migoń<sup>5</sup>, poświęcone programom nauczania obowiązującym w 10 placówkach

<sup>3</sup> Referat *Zastosowania i konteksty wiedzy o książce*.

<sup>4</sup> Referat *Wiedza o książce w praktyce bibliotecznej*.

<sup>5</sup> Referat *Wiedza o książce w dydaktyce akademickiej*.

z całej Polski kształcących bibliotekarzy na poziomie wyższym. Autorka pominęła tylko 3 największe instytuty, na których temat wygłoszono osobne referaty, oraz Uniwersytet Szczeciński i WSP w Kielcach, skąd nie otrzymała odpowiednich danych. Choć ze względu na charakter zebranych materiałów nie mogła poddać szczegółowej analizie ani konkretnych treści nauczania, ani tym bardziej jakości realizowanych programów, zwróciła uwagę na kilka interesujących prawidłowości. Wskazała zatem, że coraz silniejsza tendencja dostosowywania owych programów do oczekiwań młodzieży akademickiej powoduje stopniowe ograniczanie w nich zagadnień teoretycznych i historycznych, nie dających się bezpośrednio wykorzystać praktycznie. Mimo jednak naporu tematyki bibliotekoznawczej i informacyjnej, zwłaszcza zaś dotyczącej najnowszych technologii informacyjnych, szeroko rozumianą wiedzę o książce nadal uważa się za niezbędny element intelektualnego wyposażenia absolwentów zarówno studiów magisterskich, jak i licencjackich. Spośród 3 wyróżnionych przez Referentkę kręgów tematycznych: teorii książki, historii i współczesności procesów bibliologicznych oraz teorii, metodologii i historii bibliologii jako dyscypliny, zdecydowanie najwięcej uwagi poświęca się nie problematyce teoretycznej, lecz drugiemu z wymienionych bloków, przy czym najczęściej spotyka się przedmioty dotyczące „zintegrowanej historii książki”, edytorstwa, a także prasoznawstwa. Pozytywnie należy ocenić dążenie do indywidualizacji i specjalizacji profilu kształcenia oraz prac badawczych w poszczególnych ośrodkach (np. kodykologia na UMCS w Lublinie, konserwacja i ochrona zbiorów na Uniwersytecie Śląskim). Zmianom ulega sama organizacja kształcenia: jego tryb dostosowuje się powoli do modelu trójstopniowego, a w programach rezygnuje się z „wielkich bloków-molochów” (odpowiadających często całemu subdyscyplinom naukowym) na rzecz niewielkich segmentów o wyraźnie określonej tematyce. Stałym problemem jest brak nowoczesnych podręczników do większości przedmiotów.

Kolejne 4 referaty dotyczyły programów i organizacji procesu nauczania w konkretnych placówkach. Dwa wystąpienia poświęcono Instytutowi Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW. Jacek Puchalski (w referacie o mylącym tytule *Bibliologia w Polsce*) scharakteryzował główne cechy nowego programu wprowadzanego tam od października 1999 r. Oprócz wspomnianej już trójstopniowej organizacji studiów (studia: licencjackie, uzupełniające magisterskie i podyplomowe/doktoranckie) są to: zajęcia w modułach; stworzenie studentom możliwości samodzielnego konstruowania programu zgodnie z indywidualnymi zainteresowaniami; zapewnienie warunków zdobycia wiedzy i umiejętności w posługiwaniu się nowoczesnymi technologiami informacyjnymi; redukcja treści encyklopedycznych na rzecz kształcenia umiejętności samodzielnego zdobywania informacji i rozwiązywania problemów; kontrola realizacji programów nauczania za pomocą systemu punktów kredytowych. Ponadto na poziomie licencjackim – kształcenie głównie w zakresie organizacji i warsztatu pracy bibliotecznej, na magisterskim zaś – specjalistyczne, m.in. z wykorzystaniem tzw. modelowych ścieżek programowych. W dalszej części wystąpienia Autor skoncentrował się na prezentacji programów studiów licencjackich. Program ten składa się z 7 grup przedmiotów: obowiązkowych specjalistycznych (podstawy nauki o informacji, książce i bibliotece; podstawy technologii informacyjnych; ogólne i specjalistyczne źródła

informacji, dokumenty i zbiory dokumentów; zagadnienia wydawnicze i księgarskie; przetwarzanie informacji; Internet; czytelnictwo, historia książki itd.), obowiązkowych ogólnych (np. elementy językoznawstwa, matematyki; filozofia; historia nauki; literatura piękna, metodologia badań), fakultatywnych specjalistycznych (m.in. bibliofilstwo; historia bibliologii i bibliografii; pismo w kulturze; bibliometria i informetria), fakultatywnych ogólnych (historia kultury, sztuki; teoria kultury, literatury; łacina), obowiązkowych uzupełniających, obowiązkowych praktyk zawodowych i seminariów dyplomowych. Już choćby pobieżny przegląd przedmiotów zawartych w blokach specjalistycznych wskazuje na niesłychanie szerokie rozumienie przez Autora pojęcia „bibliologia”: wszak większość z wymienionych przedmiotów pozostaje raczej w polu tradycyjnie określanym jako bibliotekoznawstwo lub informacja naukowa. Wydaje się, iż wprowadzenie tego terminu w takim rozumieniu wynika nie tyle z przyczyn merytorycznych, ile raczej organizacyjnych, z tego, iż – jak zresztą stwierdził sam Autor – w wykazie dziedzin, z których nadawane są stopnie naukowe, nazwę „bibliotekoznawstwo i informacja naukowo-techniczna” zastąpiła w latach 90. właśnie „bibliologia”. Przypuszczenie to zdaje się potwierdzać fakt, iż kolejny referent, Edward Potkowski<sup>6</sup>, omawiając „nowe ścieżki” w programie IINiSB UW proponowane na studiach magisterskich, przyjął jednak tradycyjne rozumienie omawianego pojęcia, stwierdzając, iż z wiedzą o książce wiążą się przede wszystkim zagadnienia: gromadzenia, opracowania, konserwacji i udostępniania książki; powstawania książki i jej różnych funkcji (np. edytorstwo, bibliotekarstwo dziecięce, biblioterapia) oraz bibliografii i wiedzy o dawnej książce.

Tę ostatnią konwencję terminologiczną zastosowała też w swym wystąpieniu Maria Kocójowa<sup>7</sup>, prezentując kierunki badań naukowych oraz program nauczania obowiązujący w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Punktem odniesienia były dla Autorki priorytety Piątego programu ramowego badań, rozwoju technologicznego i wdrożeń Unii Europejskiej na l. 1998-2002. W badaniach prowadzonych w IBiIN UJ Referentka wyróżniła 3 grupy tematyczne: biblioteka, książka i informacja naukowa w komunikowaniu, z uwzględnieniem kultury Krakowa; teoria, metodologia i dydaktyka w nauce o bibliotece, bibliologii i informacji naukowej; opracowania „źródłoznawczo-metodologiczne” z wyżej wymienionych zakresów (w tym m.in. bazy danych). Programy nauczania, zdaniem Autorki, są konsekwencją „rozprzestrzeniających się zjawisk konwergencji w celach, źródłach i metodach”, co sprzyja łączeniu studiów z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej z archiwoznawstwem, dziennikarstwem czy edytorstwem, dla których wiedza o książce jest bardzo ważna. W wypadku IBiIN UJ dodatkową szansę wzbogacenia oferty programowej stwarza jego usytuowanie w obrębie Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej. Referentka skupiła się na omówieniu programu dwustopniowych studiów magisterskich. Opiera się on na 4 filarach. Są to: wiedza o komunikowaniu (w tym języki obce); wiedza faktograficzna o książce, bibliotece i infor-

<sup>6</sup> Referat „Nowe ścieżki” w programie Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego.

<sup>7</sup> Referat *Nauka o bibliotece, książce i informacji naukowej w badaniach oraz edukacji w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego*.



macji naukowej; wiedza teoretyczno-metodologiczna (z wykorzystaniem teoretycznych modeli bibliotekoznawstwa, nauki o informacji, bibliologii oraz nauk o komunikowaniu, kulturze i zarządzaniu) oraz wiedza uzupełniająca ogólna (psychologia, socjologia, ekonomia, filozofia, literatura). Kończącą część wystąpienia Autorka poświęciła problemowi przydatności faktograficznej wiedzy o książce dla różnych grup studentów oraz roli świadomości metodologicznej kształtowanej w procesie dydaktycznym. Przedstawiła też zakresy tematyczne zajęć teoretycznych dotyczących bibliotekoznawstwa i bibliologii, nauki o informacji, czytelnictwa, naukoznawstwa oraz nauki o komunikowaniu, zwracając uwagę zarówno na zalety, jak i wady proponowanego sposobu budowania świadomości metodologicznej. Zdaniem Referentki zainteresowanie studentów wiedzą bibliologiczną (zarówno jeśli chodzi o faktografię, jak i teorię) będzie maleć; to samo czeka ogólną wiedzę humanistyczną. Badania nad dawną książką staną się więc dziedziną elitarną.

Wydaje się, że spośród wszystkich prezentowanych najbardziej „bibliologiczny” pozostał nowy program nauczania, wprowadzony w r. ak. 1998/1999 w Instytucie Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego. Jak stwierdziła Małgorzata Komza<sup>8</sup>: „Stara się on uwzględnić wymagania współczesności, nie zatracając jednocześnie wypracowanej przez lata specyfiki. Wiedza o książce w dalszym ciągu stanowi rdzeń programowy”. Referentka przedstawiła wykaz przedmiotów obowiązkowych i fakultatywnych, w których – w różnym zakresie – obecna jest „nauka o książce”. Przedmioty fakultatywne (np. dawny papier i drukarstwo; estetyka druku; historia bibliografii; księgoznawcza problematyka rozwoju nauki; pismo w kulturze i społeczeństwie) stają się obowiązkowe dla poszczególnych „ścieżek magisterskich” z zakresu bibliologii, takich jak: bibliologia ogólna, dawna książka (bibliologia historyczna), sztuka książki, edytorstwo czy bibliografia, ale wiedzę o książce uwzględnia się także w innych „ścieżkach” (np. biblioteki publiczne, biblioteki szkolne, księgarstwo). Według Autorki największą popularnością cieszyć się będą specjalizacje dające szansę atrakcyjnej pracy (np. informacja naukowa, edytorstwo), tym ważniejsze więc wydaje się zawarcie podstawowej wiedzy bibliologicznej w programie obowiązującym wszystkich studentów.

Referaty Erdmanna Weyraucha (*Bibliologia w Niemczech*) oraz Hansa P. Schramma (*Wiedza o książce w dydaktyce w Niemczech*) dostarczyły ogólnej wiedzy o sytuacji dyscypliny u naszych zachodnich sąsiadów. Pierwszy z autorów omówił działalność 9 instytutów i katedr uniwersyteckich, gdzie prowadzone są badania nad książką, a drugi zajął się obecnością rozmaitych szczegółowych zagadnień z zakresu wiedzy o książce w programach 8 wyższych szkół przekazujących wiedzę stosowaną (tzw. Fachhochschulen). Szczególnie interesujący okazał się efektownie zaprezentowany referat H. P. Schramma; wywołał też najwięcej pytań.

Ważny temat obecności wiedzy o książce w dydaktyce przedakademickiej nie doczekał się, niestety, zadowalającej prezentacji. Komunikat Dariusza Kuźminy<sup>9</sup> poświęcony tej problematyce był niezwykle ogólnikowy, a konkluzje miały charakter głównie tzw. pobożnych życzeń.

<sup>8</sup> Referat *Wiedza o książce w programie Instytutu Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego*.

<sup>9</sup> Referat *Wiedza o książce w dydaktyce przedakademickiej*.

Ponieważ większość referatów organizatorzy zdołali wcześniej powielić, autorzy ograniczali się na ogół tylko do przedstawienia i krótkiego omówienia swych najważniejszych tez. Dzięki temu sporo czasu pozostało na dyskusję. Wzięło w niej udział blisko 20 osób.

Najwięcej emocji wzbudziły problemy terminologiczne, relacje pomiędzy pojęciami: bibliologia, bibliotekoznawstwo i informacja naukowa. Jedni (zwłaszcza M. Kocójowa i J. Puchalski, a w sposób bardziej umiarkowany także K. Migoń) twierdzili, że choćby ze względów czysto pragmatycznych (rozpoznawalność dyscypliny, możliwość jej promocji; procedury uzyskiwania stopni naukowych, grantów itd.) wprowadzenie ładu pojęciowego jest niezbędne, przy czym propozycje w tym zakresie zmierzały w różnych kierunkach. Inni, uważając za wystarczającą ogólną formułę „wiedza o książce”, proponowali skupić się raczej na podstawowych zadaniach dyscypliny i metodach badawczych (B. Bieńkowska, Janusz Kostecki), podniesieniu społecznej wiedzy o problemach książki (Jan Pirożyński), a także wskazywali na potrzebę zastanowienia się nad rozziewem pomiędzy aktualnymi potrzebami bibliotek a jakością kształcenia (Andrzej Mężyński). Pojawiło się też zagadnienie podręczników (E. Potkowski).

Drugi nurt dyskusji dotyczył problemów, jakie stwarza rozprzestrzenianie się książki elektronicznej: jakości wiedzy (E. Chmielewska-Gorczyca, H. Hollender) oraz gromadzenia dokumentów tego typu (H. P. Schramm, Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska).

Ożywioną wymianę zdań wywołał kształt specjalizacji „konserwacja zbiorów” w programach studiów bibliotekarskich oraz wydziałów akademii sztuki (E. Potkowski, Michał Hilchen, Leonard Ogierman, H. P. Schramm). Zgodzono się, że ich absolwenci reprezentują różne zawody, ale tak jak bibliotekarz powinien mieć świadomość podstawowych zagadnień konserwatorskich, tak konserwator – bibliotekarskich.

Poza głównym tematem konferencji pojawił się problem akredytacji placówek nauczania (J. Puchalski, Janusz Tondel, M. Kocójowa, M. Komza). Żaden z ośrodków nie może się w tym zakresie poszczycić znaczącymi osiągnięciami. Barbara Bieńkowska zobowiązała się w imieniu PTB do zorganizowania spotkania poświęconego tej problematyce.

Organizatorzy sesji zapewnili, że jej materiały wkrótce ukażą się drukiem.

*Janusz Kostecki*

*Maszynopis wpłynął do redakcji 10 grudnia 1999 r.*

MIĘDZYNARODOWE SEMINARIUM  
„BUDYNKI BIBLIOTEK W ZMIENIAJĄCYM SIĘ ŚRODOWISKU”  
(Szanghaj, 15-19 sierpnia 1999 r.)

Sesja Rady i Konferencja Ogólna IFLA odbyły się w tym roku w Bangkoku; jego „wydarzeniem satelitarnym” było 11. Seminarium Sekcji ds. Bibliotecznych Budynków i Wyposażenia nt. „Budynki bibliotek w zmieniającym się środowisku” (11. Seminar of the Section on Library Building and Equipment „Library buildings in a changing environment”), zorganizowane przez LIBER (Ligue des Bibliothèques Européennes de Recherche – League of European Research Libraries).

LIBER, organizacja istniejąca od 1971 r. i afiliowana przez IFLA, ma swoją Grupę Architektoniczną, której przewodniczący Marie-Francoise Bisbrouck z francuskiego Ministerstwa Oświaty Narodowej, Badań i Techniki. Grupa od dawna interesowała się powstającym w Warszawie budynkiem Biblioteki Uniwersyteckiej. Przewodnicząca Grupy spowodowała, iż odpowiednia Sekcja IFLA wygospodarowała środki na przelot do Szanghaju przedstawiciela BUW, by opowiedział o tym przedsięwzięciu, a organizator seminarium, dr Wu Jianzhong, wicedyrektor Shanghai Library, zrezygnował z pobrania od referentów opłaty konferencyjnej. Przedstawiciel BUW – niżej podpisany – przygotował referat „Librarians, politicians and architects in the changing academic context: a story of the emerging building of the Warsaw University Library” (Bibliotekarze, politycy i architekci w zmieniającym się kontekście akademickim: historia powstającego budynku BUW). Tak więc Europa Środkowo-Wschodnia miała swój skromny udział w seminarium, zdominowanym przez Chiny i Chińczyków, z silną reprezentacją krajów Pacyfiku, Europy, Stanów Zjednoczonych i Republiki Południowej Afryki.

Globalny charakter seminarium przejawiał się m.in. w tym, że część referentów uznała za stosowne przedstawiać swoje kraje; M.-F. Bisbrouck określiła Francję jako „małą”, co na tle Chin wydawało się aktem trzeźwości. Warto tu zauważyć, że przebieg seminarium wolny był od jakichkolwiek akcentów politycznych, może poza przykrą gazetką ścienną w Zheijiang Library, opisującą Falun Gong jako zbrodniczą sektę. Osobliwością była także policyjna eskorta konferencyjnych autokarów, bez której, co prawda, trudno byłoby poruszać się po zatłoczonym mieście. Nie było natomiast klucza w doborze uczestników konferencji, choć zastanawiał – przy obecności Tajwańczyka – brak jakiegokolwiek gościa z Indii.

Seminarium odbywało się w Bibliotece Szanghaju, księżnicy miejskiej, pełniącej jednak również rolę biblioteki regionalnej i czegoś w rodzaju drugiej biblioteki narodowej Chin. Nie znając chińskich realiów, po wizycie w regionalnej Zheijiang Library w Hangzhou (3 godziny drogi autostradą z Szanghaju) nie zdziwilibyśmy się jednak, gdyby takich „drugich” narodowych bibliotek Chin miały więcej, jest bowiem więcej nowo ukończonych, wielkich gmachów bibliotecznych. Część z nich opisuje – niestety bardzo powierzchownie – rozdawana uczestnikom seminarium praca *New library buildings of the world* (Red. Wu Jianzhong. Shanghai 1999), dedykowana 65. Konferencji IFLA.

Biblioteka Szanghaju, której dewiza – „wiedza to potęga” – wypisana jest na westybulu w 23 językach, w tym i w polskim – jest obliczona na 13,2 mln jednostek; jej powierzchnia użytkowa to 83 000 m<sup>2</sup>, 20 czytelni oferuje w sumie 3000 miejsc. Biblioteka zatrudnia ok. 900 osób, w tym kilkudziesięciu sympatycznych mówiących po angielsku ludzi obojga płci, częstokroć zastępców kierowników oddziałów, którzy – jako ochotnicy – opiekowali się gośćmi, przyczyniając się do doskonałej organizacji całej imprezy.

Czytelnicy Shanghai Library korzystają z systemu Horizon i mają dostęp do OCLC. Jak zwykle w nowszych bibliotekach Chin, dostęp do czytelni jest kontrolowany, ale zbiory w każdej z nich rozmieszczone są na metalowych, licowanych drewnem półkach zgodnie z miejscową przeróbką Klasyfikacji Biblioteki Kongresu i dostępne bez ograniczeń dla użytkowników. Czytelnie, obszary zbiorów specjalnych, audytorium, sale wystawowe, księgarnia, pomiesz-

czenia instytutu informacji naukowej tworzą prawdziwy labirynt wokół dwóch wielkich auli. Architektura wnętrza bywa jednak tradycyjna, a oświetlenie i detal – poza czyszczonymi co rano pięknymi balustradami ze stali nierdzewnej, wielkimi powierzchniami szklanymi i szklaną rzeźbą przy wejściu – nasuwają niekiedy skojarzenia z budownictwem socrealistycznym. Tego rysu nie było już jednak w Bibliotece Prowincji Zheijang (użytkującej z kolei system Innopac), której niska sylwetka przypomina zrywającego się do lotu ptaka. Z zewnątrz 24-kondygnacyjna Shanghai Library też jest w pewnym sensie Pałacem Kultury, ale wszyscy uczestnicy seminarium wypowiedali się z uznaniem o jej architekturze. Dodajmy, że – inaczej niż nowsze budynki w stolicach europejskich – gmach Biblioteki Szanghaju ma tylko jedną kondygnację podziemną. Ściany biblioteki są wszędzie pokryte białymi prostopadłościennymi płytkami, co wygląda znakomicie na tle otaczającego budynek zielonego ogrodu z przeszkloną altaną i pomnikiem Konfucjusza. Do kompleksu biblioteki należy też zespół urządzeń klimatyzacyjnych, restauracja i hotel. Dwa pierwsze zakłady tworzą jeden budynek, połączony z biblioteką przewodami, ukrytymi pod taką samą białą ceramiką; hotel, identyczny w stylu, ma, niestety, balkony-ozdobniki, do których nie można dostać się z pokojów.

Biblioteka otwiera się o 8<sup>30</sup>. Rano ćwiczyła przed nią duża grupa osób praktykujących *qui gong*, w tym pracowników. W rozmowach uczestników konferencji powtarzały się relacje o kolejkach ustawiających się przed wejściem do chińskich bibliotek publicznych. We wnętrzu biblioteki jest zawsze tłoczno; na ogół zajęta jest większość stanowisk komputerowych. A przecież Szanghaj ma jeszcze 2 duże biblioteki uniwersyteckie, z czego jedną – rozlegle skomputeryzowaną – uczestnicy konferencji zdołali także powierzchownie zwiedzić. Czytelników nie brakowało i w działach zbiorów specjalnych. W Chinach publikuje się bardzo dużo, toteż księgarnia była zaopatrzona zarówno w dzieła klasyczne, jak i w nowe opracowania i w przekłady; nie brakowało mód intelektualnych widocznych w księgarniach i bibliotekach innych krajów; pokazano nam nawet pierwsze opracowanie na temat homoseksualizmu jako zjawiska społecznego w Chinach.

Językami konferencji były angielski i chiński, a nad ich równorzędnością czuwał zespół tłumaczy kabinowych, dysponujących zresztą wcześniej dostarczonymi tekstami. „Keynote address” pt. „Budynki biblioteczne dla nowego milenium” wygłosił Brian Lang, naczelny dyrektor British Library. Wystąpienie to stanowiło swoistą obronę budynku bibliotecznego przed wizją informacji rozproszonej w sieci, a zatem informacji, która nie potrzebuje już lokalizacji. Otóż doświadczenie Biblioteki Brytyjskiej jest inne: gmach przy dworcu św. Pankracego, największy brytyjski budynek publiczny stulecia (dodajmy z przekąsem, że jednak znacznie mniejszy od samego dworca, pozostawionego nam przez stulecie ubiegłe), ściaga coraz więcej użytkowników, pytających dokładnie o to, co pojawia się w informacjach online. Od czasu wyprowadzenia 2000 tomów starego katalogu drukowanego ze sławnej Okrągłej Czytelni, nikt z czytelników nie zażądał, by mu go udostępniono. Z chwilą zeskanowania całego poematu średniowiecznego *Beowulf* zaczęto natomiast coraz częściej domagać się dostępu do oryginału. Biblioteki tworzą ponadto przestrzeń społeczną, ich projektowaniu zatem i erylowaniu nie będzie końca.

Referaty wygłoszone w czasie konferencji będą opublikowane przez LIBER. Poza już wymienionymi, było ich 14: 3 z Chin, po 1 z Japonii, Korei i Singapuru, 2 z Francji, po 1 z Holandii, Niemiec, Hiszpanii (a raczej Katalonii), 1 amerykański i 1 z Australii, przy czym David Jones z Biblioteki Stanowej Nowej Południowej Walii opisał swoje doświadczenia przy rozbudowie tejże księżnicy, jak i przy projektowaniu zupełnie nowej biblioteki w Malezji. Do amerykańskich można też zaliczyć referat 14.: architekt Craig Dykers, obywatel Stanów Zjednoczonych, pracując w międzynarodowym zespole w Oslo, zaprojektował Bibliotekę Aleksandryjską i opisał ją w sposób tak fascynujący, że wybaczone mu znaczne przekroczenie czasu. I czasu w końcu zabrakło, zwłaszcza na dyskusję, ale to głównie z powodu nadmiernie rozbudowanego programu towarzyszącego. Jedyny akcent polemiczny znalazł się w referacie Christine Koontz z Florydy, która nie chciała się zgodzić z pochwałą projektowania biblioteki bez żadnych uwarunkowań zewnętrznych (na pustyni – dosłownie i w przenośni), zawartą w wystąpieniu D. Jonesa. Zalecana przez nią analiza najdrobniejszych detali środowiska – fizycznego i społecznego – w jakim działać będzie planowana biblioteka, wsparta dodatkowo oprogramowaniem Geographic Information System, może być jednak zupełnie zbyteczna w sytuacji, gdy bibliotekę lokalizuje się bez żadnych możliwości wyboru. Wypomniał jej to referent z Polski, starając się równocześnie opisać sytuację odwrotną: oczekiwany wpływ nowego budynku bibliotecznego na środowisko, ściślej – na wymarzoną „dzielnicę łacińską” na warszawskim Powiślu, jak i nadmiernie obecnie zdeintegrowany system biblioteczno-informacyjny Uniwersytetu Warszawskiego. Z kolei Manuel Jorba z Barcelony opowiedział, jak rozbudowa biblioteki regionalnej, z wykorzystaniem pięknego gotyckiego budynku szpitalnego, doprowadziła do skonkretyzowania koncepcji narodowej biblioteki Katalonii.

Część referatów, zwłaszcza wystąpienie M.-F. Bisbrouck i Wima Renesa z Hagi (poprzedniego szefa Architecture Group), dotyczyła planowania bibliotek. Przewijało się przez nie kluczowe pojęcie programu użytkowego, występującego na różnych etapach planowania i rozmaicie nazywanego: „requirements”, „brief”, „specifications”, „draft programme”. W wystąpieniach tych zawarty jest pokaźny materiał, godny studiów i na pewno atrakcyjny dla studentów bibliotekoznawstwa. Tu możemy podać jedynie ciekawostki, np. taką, że we Francji istnieją specjaliści „programmeurs”, co praktykowane jest jako wolny zawód, albo że przy projektowaniu biblioteki miejskiej w Stuttgarcie urządzono 2 konkursy: pierwszy wyłonił grupę projektów, które po uszczegółowieniu wzięły udział w drugim (sensowna oszczędność nakładu pracy i kosztów dla architekta). W niektórych realizacjach kto inny pełnił rolę „design architect”, kto inny zaś kompletował projekt techniczny jako „project architect”.

Zasadniczą rolę w większości przedsięwzięć odgrywa nie tylko mobilizacja odpowiednich środków inwestycyjnych, ale też wola, by w biblioteki inwestować. We Francji przyjmowane są wieloletnie programy, umożliwiające rządowi wspieranie w dziedzinie edukacji kosztownych inwestycji, spełniających określone warunki merytoryczne. Na tym tle Polska jawi się jako kraj nieomal anarchistyczny, przy słabości centrum, pozbawionego wizji i wiedzy, że nie każdy centralizm jest totalitarny. Jeszcze bardziej centralistycznie finansuje

się budownictwo biblioteczne w krajach azjatyckich, najbardziej, oczywiście, w Singapurze, gdzie funkcjonuje National Library Board, rozległa instytucja, która zdołała w niespełna czteromilionowym mieście-państwie praktycznie wyeliminować czytniki CD-ROM z bibliotek publicznych (zastępuje je przekaz sieciowy). NLB było reprezentowane na konferencji przez dwie doskonale dwujęzyczne i dwukulturowe urzędniczki. Singapur jest krajem, który wydaje się najlepiej realizować hasło brytyjskiego premiera, na które zresztą powołał się B. Lang: edukacja, edukacja i jeszcze raz edukacja. Ale słuchając o samoobsługowych urządzeniach elektronicznych do wypożyczania książek i o samoczynnej rejestracji książek zwróconych poprzez wrzucenie do „book drop” (co byłoby naturalnym kierunkiem rozbudowy automatyki zastosowanej w Bibliotece Śląskiej), możemy się zastanawiać, czy tego rzeczywiście potrzebuje czytelnik. Zaś informacja, iż użytkownicy lepiej odnajdują książki w wolnym dostępie, odkąd zastosowano układ „jak w księgarni”, wywołała pozbawiony należytej skromności uśmiech niżej podpisanego: referentka (Ngian Lek Choh) skojarzyła sobie z księgarnią system oznaczeń tekstowych, grupujących działy piśmiennictwa w sytuacji rozstawienia materiałów bibliotecznych zgodnie z niehierarchiczną klasyfikacją. Skojarzenie wynikało zapewne z tego, że w większości bibliotek amerykańskich – w odróżnieniu od księgarni – systemy informacji wizualnej są bardzo ubogie.

W czasie seminarium pokazano, korzystając z dobrego zaplecza technicznego, fotografie i plany kilkunastu atrakcyjnych budynków bibliotecznych. Prawdopodobnie coraz większa (w Azji – od lat 70., w Chinach – od lat 80.) liczba nowych gmachów będzie dynamicznie wzrastać od początku następnego tysiąclecia. Biblioteka otwarta w wielu krajach bywa rozumiana tak jak w Chinach: podstawą organizacji ruchu i pracy jest nadal czytelnia, wyodrębniona według kryteriów formalnych lub treściowych. W budynkach otwartych pozostają przestrzenie wydzielone ze względu na funkcję, zwłaszcza obszary dostępu do sieci rozległych. Nowy budynek BUW może się więc okazać na długie jeszcze lata projektem radykalniej od innych rozpraszającym funkcje dostępu i informacji. Wielką uwagę zwraca się też na klimat pomieszczenia i jego symbolikę. Biblioteka „nie jest maszyną funkcjonalną. Jest wielowymiarową manifestacją ludzkiej tożsamości” powiedział C. Dykers, mówiąc o Bibliotece Aleksandryjskiej, która aż kipi od nawiązań astronomicznych i historycznych (autor nie przywołał ani razu konceptu „dysku białego w piasek”), a przecież jest wizją osadzoną w konkretnych potrzebach wielkiego miasta: z biblioteki korzystać będzie przede wszystkim pobliski uniwersytet, jak i siedziba Ligi Arabskiej, a zespół projektantów dopracował w najdrobniejszych szczegółach technologię biblioteczną budynku.

W programie seminarium nie poświęcono większej uwagi sprawom finansowania przedsięwzięć; nie wyeksponowano też nieuniknionych trudności, zdarzających się w czasie współpracy bibliotekarza z architektem. Referenci wspominali o tym jednak kilkakrotnie. „Poznałem aż za dobrze osobliwości bibliotecznego planowania i upodobania bibliotekarzy” – relacjonował C. Dykers. „Mówiono mi, bym nie wstawiał do biblioteki toalet, bo padną ofiarą wandalizmu. Żeby usunąć z biblioteki wszelkie dzienne światło, bo zbiory będą się szybciej starzeć. Żeby koniecznie użyć tego a nie innego systemu

przeciwpożarowego. Żebym domagał się tego a nie innego systemu do katalogowania. Albo żebym absolutnie nie stosował wykładziny, bo się w niej zalegna insekty...". W sumie zdawało się jednak przeważać przekonanie, że przy precyzyjnym planowaniu architektki potrafią się łatwo porozumieć z bibliotekarzami. Zaś instytucjonalne aspekty organizowania i wznoszenia bibliotek pozostały do omówienia przy innej okazji. Może w ramach konferencji „The open library – financial and human aspects”, jaką LIBER planuje w kwietniu 2000 r. w Warszawie.

*Henryk Hollender*

*Maszynopis wpłynął do redakcji 7 grudnia 1999 r.*

I OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA  
BIBLIOTEK WYŻSZYCH SZKÓŁ NIEPAŃSTWOWYCH  
(Poznań, 22-23 kwietnia 1999 r.)

Wraz z nadejściem wolnego rynku w gospodarce rozwijać się zaczął – i to wręcz burzliwie – wolny rynek edukacyjny. W końcu ostatniej dekady 20 w. istnieją setki niepublicznych szkół podstawowych i średnich, a liczba wyższych uczelni niepaństwowych dochodzi do 170, czyli znacznie przewyższa liczbę uczelni państwowych. Do tego siedzibami tych szkół, oprócz tradycyjnych ośrodków akademickich, stały się małe miasteczka, o których przedtem niewiele w kraju słyszano, jak np. Nisko, Olecko, Tyczyn czy Zgierz. Z natury rzeczy szkoły przyczyniają się do ożywienia intelektualnego tych środowisk, rozszerzenia dostępu do książki i informacji, a tym samym do awansu kulturalnego.

Nie wszystkie nowe uczelnie zaczęły od swego zarania tworzyć biblioteki uczelniane. Część wykorzystuje zasoby miejscowych bibliotek, nierzadko wchodząc z nimi w umowy o częściowym finansowaniu w zamian za poszerzenia księgozbiorów o publikacje zgodne z profilem kształcenia (bo chyba jeszcze nie prowadzonych w nich badań). Część środowisk bibliotekarskich uznała taką sytuację za szansę wzbogacenia budżetu bibliotek i dzięki temu zakupu rzadziej do tej pory gromadzonych zbiorów oraz zwiększenia liczby użytkowników, a przez to podniesienia znaczenia w lokalnej społeczności. Część jednak – głównie bibliotekarze z wielkich miast – podniosła larum: uczelnie prywatne (to wciąż u nas ma wydźwięk pejoratywny, choć przecież nie wszystkie szkoły niepaństwowe są prywatne – ale kto by na to zwracał uwagę?) zarabiają krociowe pieniądze, żerując na usługach państwowych lub samorządowych bibliotek.

Rzeczywiście, nie wszystkie nowe niepaństwowe szkoły wyższe posiadają własne biblioteki. I na dobrą sprawę nie wiadomo dokładnie, jak rzecz się przedstawia. Dyrektorka Wyższej Szkoły Biznesu – National Louis University w Nowym Sączu, M. Sidor<sup>1</sup> przeprowadziła ankietę w 1998 r. i uzyskała

<sup>1</sup> M. Sidor: *Biblioteki wyższych szkół niepaństwowych*. „Bibliotekarz” 1999 nr 1 s. 8-11.

informację o zbiorach i działalności 59 bibliotek, zaś zespół pracowników biblioteki Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu uzyskał w nieco późniejszym czasie dane o 46 bibliotekach<sup>2</sup>. Autorzy tych badań nie starali się zweryfikować uzyskanych odpowiedzi (lub raczej ich braku) w inny sposób, chodziło im bowiem o uzyskanie obrazu stanu bibliotek, więc można sądzić, że bibliotek jest więcej niż 60. Pozwala to na przypuszczenie, że bibliotekę posiada mniej więcej co druga niepaństwowa szkoła wyższa. Nie jest to może stan budujący, ale nie uprawnia on do totalnej krytyki.

Blisko 10 lat istnienia nowego na polskim gruncie typu uczelni wyższych oraz ich bibliotek spowodowało potrzebę wzajemnego poznania dokonań, doświadczeń i nawiązania stałej współpracy. Potrzebę tym pilniejszą, że obserwuje się dość powszechną nieufność bibliotek uczelni państwowych do tych nowych i przynajmniej na razie nie konkurencyjnych bibliotek<sup>3</sup> (chlubnym wyjątkiem jest Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, której dyrektor dr A. Jazdon znany jest z tego, że zawsze, w każdych warunkach, kieruje się zasadami racjonalności, a nieufność okazywana z góry jest mu chyba charakterologicznie obca).

Z inicjatywą zwołania ogólnopolskiej konferencji przedstawicieli tej nowej sieci bibliotek wystąpiła jedna z najstarszych i legitymująca się znacznym dorobkiem biblioteka poznańskiej Wyższej Szkoły Bankowej. Program pierwszego dnia wypełniły głównie referaty, których autorzy (w tym niżej podpisany) prezentowali dorobek swoich bibliotek. Odstępstwem była prezentacja wyników badań ankietowych stanu bibliotek niepaństwowych szkół wyższych<sup>4</sup> oraz zaprezentowana przez autora niniejszej relacji funkcjonalna koncepcja budowy biblioteki uczelnianej z zastosowaniem zagranicznych standardów w tym zakresie. Uwagę zwracał właściwie niespotykany w innych gremiach bibliotekarskich entuzjazm i wiara w przyszłość przy całkowitym braku utyskiwań na niezrozumienie ze strony władz uczelni, niedostatki kadrowe i finansowe. Jakby wszyscy pracownicy tej sieci bibliotek mieli wpojona zasadę pozytywnego myślenia.

Wystąpienia te poprzedziła część uroczysta, w której m.in. rektor Wyższej Szkoły Bankowej prof. dr hab. W. Balicki w imieniu władz uczelni przywitał oraz ogólnie poinformował o kierunkach działań naukowych i dydaktycznych szkoły. Z kolei prezes ZG SBP dr S. Czajka wyraził zadowolenie z powstania nowej sieci bibliotek – liczniejszej (przynajmniej potencjalnie) od sieci bibliotek uczelni państwowych – oraz nadzieję, że pracownicy tych bibliotek wniosą do polskiego bibliotekarstwa nowe wartości.

Drugi dzień w większości wypełnili sponsorzy konferencji, którzy przedstawili swoje usługi dla bibliotek. Nie były to jednak typowe prezentacje komercyjne, lecz wystąpienia ukazujące nowe możliwości funkcjonowania bibliotek w kontekście burzliwego rozwoju technologii, którą biblioteki mogą spożytkować dla własnych potrzeb. Między innymi dr Z. Szkutnik (reprezen-

<sup>2</sup> J. Przybysz, P. Pioterek: *Biblioteki wyższych szkół niepaństwowych w Polsce*: (podsumowanie ankiety). W: *I Ogólnopolska Konferencja Bibliotek Wyższych Szkół Niepaństwowych*. Materiały konferencyjne. Poznań 1999 s. 6-10.

<sup>3</sup> Niżej podpisany np. bezskutecznie od 2 lat zabiega o członkostwo w Ogólnopolskim Kolegium Dyrektorów Bibliotek Szkół Wyższych. Może dlatego, że jest tylko kierownikiem.

<sup>4</sup> Por. przyp. 2.



tujący firmę Lange & Springer) zaprezentował możliwości wykorzystania Internetu dla rozszerzenia dostępu do literatury naukowej, szczególnie czasopism krajowych i zagranicznych. Z kolei mgr R. Lewandowski z Instytutu Lingwistyki UAM przedstawił zasady projektowania serwisu WWW przez biblioteki, tak żeby optymalnie informował o bibliotece, jej zbiorach i usługach. Szef firmy Socrates mgr inż. L. Masadyński przedstawił nową wersję (i nowe możliwości) dość powszechnie w bibliotekach stosowanego systemu SOWA. Zaprezentowano też urządzenia do ochrony zbiorów przed kradzieżą (firma Technika Alarmowa Polska) i nowoczesne metody zarządzania informacją w powiązaniu z archiwizacją dokumentów (Mikrofilm Center Klein). Wszystkich poruszyła zwłaszcza możliwość przechowywania prac dyplomowych, będących zmartwieniem wszystkich szkół wyższych. Firma oferuje bowiem przechowywanie zeskanowanych uprzednio i dzięki temu dostępnych elektronicznie tekstów utwalonych na mikrofilmach. Wreszcie mgr inż. J. A. Nikisch z Poznańskiej Fundacji Bibliotek Naukowych poinformował o zakładaniu centralnego katalogu bibliotek naukowych Poznania, których większość utworzyła środowiskowe konsorcjum bibliotek wykorzystujących oprogramowania Horizon i VTLS.

W wyniku obrad sformułowano wnioski. Zgodzono się m.in. z tym, że do końca 1999 r. należy przeprowadzić ponowne i gruntowniejsze badania nad stanem bibliotek niepaństwowych szkół wyższych, aby uzyskać pełny obraz w tym zakresie. Postanowiono ubiegać się o utworzenie Sekcji Bibliotek Niepaństwowych Szkół Wyższych przy ZG SBP i jednocześnie uznano za wskazane zmierzanie do integracji tych bibliotek i ich pracowników z ogółem polskiego bibliotekarstwa. Oczywistym dla wszystkich wnioskiem było regularne coroczne odbywanie konferencji, ale już na konkretne tematy. W tym celu Biblioteka Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu otworzyła e-mailową listę tematów do dyskusji, która w miesiąc po zakończeniu konferencji liczyła już kilka pozycji. Zalecono też w formie wniosku, żeby poszczególne biblioteki jak najszybciej zredagowały stronę domową WWW w celu propagowania własnych zbiorów i usług.

Nie zapisano w końcu tego, ale wszyscy uczestnicy konferencji zgodzili się, żeby – pomimo nieprzyjaznych gestów ze strony bibliotek i bibliotekarzy uczelni państwowych – próbować nawiązywać kontakty ze środowiskami lokalnymi, w tym przede wszystkim akademickimi. Wzorem może być w tym zakresie biblioteka pełniąca rolę gospodarza konferencji, która jest już obecnie bogatą w zbiory, zautomatyzowaną i najdłużej otwartą dla publiczności (w skali tygodnia) biblioteką w Poznaniu.

Uczestnicy konferencji mieli zapewniony komfort obrad, przyjmowani byli z gościnnością i serdecznością, a dzięki sponsorom mogli biesiadować w przerwach między obradami i wieczorami przy suto zastawionych stołach, ponadto zaś spędzili wieczór w poznańskim Teatrze Nowym.

*Stefan Kubów*

*Maszynopis wpłynął do redakcji 22 lipca 1999 r.*



## SŁOWNIK ENCYKLOPEDYCZNY INFORMACJI I DOKUMENTACJI

*Dictionnaire encyclopédique de l'information et de la documentation.* [Red.] Serge Cacaly [i in.]. Paris: Nathan 1997, 634 s. Collection „réf.”

Słowniki i encyklopedie z zakresu informacji naukowej i dziedzin pokrewnych ukazują się stosunkowo rzadko, toteż należy wyrazić uznanie wydawnictwu Nathan za opublikowanie *Słownika encyklopedycznego informacji i dokumentacji*. Zawarte w tytule książki określenie: informacja i dokumentacja (information et documentation) jest zgodne z francuską tradycją terminologiczną.

Słownik składa się z 6 następujących części:

- 1) listy redaktorów (*Liste des rédacteurs*),
- 2) wprowadzenia określonego jako sposób przedstawienia materiału (*Présentation*),
- 3) schematu klasyfikacyjnego artykułów słownikowych (*Plan de classement des articles*),
- 4) głównego zrębu słownika, zawierającego 307 artykułów ułożonych w porządku alfabetycznym,
- 5) indeksu (*Index*),
- 6) wykazu skrótów (*Liste des sigles*).

Listę redaktorów nazwalibyśmy w polskich warunkach listą autorów haseł lub listą autorów projektów haseł. Lista jest ułożona alfabetycznie, przy nazwisku i imieniu każdego redaktora podano jego miejsce pracy i/lub zajmowane stanowisko (pełnioną funkcję). Wśród 97 wymienionych osób przynajmniej 7 mieszka poza Francją.

We wprowadzeniu podkreślono, że słownik jest pierwszym francuskojęzycznym słownikiem encyklopedycznym, który obejmuje całą dziedzinę informacji i dokumentacji, tj. archiwa, biblioteki, ośrodki dokumentacji i muzea. Stwierdzono, iż jego ukazanie się świadczy o wyłonieniu się nowej nauki, którą jest nauka o informacji (science de l'information); książka – dzięki cechującemu ją podejściu globalnemu – uświadamia nam istnienie kultury informacji (culture de l'information); jest to – zdaniem twórców słownika – pojęcie świeżej daty, uwzględniające całą obecną różnorodność interesującej nas dziedziny.

Schemat klasyfikacyjny artykułów pełni rolę indeksu systematycznego do uporządkowanego alfabetycznie głównego zrębu słownika. Obejmuje on następujące grupy tematyczne: Informacja, Instytucje [działające w zakresie] informacji i dokumentacji, Metody, Przetwarzanie informacji i dokumentacji, Techniki elektroniczne, Nośniki informacji, Zastosowania specyficzne, Zawody

i kształcenie, Osobistości. Ostatnia z wymienionych grup obejmuje wybitne osoby związane z informacją naukową lub bibliotekarstwem, niekiedy w sposób bardzo pośredni, szczególnie w przypadku postaci takich jak George Boole i Jorge Luis Borges. Niektóre grupy tematyczne dzielą się na podgrupy, np. w obrębie grupy tematycznej Przetwarzanie informacji i dokumentacji wyodrębniono podgrupy: Narzędzia dokumentacyjne, Procesy dokumentacyjne, Produkty i usługi dokumentacyjne. W grupie Metody obok Bibliometrii i Informetrii znajdujemy m.in. hasła: Ergonomia, Jakość, Komercjalizacja, Marketing, Ustalanie cen, Zarządzanie finansowe; taki dobór haseł świadczy o uwzględnieniu przez autorów słownika praktycznych problemów zarządzania placówkami informacji. Grupa Zastosowania specyficzne (*Application spécifiques*) zawiera hasła określające różne rodzaje informacji i jej wykorzystanie w poszczególnych dziedzinach (Informacja prasowa, Informacja finansowa, Informacja prawna, Informacja statystyczna, Informacja w chemii, Informacja w medycynie itp.). W obrębie grup, ewentualnie podgrup tematycznych, wymieniono w porządku alfabetycznym hasła zaliczane do danej problematyki. Odczuwa się brak pewnych haseł, nie wiadomo np. dlaczego nie wprowadzono hasła Klasyfikacja Biblioteki Kongresu, skoro istnieją hasła Klasyfikacja Dziesiąta Deweya i Uniwersalna Klasyfikacja Dziesiąta.

W głównym zrębie słownika wszystkie artykuły są sygnowane przez ich autorów (redaktorów zgodnie z terminologią używaną w słowniku). Wszystkim hasłom nie będącym nazwami własnymi przyporządkowano odpowiedniki angielskie. Posługiwanie się omawianą książką znakomicie ułatwiają odsyłacze „zob. też” (*voir aussi*) do innych artykułów słownikowych, zamieszczone na końcu każdego artykułu. Większość artykułów jest zaopatrzona również w bibliografię załącznikową: wykazy literatury przedmiotu, umieszczone na końcu artykułów, przed wspomnianymi wyżej odsyłaczami „zob. też”, obejmują niewielką liczbę pozycji (zazwyczaj kilka, niekiedy tylko jedna). Tylko bardzo nieliczne artykuły są ilustrowane rysunkami, wykresami lub tabelami.

Zgodnie z naturą słowników encyklopedycznych pewna liczba haseł to nazwy własne: są to nazwy osobowe (21 haseł dotyczących wspomnianych wyżej osobistości), nazwy organizacji, instytucji i innych ciał zbiorowych oraz – w nielicznych przypadkach – nazwy programów działalności, języków komputerowych i systemów klasyfikacji.

Piąta część słownika nie jest indeksem w pełnym znaczeniu tego słowa, gdyż nie ma w nim odesłań do stronic, na których w głównym zrębie znajdują się poszczególne artykuły. Stanowi ona alfabetyczny wykaz wszystkich haseł oraz wyrażen odrzuconych, połączonych odsyłaczem „zobacz” (*voir*) z odpowiednimi hasłami. W wielu przypadkach odsyłacz kieruje do kilku terminów hasłowych. Hasła artykułów podano drukiem pogrubionym w celu ich odróżnienia od wyrażen odrzuconych. Liczba tych ostatnich jest kilkakrotnie większa od liczby wyrażen przyjętych jako hasła. Rozwiązanie takie bardzo wzbogaca dostęp do informacji zawartych w poszczególnych artykułach słownika i rekompensuje brak wielu haseł. Na przykład nazwa *Chemical Abstract Service* (CAS) nie została uwzględniona jako hasło, ale występuje jako wyrażenie odrzucone; odsyłacz „zobacz” kieruje użytkownika do haseł Informacja w chemii, Polityka francuska i Wyart Jean, pod którymi znajdzie on m.in. informacje na temat CAS.

Wykaz skrótów zawiera objaśnienia skrótów (prawie wyłącznie akronimów) użytych w tekście słownika.

Autorzy słownika starali się zachować równowagę między nowoczesnością i historią. Obok haseł takich jak Internet, Hipertekst, CD-ROM, Sztuczna inteligencja znajdujemy obszernie artykuły poświęcone historii archiwów, bibliotek, muzeów oraz historii książki i mediów, a wszystkie ważniejsze pojęcia są przedstawione na tle historycznym. Starano się także nadać słownikowi wymiar międzynarodowy, co podkreślono we wprowadzeniu. Mimo to książka jest silnie ukierunkowana na dokonania Francji w dziedzinie informacji i dokumentacji: między 21 „osobistościami”, którym w słowniku poświęcono notki biograficzne, znajdujemy 8 Francuzów i jednego Belga francuskojęzycznego (jest nim – oczywiście – Paul Otlet), a wśród uwzględnionych instytucji i organizacji przeważają organizacje i instytucje francuskie. Ten nacisk na sprawy francuskie jest zresztą w pełni zrozumiały. Dzięki popularnemu ujęciu, nie obniżającemu jednak poziomu opracowania, słownik stanowi cenną pomoc dla pracowników placówek informacji, nie tylko francuskich. Może być też wykorzystany w procesie dydaktycznym. Niektóre artykuły, takie jak Elektronika, pozwalają archiwistom, bibliotekarzom i pracownikom informacji o wykształceniu humanistycznym zrozumieć podstawy funkcjonowania komputerów i innych urządzeń elektronicznych stosowanych obecnie powszechnie w placówkach informacji.

Korzystanie ze słownika ułatwia jego klarowny styl, właściwy zresztą w ogóle dla książek francuskich.

Słownik mógłby być wykorzystany jako wzorzec opracowania polskojęzycznego słownika encyklopedycznego informacji naukowej. Brak takiego leksykonu jest bardzo dotkliwy.

*Eugeniusz Ścibor*

*Maszynopis wpłynął do redakcji 8 października 1999 r.*

BIBLIOLOGIA. BIBLIOGRAFIA. BIBLIOTEKOZNAWSTWO.  
INFORMACJA NAUKOWA

Maria Dembowska: *Bibliologia, bibliografia, bibliotekoznawstwo, informacja naukowa*. Wybór prac. Warszawa: PAN. Bibl. w Warszawie, nakł. autorki 1999, 200 s.

Kiedy przez dziesiątki lat czyta się publikacje naukowe i profesjonalne, siłą rzeczy wytwarza się wewnętrzny aparat klasyfikacyjny, dzielący lektury na marne, przeciętne, dobre oraz bardzo dobre. Czasami zaś, rzadko, już od pierwszych zdań pojawia się pewność, że oto ma miejsce wydarzenie. I tak też jest w przypadku nowej książki prof. Marii Dembowskiej.

Gdyby to ode mnie zależało, umieściłbym ją w kanonie lektur studenckich i profesjonalnych – dla rozległości problematyki, dla trafności konstatacji oraz dla klarowności wykładu. Nie ma tam wprawdzie charakterystyki programu VTLS ani MAKa, ale jest objaśnienie istoty informacji naukowej oraz jej

odniesień do bibliotekarstwa, do teorii komunikacji oraz naukoznawstwa. Nadal aktualne. Bo jakkolwiek większość tekstów z tego tomu już wcześniej publikowano, ale przez obecne ich zestawienie wytworzyła się nowa jakość treściowa. No i łatwiej zetknąć się z tymi tekstami aniżeli w rozproszeniu.

Trzeba wyrazić zdziwienie, że taka książka wychodzi nakładem Autorki. Powody mogą być różne, generalnie jednak jest to świadectwo niesprawności naszego edytorstwa naukowego. Minimalny nakład 300 egz. oraz chałupniczy system dystrybucji spowodują, że mało kto tę książkę napotka; z kolei Autorce w najlepszym razie zwróca się koszty produkcji. Tak więc nawet dla twórców wybitnych honoraria autorskie stanowią abstrakcję.

Naturalny jest natomiast szyld – jak to ujęła we wstępie B. Sordylowa – Biblioteki PAN w Warszawie, wspomagającej edycję oraz rozpowszechnianie tej książki. To wszak kierując w swoim czasie tą biblioteką, napisała M. Dembowska szereg głośnych rozpraw. I jest to kolejny fakt – przedtem uczynił to IBIiN UŚ wobec H. Sawoniaka<sup>1</sup> – kiedy naukowa instytucja biblioteczna wspomaga wydanie książki swojego byłego współpracownika. To bardzo ważne.

Mam natomiast do współwydawcy drobną pretensję: o pozostawienie uwagi na temat rzekomego „zniekształcenia” tekstu *Dokumentacja i informacja naukowa w naukach społecznych* (na s. 187) w pierwszej publikacji przed kilku laty. Jest to bowiem zarzut nieprawdziwy. Tekst, w tym tomie ostatni, ukazał się był 6 lat temu<sup>2</sup>; porównałem obie wersje i dostrzegam minimalne różnice, absolutnie drugorzędne, po części zresztą wprowadzone właśnie teraz. Nie ma więc powodu, aby edytorom wersji pierwszej czynić zarzut „zniekształcenia”, bo to krzywdzące.

Maria Dembowska, Pierwsza Dama polskiej nauki o informacji naukowej, należy do tej grupy bibliologów – albo raczej bibliografów w tym dawnym, szerokim sensie – dla której nie istniały sztywne granice pomiędzy dyscyplinami. Stąd taki a nie inny tytuł publikacji, dokładnie oddający jej zawartość treściową, wyeksplikowaną następnie z godnym zazdrości głębokim i wszechstronnym znawstwem. Tak to zresztą dawniej bywało – żeby przypomnieć rozległe zainteresowania np. H. Sawoniaka, J. Korpały, a wcześniej J. Grycza i A. Łysakowskiego.

Współcześnie nastawiamy się na wąskie specjalizacje i mnożymy oraz hermetyzujemy wąskozakresowe dyscypliny naukowe. Być może tak trzeba, ale żal. Uzasadnień szuka się w potrzebie pogłębiania wiedzy naukowej, ale nie da się powiedzieć, że wiedza naszych poprzedników była płytka: wystarczy zajrzeć do recenzowanej tu książki. Tak więc specjalizacja, sama z siebie, nie musi jeszcze oznaczać postępu.

A skoro już o postępie mowa: pomimo upływu lat, nasza bibliografia nie wzbudziła większego zainteresowania za granicą. Otóż ćwierć wieku temu, kiedy Ruggiero Gilarewski zestawiał najczęściej na świecie cytowane podręczniki bibliologiczne<sup>3</sup>, z publikacji polskich znalazła się w tym rejestrze przynajmniej jedna książka. Była to *Dokumentacja i informacja naukowa M. Dembowskiej*, a dokładniej: angielska wersja tej książki z 1965 r.<sup>4</sup>

<sup>1</sup> H. Sawoniak: *Biblioteki współczesne. Bibliografia. Informacja naukowa*. Katowice 1995.

<sup>2</sup> W: *Biblioteka i informacja w systemie edukacji*. Warszawa 1993 s. 16-31.

<sup>3</sup> R. S. Giljarevskij: *Informatika i bibliotekovedenie*. Moskwa 1974 s. 138, 159, zał.

<sup>4</sup> *Documentation and scientific information*. Warsaw 1968.

Teksty M. Dembowskiej, publikowane w różnych okresach a obecnie zebrane w jedną całość, układają się w niezwykłą panoramę powstawania i wyodrębniania się nowej gałęzi nauki, mianowicie informatologii – nadal zresztą powiązanej z innymi dyscyplinami – aż po jej dzisiejszy kształt. Ciekawe są kolejne ustalenia, z biegiem lat coraz liczniejsze, ale równie interesujące są sygnalizowane wątpliwości, włącznie z sugestią braku paradygmatu tej dyscypliny. W sumie tworzy się w ten sposób pewna podstawa wiedzy dziedzinowej, na której można opierać kolejne konkluzje oraz hipotezy szczegółowe. I w tym dostrzegam wyjątkowy charakter tej książki.

Tom otwiera przypomnienie losów Państwowego Instytutu Książki oraz jego dokonań – skromniejszych niż mogły być. Autorka – w swoim czasie kierowniczka jednego z 4 wydziałów PIK-u – widzi źródła trudności w niedostatkach finansowych (ale to nie całkiem tak) oraz w zbyt szerokim zakresie narzuconych powinności. Sprawa jest tym ciekawsza, że w zniszczonym wojną kraju powstały wtedy aż dwie instytucje badające zjawiska czytania: obok PIK-u bowiem istniało jeszcze Biuro Badań Czytelnictwa S. W. „Czytelnik”. Obie instytucje zlikwidowano w tym samym czasie. Czy tylko z przyczyn politycznych? O nagonce z podtekstami politycznymi na A. Łysakowskiego trochę wiadomo<sup>5</sup>. Ale atakowało go także wielu znanych bibliotekarzy; wszyscy wykonywali zlecenia? Akurat o likwidacji PIK-u, jej przyczynach i okolicznościach Autorka nie pisze właściwie nic. Szkoda, bo myślę, że wie.

Dwa kolejne teksty zawierają frapujący opis zmian koncepcji bibliografii na świecie i w Polsce, a także ewolucji podstawowych pojęć. Prawdą jest, że chociaż życie narzuciło konieczność selektywnej kompozycji bibliografii, to jednak w świadomości profesjonalnej jest poniekąd zakodowany imperatyw maksymalny bibliografii kompletnej odpowiadający koncepcji Estreicharów.

W kilku tekstach Autorka zwraca uwagę na zmiany idei oraz samego pojęcia bibliotekarstwa, które ostatecznie wykrystalizowało się w połowie bieżącego stulecia i natychmiast uległo przeobrażeniu. Głównym katalizatorem aktualnych zmian stała się oczywiście informacja. Upowszechnianie informacji przypisuje M. Dembowska głównie bibliotekom (jak je nazywa) specjalnym. Aktualnie jednak jest to postulowane zadanie wszystkich bibliotek bez wyjątku, acz oczywiście – nie jedyne.

Tekst o problemach zawodu bibliotekarskiego (przydałby się lekki retusz redakcyjny) traktuje głównie o kwalifikacjach zawodowych – z szeroką retrospektywą różnych koncepcji. Współcześnie, jak zauważa Autorka, występują dwie tendencje przeciwstawne: do łącznego bądź do rozdzielnego kształcenia bibliotekarzy oraz dokumentalistów. I wprawdzie kształcenie wspólne wciąż jeszcze ma miejsce, m.in. w Polsce oraz w Stanach Zjednoczonych, obawiam się jednak, że w ramach tej wspólnoty następuje wyraźne przesunięcie akcentów w kierunku kwalifikowania głównie dokumentalistów.

Ważna i wciąż aktualna jest autorska opinia o potrzebie zatrudniania w bibliotekach i w służbie informacyjnej specjalistów przedmiotowych, więc tworzenia pracowniczych zespołów wielodzinowych: obok informatologów oraz bibliotekoznawców potrzebni są np. znawcy fizyki lub chemii, albo

<sup>5</sup> *Bibliotekarstwo polskie 1925-1951 w świetle korespondencji jego współtwórców*. Warszawa 1995 s. 295-299, 323-327.

psychologii – zależnie od typu zbiorów. No i, niestety, nic nie straciła na aktualności opinia sprzed 40 (!) lat o materialnej mizerii zawodu.

Mniej więcej połowa tomu zawiera teksty na temat Autorce najbliższy, mianowicie informacji naukowej. Myślę, że chronologiczny układ tych wypowiedzi okazał się bardzo szczęśliwy, w ten sposób bowiem można prześledzić, jak rozwijała się naukowa refleksja oraz wiedza o informacji naukowej.

Maria Dembowska używa wymiennie pojęć informacja naukowa i dokumentacja, z czasem dorzucając jeszcze termin informatologia. Wcześniejsze rozważania zmierzają do zdefiniowania zarówno samej dyscypliny, jak i poszczególnych jej zakresów. Z czasem pojawiają się też opinie na temat związków i odmienności zewnętrznych wobec innych nauk, zwłaszcza bibliotekoznawstwa i naukoznawstwa. Jest też ocena stanu informacji naukowej w Polsce przed 25 laty i zapowiedź rozwoju – co rzeczywiście nastąpiło, chociaż może nieco później aniżeli wtedy można było przypuszczać.

Autorka starannie oddziela naukę o informacji od informatyki – tę określając jako wiedzę o przetwarzaniu danych – oraz dość krytycznie odnosi się do prób bardziej lapidarnego nazwania tej dyscypliny. Czytając te opinie uświadamiam sobie, że o wiele później kilka osób ponownie podjęło te same próby, jakoś przeoczywszy powinność odniesienia się do rozważań poprzednich.

Autorka nie ma oczywiście wątpliwości co do naukowego charakteru wiedzy o informacji naukowej; wylicza stosowne cechy i nakreśla program badań podstawowych w tej dziedzinie, z wyraźnym ukierunkowaniem na analizy automatyzacji i użytkowania informacji. Następuje też wyliczenie pól i perspektyw obserwacyjnych (cybernetyczna, naukoznawcza, prakseologiczna i psychologiczna), przy czym M. Dembowska najwyraźniej utożsamia informowanie z komunikowaniem – co moim zdaniem nie jest słuszne, istnieje bowiem komunikowanie treści nieinformacyjnych (np. w sztuce i literaturze). Ale to jest konsekwencja odmiennego rozumienia informacji jako takiej; Autorka daje zresztą wyraz trudnościom definicjonalnym.

Lista problemów, którym w tej książce zostały poświęcone staranne refleksje jest oczywiście o wiele dłuższa. I w tym zawiera się jej szczególna wartość. W bogatym i niezwykle wartościowym dorobku Marii Dembowskiej, ta kolejna książka okazuje się znowu dokonaniem ważnym. Nikt, kto uważa się za profesjonalistę, nie powinien jej przeoczyć.

*Jacek Wojciechowski*

*Maszynopis wpłynął do redakcji 6 września 1999 r.*

## BIBLIOTEKARSTWO

Jacek W o j c i e c h o w s k i: *Bibliotekarstwo: kontynuacje i zmiany*. Kraków: Wydaw. Uniw. Jagiellońskiego 1999, 127 s.

Całość składa się ze wstępu oraz 9 rozdziałów, z czego 7 to teksty z l. 1991-1998 znane wcześniej i tylko 2 nowe, dotąd nie publikowane. Do każdego rozdziału załączona jest bibliografia wykorzystanych publikacji.



Książka zawiera wiele ciekawych treści, często dla bibliotekarzy oczywistych, ale też niejednokrotnie nowych, przede wszystkim zaś skłaniających czytelnika do dyskusji z pewnymi stwierdzeniami i sądami Autora. Pragnę tu zwrócić uwagę na niektóre wypowiedzi Autora wymagające przedyskutowania bądź uzupełnienia.

Książka powstała – jak pisze Autor we *Wstępie* – z rozmyślań nad bibliotekarstwem końca XX stulecia i tysiąclecia, kiedy to „profesjonaliści z ogromnym zapalem opowiadają się za samobójstwem swojej własnej profesji” (s. 9). Zgodzić się trzeba z Autorem, że te spekulacje są bezpodstawne (tym bardziej, że takie uogólnienia nie obejmują wszystkich bibliotekarzy i bibliotekoznawców), jak również z tym, iż bibliotekarstwo będzie podlegało stałym zmianom. Pytanie tylko do Autora: kiedy to była „stagnacja” (s. 9) i nic się nie zmieniało w bibliotekarstwie? Raczej należałoby stwierdzić, że w bibliotekarstwie, podobnie jak w wielu innych dziedzinach wiedzy i praktyki ludzkiej, zmiany dokonywały się stale, zaś współcześnie dokonują się może szybciej i na szerszą skalę niż dawniej.

Po przedstawieniu tradycyjnej koncepcji biblioteki Autor, polemizując z dotychczasowym określeniem podstawowych zadań bibliotek jako wykazem tworzonym według „subiektywnych uzasadnień” przedstawia swój własny rejestr obejmujący 7 zadań, z których 6 to zadania dawno już znane, zaś siódme „substytutywne” służy „zachowaniom kompensacyjnym”, przy czym Autor nie wyjaśnia, co pod tym pojęciem rozumie (s. 12). Powołując się na głośną w latach 60. książkę J. C. R. Licklidera *Biblioteki przyszłości*<sup>1</sup>, stwierdza, iż teza w niej przedstawiona, że ośrodki informacji i biblioteki nie mogą działać osobno, w pojedynkę, i „świadomość takiej konieczności” to jest właśnie coś nowego. Tak samo automatyzację i elektronizację procesów informacyjnych Autor uważa za najważniejsze z „innowacji współczesnego bibliotekarstwa” (s. 13). W Polsce o problemach wspólnego działania ośrodków informacji i bibliotek mówiło się w latach 50., czego dowodem Konferencja Krynicka z 1951 r., zaś o roli automatyzacji bibliotek mówiło się na Zjeździe SBP w 1975 r. w Zielonej Górze.

Wielokrotne przyporządkowanie organizacyjne niektórych pracowników bibliotek, dla którego Autor używa przejętego z bibliotekarstwa anglosaskiego określenia „macierzowe rozwiązanie strukturalne” (s. 15) znane było już wcześniej w Europie. W niemieckich bibliotekach uniwersyteckich byli to specjaliści dziedzinowi (Fachreferenten): historycy, filologowie, chemicy itp. przysposobieni bibliotekarsko. Tak było w Bibliotece Uniwersyteckiej w Halle od II połowy XIX w. czy w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Śląskiego w latach 70.

Za „usługową nowinkę”, dawniej nieznaną, a stosowaną współcześnie w zagranicznych bibliotekach akademickich, uważa Autor wypożyczenia krótkoterminowe, rzekomo możliwe tylko dzięki automatyzacji udostępniania zbiorów (s. 17). Nic nowego! Z własnej praktyki poznałem ten sposób wypożyczania, np. na niedzielę w Bibliotece Publicznej Powiatowej w Lidzbarku Warmińskim w latach 50. i w czytelni Biblioteki Głównej UW w latach 60., a wiem także z prac magisterskich i dyplomowych, że w wielu bibliotekach szkolnych województwa śląskiego stosowano ten zwyczaj w latach 70. Biblio-

<sup>1</sup> Warszawa 1970.

teki te nie były jeszcze zautomatyzowane, a mimo to wypożyczały na krótkie terminy!

Bibliotekarstwo specjalne, w Polsce często nazywane fachowym, to nie osiągnięcia bibliotekarstwa „ostatnich dziesięcioleci” (s. 17), ale istnieje w świecie od połowy XIX w.

Zgoda, że bibliotekarstwo to wiedza praktyczna o realizacji procesów bibliotecznych (s. 22), ale dyskusyjne co najmniej jest stwierdzenie Autora, że bibliotekoznawca to uczyony zajmujący się „objektywizacją” i „konceptualizacją wiedzy o bibliotekarstwie”, a bibliotekoznawstwo to nauka nie o bibliotece, ale o bibliotekarstwie (s. 23). Bibliotekarstwo to określone i celowe działanie w czasie i przestrzeni. Działanie to nie może obyć się bez fizycznej (technicznej) bazy. Baza i działanie tworzą bibliotekę i ta całość musi być w polu zainteresowań badawczych bibliotekoznawcy.

Nie bardzo też rozumiem zastrzeżenia Autora do bibliotekoznawców bez „kwalifikacji bibliotekoznawczych”. Rad byłbym dowiedzieć się od Autora, co rozumie pod tym pojęciem. A że bibliotekoznawstwo nie jest nauką o książce czy o komunikacji społecznej, dawno już zauważył Władysław Piasecki. Według Autora bibliotekarz to „organizator i realizator procesów bibliotecznych”, nawet nie wszystkich (s. 24). Czy rzeczywiście? A tworzenie bibliotek, ich zarządzanie i kierowanie – o czym pisał już w 1862 r. Włodzimierz Górski – to nie zadania bibliotekarzy? Elektronik w bibliotece i radca prawny nie jest bibliotekarzem według J. Wojciechowskiego, ale jest nim geograf pracujący w dziale kartograficznym czy prawnik pracujący w oddziale zbiorów prawnych. Decydujący jest udział w „pracach merytorycznych” biblioteki, które Autor rozumie „jako pośrednictwo w komunikacji społecznej”. Czy elektronik „czuwający nad biblioteczną technologią informacyjną” nie bierze udziału w tym pośrednictwie? Kiedyś Jerzy Włodarczyk wymagał od zawodowego bibliotekarza nie tylko udziału w procesach bibliotecznych, ale przejścia odpowiedniego szkolenia, posiadania kwalifikacji, utożsamiania się z zawodem i uznania go za bibliotekarza przez środowisko społeczne. Osobiście znałem w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu historyka, który pracował w dziale rękopisów i opanował sztukę ich opracowywania, oraz chemiczkę kierującą specjalistycznym zbiorem z zakresu chemii w Bibliotece Głównej UŚ, którzy nie uważali się za bibliotekarzy, ale za historyka i chemiczkę.

Jeżeli bibliotekarz według Autora jest przede wszystkim „mediatorem” – „specjalistą od pośredniczenia w komunikacji społecznej”, to czy bibliotekoznawstwo nie mieści się przypadkiem w nauce o komunikacji społecznej, czy nie jest jej częścią?

Autor uważa, że dopiero współcześnie podkreśla się w bibliotekarstwie potrzebę kompetencji i refleksji przedmiotowych, treściowych (s. 25). A zainteresowania i starania Martina Schrettingera w tym kierunku w I połowie XIX w. i następnie powstanie, rozwój i stałe ulepszanie klasyfikacji bibliotecznych w II połowie tego wieku i na początku naszego nie liczą się? Proponowane przez Autora modele uprawiania zawodu bibliotekarza nie wykluczają się wzajemnie, a raczej nakładają się czy krzyżują ze sobą. Bo bycie „specjalistą w zakresie procesów bibliotecznych” (model 1) nie wyklucza konieczności znania się na „metodologii funkcjonowania i postępowania” (model 2), zaś znawca mediowanych treści (model 3) musi znać procesy biblioteczne, w których bierze udział

i dla których pracuje (s. 25-26). Autor podkreśla, że o trzecim modelu dotychczas w bibliotekarstwie nie myślano i że istnieje konieczność „stworzenia takiego, również przedmiotowego, segmentu specjalności bibliotecznej” (s. 26). Może dla autorów angielskich – na których powołuje się Autor – to nowość, ale dla bibliotekoznawców niemieckich, począwszy od M. Schrettingera, to nic nowego. To w bibliotekoznawstwie niemieckim po 1945 r. trwała dyskusja, czy lepszy jest w bibliotece naukowej specjalista przedmiotowy (filolog, matematyk, fizyk itp.) z przygotowaniem bibliotekarskim, czy bibliotekarz z dodatkowym przygotowaniem przedmiotowym (z filologii, matematyki, fizyki itp.). A i w polskim bibliotekarstwie ostatnich 50 lat nie brakło dyskusji i praktycznych rozwiązań dydaktycznych w kształceniu bibliotekarzy ogólnych czy przedmiotowych na poziomie uniwersyteckim.

Nie wiem, na czym polega różnica podstawowych procesów bibliotecznych dzisiaj i dawniej (s. 31). Czy ma być nią odejście od „manufakturalnego, chałupniczego” gromadzenia zbiorów na rzecz „technologii eksperckiej” (s. 32)? Jeżeli – jak zauważył Autor – gromadzenie i selekcja zbiorów są „sztuką” (s. 31, 33), to w jaki sposób mogą się one poddać jakiejś (jakiegokolwiek) technologii? Gromadzenie i selekcja zbiorów zawsze wymagały i będą wymagać nie tylko wiedzy eksperckiej, ale intuicji i wyobraźni bibliotekarzy tym się zajmujących. Kto udowodnił i kiedy, że „strumień ubytków będzie musiał zrównoważyć strumień przybytków” w zbiorach określonej biblioteki (s. 34)? Po pierwsze – zrównoważyć w jakim zakresie: ilościowym, tematycznym, ze względu na kadre bibliotekarską czy użytkowników? Pytania można mnożyć. Po drugie – dlaczego nie może być odwrotnie, aby strumień przybytków równoważył strumień ubytków? O konieczności powołania w dużych bibliotekach grupy ekspertów przedmiotowych pochodzących spoza biblioteki do doradztwa w zakresie doboru nabytków i selekcji zbiorów pisze Autor, zajmując się organizacją zbiorów bibliotecznych. Uważa nawet, że ekspertyzy takie muszą być płatne (s. 39). Sama idea takich grup może dla bibliotekarzy amerykańskich i angielskich, na których powołuje się Autor, to coś nowego, w Polsce i w Niemczech znów nic nowego. W Bibliotece Głównej UŚ w latach 70. istniały 2 grupy pracowników naukowych pod wodzą profesorów Instytutu Matematyki i Instytutu Chemii biorące aktywny udział w doborze i selekcji zbiorów o tematyce matematycznej i chemicznej. Podobnie o współpracy bibliotek w zakresie gromadzenia określonych zbiorów, tworzenia zespołów koordynujących tę współpracę oraz znoszenia przeszkód w udostępnianiu pisze Autor, odwołując się do źródeł angielskich i amerykańskich z lat 90. (s. 41). W Polsce pisano o tym już w latach 60., a zasady praktycznej współpracy ustalały między sobą liczne biblioteki naukowe. To prawda, że często kończyło się to na deklaracjach, ale próby były i nie trzeba szukać wzorów zagranicznych.

Że udostępnianie to przeznaczenie każdej biblioteki i że tej usłudze biblioteki nic nie powinno przeszkadzać, a bibliotekarzy do tych czynności trzeba starannie dobierać, to wiedzą bibliotekarze od dawna i nie z doświadczeń zagranicznych z 1988 i 1995 r., do których odsyła Autor (s. 43-45). Zaś o „idei biblioteki dobrej” nie trzeba czytać w pracy amerykańskiego autora z 1997 r. (s. 43), bo bibliotekarstwo polskie i europejskie zna tę ideę od połowy XIX w., u nas już od czasów Joachima Lelewela i Stanisława Borkowskiego. Nie wiadomo, dlaczego Autor uważa, że współcześnie „indywidualizacja edukacji” oraz „in-

telektualizacja” powiększa „zindywidualizowane”, więc niepowtarzalne oczekiwania użytkowników wobec bibliotek (s. 47), zaś biblioteki szkolne i akademickie muszą zaspokoić oczekiwania „publiczności masowej” potrzebującej tych samych materiałów w tym samym czasie (s. 52). Może znów dzieje się tak dopiero teraz w bibliotekach angielskich, na których doświadczenia z 1982 i 1990 r. powołuje się Autor (s. 47, 52), ale czy dawniej biblioteki, szczególnie akademickie, nie zaspokajały oczekiwań i zapotrzebowań indywidualnych i masowych?

Że rejestracja wypożyczeń za pośrednictwem rewersów – niezbyt chętnie wypełnianych przez użytkowników – umożliwia udostępnianie zbiorów na zewnątrz, zabezpieczając je pod względem prawnym, Autor dokumentuje źródłem angielskim z 1990 r. (s. 47). Czyżby w polskich bibliotekach stosujących rewersy nie wiedzano o tym na długo, długo przedtem? Czy o tym, że dla użytkowników najdogodniejszą formą udostępniania jest wypożyczanie zbiorów poza bibliotekę, do domu czy do pracy, i że taka forma udostępniania jest ważna dla użytkowników aktywnych, decydujących o obiegu zbiorów, dowiedział się Autor dopiero od bibliotekarzy angielskich i amerykańskich, do których odsyła (s. 51)? Czyżby w Polsce o tym nie wiedzano i nie pisano? Podobnie z potrzebą dobrej, przejrzystej i prostej informacji o sposobach korzystania przez użytkowników z wolnego dostępu do półek. Znów tę potrzebę uzasadnia Autor, przywołując doświadczenia zagraniczne (s. 57), kiedy w Polsce pisali o tym bibliotekarze o wiele wcześniej (choćby Henryk Sawoniak).

Przy omawianiu bibliotek powiatowych Autor słusznie zauważa, że uzależnianie sieci bibliotek publicznych od każdorazowej zmiany administracyjnego podziału terytorium państwa nie jest racjonalnym rozwiązaniem. Nie wiadomo jednak, jak powołane przez Autora źródła z 1977 i 1980 r. (s. 74) mogły przewidzieć, co się stanie z bibliotekami powiatowymi po 1998 r. i że o tym zadecydują odpowiednie przepisy i przeobrażenia ogólne, a nie propozycje bibliotekarzy. Może jednak bibliotekarze polscy, znając krajowe realia polityczne i społeczne, potrafią przewidywać przyszłość bibliotek?

Autor raz jest zwolennikiem tworzenia punktów bibliotecznych bądź bibliotek objazdowych w ramach sieci powiatowej bibliotek publicznych (s. 77) z zastrzeżeniem, że biblioteki objazdowe chciałby sprawdzić w warunkach polskich (s. 84), innym razem stwierdza kategorycznie, że nie jest to wyjście dla przełamania bariery przestrzennej użytkowania bibliotek publicznych w powiatach (s. 76). Warto przypomnieć, że biblioteki objazdowe były sprawdzane w byłym województwie olsztyńskim, kiedy dyrektorem WBP był Jan Burakowski. Skończyło się to niepowodzeniem tylko dlatego, że nie starczyło środków finansowych na utrzymanie, konserwację i remonty bibliobusów.

Wiedza Autora „o mizernej lub żadnej” wiedzy absolwentów studiów bibliotekoznawczych na temat „produkcji komunikacyjnej” (co to jest?), nawet piśmienniczej, oparta została na doświadczeniach amerykańskich i angielskich z lat 90. (s. 38). Jak to wygląda w innych krajach, przede wszystkim europejskich i w Polsce, ani słowa.

Chyba przez nieuwagę Autor twierdzi, że w 1974 r. w Polsce można było uzyskać wykształcenie bibliotekarskie jedynie na poziomie średnim, „bo uzyskanie innego było wówczas niemożliwe” (s. 82). Czyżby Autor zapomniał o istniejących wówczas zaocznych studiach bibliotekarskich na co najmniej 2 uniwersytetach polskich?

Poglądy Autora o finansowaniu bibliotek również budzą zastrzeżenia. Co to w ogóle znaczy w odniesieniu do bibliotek społecznych i publicznych, że biblioteka „kosztuje” (s. 91), tym bardziej, że – jak Autor pisze gdzie indziej – małe biblioteki (wydaje się, że w ogóle biblioteki) przynoszą pożytki społeczne „niemożliwe do przeliczenia na pieniądze”. To przekonanie już chyba bibliotekarzom na całym świecie nie jest obce, trzeba tylko ciągle przekonywać o tych pożytkach ludzi decydujących o pieniądzach ze środków publicznych (społecznych) i prywatnych.

Zastanawiając się nad rolą biblioteki w komunikacji społecznej, Autor słusznie zauważa, że podstawowym celem istnienia bibliotek jest pośredniczenie w tej komunikacji, że biblioteka nie jest nadawcą ani odbiorcą, choć są wyjątki od tej reguły. Równocześnie stwierdza, że biblioteka „nie jest zbiorem komunikatów”, choć je przechowuje i dysponuje nimi, ale ich nie przetwarza (s. 101). Nie wiem, co Autor rozumie przez pojęcie „zbiór”, ale dotąd bibliotekarze uważali, że gromadzą, opracowują, przechowują itd. zbiór biblioteczny, oraz że we współczesnych bibliotekach przetwarzają komunikaty, choćby z jednej formy na inną (np. książkę na mikrofilm) czy nawet treść tych komunikatów kondensują (np. sporządzając streszczenia czy analizy dokumentacyjne). Więc chyba nie jest tak, że biblioteka całkowicie i biernie pośredniczy w komunikacji społecznej, ale również w pewnym zakresie tę komunikację tworzy.

Nie jestem logikiem ani lingwistą czy semiologiem, ale zagadnienia zakresu znaczenia pojęć i terminów poruszane przez Autora w 2 ostatnich rozdziałach wymagają z punktu widzenia podstawowej racjonalności co najmniej dyskusji i zastanowienia się. Autor używa terminu „przekaz” jako równoznacznego z terminem „język”, wielokrotnie używa terminów „język pisma”, „język mowy” (s. 102 i n.), nie tłumacząc ich. „Nośniki przekazów” to według Autora „system semiotyczny” (s. 102). Pisze również o „językach poszczególnych nauk, gatunków piśmiennictwa informacyjnego oraz literatury pięknej” (s. 103) i uznaje, że „języki informacyjne” w odróżnieniu od „języka literatury” nie służą „szeroko pojętemu porozumieniu” (s. 103) z powołaniem, oczywiście, 2 źródeł amerykańskich (z 1972 i 1978 r.). Trudno się zgodzić z tezą Autora, że „komunikacja informacyjna”, „teksty informacyjne” nie „prowokują postaw emocjonalnych” i refleksji w odróżnieniu od „tekstów literackich” (s. 116). A telegram jako „tekst informacyjny” z wiadomością o śmierci członka rodziny nie wywołuje emocji i refleksji? A spis bibliograficzny prac naukowych jakiegoś uczonego nie wywoła emocji i refleksji u drugiego uczonego zajmującego się tymi samymi problemami naukowymi? Wprawdzie w nauce nigdy nie można być pewnym swego zdania, to jednak sędzę z dużym prawdopodobieństwem, że zapoznanie się z bibliografią prac Jerzego Ratajewskiego wywoła u Jacka Wojciechowskiego uczucie radości, zadowolenia, może dumy, iż publikował więcej i częściej.

A to, co wyrabia Autor z pojęciem informacji, ociera się już nie tylko o filozofię czy logikę i nie tylko naukę. Otóż Autor wprowadził do swoich rozważań o „literaturze w świecie elektroniki” pojęcie informacji, słusznie zauważając, że jest to pojęcie z rodziny tzw. pojęć elementarnych, trudnych do określenia i różnie rozumianych. Warto zauważyć, że pojęcie informacji występuje prawie we wszystkich dziedzinach nauki, znalazło się również w polu zainteresowań filozofii jako kategoria filozoficzna równoważna pojęciom ducha, materii, ruchu, czasu itd. Pisał o tym w swoim czasie ks. prof. Mieczysław

Lubański. Niekiedy mówi się, że jest to jedynie pojęcie abstrakcyjne, wprowadzone przez naukę do opisywania różnych a podobnych do siebie fragmentów (stanów) rzeczywistości. Autor, zwalczając różne potworki językowe (por. s. 31) sam wprowadza takiego potworka. Nie dość, że nie może dokładnie określić pojęcia informacji, to jeszcze wprowadza pojęcie „nieinformacja”. Według Niego istnieje „informacja” i „nieinformacja”, ale co to jest, nie definiuje! Mnie osobiście zawsze się wydawało, że informacja, niezależnie jak się ją rozumie, jest albo jej nie ma; występuje w szerszym zakresie pojęcia albo węższym. W rzeczywistości otaczającej człowieka informacji jest mniej lub więcej. Ale żeby istniała „nieinformacja”? To tak jakby istniała „dusza” i „nie dusza”, „stół” i „nie stół” itd., czyli że rzeczywistość składa się z jakichś rzeczy i nie-rzeczy! Ciekawe, czy teoretycy i krytycy sztuki, muzyki czy literatury pięknej zgodzą się z Autorem, aby przy opisywaniu dzieł sztuki i literatury posługiwać się pojęciem „nieinformacji” zamiast dotychczasowych pojęć wyrażających zawartość, wartość, piękno, porządek, harmonię itp., bo to wszystko według Autora to „nieinformacja”. W każdym razie wydaje mi się, że tekst tego rozdziału może i powinien zainteresować profesjonalnych filologów, logików, językoznawców, informatologów, teoretyków i krytyków literatury i sztuki.

Podobnie jak we wcześniejszej z 1997 r. publikacji Autora *Organizacja i zarządzanie w bibliotekach*<sup>2</sup>, z której wiele treści powtarza się w omawianej książce, w tworzeniu aparatu naukowego książki, szczególnie bibliografii załącznikowej, zawiedli zarówno Autor, jak redaktorzy i korektorzy. Wyliczenie braków, np. niezgodności stron odsyłaczy ze stronami bibliografii czy nawet brak niektórych cytowanych pozycji w bibliografii przy tak obszernym omówieniu nie ma sensu. Książka ma okładkę projektu Macieja Kwiatkowskiego, ciekawą graficznie, trochę tajemniczą w stosunku do tytułu – sugerującą, że w bibliotekarstwie nic się nie kończy, dobry papier, choć brak o nim podstawowych informacji i skąd pochodzi, przejrzysty druk, chociaż również nie wiemy, kto ją drukował.

W omawianej książce, jak i wyżej wspomnianej publikacji J. Wojciechowskiego bije w oczy zauroczenie Autora amerykańskim i angielskim piśmiennictwem bibliotekarskim i bibliotekoznawczym. Czyżby to był ideał Autora? A gdzie piśmiennictwo o naszej profesji i bibliotekach: francuskie, niemieckie czy skandynawskie, nie mówiąc o innych krajach? No i co chyba wynika z recenzji, brak podstawowego piśmiennictwa polskiego i dyskusji z nim. Szczególnie to interesujące pytanie, jako że J. Wojciechowski od wielu lat recenzuje bibliotekarskie piśmiennictwo w języku angielskim w *Rocznikach Bibliotecznych* i *Przełądzie Bibliotecznym* i często bardzo kategorycznie wykazuje płytkość, miałość, banalność wypowiedzi autorów recenzowanych prac angielskich czy amerykańskich.

Jerzy Ratajewski

*Maszynopis wpłynął do redakcji 2 września 1999 r.*

<sup>2</sup> Warszawa, Kraków 1997. Rec. J. Ratajewski „Rocz. Bibl.” 1998 R. 42 s. 161-164.

## NOWE PUBLIKACJE BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ WE WROCŁAWIU

*Catalogus codicum medii aevi manunscriptorum qui in Bibliotheca Universitatis Wratislaviensis asservantur signa 6055-6124 comprehendens.* (Codices Milichiani. Vol. 1). Comp. Stanisław Kądzielski et Wojciech Mrozowicz. Wratislaviae: Domus Ed. UWr. 1998, XXVI, 306 s. Acta Universitatis Wratislaviensis, no. 1857.

*Polonika zagraniczne w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu.* Informator. Całość oprac. Julian Fercz i Ewa Pitak. Wrocław: Wydaw. UWr. 1998, 228 s. Zbiory i Prace Polonijne Bibliotek Polskich, t. 8.

*Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu.* Powódź 1997 i w rok po powodzi. Oprac. i red. Ewa Głodowska, Andrzej Ładomirski. Wrocław: BU 1998, 52 s., il.

Z satysfakcją odnotować należy wyraźne w ostatnich latach ożywienie badań naukowych oraz publikacji ich wyników przez Bibliotekę Uniwersytecką we Wrocławiu. Początków tego zjawiska – oby trwałego! – dopatrzeć się można w opublikowaniu w 50-lecie tej ksiąźnicy w powojennym polskim Wrocławiu spisu jej dziejów w tym okresie przez jednego z jej pionierów Jana Ożoga<sup>1</sup> w zapoczątkowanej tym sposobem serii *Bibliothecalia Wratislaviensia*. Obecnie liczy ona już 3 tomy. Ponadto pracownicy Biblioteki publikują swe prace poza tą serią. Właśnie poza serią ukazały się ostatnio 3 wydawnictwa, różnego gatunku i ciężaru gatunkowego, ale wszystkie warte uwagi.

Najpowaźniejszą i najbardziej objętościowo obszerną pozycją jest katalog rękopisów średniowiecznych znajdujących się w Bibliotece. Jest to pierwszy z zamierzonych 3 tomów obejmujący łącznie 205 sygnatur rękopisów pochodzących z prywatnego księgozbioru świdnickich prawników Gottlieba Milicha (1650-1720) i jego syna Johanna Gottlieba (1678-1726). Po bezpotomnej śmierci tego drugiego – zgodnie ze sporządzonym przezeń testamentem – księgozbiór trafił do gimnazjum zgorzeleckiego, gdzie przechodził dość burzliwe peregrynacje, ale też był wzbogacany przez dołączanie doń innych kolekcji. Został też w II połowie XIX w. skatalogowany. Do Wrocławia trafił po zakończeniu ostatniej wojny w ramach koncentracji zbiorów poniemieckich.

Nieco obszerniej o losach księgozbioru i metodzie jego opisu przyjętej w tym katalogu piszą we wstępie autorzy: kierownik Oddziału Rękopisów Stanisław Kądzielski i jego poprzednik na tym stanowisku Wojciech Mrozowicz. Oparli się oni na wzorze wypracowanym w opisie innych kodeksów średniowiecznych tej Biblioteki (sygnatury 180-260) przez zasłużonego, wieloletniego kustosa tych zbiorów Konstantego Jażdżewskiego<sup>2</sup>, zmodyfikowanym w duchu zasad katalogowania rękopisów przyjętych dla bibliotek niemieckich. Korzystali też ze wzorów bardziej od nich doświadczonych rękopiśmienników Biblioteki Jagiel-

<sup>1</sup> J. Ożóg: *Zarys historii Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu*. Wrocław 1995.

<sup>2</sup> K. Jażdżewski: *Catalogus manu scriptorum codicum medii aevi Latinorum signa 180-260 comprehendens*. Wratislaviae 1982.

łońskiej. Trzeba bowiem zaznaczyć, że zarówno autorzy katalogu, jak i autorzy wszystkich zebranych w tomie opisów, to ludzie młodzi. Kto wie, czy nie jest to najmłodszy zespół tego typu we wszystkich większych polskich bibliotekach.

Opis każdej sygnatury składa się z 3 części: podstawowe dane bibliograficzne, opis tekstów zawartych w rękopisie oraz opis bibliologiczny. Zwraca uwagę opis tekstów, podzielonych na główne (umieszczone w bloku kodeksu) i dodane (umieszczone na marginesach i między liniami tekstu głównego), z podaniem wszystkich znanych publikowanych o nich wzmiankach. W wypadku, gdy kodeksy składają się z różnych tekstów, np. listów lub kazań, podano ich miejsce w całości oraz incipit i explicit. W opisie bibliologicznym zamieszczono uwagi dotyczące budowy kodeksu, materiału, sposobu redakcji tekstów, oprawy, zdobnictwa oraz jego historii, o której świadczą znaki własnościowe, dopiski lub informacje spoza kodeksu. Wreszcie opis zamyka bibliografia publikacji dotyczących kodeksu jako całości (wzmianki w katalogach i inwentarzach, monografie itp.). Tom kończą indeksy: incipitów, osób wymienionych w katalogu (w tytułach, incipitach lub explicitach) oraz konkordacji.

Publikacje takie jak katalogi lub inwentarze zbiorów bibliotecznych z trudem poddają się ocenie, z wyjątkiem może tych, które sporządzone są pobieżnie lub niedbale, bądź też wątpliwa jest ich przydatność. Omawiane wydawnictwo jako żywo do tych kategorii nie należy. Oczekiwać więc wypada szybkiego ukazania się tomów dopełniających całości katalogu tej kolekcji, stanowiącej niewątpliwą – ale też i jedną z wielu – atrakcję wrocławskiej Biblioteki Uniwersyteckiej.

Innego typu atrakcje tej Biblioteki stanowią polonika zagraniczne, szczególnie te zachowane z niemieckiego okresu jej dziejów (jej początek datuje się na 1811 r.) oraz bibliotek i księgozbiorów wcielonych do niej po zakończeniu ostatniej wojny: dawniej Biblioteki Miejskiej (w jej siedzibie są one w przeważającej części zlokalizowane) oraz innych bibliotek z całej właściwie południowej Polski. Informator o tych zbiorach opracowali Julian Fercz i Ewa Pitak. Oboje przez kilka lat kierowali opracowaniem zbiorów wydawnictw – zwanych umownie zabezpieczonymi – o dacie wydania od początku XIX w. do 1945 r., co pozwoliło na dość dokładne ich poznanie.

Informacje o polonikach zagranicznych wchodzących w skład zbiorów specjalnych oraz o czasopismach przygotowali inni autorzy, najczęściej kustosze zajmujący się nimi.

Informator wchodzi w skład zainicjowanej w 1982 r. przez nieodżałowanej pamięci Andrzeja Kłossowskiego serii, której celem jest ukazanie zasobów poloników nie tylko w bibliotekach polskich, lecz także w największych bibliotekach światowych, a także publikacja informatorów o instytucjach kultury polskiej na obczyźnie. Wszystkie tomy tej serii mają dość podobną strukturę obejmującą: informację ogólną o bibliotece i jej zbiorach, charakterystykę zbiorów nowszych według poszczególnych dziedzin piśmiennictwa, a następnie poszczególne kolekcje zbiorów specjalnych. Nie inaczej więc skonstruowany jest i omawiany tu informator, który ponadto zawiera obszerny indeks nazwisk i instytucji oraz nazw geograficznych.



We wstępie J. Fercz zwrócił uwagę na trudności, które towarzyszyły opracowaniu informatora, wynikające ze zróżnicowania liczbowego poszczególnych kolekcji bibliotecznych, w rezultacie czego jedne mogły być scharakteryzowane bliżej, a inne z konieczności tylko ogólnie. Inna trudność ma swe źródło w niepełnym do dziś opracowaniu zbiorów zabezpieczonych, a więc i niepełnej ich znajomości. Wreszcie trzeba było pogodzić się z tym, że kustosze poszczególnych kolekcji specjalnych nie identycznie rozumieli termin „polonicum zagraniczne”. Na przykład dla starych druków w jego zakres weszły dzieła obcych autorów wydane poza granicami Polski, ale Polakom dedykowane. Ze zrozumiałych względów trudności nastęrczało kwalifikowanie dawnych rękopisów jako poloników zagranicznych. Uwagi J. Fercza, dzięki ich wnikliwości, stanowią istotną wartość publikacji.

Można ewentualnie wytknąć autorom brak informacji o zasobach bibliotek uczelnianej sieci. Wprawdzie na ogół posiadają one zbiory zgromadzone po wojnie i niewiele różniące się w związku z tym od zbiorów innych bibliotek, ale niżej podpisanemu wiadomo np., że bardzo interesujące polonika rosyjskie znalazły się po wojnie wraz z innymi slavikami w obecnym Instytucie Filologii Słowiańskiej i chyba znajdują się tam do dziś. Tak czy owak, polskie piśmiennictwo bibliologiczne wzbogaciło się o kolejne wartościowe źródło do badań kultury polskiej w wielu rozmaitych aspektach.

Wreszcie na koniec należy zwrócić uwagę na publikację, którą można by zaliczyć do gatunku lekkich, zawiera bowiem teksty o charakterze wspomnieniowym i kronikarskim, gdyby nie to, że dotyczy okresu dla Biblioteki dramatycznego. Jest to zapis zmagania z zagrażającą zbiorom bibliotecznym powodzią w lipcu 1997 r.

Najobszerniejsza relacja z tych trudnych dni pochodzi od dyrektora Biblioteki dra Andrzeja Ładomirskiego. Spisał w niej przygotowania do obrony przed żywiołem, z którego potęgi jeszcze kilka dni wcześniej mało kto sobie zdawał sprawę, walkę o uratowanie przed zalaniem Wyspy Piaskowej, na której zlokalizowane są najcenniejsze zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej oraz działania związane z naprawianiem szkód, których zupełnie uniknąć było niepodobna. Autor nie skąpi słów uznania ani podległym mu pracownikom, ani osobom postronnym, także z zagranicy, które przyjechały do Wrocławia na wakacje, ale poczuły się w obowiązku udzielenia pomocy w potrzebie. Szczęśliwie ktoś pomyślał o sporządzeniu listy uczestników akcji ratowania Biblioteki w najdramatyczniejszym dniu powodzi. Listę tę przytoczono w książce. Znalazł się w niej także wykaz instytucji, które pomagały Bibliotece w okresie powodzi, a potem w likwidacji szkód, jak np. w wyposażeniu w meble i inny sprzęt oraz w restaurowaniu i konserwacji uszkodzonych materiałów.

Istotnym uzupełnieniem książki są fotografie, w większości wykonane przez pracowników Biblioteki. Podzielono je na 3 grupy tematyczne: ratowanie zbiorów na Wyspie Piaskowej w budynku przy ul. Szajnochy, gdzie kilka tysięcy, na szczęście mniej wartościowych książek (w dużej części dubletów wydawnictw ponemieckich), uległo zalaniu oraz w bibliotece Wydziału Prawa i Administracji.

Ta niewielka objętościowo, starannie opracowana książka, nie tylko przypomina te dramatyczne dni i ich następstwa, nie jest też tylko pamiątką dla tych, którzy ratowali bibliotekę, ale – może nawet mimo intencji wydawcy

– stanowi przyczynek do zagadnienia katastrof bibliotecznych. Ukazuje bowiem zarówno racjonalne, jak i – wydawca zresztą tego nie ukrywa – mniej skuteczne, choć przecież dyktowane najlepszą wolą i pełne poświęcenia działania. Rzecz w tym, żeby to traumatyczne doświadczenie stało się nauką na przyszłość.

Stefan Kubów

*Maszynopis wpłynął do redakcji 22 lipca 1999 r.*

### PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA KRAJOWEGO

Ostatnio ukazało się wiele wydawnictw poszerzających wiedzę o książce, traktujących zarówno o jej dziejach, jak i o obecnej sytuacji w Polsce.

Zacznijmy od obszernego tomu pt. *Bibliologia* [1], który wyszedł w serii *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne*. Księga została poświęcona pamięci zmarłego prof. Andrzeja Kłossowskiego, związanego z Katedrą Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Obszerną pracę o Profesorze zamieścił tam Janusz Tondel (s. 15-31), a Ewa Jaroszewska opracowała bibliografię Jego prac oraz dokumentację działalności dydaktycznej, organizacyjnej i popularyzatorskiej A. Kłossowskiego (s. 37-86). W dziale *Książka polska za granicą* znalazło się opracowanie autorstwa A. Kłossowskiego: *Instytucje książki polskiej i księgozbiory polskie na obczyźnie. Początki – cele, zadania i przyczyny przemian – współczesne przeobrażenia i perspektywy* (s. 89-141).

Kilka publikacji wiąże się z historią drukarstwa w Polsce. Józef Szczepaniec opracował monografię *Drukarni Wolnej Jana Potockiego w Warszawie 1788-1792* [2], przedstawiając osobę jej założyciela i osiągnięcia wydawnicze Drukarni. Autor zajął się również jej wyposażeniem technicznym (winiety drzeworytnicze, kompozycje ozdobnikowe) i gatunkami papieru (reprodukcje filigranów).

Na temat Drukarni Paulinów w Częstochowie w latach 1730-1863 przygotował opracowanie Henryk Czerwień [3]. Autor zajął się m.in. treścią druków jasnogórskich, zapleczem technicznym i wyposażeniem drukarni, a także oprawą i sprzedażą książek.

*Talmūd i jego drukarze w pierwszej Rzeczypospolitej* to temat obszernego dzieła Krzysztofa Pilarczyka [4], które składa się z 4 części: 1. *Zarys historii reprodukcji Talmudu sprzed jego edycji w Polsce*; 2. *Lubelskie edycje Talmudu i ich drukarze*; 3. *Krakowskie edycje Talmudu i ich drukarze*; 4. *Drukarnia hebrajska w Nowym Dworze i jej plany druku Talmudu*. Obszerna bibliografia (s. 269-291) oraz indeksy – osobowy i geograficzny – zamykają opracowanie tematu rzadko w naszym piśmiennictwie poruszanego.

Badania proveniencyjne starych druków należących do Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu przeprowadziła Maria Strutyńska [5], prezentując problemy metodologiczne pracy i charakteryzując kolekcje dawnych instytucji znajdujące się w zbiorach Biblioteki.

Tematem kolejnej Sesji Warszawianistycznej, zorganizowanej przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy były aukcje księgarskie. W opublikowanych materiałach [6] znajdują się następujące opracowania: 1. *Warszawskie aukcje książek w XVIII w.* (Konrad Zawadzki); 2. *Prywatne aukcje księgarskie w powojennej Warszawie* (Michał Hilchen); 3. *Aukcje PP „Dom Książki” w Warszawie w latach 1958-1989* (Andrzej Skrzypczak).

Do odnotowania jest kilka wydawnictw dotyczących dziejów książki w poszczególnych regionach Polski. Zespół pracowników Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UMK w Toruniu podjął prace nad historią piśmiennictwa pomorskiego, których owocem jest publikacja pod redakcją Bronisławy Woźniczki-Paruzel [7]. „Są to – jak pisze we wprowadzeniu – pierwsze rezultaty badań zespołu, stanowiące krok naprzód w kierunku planowanej syntezy”.

Wybrane zagadnienia dotyczące dziejów książki i prasy na Śląsku (XIX i XX w.) przedstawia zbiór prac pod redakcją Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz [8].

Tom 5 *Zeszytów Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk* poświęcony został książce kaliskiej [9]. Autorzy wywodzą się – co podkreśla redaktor tomu Krzysztof Walczak – z młodego środowiska bibliologów w Kaliszu.

W katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej WSP w Krakowie od wielu lat prowadzone są badania nad książką, czasopismami i bibliotekami Krakowa i Lwowa XIX i XX w.; organizuje się też na ten temat ogólnopolskie konferencje. Ostatnio ukazała się publikacja zawierająca materiały z IV ogólnopolskiej konferencji naukowej (4-5.11.1997 r.) [10]. Obszerny tom składa się z 2 części: 1. *Książki, biblioteki Krakowa i Lwowa* (s. 9-206); 2. *Czasopiśmiennictwo w Krakowie i Lwowie* (s. 207-398).

O roli i miejscu książki w społeczeństwie wypowiadała się często Helena Radlińska. Jej poglądy na ten temat przedstawiła Wiesława Wojtkowska [11].

O aktualnych problemach rynku książki w Polsce pisze Łukasz Gołębiowski [12]; to już druga edycja tego informatora (pierwsza ukazała się w 1998 r.), który składa się z 4 rozdziałów: 1. *Wydawnictwa*; 2. *Dystrybucja*; 3. *Nowe media*; 4. *Rozmowy o książkach*. Aneksy zawierają informacje o najważniejszych instytucjach i organizacjach zajmujących się książką, o imprezach targowych, o najważniejszych czasopismach oraz dodatkach do gazet codziennych poświęconych książce oraz o kodeksie stosunków wydawniczo-księgarskich.

Ukazały się 2 kolejne tomy z serii *Zbiory i Prace Polonijne Bibliotek Polskich*, poświęcone Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie [13] i Bibliotece Uniwersyteckiej w Toruniu oraz Książnicy Miejskiej w Toruniu [14] – z dotychczas wydanych informatorów tego typu jedyny, który opisuje zasoby 2 dużych bibliotek w jednym opracowaniu.

Z udziałem uczonych czeskich została zorganizowana w 1997 r. konferencja poświęcona fundatorowi biblioteki publicznej w Cieszynie – księdzu Leopoldowi Szersznikowi. Materiały z konferencji ukazały się drukiem w 250-lecie urodzin tego wybitnego intelektualisty [15]. Jak pisze we wstępie Barbara Bieńkowska „wnikliwe badanie inspiracji, genezy, dziejów, a zwłaszcza zawartości szersznikowskich zbiorów jest więc ważnym i nadal aktualnym zadaniem naukowym”.

Wśród opracowań dotyczących zbiorów specjalnych w bibliotekach polskich trzeba zasygnalizować pięknie wydane dzieło Teresy Kosseckiej: *Gabinet*

*Rycin króla Stanisława Augusta* [16]. Kolekcja, gromadzona na Zamku Królewskim w Warszawie od 1818 r. znajduje się w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, dzieląc burzliwe losy zbiorów BUW podczas II wojny światowej; mimo olbrzymich strat jest dzisiaj jedyną spośród artystycznych kolekcji króla, która przetrwała jako zwarty zespół i zachowała swój pierwotny XVIII-wieczny układ.

O kalendarzach z XIX w. w zbiorach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy pisze Joanna Skrzypkowska w rozszerzonej wersji swojej pracy magisterskiej [17]. Część pierwsza składa się z 3 rozdziałów: 1. *Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy i Dział Wydawnictw Periodycznych. Rys historyczny*; 2. *Typologia kalendarzy w kolekcji Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej*; 3. *Analiza znaków własnościowych pozostawionych na kalendarzach*. Część druga to *Aneks. Wykaz polskich kalendarzy XIX-wiecznych znajdujących się w zbiorach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy* (498 poz.).

Z prac związanych z bibliografią narodową mamy do odnotowania tom 4 *Bibliografii polskiej 1901-1939* (Ch-Cy) [18] wraz z indeksem alfabetycznym opracowanym przez Iwonę Maziarz.

Nowoczesne techniki zarządzania biblioteką to temat podejmowany często w literaturze fachowej, zarówno rodzimej, jak i zagranicznej. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Bibliotekę Akademii Ekonomicznej w Krakowie w dn. 28-30.09.1998 r. (wydane nota bene w rekordowym tempie) przynoszą rozważania dotyczące stosowania w instytucjach „non profit” – jakimi są biblioteki naukowe – metod zarządzania takich samych jak w przedsiębiorstwach gospodarczych [19]. Autorzy referatów i komunikatów omówili metodę TQM (Total Quality Management), budowanie planów strategicznych, zasadę „Just in time”, co oznacza szybkie zdobywanie potrzebnych materiałów i dostarczanie właściwej informacji w odpowiednim zakresie. Zwracano uwagę na działania marketingowe w bibliotekach i konieczność badań potrzeb użytkowników.

Ukazało się obszerne studium na temat interakcji między użytkownikiem informacji naukowej a dokumentacyjnym systemem informacyjno-wyszukiwawczym pióra Barbary Sosińskiej-Kalaty [20]. Dzieło składa się z 3 części: 1. *Wiedza publiczna i wiedza prywatna w dokumentacyjnym systemie informacyjnym*; 2. *Wiedza prywatna użytkownika*; 3. *Odwzorowanie wiedzy w dokumentacyjnych systemach informacyjnych*. Wśród bogatej literatury przedmiotu (s. 336-362) znajdujemy m.in. nazwiska autorów, którzy wypowiedzieli się w tej materii na łamach *Zagadnień Informacji Naukowej* (np. E. Chmielewska-Gorczyca, J. Sadowska, O. Ungurian, B. Wereszczyńska-Cisło, J. Woźniak, a także sama Autorka).

#### WYKAZ OMÓWIONYCH PUBLIKACJI

1. *Bibliologia*. 2-3. Pamięci Profesora Andrzeja Kłossowskiego. Toruń: Wydaw. UMK 1998, 667 s., il. Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne, 328.

2. Józef S z c z e p a n i e c: *Drukarnia Wolna Jana Potockiego w Warszawie 1788-1792*. Wrocław: Wydaw. Uniw. Wrocławskiego 1998, 355 s., il.

3. Henryk C z e r w i e ń: *Drukarnia Paulinów w Częstochowie w latach 1730-1863*. Bytom: PPUH 1998, 183 s.
4. Krzysztof P i l a r c z y k: *Talmud i jego drukarze w pierwszej Rzeczypospolitej. Z dziejów przekazu religijnego w judaizmie*. Kraków: PAU 1998, 309 s. Prace Międzywydziałowej Komisji Historii i Kultury Żydów, 2.
5. Maria S t r u t y ń s k a: *Struktura proveniencyjna zbioru starych druków Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu*. Przewodnik po zespołach. Problemy badawcze i metodologiczne. Toruń: Wydaw. UMK 1999, 67 s., il.
6. *Warszawskie aukcje księgarskie*. Warszawa: Bibl. Publ. m.st. Warszawy 1998, 40 s. Sesje Varsavianistyczne, z. 8.
7. *Z dziejów piśmiennictwa pomorskiego XVI-XIX wieku*. Pod. red. Bronisławy W o ź - n i c z k i - P a r u z e l. Toruń: Wydaw. UMK 1999, 109 s.
8. *Z dziejów książki i prasy na Śląsku w XIX i XX wieku*. Wybrane zagadnienia. Pod. red. Krystyny H e s k i e j - K w a ś n i e w i c z. Katowice: „Książnica” 1999, 142 s.
9. *W kręgu kaliskiej książki*. Red. Krzysztof W a l c z a k. Kalisz: Kaliskie Tow. Przyjaciół Nauk 1998, 163 s. Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 5.
10. *Kraków – Lwów*. Książki, czasopisma, biblioteki XIX i XX wieku. T. 4. Pod. red. Jerzego J a r o w i e c k i e g o. Kraków: Wydaw. Naukowe WSP 1999, 426 s. Prace Monograficzne. Wyższa Szkoła Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, 258.
11. Wiesława W o j t k o w s k a: *Helena Radlińska o książce i bibliotece*. Białystok: Trans Humana 1998, 123 s.
12. Łukasz G o ł ę b i e w s k i: *Rynek książki w Polsce*. Edycja 1999. Warszawa: Magazyn Literacki 1999, 271 s.
13. *Zbiory polonijne Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie i wybranych bibliotekach instytutowych Uniwersytetu Warszawskiego*. Informator. Całość oprac. Jadwiga Ć w i e k o w a. Aut. opracowań: Paweł B r z e s k i [i in.] Warszawa: DIG 1999, 168 s. Zbiory i Prace Polonijne Bibliotek Polskich, t. 9.
14. *Zbiory i prace dotyczące emigracji i Polonii w Bibliotece Uniwersyteckiej oraz Książnicy Miejskiej w Toruniu*. Informator. Całość oprac. Mirosław S u p r u n i u k. Aut. i współaut.: Anna B o g ł o w s k a [i in.]. Toruń: Wydaw. UMK 1999, 291 s., il. Zbiory i Prace Polonijne Bibliotek Polskich, 10.
15. Ks. *Leopold Jan Szersznik znany i nieznan*y. Materiały z konferencji naukowej, Cieszyn, 6-7 listopada 1997. Red. Hanna Ł a s k a r z e w s k a i Aneżka B a d' u r o v á. Cieszyn: Książnica Cieszyńska 1998, 204 s.
16. Teresa K o s s e c k a: *Gabinet Rycin króla Stanisława Augusta*. Warszawa: Zamek Królewski 1999, 284 s., il.
17. Joanna S k r z y p k o w s k a: *Polskie kalendarze XIX-wieczne w zbiorach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy – Biblioteki Głównej*. Warszawa: Bibl. Publ. m.st. Warszawy 1998, 176 s. Prace Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, nr 13.
18. *Bibliografia Polska 1901-1939*. Pod red. Janiny Wilgat. T. 4, Ch-Cy. Red. tomu: Bożena D o b r z y ń s k a i Irena O l s z e w s k a. Warszawa: Bibl. Nar. 1998, 705 s. + Indeks alfabetyczny. Oprac. Iwona M a z i a r z.
19. *Wdrażanie nowoczesnych technik zarządzania w instytucjach „non profit” na przykładzie naukowej biblioteki akademickiej*. Materiały z konferen-

cji. (Kraków, 28-30 września 1998). Oprac. red. Anna Sokołowska - Gogut. Kraków: Akad. Ekon. Bibl. Gł. 1998, 340 s.

20. Barbara Sosińska - Kalata: *Modele organizacji wiedzy w systemach wyszukiwania informacji o dokumentach*. Warszawa: Wydaw. SBP 1999, 387 s. Nauka, Dydaktyka, Praktyka, 33.

*Hanna Zasadowa*

*Maszynopis wpłynął do redakcji 6 grudnia 1999 r.*

## BIBLIOTEKA POLSKIEJ AKADEMII NAUK W WARSZAWIE W 1998 R.

### I. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTEKI

Nowa ustawa o Polskiej Akademii Nauk oraz nowy jej statut spowodowały konieczność zmiany również statutu Biblioteki. Jego projekt wstępny opracowany w Bibliotece przekazano do Biura Prawnego PAN do zaopiniowania, a następnie po wprowadzonych poprawkach, przedstawiono prezesowi Akademii do zatwierdzenia. Zarządzeniem nr 18/1998 z dn. 14.08.1998 r. Prezes PAN nadał Bibliotece nowy statut. Zgodnie z jego postanowieniami Biblioteka pozostaje pomocniczą placówką naukową PAN, a nadzór merytoryczny nad jej działalnością sprawuje Wydział I Nauk Społecznych PAN. Statut określa zadania Biblioteki i jej organizację, wyznacza zakres działania dyrektora i jego organu pomocniczego, jakim jest kolegium, określa rolę i zakres działania rady naukowej.

W 1998 r. Biblioteka realizowała zadania statutowe poprzez gromadzenie, opracowanie i udostępnianie zbiorów oraz działalność informacyjną, a także prowadziła prace naukowo-badawcze i dokumentacyjne zgodnie ze swoim profilem i specjalizacją. Zakup książek i prenumerata czasopism utrzymane zostały na poziomie roku poprzedniego. Odnotowano natomiast znaczny wzrost liczby odwiedzin oraz liczby wydawnictw udostępnionych zarówno na miejscu, jak i poza Bibliotekę. Wzrosła również liczba stałych czytelników, a także liczba udzielonych informacji katalogowych, bibliograficznych i fakto-graficznych.

Przygotowano i oddano do druku t. 11/12 *Polskiej Bibliografii Naukoznawstwa i Technoznawstwa* za lata 1989-1994 oraz *Bibliografię zawartości „Prze-glądu Bibliotecznego” 1977-1996 (R. 45-64)*. Opublikowano 3 zeszyty *Prze-glądu Bibliotecznego*, a z. 4 za 1998 r. przygotowano do druku.

Prowadzone były prace badawcze i dokumentacyjne nad t. 2 *Słownika polskich towarzystw naukowych* poświęconym polskim towarzystwom nauko-wym i upowszechniającym naukę działającym w przeszłości na ziemiach polskich, a w szczególności nad cz. 3 tego tomu; zbierano także materiały do suplementów do t. 1 i 3 opublikowanych wcześniej oraz do t. 4 poświęconego towarzystwom polonijnym.

Kontynuowano rozpoczęte w 1997 r. prace związane z wdrażaniem zinteg-rowanego systemu bibliotecznego Horizon. W kwietniu 1998 r. na zlecenie Biblioteki firma Home SpaceNet Sp. z o.o. dołączyła komputerowy system

Biblioteki do swej sieci komputerowej za pomocą stałej linii kablowej Ethernet 10Base-T. Dzięki temu Biblioteka uzyskała za pośrednictwem serwera HSN stałe połączenie z siecią i możliwość łatwego łączenia się z serwerem systemu Horizon znajdującym się w Centrum Informatycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Tym samym Biblioteka uzyskała drugie już połączenie z siecią Internet. Eksploatację połączenia z serwerem HSN rozpoczęto 1.10.1998 r. Ponadto na komputerze systemowym zainstalowano nowy system operacyjny Windows NT, w miejsce dotychczasowego OS2, oraz docelową wersję systemu Horizon. Zakupiono drugi wysokiej klasy komputer osobisty wyposażony również w system operacyjny Windows NT oraz drukarkę. Komputer ten przeznaczony jest do Działu Wydawnictw Ciągłych. Zgodnie ze zgłoszonym zapotrzebowaniem, Biblioteka otrzymała od Konsorcjum licencję na użytkowanie systemu Windows NT dla 5 stanowisk, co wraz z 2 otrzymanymi wcześniej zaspokaja nasze potrzeby na kilka najbliższych lat.

Biblioteka realizowała swoje zadania w ramach przyznanego na 1998 r. budżetu, który po zmianach zamknął się kwotą 1 338 043,00 zł. Ponadto Biblioteka otrzymała środki z DOT-u w wysokości 55 000,00 zł z przeznaczeniem na działalność wydawniczą i biblioteczną oraz 102 200, 00 zł na prenumeratę czasopism zagranicznych. Wszystkie środki zostały wydane zgodnie z przeznaczeniem.

## II. ORGANY KOLEGIALNE I OPINIODAWCZE BIBLIOTEKI

Zgodnie ze statutem Biblioteka posiada organ wewnętrzny, którym jest kolegium, będące ciałem doradczym dyrektora, oraz organ opiniodawczy w postaci Rady Naukowej oceniającej jej działalność.

Kolegium, w skład którego wchodzi kierownicy działów oraz przedstawiciele pracowników, odbyło 12 posiedzeń; omawiano sprawy związane z bieżącą działalnością Biblioteki, sprawy finansowe i kadrowe, prace badawcze, dokumentacyjne i wydawnicze oraz plan budżetu na 1999 r. Dużo uwagi poświęcono wdrażaniu zintegrowanego systemu bibliotecznego Horizon. Przedmiotem dyskusji była również współpraca ze Szkołą Wyższą Psychologii Społecznej. Specjalne posiedzenie poświęcono omówieniu nowego statutu Biblioteki.

Rada Naukowa powołana decyzją Sekretarza Wydziału I Nauk Społecznych z dn. 22.02.1996 r. na kadencję 1996-1998 odbyła ostatnie posiedzenie w dn. 23.04.1998 r. Rada przyjęła z aprobatą sprawozdanie z działalności Biblioteki za 1997 r., rozpatrzyła i zatwierdziła plan prac naukowo-badawczych na 1998 r. oraz plan wydawniczy. W dyskusji podkreślano starania podejmowane o utrzymanie nie tylko wysokiego poziomu naukowego Biblioteki, ale także o uczynienie jej instytucją użyteczną dla szerokiego kręgu użytkowników. Padały propozycje związane z pozyskiwaniem dodatkowych środków finansowania Biblioteki, m.in. uruchomienia tzw. środka specjalnego jednostek budżetowych.

Kolegium redakcyjne *Przeglądu Bibliotecznego* w składzie: doc. dr hab. Barbara Sordylowa – redaktor naczelny, mgr Maria Lenartowicz – zastępca redaktora naczelnego, mgr Krystyna Bełkowska – sekretarz redakcji oraz członkowie: mgr Halina Kozicka-Boguniowska i mgr Hanna Zasadowa odbyło 3 posiedzenia w dn. 25 lutego, 17 czerwca i 2 września, na których omawiano zawartość kolejnych przygotowywanych do druku zeszytów.



## III. SPRAWY PERSONALNE I FINANSOWE

Zatrudnienie w Bibliotece obejmowało 30 etatów. W ciągu roku stan ten ulegał zmianie, gdyż w porównaniu z rokiem poprzednim odnotowano znaczną fluktuację kadr. Odeszło z Biblioteki 5 osób (głównie z przyczyn płacowych), 1 osoba przeszła na emeryturę, przyjęto do pracy 7 osób. Wśród nowo przyjętych były osoby, które przepracowały zaledwie 3 miesiące i odeszły.

Ostatecznie średnio w ciągu roku zatrudnionych było 29 osób, w tym na pełnych etatach pracowało 25, a 4 w niepełnym wymiarze. W 1998 r. Biblioteka zatrudniała 1 dra habilitowanego, 3 starszych kustoszy dyplomowanych, 11 starszych kustoszy służby bibliotecznej, 6 starszych bibliotekarzy. Pozostali pracownicy to młodsi bibliotekarze i magazynierzy. Ponadto 1 osoba zatrudniona była na 1/4 etatu ds. obrony cywilnej.

Pracownicy Biblioteki otrzymali podwyżkę płac z dn. 1.04.1998 r., w ramach przyjętych zasad rewaloryzacyjnych. Ogółem na podwyżki wydatkowano 2 907,00 zł w limicie miesięcznym. Średnio podwyżki w poszczególnych grupach uposażenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego wyniosły ok. 107,60 zł., a średnia płaca brutto łącznie z premią, dodatkami stażowymi i funkcyjnymi ok. 1 058,00 zł. Cztery osoby otrzymały gratyfikacje z tytułu wysługi lat i 1 osoba odprawę emerytalną; na te wypłaty wydano 14 983 zł, co miało wpływ na wysokość podwyżek płac, bowiem odprawa i gratyfikacje obciążyły fundusz i limit płac. Częściowo koszty gratyfikacji zostały zrefundowane. Pracownicy otrzymali premie w wysokości 20% wynagrodzenia zasadniczego za II i IV kwartał, co wyniosło razem 25 096,00 zł.

Biblioteka jest jednostką budżetową finansowaną z działu Działalność różna bezpośrednio przez władze Akademii z części zarezerwowanej w ustawie budżetowej dla PAN.

Budżet Biblioteki po zmianach ukształtował się w wysokości 1 338 043,00 zł (w 1997 r. – 1 167 052,71 zł), a wykonanie budżetu wyniosło 1 338 011,90 zł. Wzrost budżetu w stosunku do roku poprzedniego wyniósł 170 990,29 zł i dotyczył przede wszystkim wydatków rzeczowych.

## Ważniejsze wydatki:

par. 11 Osobowy fundusz płac (w 1997 r. 324 135, 86 zł)	368 288,92 zł
par. 13 Honoraria	956,00 zł
par. 17 Zakładowy fundusz nagród	25 445,08 zł
par. 28, 31-38 Wydatki rzeczowe	745 074,00 zł
par. 41-42 Pochodne od wynagrodzeń	176 585,90 zł
par. 43 Odpisy na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych	13 662,00 zł

Zgodnie ze zleceniem Nr 4/BB-Wwa/98 na realizację zadań w zakresie działalności ogólnotechnicznej w 1998 r. Biblioteka otrzymała ogółem 55 000,00 zł z rozbiciem na:

- działalność wydawniczą 30 000 zł
- działalność bibliotek 18 000 zł
- prenumeratę czasopism naukowych krajowych 7 000 zł

Ze środków przeznaczonych na działalność wydawniczą Biblioteka wydała 17 887,07 zł na pokrycie kosztów związanych z publikowaniem *Przeglądu Bibliotecznego*. W 1998 r. ukazały się: z. 4 za 1997 r. (koszty druku zaliczkowo

opłacono w 1997 r. w wysokości 4 596,00 zł, a w 1998 r. dopłacono 1 728,00 zł), z. 1 za 1998 r. (koszt poligrafii wyniósł 4 845,00 zł), z. 2/3 za 1998 r. (koszt poligrafii wyniósł 6 365,00 zł). Ponadto opłacono redakcyjne i techniczne przygotowanie tych zeszytów do druku – 4 949,07 zł.

Biblioteka skierowała do druku *Polską Bibliografię Naukoznawstwa i Technoznawstwa* za lata 1989-1994, oraz *Bibliografię zawartości „Przeglądu Bibliotecznego” 1977-1996*, a także *Przegląd Biblioteczny* z. 4 za 1998 r. Na pokrycie częściowych kosztów tych publikacji Biblioteka przekazała do WDN PAN zaliczkę w wysokości 12 112,93 zł.

W grudniu 1998 r. Biblioteka zwróciła się z prośbą do prezesa PAN o wyrażenie zgody na przeniesienie kwoty 2 000,00 zł z prenumeraty czasopism krajowych na działalność bibliotek, na co uzyskała zgodę. Za kwotę 20 000,00 zł zakupiono książki naukowe zgodnie z profilem księgozbioru, a pozostałe 5 000 zł wydatkowano na prenumeratę czasopism naukowych krajowych.

Dofinansowanie prenumeraty czasopism zagranicznych przez KBN w 1998 r. wyniosło 102 200,00 zł; z tego 61 444,48 zł przeznaczono na prenumeratę czasopism, a 40 755,52 zł na zakup 4 baz danych na CD-ROM-ach. Bazy te udostępniane są w Centrum Upowszechniania Nauki PAN.

W minionym roku Biblioteka otrzymała odrębne konto w NBP na wydatki bieżące z budżetu oraz w PBK na działalność ogólnotechniczną, inwestycje i zakładowy fundusz socjalny. Uzyskała też zgodę władz PAN na uruchomienie tzw. środka specjalnego dla jednostek budżetowych i z dn. 1.11.1998 r. w PBK zostało otwarte konto specjalne Biblioteki, głównie z przeznaczeniem na działalność wydawniczą. Obsługę administracyjną Biblioteki w sprawach personalnych, finansowo-księgowych i zaopatrzeniowo-transportowych sprawował odpłatnie Zakład Nieruchomości PAN. Na ten cel w budżecie Biblioteki decyzją Biura Finansowego PAN została wyodrębniona kwota w wysokości 36 000,00 zł.

#### IV. STAN LICZBOWY ZBIORÓW NA DZIEŃ 31.12.1998 R.

Stan ten przedstawiał się następująco:

Książki BPAN	129 143 wol.
Książki OIN	14 188 wol.
Wydawnictwa ciągłe BPAN	91 491 wol.
Wydawnictwa ciągłe OIN	8 563 wol.
Rezerwa wieczysta wydawnictw PAN	166 930 wol.
Ogółem	410 315 wol.

Zbiory specjalne:

dysertacje	1 979 jedn.
mikrofilmy	789 jedn.
CD-ROM-y, dyskietki	37 jedn.

Razem 2 805 jedn.

Duplety i druki zbędne liczyły 486 wol. książek i 11 473 jedn. ewid. czasopism.

## V. DZIAŁALNOŚĆ STATUTOWA BIBLIOTEKI

## Gromadzenie i opracowanie zbiorów

W 1998 r. wpływ wydawnictw zwartych wyniósł 1041 wol., w tym z zakupu 1000 wol., z darów 41 wol. Na zakup wydawnictw zwartych wydano łącznie 34 313,48 zł, a dary zostały wycenione na 943,00 zł.

Jak co roku, Biblioteka przyjmowała i realizowała dezyderaty Stacji Naukowych PAN w Rzymie, Paryżu, Wiedniu i Stałego Przedstawiciela PAN w Moskwie. Zakupiono i wysłano za pośrednictwem ORWN PAN 59 wol. książek o wartości 1 949,00 zł. Zaprenumerowano na 1999 r. 246 czasopism polskich, w tym 56 do Paryża, 141 do Rzymu, 18 do Wiednia i 31 do Moskwy.

Kontynuowano prace na selekcją rezerwy wieczystej wydawnictw PAN w Tyborach-Kamiance. Uczestniczyli w nich pracownicy wszystkich działów Biblioteki. Celem tych prac jest poprawa warunków przechowywania tych wydawnictw, a także wygospodarowanie wolnej przestrzeni magazynowej. Wyselekcjonowano ze zbiorów rezerwy wieczystej 137 tyt. czasopism w 4 000 egz. oraz 600 wol. książek i przekazano nieodpłatnie Bibliotece Głównej Uniwersytetu Opolskiego oraz Szkole Wyższej Psychologii Społecznej.

Wszystkie nowe nabytki wpisano do inwentarzy, opisy wprowadzono do komputera, a wydruki rekordów bibliograficznych na kartach katalogowych włączono do właściwych katalogów.

Ponadto wprowadzono dodatkowo 1000 rekordów bibliograficznych retrospektywnych. Baza w systemie ISIS obejmująca 5000 rekordów została przekazana firmie Dynix odpowiedzialnej za wdrażanie systemu Horizon w celu przeprowadzenia konwersji. Niestety, mimo licznych monitów, firma nie wywiązała się z przyjętych zobowiązań, co w znacznym stopniu opóźnia prace prowadzone w systemie Horizon.

Biblioteka posiadała na koniec roku sprawozdawczego 6 206 tyt. czasopism, w tym 2 074 polskich i 4 132 zagranicznych.

Bieżących czasopism w 1998 r. wpływało 387 tyt., w tym 244 polskich i 143 zagranicznych, ponadto 4 bazy na CD-ROM-ach: *Journal Citation Report for the Science Citation Index*, *Social Science Citation Index*, *Science Citation Index*, *Ulrich's Plus*.

Głównym źródłem wpływu była prenumerata. Pochodziły z niej 243 tyt., natomiast z wymiany i darów 144 tyt. Ponadto prenumerowano 16 dzienników i tygodników udostępnianych w czytelnii. Na prenumeratę wydano 120 822,00 zł. W kartotece akcesyjnej czasopism odnotowano 2 848 jedn., w tym 935 jedn. to dary i wymiana. Część darów została przekazana do dubletów jako nieprofilowa.

Opracowano 501 wol. czasopism, 25 płyt CD-ROM i 12 dyskietek.

W ramach systematycznie przeprowadzanej selekcji wyłączono ze zbiorów 17 tyt. czasopism w 544 wol. i wobec braku zainteresowania innych bibliotek przekazano na makulaturę. W 1998 r. rozpoczęto również selekcję czasopism przejętych w 1994 r. po zlikwidowaniu Ośrodka Informacji Naukowej PAN. Czasopisma te zmagazynowane są w piwnicach Pałacu Staszica i Biblioteka ponosi duże koszty związane z ich przechowywaniem. W większości dublują one czasopisma znajdujące się w zbiorach BPAN. W związku z powyższym

przejrzano 200 tyt. czasopism według katalogu alfabetycznego (litery A-J) i wyselekcjonowano 133 tyt. (4520 jedn.), sporządzono ich wykaz i rozesłano do bibliotek. 57 czasopism w 273 wol. uzupełniło zbiór czasopism BPAN.

Przekazano do katalogu centralnego Biblioteki Narodowej zaktualizowany komputerowy wykaz czasopism prenumerowanych w BPAN w 1998 r. Zaprenumerowano również czasopisma polskie i zagraniczne na 1999 r.

### Udostępnianie zbiorów

Zbiory udostępniano prezencyjnie w czytelni i pracowniach oraz wypożyczano na zewnątrz. Ogółem udostępniono 68 487 wol. (w 1997 r. – 39 164 wol.), odnotowano 23 459 odwiedzin (w 1997 r. – 17 230). Zarejestrowano 2 505 stałych czytelników indywidualnych i 81 bibliotek i instytucji (w 1997 r. – 1 809 czytelników indywidualnych).

Na miejscu w czytelni udostępniono 55 384 wol. (w tym 30 453 wol. książek i 24 931 wol. wydawnictw ciągłych), natomiast wypożyczono na zewnątrz 11 546 wol. (w tym wydawnictw zwartych 11 056 wol. i czasopism – 490 wol.). Ponadto w poszczególnych działach Biblioteki udostępniono ogółem 1 557 wol. Droga wypożyczeń międzybibliotecznych sprowadzono z innych bibliotek krajowych 36 wol., do innych bibliotek i instytucji wypożyczono 184 wol.

W roku sprawozdawczym w czytelni zarejestrowano 13 140 odwiedzin, w wypożyczalni – 10 054, w Dziale Informacji Naukowej i w Dziale Wydawnictw Ciągłych – 265.

W wyniku wzrostu liczby odwiedzin i dzieł wypożyczonych wzrosła też liczba rewersów, które nie zostały zrealizowane (w 1998 r. było ich 9 951). Około 80% zbiorów Biblioteka gromadzi w jednym egzemplarzu, natomiast nasi czytelnicy to głównie studenci poszukujący podręczników akademickich. Wobec tego Biblioteka zaczęła kupować w większej liczbie egzemplarzy książki, na które jest największe zapotrzebowanie.

Magazyn ogółem przyjął 2 166 jedn., w tym 625 wol. książek i 1 541 jedn. czasopism. Przekazano do oprawy introligatorskiej 160 wol. najbardziej zniszczonych czasopism i książek na sumę 5 391 zł.

Na zlecenie czytelników oraz potrzeby Biblioteki wykonano 22 452 s. odbitek kserograficznych, głównie z czasopism i książek znajdujących się w zbiorach Biblioteki.

### Informacja

W różnych agendach Biblioteki udzielono w sumie 3 256 informacji bibliotecznych, bibliograficznych oraz rzeczowych i faktograficznych.

Przygotowano 10 wystaw popularyzujących zbiory Biblioteki, opracowano 28 kwerend bibliograficznych na określone tematy, opracowano również informację o Bibliotece do strony internetowej PAN.

Bibliografie oraz kartoteki tematyczne opracowywane są przy zastosowaniu komputerów z wykorzystaniem pakietu Mikro CDS/ISIS.

Uzupełniono następujące bazy danych:

– PROG – obejmującą artykuły o tematyce prognostycznej: sporządzono 556 pozycji bibliograficznych, opatrzone je hasłami przedmiotowymi i wprowadzono do komputera; ogółem na koniec roku baza zawierała 1 796 rekordów bibliograficznych,

– NAUKZ – obejmującą artykuły na temat naukoznawstwa i technoznawstwa z przeglądanych na bieżąco czasopism zagranicznych wpływających do Biblioteki; sporządzono 364 pozycje bibliograficzne, sklasyfikowano i wprowadzono do komputera; ogółem baza zawierała 776 rekordów bibliograficznych.

Ponadto na bieżąco opracowywano rzeczowo nabytki Biblioteki. Sklasyfikowano 906 książek i 47 wydawnictw ciągłych.

Do katalogu systematycznego włączono 1 532 karty. Aktualizowano indeks przedmiotowy katalogu rzeczowego, wprowadzając nowe hasła.

#### Prace badawcze, naukowo-dokumentacyjne i redakcyjne

##### – *Słownik polskich towarzystw naukowych*

Prowadzono prace badawcze i dokumentacyjne dotyczące: t. 2 poświęconego polskiemu towarzystwom naukowym i upowszechniającym naukę działającym w przeszłości na ziemiach polskich; t. 4 obejmującego towarzystwa polonijne; suplementów do wydanych wcześniej t. 1 i 3.

Dokonano weryfikacji rejestru towarzystw do cz. 3 t. 2; na koniec 1998 r. wykaz obejmował 428 towarzystw zakwalifikowanych do zamieszczenia w tej części, a aneks – 244 pozycje.

W okresie sprawozdawczym zespół Pracowni *Słownika* napisał na podstawie własnych badań hasła o 30 towarzystwach. Na koniec 1998 r. opracowane były hasła o 145 towarzystwach do cz. 3 t. 2; przygotowano maszynopisy opracowanych haseł. Opracowano bibliografię ogólną dotyczącą społecznego ruchu naukowego. W ramach tworzenia indeksu zbiorczego do całości t. 2 (do zamieszczenia w cz. 3) wprowadzono do komputera hasła indeksowe z cz. 1 tego tomu.

Kartoteka bibliograficzna do t. 4 wzbogacona została o ok. 60 pozycji (na podstawie kwerendy obejmującej czasopisma naukowe zajmujące się tematyką polonijną), a rejestr towarzystw – o 8 pozycji.

Wykaz towarzystw do zamieszczenia w suplemencie do t. 1 *Słownika* (wyd. w 1978 r.) liczy 141 poz. (towarzystwa naukowe utworzone po 1976 r.), a kartoteka bibliograficzna – 500 pozycji. Do suplementu do t. 3 zebrany materiał obejmuje ponad 60 towarzystw, a piśmiennictwo im poświęcone – ok. 180 pozycji.

– *Polska Bibliografia Naukoznawstwa i Technoznawstwa za lata 1989-1994*

Przygotowano i przekazano do Warszawskiej Drukarni Naukowej PAN t. 11/12 obejmujący 2796 pozycji. Główny zrab jest w układzie rzeczowym. Uzupełniają go indeksy: alfabetyczny nazw autorów i współpracowników oraz tytułów dzieł, a także indeks przedmiotowy. *Bibliografia* zawiera wykaz wykorzystanych czasopism wraz ze skrótami ich tytułów oraz wykaz innych skrótów stosowanych w pozycjach bibliograficznych.

Gromadzono materiały do t. 13 za l. 1995-1997. Ogółem na koniec roku baza rejestruje 703 rekordy bibliograficzne. Przeglądano na bieżąco *Bibliografię Zawartości Czasopism i Przewodnik Bibliograficzny*, tworząc z wybranych pozycji kartotekę uzupełniającą do bazy BIBL (łącznie 595 pozycji).

– *Przegląd Biblioteczny*.

Wydaje Biblioteka PAN w Warszawie i Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Redaguje Kolegium.

W 1998 r. ukazały się i zostały rozkolportowane: z. 4 za 1997 r. (monotematyczny, poświęcony współpracy redakcji czasopism bibliotekarskich) oraz z. 1 i 2/3 za 1998 r. Przygotowano do druku z. 4 za 1998 r.

Opracowano redakcyjnie i technicznie: 26 artykułów, 6 sprawozdań, 14 recenzji, 6 nekrologów.

Ponieważ Biblioteka sama zajmuje się rozprowadzaniem *Przeglądu*, sporządzono komputerową bazę jego prenumeratorów. W tym celu zakupiono oprogramowanie Office '97, a w jego ramach specjalne oprogramowanie przeznaczone do obsługi kolportażu czasopism.

– *Bibliografia zawartości „Przeglądu Bibliotecznego” 1977-1996 (45-64)*.

*Bibliografia* została przekazana do Warszawskiej Drukarni Naukowej PAN pod koniec 1998 r. Obejmuje ona 1 124 pozycje. Zaopatrzona jest w indeksy: autorski zawierający nazwy autorów, współpracowników, recenzentów i redaktorów oraz indeks przedmiotowy, a także wykaz publikacji recenzowanych. *Bibliografię* otwiera spis 20 roczników *Przeglądu*, które ukazały się w l. 1977-1996 wraz z ich szczegółowym opisem.

Współpraca środowiskowa bibliotek. Szkolenie. Udział w konferencjach

Przekazywano informacje o zbiorach Biblioteki PAN w Warszawie do Zakładu Katalogów Centralnych Biblioteki Narodowej.

W ramach współpracy Konsorcjum Placówek Naukowych PAN w sprawie użytkowania zintegrowanego systemu komputerowego Horizon Biblioteka zorganizowała w dn. 3.11.1998 r. szkolenie w zakresie języka haseł przedmiotowych KABA. Szkolenie prowadziła mgr Teresa Głowacka z Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele wszystkich bibliotek współpracujących.

Pięciu pracowników Biblioteki brało udział w zorganizowanych przez firmę Dynix szkoleniach dotyczących wdrażania poszczególnych modułów systemu Horizon.

Od października 1998 r., w ramach szkolenia własnych pracowników, prowadzone były przez bibliotekarza systemowego ćwiczenia z zakresu obsługi modułu PAC (Public Access Catalogue) oraz modułu Katalogowanie. Podczas ćwiczeń pracownicy korzystali z bazy treningowej systemu. W ćwiczeniach tych uczestniczyli: mgr M. Kraszewska, mgr A. Paszkowska, W. Czajka, mgr Z. Dziedzicki.

Ponadto bibliotekarz systemowy, mgr Joanna Michalska, uczestniczyła z ramienia Biblioteki PAN w spotkaniach roboczych związanych z wdrażaniem systemu organizowanych przez Instytut Matematyczny PAN.

Sekretariat Biblioteki pomógł przy organizacji konferencji nt. „Komunikowanie w nauce” w dn. 24.11.1998 r. Organizatorem konferencji była Sekcja

Komunikacji Naukowej Komitetu Naukoznawstwa PAN, której przewodniczyła doc. dr hab. Barbara Sordylowa.

Zespół Biblioteki pod kierownictwem H. Kozickiej-Boguniowskiej (w składzie: A. Anuszevska, K. Bełkowska, B. Krajewska-Tartakowska, M. Kraszewska, J. Kurjata, Z. Pietrzak, A. Rogula, A. Stawska) na zlecenie Polskiej Fundacji Upowszechniania Nauki, wspólnie z Biblioteką Główną Politechniki Warszawskiej, opracował *Wykaz czasopism i innych nośników informacji naukowej importowanych do Polski w 1998 r.* (Warszawa 1998). Konsultacja merytoryczna: doc. dr hab. B. Sordylowa. Wykaz stanowi ważne źródło informacji o czasopismach zagranicznych w bibliotekach polskich.

Doc. dr hab. B. Sordylowa brała udział w 64. Konferencji Ogólnej IFLA w Amsterdamie w dn. 16-21.08.1998 r. (temat konferencji: Na skrzyżowaniu dróg informacji i kultury) oraz w Konferencji Komitetu Badań Naukowych PAN nt. „Nauka 98” (11-12.05.1998 r.). Ponadto wygłosiła odczyt w Bibliotece Główniej UMCS w Lublinie w dn. 18.05.1998 r. na zaproszenie tamtejszego środowiska bibliotekarskiego nt. „Problemy bibliotek i informacji naukowej w okresie transformacji i ich odbicie na łamach *Przeglądu Bibliotecznego*”.

Mgr H. Kozicka-Boguniowska uczestniczyła w konferencji zorganizowanej przez Bibliotekę Narodową nt. „Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych” (15-17.10.1998 r.).

Mgr J. Michalska, mgr H. Przybylik i mgr A. Stawska wzięły udział w III Krajowej Konferencji z cyklu „Informacja dziś i jutro” zorganizowanej przez IINTE nt. „Wykorzystanie Internetu w działalności informacyjnej” (23.10.1998 r.).

Mgr H. Przybylik i mgr B. Wieczorek uczestniczyły w seminarium zorganizowanym przez Centrum Europejskie UW nt. „Informacja europejska w programach studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej” (27-28.04.1998 r.).

*Halina Kozicka-Boguniowska*

*Maszynopis wpłynął do redakcji 30 czerwca 1999 r.*





INFORMACJA O REALIZACJI UCHWAŁ  
KRAJOWEGO ZJAZDU DELEGATÓW SBP  
z dnia 15 czerwca 1997 r. oraz  
PROGRAM DZIAŁANIA SBP NA LATA 1997-2001

Krajowy Zjazd Delegatów SBP obradujący 15.06.1997 r. w Miedzeszynie k. Warszawy przyjął 3 uchwały: 1. W sprawie zmian w statucie SBP – Zjazd zaakceptował zgłoszone propozycje zmian i zalecił wprowadzenie do statutu SBP. Zobowiązał nowe władze SBP do przedłożenia zmodyfikowanego statutu Sądowi Rejestracyjnemu, co zostało dokonane. Postanowieniem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie VII Wydział Cywilny i Rejestrowy wpisał ponownie SBP do rejestru stowarzyszeń pod sygnaturą akt VII NS REJ ST 1185, 1186/97. Zmieniony statut został wydany drukiem i rozprowadzony wśród członków SBP; 2. W sprawie nadania godności Członka Honorowego SBP kol. kol.: Jadwidze Andrzejewskiej (Wrocław), Jadwidze Czarneckiej (Warszawa), Marii Czarnowskiej (Warszawa), Zbigniewowi Nowakowi (Gdańsk), Danucie Tomczyk (Radom), Józefowi Zającowi (Kraków). Uczestnicy Zjazdu postulowali dopracowanie procedur przyznawania godności Członka Honorowego SBP. Powyższy wniosek przekazano do realizacji Komisji Odznaczeń i Wyróżnień ZG SBP, która nad tym pracuje; 3. W sprawie przyjęcia Programu działania SBP na lata 1997-2001 – Zjazd przyjął wersję programu zaproponowaną przez ZG SBP wraz z wnioskami zgłoszonymi przez Komisję Uchwał i Wniosków Krajowego Zjazdu Delegatów SBP.

W programie działania SBP ważne miejsce zajmują problemy kształcenia i doskonalenia zawodowego bibliotekarzy. Podobnie jak w latach ubiegłych, ZG SBP wspólnie z wbp organizował różne formy edukacji. W okresie od 15.06-31.12.1997 odbyły się konferencje nt.: „Biblioteki publiczne w niestabilnym okresie transformacji”, dla kadry kierowniczej wbp, zorganizowana w dn. 10-12 września w Arłamowie przy współudziale WBP w Przemyślu; „Współpraca bibliotek publicznych z zagranicą”, dla dyrektorów wbp, zorganizowana w dn. 30 września – 1 października w Zielonej Górze przez WBP i ZG SBP oraz warsztaty konserwatorskie zorganizowane 15 grudnia przez Komisję Ochrony i Konserwacji Zbiorów ZG SBP i Bibliotekę Narodową nt.: „Profilaktyka i działania podejmowane z myślą o likwidacji skutków katastrof”.

W okresie od 1 stycznia do 17 października odbyły się: ogólnopolskie seminarium dla instruktorów ds. czytelnictwa chorych i niepełnosprawnych „Biblioterapia dzieci niepełnosprawnych” zorganizowane przez Krajową Sekcję

Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych ZG SBP przy współudziale WBP im. Josepha Conrada-Korzeniowskiego w Gdańsku w dn. 20-22 kwietnia; ogólnopolska konferencja dyrektorów wbp „Zmiany w prawie bibliotecznym” zorganizowana w dn. 15-17 czerwca w Radomiu przy współudziale WBP w Radomiu; ogólnopolska konferencja towarzysząca Forum SBP '98 „Ochrona i konserwacja zbiorów bibliecznych” zorganizowana przez Komisję Ochrony i Konserwacji Zbiorów ZG SBP i Bibliotekę Narodową w dn. 15-16 października.

Do końca 1998 r. planuje się konferencję nt. bibliografii regionalnej, organizowaną przez Zespół ds. Bibliografii Regionalnej ZG SBP i BN, oraz warsztaty dotyczące opracowania przedmiotowego zbiorów, przygotowywane przez Komisję Opracowania Rzeczowego ZG SBP.

Kształcenie i doskonalenie zawodowe bibliotekarzy wspierane jest przez działalność wydawniczą SBP. W okresie od 15.06.1997 r. do 17.10.1998 r. opublikowano: w serii *Nauka, Dydaktyka, Praktyka* 10 książek, w tym znacznie rozszerzone 2 wyd. *Bibliotekarstwa* pod red. prof. Zbigniewa Żmigrodzkiego; w serii *Propozycje i Materiały* 5 tytułów; w serii FOKA 3 książki, na ukończeniu kolejna – „Dorobek Wydawnictwa SBP” prezentowana była na wystawie w trakcie Forum SBP '98.

Zakończono wydawnictwo *Biblioteki w Polsce – Informator*. W jego obrębie ukazało się 49 wojewódzkich informatorów. Zakończono również prace nad aktualizacją elektronicznej bazy danych *Biblioteki Rzeczypospolitej Polskiej*. Zawiera ona 14 366 rekordów obejmujących wszystkie (poza szkolnymi) typy bibliotek w Polsce. Baza ogólnokrajowa wraz z programem mieści się na 3 dyskietkach. Z myślą o promocji opracowano i wydrukowano ulotki, również w języku angielskim, które kolportowano w środowisku bibliotekarskim.

Czasopisma bibliotekarskie: *Bibliotekarz*, *Poradnik Bibliotekarza*, *Zagadnienia Informacji Naukowej* ukazywały się regularnie i bez opóźnień. Nakłady czasopism utrzymują się prawie na tym samym poziomie, co w roku ubiegłym. ZG SBP wspiera finansowo wydawanie kwartalnika *Przegląd Biblioteczny*, opłacając częściowo prace redaktora.

Z programu działania SBP wynika również konieczność rozwijania współpracy międzynarodowej. Tu, podobnie jak w latach ubiegłych, główną barierę stanowiły ograniczone możliwości finansowe. Współpraca sprowadzała się zatem do uczestnictwa zaledwie 4-osobowej reprezentacji SBP w 63. Ogólnej Konferencji IFLA w Kopenhadze w 1997 r. i 5-osobowej w 64. Ogólnej Konferencji IFLA w Amsterdamie w 1998 r. W listopadzie 1997 r. kol. Sylwia Błaszczyk uczestniczyła w międzynarodowym seminarium nt.: „Biblioteki krajów nadbałtyckich” w Helsinkach. Przedstawiła organizację bibliotek w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem bibliotek publicznych. Omówiła też działalność SBP.

Prezydium ZG SBP w dn. 28.04.1998 r. przyjęło 16-osobową grupę bibliotekarzy amerykańskich. Podczas spotkania, które miało miejsce w Bibliotece Narodowej, zaprezentowano działalność SBP i wymieniono doświadczenia zawodowe.

SBP – jako reprezentant interesów polskiego bibliotekarstwa i środowiska bibliotekarzy – podejmowało działania dotyczące przyszłości bibliotekarstwa publicznego w związku z przygotowywaną reformą administracyjną kraju. Sekcja Bibliotek Publicznych ZG SBP opracowała i przekazała na ręce ministra

kultury i sztuki dokument „Stanowisko Sekcji Bibliotek Publicznych ZG SBP w sprawach dotyczących przekształceń polskiego bibliotekarstwa publicznego związanych z wdrażaniem reformy administracyjnej”. Problemy funkcjonowania bibliotek publicznych po reformie administracyjnej kraju były też przedmiotem spotkania z wiceministrem Jackiem Weissem, w wyniku czego SBP przedstawiło następny dokument „Stanowisko dyrektorów WBP w sprawie reorganizacji sieci w związku z reformą administracyjną kraju”. Mamy nadzieję, że znaczącą pomocą po dokonywanej reorganizacji sieci bibliotek publicznych będzie opracowywany aktualnie przez Sekcję Bibliotek Publicznych SBP wzorcowy statut biblioteki powiatowej.

Opiniowano rozporządzenia ministra kultury i sztuki w sprawie wymagań kwalifikacyjnych i trybu stwierdzania kwalifikacji uprawniających do zajmowania określonych stanowisk w instytucjach kultury oraz zasad ewidencji materiałów bibliotecznych.

Ponadto ZG SBP podejmował następujące zadania:

– W związku z powodzią w lipcu 1997 r. członkowie ZG SBP włączyli się do akcji niesienia pomocy poszkodowanym bibliotekarzom i bibliotekom. Zainicjowano gromadzenie środków finansowych dla dotkniętych skutkami powodzi bibliotekarzy. Zebrano na koncie SBP kwotę 15 300 zł, którą przekazano do okręgów SBP dla 36 osób według następującego podziału: ZO Opole – 7225 zł dla 17 osób, ZO SBP Wałbrzych – 3400 zł dla 8 osób, ZO SBP Wrocław – 3400 zł dla 8 osób, ZO SBP Katowice – 1275 zł dla 3 osób. Zbierano również oferty pomocy w zakresie odtworzenia zniszczonych zbiorów.

– SBP włączyło się do organizacji „Konkursu polszczyzny pięknej, bogatej i skutecznej o Gęsie Pióro Mikołaja Reja”, zainicjowanego przez Radę Języka Polskiego przy Prezydium PAN. Odbyły się już eliminacje wojewódzkie.

– Wychodząc z założenia, że społeczny wysiłek wielu członków SBP zasługuje na wyróżnienie, ustanowiono w 1998 r. nowy medal SBP „W dowód uznania” według projektu Zbigniewa Jarockiego. Medalem uhonorowano 15 dyrektorów wbp, którzy wspólnie z ZG SBP organizowali konferencje, seminaria, byli też autorami referatów na konferencjach. Ponadto z okazji jubileuszy bibliotek medalem „W dowód uznania” wyróżniono kolejne 20 osób. Medalem „Bibliotheca Magna Perennisque” uhonorowano 5 bibliotek: WiMBP im. H. Łopacińskiego w Lublinie, WBP im. Marszałka Piłsudskiego w Łodzi, Bibliotekę Narodową, Bibliotekę Śląską w Katowicach, WBP w Jeleniej Górze. Opracowano też nową edycję Odznaki Honorowej SBP (złota), którą uhonorowano 18 osób. Opracowano też nową edycję znaczka SBP i legitymacji członkowskiej.

Nadal pewne zadania przyjęte do „Programu działania SBP na lata 1997-2001” czekają na realizację. Dotyczy to m.in.: stworzenia lobby w Sejmie i Senacie na rzecz rozwoju bibliotekarstwa polskiego; umożliwienia komputeryzacji i dostępu do informacji wszystkim typom bibliotek; zwrócenia uwagi na pragmatykę zawodu bibliotekarza i dążenie do uwzględnienia tego problemu w przyszłej legislacji. Mamy nadzieję, że problemy te uda się rozwiązać w następnych latach przy pomocy wszystkich zgromadzonych na tej sali.

*Janina Jagielska*

## UCHWAŁY IV FORUM SBP

UCHWAŁA W SPRAWIE OCHRONY ZBIORÓW W POLSCE  
Warszawa, 17 października 1998 r.

1. IV Forum Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, kierując się rekomendacją poprzedzającej go konferencji pt. „Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych”, przyjmuje i akceptuje opracowane przez uczestników tej konferencji dokumenty: *Apel o trwałe papier na polskim rynku wydawniczym*, *Program ochrony, konserwacji i restauracji zbiorów bibliotecznych. Założenia*.

2. IV Forum zobowiązuje wszystkie ogniwa Stowarzyszenia do popularyzacji treści obu tych dokumentów w środowisku bibliotekarskim i do realizacji zadań, które z nich wynikają.

3. IV Forum zaleca, aby w popularyzacji treści, o których mowa powyżej, istotną pomocą służyły czasopisma i inne publikacje stowarzyszeniowe.

UCHWAŁA W SPRAWIE DOSTOSOWYWANIA STRUKTURY SBP  
DO NOWEGO PODZIAŁU ADMINISTRACYJNEGO KRAJU OD 1999 R.  
Warszawa, 17 października 1998 r.

Mając na uwadze istotne sprawy nurtujące środowisko bibliotekarskie a związane z planem wprowadzenia od 1 stycznia 1999 r. nowego podziału administracyjnego kraju, IV Forum SBP postanawia:

## § 1

Zobowiązać Zarząd Główny SBP do powołania (do 30 listopada 1998 r.), specjalnego zespołu ds. dostosowania struktury organizacyjnej SBP do nowego podziału administracyjnego kraju, z określeniem zadań i kompetencji.

## § 2

Zobowiązać Zarząd Główny, zarządy okręgów i kół SBP do bieżącej obserwacji zjawisk występujących w bibliotekarstwie polskim przy wprowadzaniu nowego podziału administracyjnego kraju i reagowania na nie w ramach uprawnień statutowych.

## § 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem uchwalenia.

IV FORUM SBP '98  
„NOWY PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY KRAJU OD 1999 R.  
A STRUKTURA ORGANIZACYJNA OKRĘGÓW SBP (1975-1998)”

Szanowni Państwo, uczestnicy IV Forum SBP '98

Z dniem 1 stycznia 1999 r. wejdzie w życie nowy podział administracyjny kraju. Dostosowanie struktury organizacyjnej SBP do nowego podziału powinno być i jest przedmiotem zainteresowań członków naszego Stowarzyszenia. Na ostatnim, wrześniowym posiedzeniu Prezydium ZG SBP, jego uczestnicy

stwierdzili, że na Forum SBP '98 powinniśmy zająć się także i tą problematyką, a w konsekwencji – podjąć stosowną uchwałę. Kilka osób biorących udział w tym posiedzeniu zadeklarowało się przygotować propozycje na ten temat. Otrzymałem obszerny materiał przygotowany przez p. Edwarda Jakimowicza, w którym w formie tabel ukazane jest usytuowanie obecnych okręgów SBP w ramach nowych województw od 1999 r. Wyszczególnione są miejscowości, w których znajdują się koła SBP, liczebność członków w poszczególnych strukturach oraz przemieszczenia w nowym podziale. Uwzględniona jest także struktura powiatowa. Tekst ten będzie bardzo przydatny do przygotowania nowych rozwiązań (zob. *Biuletyn ZG SBP* 1998 nr 3 s. 50-79). Swoje autorskie opracowanie pt. „Propozycje dotyczące struktury organizacyjnej SBP po reformie”, nadesłał do mnie dyrektor Wydawnictwa SBP, Janusz Nowicki.

Forum SBP '98 nie może być wykorzystane do budowania struktury tymczasowej SBP, ponieważ niesie ona pewne zagrożenia. Pragnę wskazać jedno z nich. W Krajowym Zjeździe Delegatów (jedynym władnym do podejmowania uchwał w sprawie zmian statutu, mówiąc dosłownie: wprowadzenia nowej struktury SBP) – udział biorą w myśl § 23 „delegaci wybrani na Zjazd przez okręgowe zjazdy oraz członkowie honorowi SBP” Wybory delegatów na Krajowy Zjazd Delegatów SBP ze struktur tymczasowych ani w trakcie obecnej kadencji, ani po jej zakończeniu nie będą z punktu widzenia prawa ważne, ponieważ nie będą opierały się na statucie SBP. Nie ukrywam, że to co powiedziałem, nie jest ani popularne, ani nie rozwiązuje problemu. Konsultowałem się także w tej sprawie z „najlepszym” prawnikiem wśród bibliotekarzy, Bolesławem Howorką.

Kończąc tych kilka słów wprowadzenia do dyskusji, uważam że należy wyciągnąć następujące wnioski:

1. Nie można tworzyć struktur tymczasowych SBP dostosowanych do nowego podziału administracyjnego kraju.

2. Należy przygotować uchwałę Forum SBP '98, określającą tok postępowania organów SBP, zwłaszcza Zarządu Głównego w okresie dostosowawczym i poddać ją pod głosowanie.

3. Należy powiadomić wszystkich członków SBP o planach i zamierzeniach władz Stowarzyszenia w tym względzie.

*Janusz Ambroży*  
Wiceprzewodniczący ZG SBP

## PROPOZYCJE DOTYCZĄCE STRUKTURY ORGANIZACYJNEJ SBP PO REFORMIE

### UWAGI OGÓLNE

Uchwalona przez Sejm reforma podziału administracyjnego Polski będzie miała charakter trwały, przynajmniej na jedno pokolenie. Uchwalane obecnie ustawy kompetencyjne oraz inne ustawy ustrojowe (emerytalna, zdrowia), umocnią – poprzez budowę swoich struktur w terenie – ten podział. Nawet

planowana za 2 lata ewentualna weryfikacja podziału administracyjnego kraju nie zmieni jego zasadniczej struktury, co najwyżej powstanie jeszcze jedno województwo, zniknie kilka najsłabszych, niewydolnych ekonomicznie i organizacyjnie powiatów. Ponieważ istnieje zgodność co do pryncypiów reformy między głównymi siłami politycznymi w Polsce, należy ją przyjąć za fakt trwały i z tego wyciągnąć właściwe wnioski dla naszego Stowarzyszenia.

1. Skoro struktura trójszczeblowa staje się kręgosłupem życia społeczno-politycznego w Polsce, tworzenie innej struktury jest niecelowe, a nawet może być szkodliwe.

2. Utworzenie 16 województw (w przyszłości może 17) jest dla SBP korzystne, gdyż stwarza szansę na zbudowanie w nowych województwach, w latach najbliższych, silniejszych niż dotychczas organizacji wojewódzkich SBP. Jest to także znacznie prostsze organizacyjnie (liczebność narad, spotkań).

3. Powiat powinien stać się dla SBP punktem odniesienia większości naszych poczynań. Sądzę, że w najbliższych latach bardzo się umocnią w miastach powiatowych instytucje kultury i oświaty będące naszym naturalnym zapleczem.

#### UWAGI SZCZEGÓŁOWE

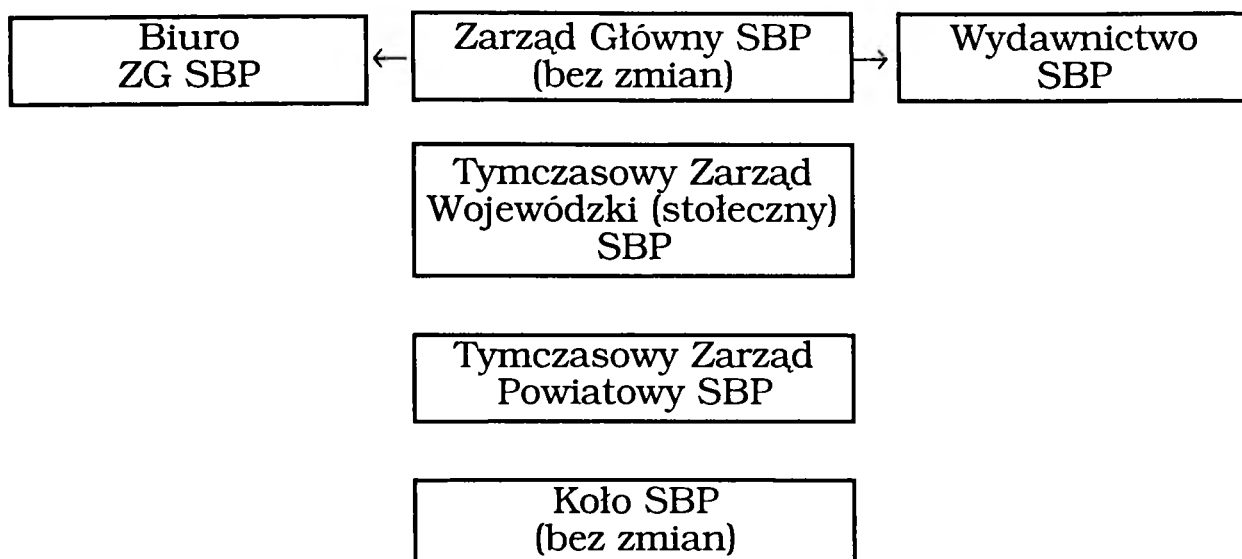
Osobiste doświadczenia rzutują zawsze na wyznawane poglądy. Moja droga pracy zawodowej i awansu wiodła od szkoły w powiecie, poprzez struktury władzy powiatowej do pracy w administracji dużego województwa i MKiS. Te doświadczenia dają mi podstawę do stwierdzenia, że powiatowe koła SBP powinny stać się podstawowymi ogniwami SBP. Jeśli będziemy mieli w miarę silną i liczną organizację w powiatach, to nawet słaba władza SBP w województwie nie jest nam w stanie zaszkodzić. Tu zacytuję dwie myśli z programu rządowego, z którymi się całkowicie utożsamiam: „Kryterium historyczno-kulturowe dotyczy funkcjonowania powiatów do 1975 r., ale i dziś wielu ludzi, również młodych, nadal identyfikuje się ze zlikwidowanymi wówczas powiatami. Trudno nie uwzględnić tego kryterium, jeśli opiera się na nim nawet sieć osadnicza i drogowa, które kształtowały się przez wieki. Mimo likwidacji w 1975 r. władz politycznych powiatu, instytucje administracyjne i użyteczności publicznej w tej skali działały i działają nadal, świadcząc o trwałości struktury powiatowej. Powiat jest bowiem historycznym elementem struktury terytorialnej życia zbiorowego w Polsce, w przeciwieństwie do gminy i województwa, których liczba i układ dużo częściej ulegały zmianom” oraz „Rola autentycznej identyfikacji społecznej na poziomie powiatowym jest szczególnie istotnym czynnikiem odbudowy tożsamości lokalnej, zwłaszcza wobec utworzenia dużych województw”.

Dodatkowym argumentem na rzecz powiatu jest zapis kompetencyjny przyznający powiatowi funkcję nadzoru nad stowarzyszeniami.

#### NAZEWNICTWO

Proponuję zrezygnować z mylącej nazwy okręgu, który po reformie nie będzie nic znaczył. Trzeba przyjąć nazewnictwo z podziału administracyjnego państwa.

## Przejściowa struktura organizacyjna SBP



## PROBLEMY DO ROZSTRZYGNIECIA PRZEZ ZARZĄD GŁÓWNY SBP

## 1. Statut

Uchwalając zmiany w statucie SBP na ostatnim Zjeździe, nie mogliśmy antycypować dzisiejszej reformy, dlatego zapisy są takie jakie są. Jestem przekonany, że w czasie tak wielkich przemian społeczno-politycznych nie możemy kierować się li tylko literą statutu, ale raczej istotą zapisów w nim zawartych. Moim zdaniem istota ta zawiera się w tym, by struktura i działalność SBP służyła dobrze bibliotekarstwu i polskiej kulturze. Dlatego proponuję, by Forum podjęło uchwałę o budowaniu nowej struktury naszego Stowarzyszenia z zastrzeżeniem, że ostatecznej akceptacji naszych działań dokona najbliższy Zjazd SBP. Podstawę do podjęcia takiej uchwały daje nasz statut w § 38 pkt 5.

## 2. Działania organizacyjne

A. Forum – zgłoszenie propozycji budowy nowej struktury i dyskusja, podjęcie uchwały w tej sprawie.

B. Okręgi – przeprowadzenie do końca listopada zebrań sprawozdawczych – podjęcie uchwał o przekształceniu zarządów okręgów w tymczasowe zarządy powiatowe (lub zarządy wojewódzkie).

C. Województwa – przeprowadzenie w okresie: grudzień 1998 – styczeń 1999 zebrań przedstawicieli dotychczasowych zarządów okręgów w celu powołania tymczasowego zarządu wojewódzkiego SBP.

D. Koła SBP – bez zmian.

## SYTUACJE NIETYPOWE

A. Województwo mazowieckie. Ze względu na wielkość województwa i liczebność społecznej organizacji, należy je zdecydowanie rozdzielić. Musi być

utworzony osobno Zarząd Mazowiecki dla Mazowsza i osobno Zarząd Warszawski dla Warszawy.

B. Powiaty grodzkie i ziemskie. Winniśmy zdecydowanie dążyć do utworzenia jednego zarządu powiatowego dla miasta i powiatu (np. „Zarząd Powiatowy SBP dla miasta i powiatu plockiego”).

C. Liczebność organizacji wojewódzkich. Uważam, że Forum winno podjąć uchwałę, iż warunkiem powołania zarządu wojewódzkiego jest posiadanie minimum 3 kół i 100 członków w województwie.

Są to wstępne propozycje do dyskusji. Ich istotą jest szybkie wpisanie się naszej organizacji do nowej struktury państwa oraz doping dla naszych środowisk w nowych województwach i powiatach do uporządkowania spraw organizacyjnych możliwie szybko, gdyż na przeciąganiu w czasie nowych rozwiązań traci zawsze działalność merytoryczna.

\*  
\*            \*

Powyższy tekst napisałem we wrześniu. W okresie, który minał, odbyło się Forum SBP '98, na którym zabrakło nieco czasu na szeroką dyskusję na ten temat, ale taka dyskusja odbyła się w Rzeszowie na spotkaniu dyrektorów wbp. Przyjęty tam dokument: „Stanowisko uczestników nt. Biblioteki publiczne przed reformą administracyjną” jest bardzo ciekawy i konstruktywny.

Dokument ten przedstawiony 5.11.1998 r. przez kol. Jana Wołosza na posiedzeniu Sekcji Bibliotek Publicznych SBP spotkał się z dobrym przyjęciem. W pełni na to zasługuje, gdyż przedstawia propozycje praktyczne, bardzo przydatne całemu środowisku bibliotekarskiemu. Nas interesuje głównie pkt 7 „Stanowiska”. Uważam, że mamy znakomitą okazję, by wpisać się w reformę w sposób znaczący i utrwalić i tak wysoki prestiż naszej organizacji nie tylko w środowisku, ale także w kręgach decydenckich. Może to stać się w momencie, w którym reprezentować będziemy nie tylko część środowiska bibliotekarskiego, ale także znaczną część bibliotek publicznych. Drogą do tego celu jest przekształcenie SBP w Stowarzyszenie Bibliotek i Bibliotekarzy Polskich. Uzasadnienie: propozycja zawarta w „Stanowisku” mówi o afiliacji Stowarzyszenia Bibliotek przy SBP. Jest to forma luźniejsza, mniej zobowiązująca decydentów – ot takie ciało doradcze jakich wiele. Natomiast istnienie w strukturze SBP wzmacnia siłę i głos środowiska, gdyż łączy opinie bibliotek i bibliotekarzy, z czym instytucje państwowe i samorządowe muszą się liczyć. Dodatkowym argumentem przemawiającym za takim rozwiązaniem jest możliwość materialnego wspierania takiego Stowarzyszenia przez biblioteki (składka), co w dzisiejszych czasach jest bardzo ważne. Ponadto SBP oferuje tej nowej strukturze możliwości szybkiego upubliczniania ich problemów w naszych czasopismach. W *Poradniku Bibliotekarza* można będzie wydzielić specjalną rubrykę np. „Głos Bibliotek Samorządowych” i regularnie publikować w niej materiały instrukcyjne, propozycje programowe, dokumenty organizacyjne itp. Aby móc ten zamiar zrealizować, niezbędna jest wola polityczna kierownictwa SBP w kierunku zreformowania Stowarzyszenia. Jeśli taka wola będzie, to trzeba: 1. Zwołać Nadzwyczajny Zjazd SBP poświęcony zmianie statutu i formuły organizacyjnej Stowarzyszenia; 2. Powołać Komisję Zjazdową do



przygotowywania materiałów programowych i organizacyjnych; 3. Ustalić, iż delegatami na Nadzwyczajny Zjazd są te osoby, które posiadały mandat delegata na KZD w Miedzeszynie.

Koleżanki i Koledzy! To co proponuję jest swoistą „ucieczką do przodu”. Tak czy owak, musimy dostosować nasze Stowarzyszenie do reformy. Obserwując zachowania niektórych spośród nas, zastanawiam się, dlaczego jest w nich tak dużo zachowawczości. Warto byśmy wszyscy zadali sobie pytanie: jaki ma być kształt SBP po reformie? Jaka struktura jest docelowa? Otóż nie ulega wątpliwości, że dopasowanie naszej struktury do tej, która będzie obowiązywała po 1.01.1999 r. jest koniecznością. Im szybciej to zrobimy, tym lepiej będziemy funkcjonować. Władze powiatowe muszą wiedzieć, że „to Stowarzyszenie jest nasze”, czyli powiatowe (np. nadzór nad stowarzyszeniami przechodzi do powiatu). Inaczej złamanego szeląga z kasy powiatowej SBP nie otrzyma.

Propozycja poszerzenia formuły programowej i organizacyjnej SBP jest wielką szansą dla naszego Stowarzyszenia i środowiska. Nie jest to formuła nowa. W Europie Zachodniej takie stowarzyszenia funkcjonują. W realizacji tego pomysłu widzę same plusy. Może on doprowadzić do powstania tak silnego Stowarzyszenia, jakiego nigdy nie było w historii bibliotekarstwa polskiego. Są tu ogromne obszary aktywizacji: partycypacja finansowa bibliotek w działalności Stowarzyszenia; rozszerzanie czytelnictwa czasopism (ew. przekształcenie jednego z nich zgodnie z postulowanymi potrzebami); regularne ukazywanie się *Biuletynu* i zmiana jego formuły; realizacja przez nowe Stowarzyszenie potrzeb szkoleniowych dla bibliotek samorządowych (kursy, seminaria); wciągnięcie w orbitę nowego Stowarzyszenia (jako członków) ośrodków kształcących bibliotekarzy. W efekcie tych (i wielu innych) działań może powstać silne lobby bibliotekarskie, z którym wszyscy będą się musieli liczyć. Myślę, że gra jest warta świeczki.

Janusz Nowicki

#### NOWY PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY KRAJU CZYLI PRZYMIARKA NOWEGO UBRANKA

Ustawa z 24.07.1998 r. o wprowadzeniu zasadniczego, trójstopniowego podziału terytorialnego państwa z dniem 1.01.1999 r., wprowadza 3 jednostki tego podziału: gminy, powiaty, województwa<sup>1</sup>. Skłania to nas do prześledzenia konsekwencji zmian administracyjnych dla krajowej struktury organizacyjnej Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, czyli 49 okręgów, równych liczbie dotychczasowych województw, które wprowadzono po reformie administracyjnej kraju w 1975 r.

Prawdopodobnie wielu Polaków, w tym bibliotekarzy, twierdzi, iż zostaliśmy ubrani w strój, który nie tylko nie leży jak ulał, ale jest nieco abnegacki, bo został skrojony w pracowniach partyjnych, a nie w solidnych warsztatach cechowych przez biegłych w swoim fachu mistrzów. Co by jednak nie rzec, rzecz jest gotowa, a w tej sytuacji przymiarka nowego ubranka jest konieczna.

<sup>1</sup> Zob. <http://ks.sejm.gov.pl:8009/proc3/ustawy/513 - u.htm>

Oto słów kilka komentarza (z próbą wniosków) do „Zestawienia danych charakteryzujących okręgi SBP”, zawartego w Biuletynie ZG SBP nr 2 z 1998 s. 48-79.

Postarajmy się odpowiedzieć na pytanie, jakie parametry liczbowe cechują dotychczasowe okręgi SBP. Jest ich 49, zróżnicowanych liczebnością członków: okręg warszawski powyżej 600 członków SBP; okręg szczeciński powyżej 400; 4 okręgi powyżej 300 członków; 14 powyżej 200; 21 powyżej 100 i 8 okręgów poniżej 100 członków SBP. W sposób szczegółowy okręgi SBP (1975-1998), według liczebności członków SBP przedstawiono w wymienionym *Biuletynie* (s. 59). Rozpiętość między najliczniejszym okręgiem warszawskim a najmniejszym krakowskim jest jak prawie 10:1, a przecież nie tak dawno, bo jeszcze do 1975 r. okręgi te występowały podwójnie: okręg Warszawa miasto i okręg Warszawa województwo oraz okręg Kraków miasto i okręg Kraków województwo. Wtedy te 2 zagłębia bibliotekarskie miały właściwe reprezentacje i nie sytuowały się skrajnie w zestawieniach. Należy dodać, że podwójność do 1975 r. dotyczyła także Łodzi, Poznania i Wrocławia<sup>2</sup>.

Jeśli przyjąć, iż nowe województwa, podobnie jak po reformie w 1975 r., uczynimy okręgami SBP, to rozpiętość pod względem liczebności członków między najliczniejszym okręgiem mazowieckim i najmniejszym opolskim zwiększy się do stosunku 11:1.

Jakie parametry liczbowe cechować będą nowe, ewentualne okręgi SBP? Będzie ich 16 zróżnicowanych pod względem liczebności członków: 1 okręg – mazowiecki powyżej 1400 członków SBP; 1 okręg – wielkopolski powyżej 1000; 2 okręgi powyżej 700 członków; 2 – powyżej 600; 4 – powyżej 500; 2 – powyżej 300; 3 – powyżej 200 członków i 1 okręg powyżej 100 członków SBP.

Porównawczo dotychczasowy stan okręgów do nowych, ewentualnych okręgów przedstawia się następująco:

1975-1998	Liczba członków	od 1999 r.
–	powyżej 1400	1 okręg
–	powyżej 1000	1 okręg
–	powyżej 700	2 okręgi
1 okręg	powyżej 600	2 okręgi
–	powyżej 500	4 okręgi
1 okręg	powyżej 400	–
4 okręgi	powyżej 300	2 okręgi
14 okręgów	powyżej 200	3 okręgi
21 okręgów	powyżej 100	1 okręg
8 okręgów	poniżej 100	–

<sup>2</sup> Zob. *Informator Bibliotekarza i Księgarza* 1970 s. 63-64.

Powyższe zestawienie jedynie ten ma walor, iż ukazuje, w jakim stopniu nowy podział administracyjny kraju wpłynąłby na przegrupowanie okręgów SBP, powodując zmiany statystyczne nieobojętne dla funkcjonowania organizacji społecznej bibliotekarzy.

Czy ma wobec tego sens niejako automatyczne zmienianie i dostosowywanie krajowej struktury organizacyjnej SBP do nowej organizacji administracyjnej państwa? Część odpowiedzi zawiera się, jak sądzę, w powyższym wywodzie, a tutaj dodajmy jeszcze, że byłby to zabieg czysto mechaniczny, z którego warto zrezygnować, bo przyniesie nam oszczędności: nie wydamy naszych skromnych środków finansowych na choćby nowe szyldy, pieczęcie, druki organizacyjne itp. Są to sprawy niebagatelne i z punktu widzenia kalkulacji ekonomicznej, i ze względu na pewną tradycję więzi, i klimat, który się wytworzył wokół dotychczasowych okręgów.

Istniejące okręgi w przeważającej liczbie składają się z kół SBP, których siedziby znajdują się w miastach, miastach-gminach i gminach. Tylko okręgi: białkopodlaski, białostocki, chełmski, ciechanowski, krakowski, łomżyński, skierniewicki i wrocławski nie wyłoniły kół i działają jak pospolite ruszenie, jedno wielkie koło przy zarządzie okręgu SBP. Czy to dobre rozwiązanie (w każdym przypadku wymienionych okręgów), czy złe, trudno powiedzieć, ale przy okazji rozpoczynającej się dyskusji na powyższy temat, warto zastanowić się i nad tą kwestią.

W ramach nowego podziału administracyjnego 14 dotychczasowych zarządów okręgów SBP funkcjonowałyby w miastach będących stolicami województw, w których jest siedziba wojewody i sejmiku województwa (Białystok, Gdańsk, Katowice, Kielce, Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Opole, Poznań, Rzeszów, Szczecin, Warszawa, Wrocław). Natomiast 2 zarządy okręgów SBP: bydgoski w Bydgoszczy i gorzowski w Gorzowie Wlk., działałyby w miastach, będących siedzibami wojewodów (województwo kujawsko-pomorskiego i województwo lubuskiego); zaś 2 ZO SBP: toruński w Toruniu i zielonogórski w Zielonej Górze, miałyby blisko do sejmiku województwa (kujawsko-pomorskiego i lubuskiego), gdyż w tych miastach jest jego siedziba. Pozostałych 31 obecnych zarządów okręgów SBP miałyby siedziby w miastach powiatowych. W miastach powiatowych znalazłyby się także liczne koła SBP, które w l. 1975-1998, jak wspomnieliśmy wcześniej, miały siedziby w miastach i miastach-gminach. Działające dotychczas na terenie gmin koła SBP, w liczbie 38, nie zmieniłyby usytuowania i od 1999 r. także istniałyby w gminach (siedzibach gmin).

*Edward Jakimowicz*

*Materiały wpłynęły do redakcji w czerwcu 1998 r.*



JERZY ZATHEY  
(1911-1999)

W dniu 27.04.1999 r. zmarł w Mszanie koło Tylawy, w powiecie dukielskim, dr Jerzy Zathey, emerytowany kierownik Oddziału Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej i profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Jagiellońskiego. Odszedł wybitny uczony i człowiek wielkiej prawości, obdarzony niezwykłą intuicją w pracach badawczych i miłośnik starych ksiąg. Profesor ze względu na pracę w BJ stał na uboczu codziennego życia Uniwersytetu, nie pełnił w nim żadnych oficjalnych funkcji (włączał się tylko w badania i sympozja naukowe), stąd mniej był znany społeczności uniwersyteckiej.

Jerzy Krzysztof Stanisław Zathey, historyk, bibliotekarz-rękopiśmiennik, badacz kultury średniowiecznej i renesansowej, urodził się 15.04.1911 r. w Krakowie, w rodzinie o tradycjach humanistycznych, pedagogicznych i naukowych. Pedagogami i naukowcami byli dziad Hugo i ojciec Stanisław. W ich ślady poszedł Jerzy, który po ukończeniu w l. 1921-1929 Gimnazjum Klasycznego im. Jana Sobieskiego, studiował historię na Wydziale Filozoficznym UJ. Studia zakończył uzyskaniem 13.12.1933 r. stopnia magistra filozofii na

podstawie pracy „Poselstwa polskie do Kurii Rzymskiej w latach 1378-1418”. Równocześnie uczęszczał na zajęcia w Studium Pedagogicznym UJ, zdał egzamin nauczycielski z historii wychowania i nauki o Polsce współczesnej, nauczał jako bezpłatny wolontariusz w l. 1934-1935 w Gimnazjum im. J. Sobieskiego i w 1935 r. uzyskał dyplom nauczyciela szkół średnich z prawem nauczania historii. Mimo że przygotował się do zawodu nauczycielskiego, nie kwapił się do objęcia posady w szkole. W jednym ze swych życiorysów napisał, że powstrzymywała go „niezależność światopoglądowa i przekonania polityczne”. Marzył o pracy naukowej: w l. 1930-1936 pracował jako bezpłatny asystent wolontariusz w Seminarium Historycznym u prof. Wacława Sobieskiego, zajmując się głównie biblioteką. Bardzo szybko, bo już 24.04.1936 r., obronił pracę doktorską przygotowaną pod kierunkiem prof. Stanisława Kota nt. „Polityka i propaganda w mowach posłów do Stolicy Apostolskiej w latach 1415-1518”. Ponieważ prof. S. Kotowi odebrano – ze względów politycznych – katedrę, oficjalnym promotorem J. Zatheya był prof. Jan Dąbrowski.

Dla dalszego opracowania i pogłębienia tematu dysertacji otrzymał od Polskiej Akademii Umiejętności i Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego półtoraroczne stypendium zagraniczne, które od lutego 1937 do sierpnia 1938 r. wykorzystał na badania naukowe, głównie rękopiśmienne, w bibliotekach i archiwach: Wiednia, Salzburga, Wenecji, Florencji, Rzymu, Neapolu, Bazylei, Awinionu, Marsylii, Paryża, Monachium i Berlina..

Badania zagraniczne dały J. Zatheyowi rozległą znajomość obcych zasobów rękopiśmiennych (szczególnie średniowiecznych i renesansowych), obfity materiał do prac z dziejów wczesnego odrodzenia, a zwłaszcza do wydania dzieł Kallimacha. Okres ten wykorzystał też na przygotowanie się do pracy bibliotekarskiej, którą podjął od 1.09.1938 r. w Bibliotece Narodowej w Warszawie jako kontraktowy asystent w kierowanym przez Piotra Bańkowskiego dziale starszych rękopisów. W BN przepracował okres okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej (głównie katalogując rękopisy średniowieczne). Owocem jego pracy w l. 1940-1944 był t. 1 „Katalogu rękopisów średniowiecznych Biblioteki Narodowej”, obejmujący około 200 kodeksów, napisany ręcznie, tylko w jednym egzemplarzu. Od pierwszego dnia wybuchu powstania warszawskiego organizował w Bibliotece Krasińskich i sam brał czynny udział w zabezpieczeniu najcenniejszych zbiorów BN. Opuścił ją dopiero 6.09.1944 r. po pożarze od bomby zapalającej. Wysiłki okazały się bezskuteczne i zbiór rękopisów Biblioteki, wraz z jego własnym dotychczasowym dorobkiem naukowym, gotowymi lub przygotowywanymi pracami (także „Katalogiem rękopisów”), uległ zagładzie w czasie bestialskiego spalania przez Niemców, już po upadku powstania. Katastrofa ta pozostawiła niezatarty ślad w psychice J. Zatheya. Pytany o tamten okres swego życia bardzo niechętnie o nim opowiadał, wręcz unikał wspomnień. Z ogromnych wiadomości o zniszczonym bezpowrotnie zasobie bezcennych rękopisów średniowiecznych BN, z których setki miał w swym ręku, napisał tylko krótki artykuł *O kilku przypadkach zabytkach rękopiśmiennych Biblioteki Narodowej w Warszawie*<sup>1</sup>.

W jesieni 1944 r., wycieńczony przeżyciami warszawskimi, świadomy utraty dotychczasowego dorobku naukowego, znalazł schronienie u żony, Zofii z Gryglewskich, która z dziećmi Jackiem i Beata, przebywała u rodziny

<sup>1</sup> W: *Studia z dziejów kultury polskiej*. Warszawa 1949 s. 73-95.

w Nowym Sączu. Usiłował rozpocząć na nowo pracę naukową, a po wyzwobodzeniu spod okupacji niemieckiej, od lutego 1945 r. zgłosił się do pracy w Bibliotece Jagiellońskiej. Przez kilka miesięcy z jej upoważnienia zabezpieczał zbiory biblioteczne i archiwalia w powiatach nowosądecim i limanowskim. Od 1 września objął pracę przy zbiorach specjalnych BJ, przez długi czas jako jedyny pracownik działu rękopisów; często także opiekował się zbiorami muzycznymi, kartograficznymi czy zasobem starych druków. W 1946 r. zdał państwowy egzamin bibliotekarski I stopnia i uzyskał formalne kwalifikacje bibliotekarskie.

Od 1950 r., po wydzieleniu ze zbiorów specjalnych Oddziału Rękopisów, wspólnie z prof. Aleksandrem Birkenmajerem i dr. Władysławem Pocięchą uczestniczył w jego organizacji. Za główne swe zadanie życiowe uważał pracę nad źródłami rękopiśmiennymi polskich bibliotek, przygotowanie fachowej kadry rękopiśmiennej, zdolnej opracowywać katalogi i inwentarze. Bodźcem i zachętą był dla J. Zatheya na pewno artykuł Zofii Kozłowskiej-Budkowej *W sprawie nowego katalogu rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej*<sup>2</sup>, zawierający postulat opracowania na nowo łacińskich rękopisów średniowiecznych BJ. Nikt bardziej jak właśnie Jerzy Zathey nie był do tej pracy przygotowany. To on zaczął uświadamiać potrzebę badania kodeksów średniowiecznych i stał się pierwszym w Polsce przedstawicielem dyscypliny zajmującej się zabytkami rękopiśmiennymi minionych wieków – kodykologii.

Od 1.04.1955 r. J. Zathey został mianowany docentem, a 1.04.1957 r. objął po prof. W. Pocięchzie kierownictwo Oddziału Rękopisów BJ. Był świetnie przygotowany do kierowania Oddziałem, którego bezcenne zbiory gromadzone od XV wieku są najściślej związane z UJ. Konsekwentnie pomnażał i wzbogacał te zbiory. Wiedza i doświadczenie zdobyte w czasie studiów w bibliotekach zagranicznych i BN posłużyły mu do kształcenia w opracowaniu rękopisów pracowników BJ (m.in. Anny Jałbrzykowskiej, Władysława Bandury, Adama Kotuli, Jadwigi Grzybowskiej oraz adeptów kodykologii – Marii Kowalczyk i Mariana Zwiercana, uczniów prof. Zofii Kozłowskiej-Budkowej, później nieco Anny Kozłowskiej, filologa klasycznego). Niebawem zaczął też uczyć opisywania kodeksów średniowiecznych grupę historyków filozofii średniowiecznej, uczniów profesorów Jana Legowicza i Stefana Swieżawskiego z Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej Instytutu Filozofii i Socjologii PAN w Warszawie. Prowadzone kursy z zakresu kodykologii dały J. Zatheyowi możliwość pracy dydaktycznej, której bardzo pragnął. Był mistrzem wymagającym, często porażającym i onieśmielającym uczniów swą wiedzą. Dewizą Jego nauczania była sentencja: „Colligite fragmenta ne pereant”<sup>3</sup>, a więc nie tylko opisanie, opracowanie kodeksu, ale wydobywanie z niego wszelkich informacji, często lekceważonych, jak wyklejki, zszywki składek, noty, brulionowe zapiski, charakter pisma właścicieli, użytkowników, czytelników itp.

Przygotowaniem i zarazem sprawdzianem metody kodykologicznej było pionierskie w Polsce opracowanie *Katalogu rękopisów średniowiecznych Biblioteki Kórnickiej*<sup>4</sup>, zbioru niezbyt licznego, ale ważkiego. Katalog poprzedzony

<sup>2</sup> „*Biul. Bibl. Jag.*” 1949 R. 1 nr 4 s. 1-3.

<sup>3</sup> „*Colligite fragmenta ne pereant*”. *Contribution aux recherches sur l'histoire de l'enseignement Université de Cracovie au XVe s.* „*Mediaev. Philos. Pol.*” 1961 z. 10 s. 96-102.

<sup>4</sup> Wrocław 1963.

został obszernym wstępem historycznym, przedstawiającym dzieje zbiorów Biblioteki Kórnickiej, a także metodologicznym poświęconym nowoczesnemu opracowaniu kodeksów średniowiecznych. „Zadaniem katalogu – pisał – jest ułatwienie prac naukowych. Pomieszczone w nim opisy rękopisów opracowano tak, aby w sposób o ile możności jak najbardziej ścisły zreferować wyniki dotychczasowych badań. Opis podający nieraz szczegóły interesujące tylko w przedstawieniu monograficznym ma ukazywać kryjącą się w formie i treści rękopisu problematykę i przedstawić stan wyzyskania znajdujących się w tym rękopisie źródła” (s. IX). „Katalog Biblioteki Kórnickiej wedle zamierzeń autora powinien być pomocniczym narzędziem przy opracowywaniu rękopisów z polskiego i nie tylko polskiego środowiska, a więc przydatnym nie tylko dla niego samego w przyszłych pracach, lecz i dla innych. Stąd też, choć ze względu na swój specjalny charakter obchodzi raczej mniejszą garstkę badaczy, użyteczny być może w postaci drukowanej dla pracowników książki i literatury bez względu na granicę państw. Ma charakter międzynarodowy” (s. XII). Miał świadomość pilności zadania. Pisał bowiem: „Prace nad opisami katalogowymi rękopisów średniowiecznych, choć są prowadzone, nie dochodziły do niedawna do swej formy ostatecznej – druku. Częściowo wypłynęło to z okresowego postawienia spraw tych na dalszym planie, z braku zrozumienia dla konieczności wykonania, choćby nie najlepiej, ale w okresie jednego pokolenia, wszystkiego tego, co tak długo z uszczerbkiem dla nauki czeka na opracowanie. A sprawa to pilna, bo niełatwo będzie w przyszłości o nowe kadry zdolne do wykonania trudnego zadania ze względu na niedostatki przygotowania młodzieży w zakresie języków klasycznych w szkołach oraz ze względu na techniczne zainteresowania nowego pokolenia” (s. XV).

Metodę wypracowaną przy bardzo szczegółowym opisywaniu rękopisów kórnickich wpajał J. Zathej swym uczniom w BJ. Powstawały wstępne opisy, z których po fachowym opracowaniu kodykologów BJ, wspartych stała współpracą profesorów Zofii Włodek i Mieczysława Markowskiego z PAN, zaczął się ukazywać przygotowany zespołowo *Catalogus codicum manuscriptorum medii aevi Latinorum qui in Bibliotheca Jagellonica Cracoviae asservantur*. W Przedmowie do vol. 1 J. Zathej napisał: „Rękopisy Biblioteki Jagiellońskiej, zwłaszcza średniowieczne, pozostałe po działalności najstarszego polskiego uniwersytetu, budzą zainteresowanie uczonych całego świata” (s. XXV). „Łączność z jednym z najstarszych uniwersytetów europejskich nadaje zachowanemu zbiorowi rękopisów średniowiecznych specjalną wagę. Warto przypomnieć, że chociaż losy historyczne Krakowa i jego uczelni nie należały do najłaskawszych i wiele było okazji (pożary, wojny, rabunki) do rozproszenia zbiorów, to jednak Biblioteka Uniwersytetu w dużym zespole zachowała swą łączność z Uniwersytetem do dnia dzisiejszego. Okazuje się przy tym, gdy bliżej przypatrzeć się losom innych zbiorów uniwersytetów starszych od krakowskiego, że tylko nieliczne przetrwały i nie uległy rozproszeniu lub wchłonięciu przez wielkie biblioteki narodowe” (s. XXVI). O metodzie opracowania pisał m.in.: „Zadanie opracowania nowego, odpowiedniego katalogu rękopisów średniowiecznych jest przedsięwzięciem trudnym. Wymaga uprzedniego przygotowania i utrzymania na odpowiednim poziomie warsztatu pracy, więc zasobu użytecznych repertoriów i innych książek podręcznych. Niezbędne jest przy tym zapewnienie sobie w realizacji opracowania współpracy kadry mediewistów, od-



powiednio wyspecjalizowanych, więc przede wszystkim bibliotekarzy, którzy opanowali problematykę badań rękopisoznawczych, a następnie współpracy w charakterze konsultantów znawców różnych dziedzin humanistyki i nauk ścisłych” (s. XXI). „Z postanowień ustalających formę katalogu rękopisów średniowiecznych najważniejsze jest to, że przyjęto język łaciński za główny i podstawowy wydania, aby umożliwić korzystanie wszystkim zainteresowanym bez względu na narodowość” (s. XXVII). „W katalogach rękopisów średniowiecznych, zwłaszcza przy opisach bibliologicznych, które w naszym katalogu zajmują szczególnie wiele miejsca ze względu na wielką doniosłość pisma, ornamentyki, a zwłaszcza elementów proveniencyjnych dla charakterystyki rękopisów średniowiecznych Biblioteki Jagiellońskiej jako księgozbioru uniwersyteckiego, występuje szereg terminów przyjętych w różnych językach dopiero w ostatnim stuleciu, a więc nie mających odpowiedników ani w łacinie klasycznej, ani nawet w późniejszej. (...) Stąd powstała konieczność dodania do katalogu słowniczka terminów przyjętych z odpowiednikami w językach nowożytnych i w polskim będącym podstawą tłumaczenia” (s. XXVIII).

Jerzy Zathey uczestniczył w opracowaniu i wydaniu vol. 1-4<sup>5</sup>. Wydawnictwo kontynuują uczniowie profesora<sup>6</sup>.

Wszechstronność wiedzy rękopiśmienniczej pozwoliła J. Zatheyowi już na przełomie lat 50. i 60. zająć się przygotowaniem edycji *Inwentarzy rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej* jako kontynuacji XIX-wiecznego *Katalogu rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego Władysława Wisłockiego*<sup>7</sup> oraz *Inwentarza rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej*<sup>8</sup>, doprowadzonego do sygn. 6000. Od 1962 r. zaczęły się ukazywać tomy *Inwentarza* od sygn. 6001<sup>9</sup>. Jerzy Zathey był współautorem i kierował zespołem opracowującym aż do czasu przejścia na emeryturę w 1981 r. W tym czasie ukazało się 11 tomów *Inwentarza* do sygn. 9800. Następne wydawane są nadal.

Praca nad katalogami i inwentarzami rękopisów Biblioteki Narodowej, Biblioteki Kórnickiej, a przede wszystkim Biblioteki Jagiellońskiej, dała J. Zatheyowi materiał do refleksji nad miejscem i wykorzystaniem rękopisów w badaniach naukowych oraz bibliografiach. Swe przemyślenia zawarł w artykule *Problem rękopisoznawstwa w polskich badaniach naukowych*<sup>10</sup>. Pisał: „Jako nauka, jest rękopisoznawstwo dyscypliną stosunkowo młoda, w której jeszcze nie wszystkie drogi zostały przetarte. Nie na tyle jednak młoda, (...) by nie zdażyło wypracować własnej metodologii, by wreszcie nie mogło uzasadnić racji swego istnienia wcale pokaźnym bilansem dorobku naukowego” (s. 464). Przebadał dostępne mu publikacje uczonych różnych nauk humanistycznych i bibliografie, szukając w nich informacji o katalogach i inwentarzach rękopisów. „Rękopisoznawstwo – pisał – traktuje się ciągle, jakby przynosiło tylko zbędne utrudnienia w badaniach, bez niego pozornie prostszych, z pewnym lekceważeniem” (s. 464). „Nie zdajemy sobie tymczasem sprawy, jak wiele jest do zrobienia w zakresie pełnego udostępnienia i wykorzystania źródeł pisa-

<sup>5</sup> Wratislaviae 1980-1988.

<sup>6</sup> Vol. 5. Wratislaviae 1993; Vol. 6. Cracowiae 1996; Vol. 7 przygotowany do druku.

<sup>7</sup> Cz. 1-2. Kraków 1977-1881.

<sup>8</sup> Kraków 1938.

<sup>9</sup> Kraków 1962.

<sup>10</sup> „Rocz. Bibl.” 1966 R. 10 s. 463-480.

nych, mimo – a może właśnie dlatego – że poniosły one tak przerażające i często nie do wyrównania straty w czasie ostatniej wojny” (s. 464). Postawił dramatyczne pytanie: „Jak to się stało, że naukowci użytkownicy zbiorów i literatury ogłoszonej drukiem nie dostrzegli tego ogromnego w sumie dorobku i wysiłku bibliotekarzy, że nie pokwitowali odbioru krótkimi choćby wzmiankami przy omawianiu osiągnięć naukowych swoich dyscyplin?” (s. 476). Wysunął też postulat: „Rękopisoznawstwo winno stać się jednym z przedmiotów zorganizowanego nauczania uniwersyteckiego, winno znaleźć swe miejsce w programie studiów humanistycznych, ponieważ prowadzone aktualne studia bibliotekoznawcze nie opanowały w stopniu zadowalającym szkolenia w tym kierunku” (s. 477), oraz apel: „Jako jeden z ostatnich, którzy mieli w ręce większość nieistniejących już rękopisów Biblioteki Narodowej, rzucam hasło: nie lekceważmy rękopisów i roli ich w naszych badaniach naukowych!” (s. 478).

Jerzy Zathey w swych badaniach naukowych skupiał się przede wszystkim wokół 3 głównych tematów: Gall Anonim, Kallimach i Uniwersytet Jagielloński – Biblioteka Jagiellońska. Gall interesował go w pierwszym okresie powojennej pracy naukowej i poświęcił mu kilka drobnych, ale ważkich rozpraw<sup>11</sup>. Kallimachem i początkami odrodzenia w Polsce pasjonował się od czasu ukończenia pracy doktorskiej. Wiele zebranego materiału przepadło w 1944 r. Nie zrażony ani załamany tym, prowadził badania, pozyskując na nowo materiały dostępnymi mu sposobami. Pozostawił po sobie kilkanaście znakomych prac i przyczynków<sup>12</sup>. Nie wykorzystał jednak wszystkich zgromadzonych źródeł, które miały stanowić podstawę do napisania monografii.

Wreszcie trzeci temat, najbliższy J. Zatheyowi jako wychowankowi i pracownikowi naukowemu UJ. Zajął się publikowaniem kontynuacji *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*. Wydał t. 4 (lata 1607-1642) przy współpracy prof. Henryka Barycza oraz współpracował z dr. Karolem Lewickim przy wydaniu t. 5 (lata 1720-1790)<sup>13</sup>. Wraz z prof. Jerzym Reichanem opublikował *Indeks studentów Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1400-1500*<sup>14</sup> w układzie alfabetycznym, z wieloma ważkimi poprawkami i uzupełnieniami do wydań XIX-wiecznych. Nad indeksem topograficznym ci dwaj uczeni pracowali przez wiele lat; praca nie została, niestety, ukończona z powodu stanu zdrowia profesora.

Obok kilku przyczynków do historii UJ J. Zathey zajął się niektórymi profesorami tej uczelni: Janem Isnerem, Grzegorzem z Sanoka, Marcinem

<sup>11</sup> Pierwsza drukowana praca: *Kim był Anonim Gall*. „Spraw. z Czyn. Pos. PAU” 1949 t. 49 nr 6 s. 289-293, a następnie: *Kim był Anonim Gall? Próby określenia środowiska i osoby*. „Spraw. Wr. TN” 1949 t. 4 z. 2 s. 109-113; *W jakich szkołach uczył się Gall Anonim?* „Spraw. z Czyn. Pos. PAU” 1952 t. 53 nr 7/10 s. 555-558 i in.

<sup>12</sup> M.in.: *W sprawie badań nad Kallimachem*. „Odrodz. Refor.” 1958 t. 3 s. 53-78; *Quelques recherches sur l'humaniste Kallimach (Filippo Buonaccorsi 1437-1496)*. W: *Convegno Internazionale di Studi Umanistici, Oberhofen – Settembre 1960*. Padova 1960 s. 123-139; *Recherches sur le milieu de Callimaque experiens et de Jean Pico: „Triologus in rebus futuris annorum XX proximorum”* W: *L'opera e il pensiero di Giovanni Pico della Mirandola nella storia del umanesimo*. Convegno Internazionale (Mirandola, 15-18 settembre 1963). 2, Comunicazioni. Firenze 1965 s. 119-147; *Per una caratterizzazione dell'opera di Callimaco Esperiente (Filippo Buonaccorsi)*. „Arch. Hist. Filoz. Myśli Spot.” 1966 t. 12 s. 7-27; *Z dziejów staropolskich opinii o Kallimachu*. W: *Kultura i literatura dawnej Polski. Studia*. Warszawa 1968 s. 31-48; *Amici italiani di Filippo Buonaccorsi (Callimaco Esperiente) e di Nicolao Copernico*. W: *Misure critiche*. 4. Salerno 1973 s. 169-180; *Quelques remarques à propos de Callimachus et de recherche sur son oeuvre*. W: *Probleme der Bearbeitung mittelalterlicher Handschriften*. Wiesbaden 1986 s. 141-143.

<sup>13</sup> Cracoviae 1950-1956.

<sup>14</sup> Wrocław 1974.

Bylicą z Olkusza. Pozostawił po sobie monumentalne opracowanie autografu *De revolutionibus* Mikołaja Kopernika<sup>15</sup>. Wyniki badań, które ukazały się w 6 wersjach językowych jako wstęp do faksymilowego wydania dzieła Kopernika, przyniosły autorowi renomę międzynarodową.

Z dogłębnej znajomości krakowskiej kolekcji średniowiecznych kodeksów powstało opracowanie: *Biblioteka Jagiellońska w latach 1364–1492*<sup>16</sup>. Opracowanie to stanowi trwały wkład do nauki nie tylko polskiej, lecz także światowej. Żadna biblioteka średniowiecznych uniwersytetów nie posiada tak źródłowo udokumentowanych początków jak Biblioteka Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W swym dorobku naukowym i edytorskim – a pisać mógł tylko poza swoją działalnością bibliotekarską – pozostawił J. Zathey ponad 100 prac.

Biorąc czynny udział w pracach Komisji do Dziejów Oświaty i Szkolnictwa w Polsce Polskiej Akademii Umiejętności (do czasu jej rozwiązania), Komisji Historycznej Oddziału Krakowskiego PAN, Towarzystwa Miłośników Krakowa, J. Zathey przedstawiał wyniki swych badań naukowych. Nie miał jednak wielu możliwości korzystania z wyjazdów zagranicznych dla prowadzenia badań, prezentowania ich wyników na kongresach i sympozjach, choć zaproszeń otrzymywał ciągle sporo i miał wielu przyjaciół wśród uczonych zagranicznych. Po prostu sytuacja w Polsce i na Uniwersytecie temu nie sprzyjała, a sam uczoney miał swoje poglądy i zasady. Nic więc dziwnego, że wyróżniające się studia mediewistyczne zostały wcześniej dostrzeżone za granicą niż w kraju. W dniu 5.02.1980 r. został powołany na członka korespondenta The Medieval Academy of America w Cambridge, Mass. Starania o profesurę podejmowane przez dyrekcję BJ i rektorat UJ były zbywane milczeniem. Dopiero w 1983 r. Jerzy Zathey, już jako emeryt, po usilnych zabiegach rektora UJ, prof. Józefa A. Gierowskiego i dziekana Wydziału Filozoficzno-Historycznego, prof. Jerzego Wyrozumskiego, otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1986 r. w auli UJ uroczyście odnowił po 50. latach doktorat.

Niestety, stan zdrowia prof. Jerzego Zatheya ulegał dalszemu pogorszeniu. Nie mógł już efektywnie pracować naukowo, wykorzystać nagromadzonych materiałów źródłowych, choć miał swój pokój do pracy przy Oddziale Rękopisów BJ. Nie mogli z jego konsultacji i doświadczenia korzystać rękopiśmiennicy, ci wykształceni przez niego i nowo przez jego uczniów formowani, którzy kontynuują podjęte opracowania, tak kodeksów średniowiecznych, jak i rękopisów nowożytnych.

Śmierć prof. Jerzego Zatheya z dala od Krakowa, w czasie pobytu u córki, nappełniła żalem i smutkiem społeczność Uniwersytetu Jagiellońskiego i Biblioteki Jagiellońskiej, środowisko naukowe Krakowa, z którym jednak w ostatnich latach nie miał szerszego kontaktu. Pogrzeb odbył się na cmentarzu Rakowickim w Krakowie 6.05.1999 r.

Marian Zwiernan

*Maszynopis wpłynął do redakcji 4 października 1999 r.*

<sup>15</sup> Analiza i historia rękopisu „*De revolutionibus*”. W: M. Kopernik: *Dzieła wszystkie*. 1. *Rękopis dzieła Mikołaja Kopernika „O obrotach”*. Facsimile. Warszawa, Kraków 1972 s. 1-39.

<sup>16</sup> W: J. Zathey, A. Lewicka-Kamińska, L. Hajdukiewicz: *Historia Biblioteki Jagiellońskiej*. T. 1, 1364-1775. Kraków 1966 s. 3-130.

JANUSZ KAPUŚCIK  
(1932-1999)



Dnia 30.06.1999 r. w Warszawie w drodze do pracy zmarł prof. dr hab. Janusz Kapuścik, dyrektor Głównej Biblioteki Lekarskiej im. Stanisława Konopki. Ceremonia pogrzebowa odbyła się 9 lipca na Cmentarzu Bródzieńskim.

W ostatniej drodze towarzyszyli Mu, oprócz najbliższej rodziny, licznie zgromadzeni współpracownicy, przedstawiciele instytucji i gremiów, których Profesor był członkiem, oraz przyjaciele, studenci, seminarzyści.

Janusz Kapuścik urodził się 20.06.1932 r. w Częstochowie w rodzinie inteligenckiej. Ojciec – Alfons Kapuścik był księgowym, a matka – Genowefa z d. Kawęcka, nauczycielką. W wieku 6 lat rozpoczął naukę w szkole powszechnej, którą ukończył w 1944 r. Następnie uczęszczał na tajne komplety gimnazjalne. W lutym 1945 r. zapisał się do Liceum Ogólnokształcącego im. R. Traugutta w swoim rodzinnym mieście, które opuścił po uzyskaniu matury w 1950 r.

W tymże roku wstąpił na Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, na którym studiował filologię polską, specjalizując się w bibliotekoznawstwie. W 1953 r. uzyskał dyplom uniwersytecki studiów wyższych pierwszego stopnia na podstawie zdanych egzaminów i pracy o Konstantym Wojciechowskim (1872-1924), historyku literatury polskiej, napisanej pod kierunkiem prof. Stanisława Pigonia. Następnie podjął studia wyższe drugiego stopnia z zakresu bibliotekoznawstwa na Uniwersytecie Warszawskim. W dniu 8.02.1955 r. uzyskał dyplom magistra bibliotekoznawstwa. Pracę magisterską pt. *Sprawy książek i księgozbiorów na łamach "Pamiętnika Literackiego"*, napisaną pod kierunkiem prof. Aleksandra Birkenmajera, w nieco zmienionej wersji opublikował po latach.

W dniu 1.04.1955 r. J. Kapuścik podjął pracę w Zakładzie Informacji Naukowej Wojskowego Instytutu Historycznego, gdzie przepracował 18 lat (do 31.05.1973 r.), awansując kolejno od stanowiska asystenta do zastępcy kierownika Zakładu. W tym czasie jako autor lub współautor opublikował liczne prace, przede wszystkim bibliograficzne.

W latach 1965-1972 J. Kapuścik uczęszczał na seminarium doktoranckie prowadzone na Uniwersytecie Warszawskim przez prof. Juliusza Nowaka-Dłużewskiego, a po jego śmierci opiekę nad przewodem doktorskim J. Kapuścika objęła jako promotor prof. Maria Straszewska; stopień doktora nauk humanistycznych uzyskał 8.05.1973 r.

Z dniem 1.06.1973 r., w wyniku rozpisanego konkursu, J. Kapuścik został powołany na stanowisko dyrektora Biblioteki Głównej Akademii Medycznej w Warszawie. Z uczelnią warszawską związał się na ponad 8 lat – do 30.09.1981 r. Całokształt pracy Dyrektora w tym okresie docenili po latach dwaj uczeni warszawscy: prof. dr hab. med. Bolesław Górnicki i prof. dr hab. med. Wojciech Sawicki (przewodniczący Rady Bibliotecznej), którzy – podkreślając zdolności organizacyjne J. Kapuścika – stwierdzili, że wyprowadził Bibliotekę z bałaganu i w czasie Jego pracy na stanowisku dyrektora., zaczęto się z Biblioteką liczyć. Jako członek Senatu Akademickiego brał aktywny udział w życiu uczelni. Pracował m.in. w Rektorskim Zespole ds. Biblioteki i Wydawnictw oraz Informatyki Badań Naukowych. Od stycznia 1977 r. do końca 1982 r. dodatkowo pełnił funkcję redaktora kwartalnika *Medycyna – Dydaktyka – Wychowanie*.

Do osiągnięć dra J. Kapuścika należy zaliczyć m.in. przeprowadzenie pierwszego od powstania w 1949 r. Akademii Medycznej w Warszawie skonturum wszystkich zasobów bibliotecznych uczelni, zarówno w Bibliotece Głównej, jak i w sieci bibliotek zakładowych, selekcję oraz wycenę zbiorów. Drugim zrealizowanym zadaniem organizacyjnym było zreformowanie sieci bibliotek zakładowych: z 74 pozostawiono ok. 55 z uporządkowanym i celowo dobieranym księgozbiorem, za który odpowiadały upoważnione osoby.

Osobiste zainteresowanie Dyrektora bibliografią wpłynęło na zintensyfikowanie pracy nad kartoteką dorobku pracowników naukowych Uczelni. Wkrótce też na jej podstawie zaczęto wydawać *Bibliografię Publikacji Pracowników Naukowych AM*.

Dyrektor, aby zaradzić drastycznemu brakowi środków dewizowych na zakup literatury medycznej, inicjował i organizował wystawy książki naukowej na terenie Biblioteki, np. wspólnie z ambasadorem Francji w Polsce została przygotowana ekspozycja francuskiej książki medycznej, której towarzyszyły projekcje filmów medycznych. Innym razem swoje wydawnictwa medyczne wystawiały oficyny czeskie, słowackie i PZWL. Wszystkie eksponaty z tych imprez przekazywano Bibliotece w darze, a trzeba zaznaczyć, że były to książki cenne i najnowsze. Przygotowano też dużą wystawę wydawnictw opublikowanych przez pracowników AM w l. 1950-1974, poprzedzoną okazałym katalogiem.

Nie można w tym miejscu nie wspomnieć o atmosferze pracy naukowej rozbudzonej przez Dyrektora wśród personelu Biblioteki. Janusz Kapuścik zgromadził dobrze zawodowo przygotowany zespół ambitnych bibliotekarzy, od których wymagał ustawicznego doskonalenia się. Na comiesięczne spotkania

w ramach Koła SBP inspirowani przez Niego pracownicy przygotowywali kolejno referaty z zakresu bibliotekarstwa medycznego, edytorstwa i historii medycyny lub podnosili swą wiedzę zawodową, słuchając pogadanek i wspomnień zapraszanych osobistości ze świata bibliotekarskiego, by wymienić m.in. doc. Ksawerego Świerkowskiego i prof. Stanisława Konopkę. Koleżanki bibliotekarki, zachęcane przez Szefa, zaczęły publikować swoje pierwsze artykuły w czasopismach naukowych. Z owego zespołu pracowników w niedługim czasie 2 osoby obroniły i opublikowały prace doktorskie (mgr Irena Komasara i mgr Halina Dusińska), a 2 ukończyły studia uniwersyteckie (Hanna Bojczuk i Maria Konarzewska).

Biblioteka Główna AM, i wówczas, i nadal, działa w niezwykle trudnych warunkach lokalowych, jest bowiem usytuowana w budynku Zakładu Medycyny Sądowej. Stałą troską Dyrektora było uzyskanie dla niej odpowiedniego pomieszczenia. Powstał nawet projekt architektoniczny nowego gmachu Biblioteki, opracowany według szczegółowych założeń J. Kapuścika. Szkoda że Jego trud i następców nie doczekał się realizacji, a Biblioteka egzystuje w niezmienionych warunkach.

Mimo absorbujących obowiązków, w kwietniu 1974 r. złożył egzamin przed Państwową Komisją Egzaminacyjną dla Bibliotekarzy Dyplomowanych i uzyskał status bibliotekarza dyplomowanego.

Pracując w Akademii Medycznej, dr J. Kapuścik rozpoczął też działalność dydaktyczną.

Zdniem 1.10.1981 r. J. Kapuścik został powołany na stanowisko dyrektora Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie. Po raz pierwszy w historii GBL jej dyrektorem został nie lekarz z wykształcenia, a bibliotekarz. Nominacja ta nastąpiła na wniosek pracowników GBL, reprezentowanych przez działające wówczas organizacje KZ NSZZ "Solidarność" i POP PZPR, poparty przez ogólnopolską społeczność bibliotekarską.

W 1985 r. habilitował się na Uniwersytecie Łódzkim.

W rok później podjął dodatkową pracę w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Łódzkiego. Tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych otrzymał 13.02.1997 r. Prof. J. Kapuścika pasjonowała praca z młodzieżą. Sam – młody duchem i temperamentem – z prawdziwą radością jeździł co miesiąc do Łodzi na zajęcia „ze swoimi studentami”. Wypromował ok. 100 magistrów bibliotekoznawstwa. Był też opiekunem 2 przewodów doktorskich, m.in. piszącej te słowa. Profesor był promotorem wymagającym, niezwykle sumiennym i skrupulatnym, który błyskawicznie potrafił wyłuskać istotę zagadnienia. Nie zwlekał z lekturą prac magisterskich i doktorskich i nie skąpił porad o stronie technicznej warsztatu naukowego. Był dla nas, jego doktorantów, przykładem niezwykle pracowitości, skromności i odpowiedzialności; czytał i pracował w swoim gabinecie do późna, a nierzadko też w dni wolne od pracy. Jego uśmiech i zainteresowanie postępami badań były zawsze największym dopingiem.

Główne kierunki zainteresowań naukowych J. Kapuścika dotyczyły 3 dziedzin: bibliografii i nauki o książce, dziejów nauki i kultury polskiej w XIX i XX wieku, analizowanych poprzez biografie wybitnych postaci i edytorstwa naukowego. W dorobku naukowym Profesora znajduje się ponad 200 publikacji, w tym wiele książek. Pełnił też funkcje redaktora naczelnego czasopism lekarskich.

Wyrazem dużego autorytetu, jakim darzono Profesora, było powoływanie Go do wielu rad naukowych i komitetów; pracę w tych gremiach uważał za swój obowiązek. Między innymi przez kilka kadencji był członkiem Rady Naukowej przy MZiOS, Rady Naukowo-Programowej CİNTE, Państwowej Rady Bibliotecznej. Przez dwie kadencje przewodniczył Radzie Naukowej Ośrodka Przetwarzania Informacji KBN. Był prezesem Zarządu Fundacji im. Dra Brunona Neumana, której celem jest pomoc i poparcie dla bibliotekarzy prowadzących prace z zakresu bibliotekarstwa medycznego, oraz członkiem jury nagrody im. Adama Mickiewicza dla polskich bibliotekarzy. W 1997 r. został wybrany prezesem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji. Wszedł też do władz Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego.

Profesor J. Kapuścik był m. in. członkiem zwyczajnym Wydziału I Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, The New York Academy of Sciences, Światowej Akademii Medycyny im. Alberta Schweitzera, Komisji Historii i Filozofii Medycyny PAN – Oddziału w Krakowie oraz Honorowym Członkiem Komitetu Doradczego Międzynarodowego Centrum Biograficznego w Cambridge.

Profesor był wielokrotnie nagradzany i odznaczany. Między innymi otrzymał dwukrotnie indywidualną nagrodę Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej. Został uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżami Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Medalem Alberta Schweitzera.

Centralną Biblioteką Medycyny kierował aż do przedwczesnej śmierci, przez 18 lat. Dzisiaj za wcześnie i za trudno na podsumowywanie tego rozdziału w życiu Profesora. Poprzestańmy na wyliczeniu zrealizowanych przedsięwzięć najważniejszych.

Pod Jego kierunkiem, w 40-letnich wówczas dziejach GBL, zakończono rozpoczęte przez dyrektora prof. Feliksa Widy-Wirskiego pierwsze skontrum wszystkich zbiorów bibliotecznych i ich wycenę. Umożliwiło to określenie majątku Biblioteki i wielkości jej zasobów.

Uporządkowano tzw. zbiory nie opracowane, które zalegały i niszczały w pomieszczeniach wynajmowanych na magazyny biblioteczne w miejscowościach podwarszawskich. Przewieziono do Warszawy poddano selekcji, opracowano, dublety rozesłano zainteresowanym bibliotekom.

Doprowadził do nadania w 1988 r. Głównej Bibliotece Lekarskiej imienia jej założyciela – prof. dra Stanisława Konopki i statutu, który zastąpił obowiązujący do 1987 r. statut tymczasowy, potwierdzając tym pozycję Biblioteki w sieci bibliotek medycznych, jej rangę i zadania.

Kontynuując politykę twórcy GBL, polegającą m.in. na ułatwianiu zainteresowanym lekarzom dostępu do źródeł naukowych, rozbudował sieć terenową, zwiększając liczbę oddziałów GBL z 9 do 16.

Z racji pełnionej funkcji dyrektora biblioteki centralnej stojącej na czele sieci bibliotek medycznych brał czynny udział w zapoczątkowanych w 1981 r. corocznych ogólnopolskich konferencjach naukowo-problemowych bibliotekarzy z bibliotek akademii medycznych i instytutów resortu zdrowia. Stały się one forum dyskusji naukowych, zawodowych, wymiany doświadczeń i zintegrowały środowisko.

Jako redaktor naczelny *Biuletynu Głównej Biblioteki Lekarskiej* przyczynił się do nadania czasopismu wysokiego poziomu i stopniowego przekształcania go w organ ogólnopolskiego bibliotekarstwa medycznego. Niestrudzenie też zdobywał materiały do teki redakcyjnej.

W 1983 r. dzięki usilnym zabiegom i ogromnemu zaangażowaniu uzyskał drugi budynek dla znajdującej się od lat 60. w katastrofalnej sytuacji lokalowej GBL. Osobiście doglądał odbudowy zdevastowanego obiektu po przedwojennym szpitalu chirurgicznym Centrum Wyszakolenia Sanitarnego na Ujazdowie i jego adaptacji dla potrzeb bibliotecznych. Wygrywał, kosztem zdrowia, trudne i gwałtowne nierzadko, cotygodniowe rozmowy robocze z ekipami budowlanymi. W rezultacie ustawicznych starań i zabiegów Dyrektora w 1994 r. można było zagospodarować dodatkową powierzchnię użytkową – blisko 2 700 m kw., a Warszawa odzyskała zabytkowy budynek na Trakcie Królewskim. Znalazły tutaj miejsce: Dział Zbiorów Specjalnych, magazyn zbiorów dawnych (6 300 m bieżących półek), czytelnia, pracownie, sale wystawowe i konferencyjna, pokoje gościnne.

Był organizatorem, współorganizatorem i inicjatorem blisko 40 imprez naukowych, które odbyły się w l. 1994-1999 w nowej siedzibie GBL przy ul. Jazdów 6 i jako gospodarz dbał o udział znamienitych referentów, odpowiedni poziom i oprawę uroczystości. Spotkania stały się popularne nie tylko w środowisku stołecznych uczonych, lekarzy, historyków medycyny i bibliotekarzy. Gromadziły zwykle komplet gości, a wielu ich przyjeżdżało spoza Warszawy, specjalnie na zaproszenie Dyrektora GBL. Na długo pozostanie w pamięci uczestników ostatnie spotkanie naukowe (28.04.1999 r.), poświęcone Karolowi Kaczkowskiemu (1797-1867), naczelnemu lekarzowi powstania listopadowego, połączone z odsłonięciem pamiątkowej tablicy. Udział kompanii reprezentacyjnej Wojska Polskiego i pocztów sztandarowych w strojach z epoki nadał uroczystości oprawę widowiskową.

Oprócz pracy zawodowej, naukowej i dydaktycznej Profesor znajdował jeszcze czas na realizację kilku innych swoich pasji. Pierwszą, a było nią bibliofilstwo, ovladnięty był od najwcześniejszych lat. Nierzadko skromne kieszonkowe ucznia, a później studenta, pozostawało w kasach antykwariatów w Częstochowie i Krakowie, a do zbiorów młodzieńca przybywał upragniony rarytas. Poprzez antykwariaty, biblioteki, muzea i cmentarze zwykł był poznawać obce miasta i kraje, a pierwsze kroki kierował zawsze do antykwariatów i bibliotek.

W 1968 r. zapisał się do Towarzystwa Przyjaciół Książki i jako jego członek, kilkakrotnie eksponował rarytasy ze swoich kolekcji. W 1998 r. z okazji jubileuszu 30-lecia istnienia Oddziału Warszawskiego TPK, wśród 15 wystawców i Profesor prezentował swoje zbiory. Tym razem był to fragment pełnej kolekcji dawnych syntez historii literatury polskiej. Ponadto gromadził polskie wydawnictwa księgoznawcze, druki bibliofilskie i książki rzadkie oraz publikacje z zakresu historii medycyny.

Czynnie uprawiał turystykę. Uczestniczył w spotkaniach i wycieczkach organizowanych przez pracowników GBL, niejednokrotnie był ich inspiratorem i współorganizatorem (Wiedeń, Wilno, Lwów). Do każdej wyprawy starannie się przygotowywał i przestrzegał pełnej realizacji zaplanowanego programu. Profesor uwielbiał wędrować górskimi szlakami. Był nawet posiadaczem dużej odznaki GOT „za wytrwałość” o niskim numerze kolejnym. Podczas wycieczek był uroczym kompanem, pogodnym i dowcipnym. Pracownicy GBL i ich rodziny, biorący udział w legendarnych już rajdach sylwestrowych do Puszczy Kampinoskiej, pomysłu Profesora, nie zapomną wspaniałej przygody – noc-



nych wędrówek turystycznymi szlakami, w zimowej scenerii puszczańskiej, wieńczonych powitaniem Nowego Roku. Lubił i umiał się bawić. Uczestnicy wspólnej kolacji na zamku w Niepołomicach w maju 1999 r., kończącej kilkudniową coroczną konferencję bibliotekarzy medycznych, mają jeszcze przed oczami scenkę teatralną, odegraną przez Profesora wyśmienie i z młodzieńczym wręcz temperamentem.

Profesor J. Kapuścik był człowiekiem bezpośrednim, niezwykle aktywnym i pełnym rozmachu, o silnej osobowości, bardzo ambitnym, z poczuciem własnej wartości i znaczenia. Wysoko stawiał poprzeczkę, planując swoje cele życiowe i konsekwentnie je realizował. Wyznawał za Władysławem Biegańskim złotą zasadę: „wymagać mało od świata a dużo od siebie. Gdyby o tej zasadzie ludzie więcej pamiętali, mniej byłoby rozczarowań i złamanych egzystencji”.

Dyrektor Głównej Biblioteki Lekarskiej odszedł nagle. Wraz z Jego śmiercią GBL straciła zwierzchnika zasłużonego dla całego bibliotekarstwa medycznego. Pozostały nie zrealizowane plany rozbudowy gmachu GBL przy ul. Chocimskiej 22, nie skończona książka, nie zrealizowane pomysły...

*Halina Dusińska*

*Maszynopis wpłynął do redakcji 11 stycznia 2000 r.*

\* \* \*

Nagle odejście 30.06.1999 r. śp. prof. Janusza Kapuścika poruszyło do głębi środowisko bibliotekarzy i bibliotekoznawców, historyków książki i medycyny w Polsce. Śmierć, niemal w 67. rocznicę urodzin, zbyt wczesna, w pełni sił twórczych wyrwała Profesora z szeregu uczonych aktywnych w kilku specjalnościach naukowych, z grona nauczycieli akademickich, pracującego od wielu lat na Uniwersytecie Łódzkim.

Janusz Kapuścik – polonista i bibliotekoznawca z wykształcenia, sprawujący odpowiedzialne stanowiska w zawodzie bibliotekarskim i absorbujące funkcje w rozmaitych gremiach naukowych polskich i zagranicznych: radach, komisjach, komitetach redakcyjnych, stowarzyszeniach zawodowych, organizacjach społecznych – przez ponad 40 lat prowadził nieprzerwanie pracę badawczą w zakresie bibliografii, bibliotekoznawstwa, literaturoznawstwa, biografistyki i historii medycyny. Tak szerokie zainteresowania badawcze J. Kapuścika obejmują więc dzieje polskiej nauki i kultury XIX i XX w. Ogółem opublikował ok. 200 prac: są to książki, artykuły, spisy bibliograficzne (w tym bibliografie osobowe), wspomnienia pośmiertne, biografie, prace edytorskie i redakcyjne; kilka prac złożył Profesor do druku, innych nie zdążył już dokończyć.

Pracując w l. 1955-1973 w Zakładzie Informacji Naukowej Wojskowego Instytutu Historycznego w Warszawie, J. Kapuścik był współautorem bibliografii dziejów polskiego oręża. Między innymi ukazały się wówczas: *Bibliografia wojskowa II wojny światowej*<sup>1</sup>, *Bibliografia walki wyzwoleniczej narodu polskiego przeciwko hitlerowskiemu okupantowi 1939-1945*<sup>2</sup>, *Bibliografia wojny*

<sup>1</sup> Materiały za lata 1939-1958. Część polska. Warszawa 1960.

<sup>2</sup> Materiały z lat 1945-1960. Warszawa 1961.

wyzwoleńczej narodu polskiego<sup>3</sup>. Prace biograficzne prowadził równoległe z edytorskimi; zadebiutował na tym polu publikacją listów K. Estreichera do A.B. Brzostowskiego<sup>4</sup>. Ogłosił także listy do W.A. Maciejowskiego<sup>5</sup>, listy B. Czarnika do K. Bartoszewicza<sup>6</sup>, listy do Z. Klukowskiego<sup>7</sup>. Wraz z Wojciechem J. Podgórskim opracował J. Kapuścik antologię wierszy i pieśni żołnierskich pt. *Poeci żołnierzom 1410-1945*<sup>8</sup>, wydobywając z rękopisów i starych druków wiele zapomnianych utworów, oraz antologię poezji o M. Koperniku: *Obroty słów serdecznych*<sup>9</sup>, wybór wierszy Michała Zielińskiego<sup>10</sup> i syntetyczne studium zatytułowane *Tradycje żołnierskie literatury polskiej*<sup>11</sup>.

Z zainteresowań pograniczem dwu dziedzin – bibliotekoznawstwa i historii literatury – wyrosła dysertacja doktorska J. Kapuścika, oparta na nie wykorzystanych dotąd materiałach źródłowych, obroniona w 1973 r., a opublikowana w zmienionej wersji w 1979 r. pt. *Mecenas i uczoney. J.M. Ossoliński i jego działalność historycznoliteracka*<sup>12</sup>, a także Jego rozprawa habilitacyjna W.A. Maciejowski i jego „Piśmiennictwo polskie”<sup>13</sup>, ogłoszona w 1985 r.

O problematyce bibliografii w Polsce traktuje wiele artykułów pióra J. Kapuścika zamieszczonych w czasopismach naukowych, jak np. rozprawka pt. *U źródeł polskiej bibliografii literackiej*<sup>14</sup>, *Stanisław Konopka – Estreicher polskiej medycyny*<sup>15</sup>, czy *Bibliografia w Polsce do połowy XIX stulecia*<sup>16</sup>.

Obejmując w 1973 r. dyrektorę Biblioteki Akademii Medycznej w Warszawie, a następnie w 1981 r. Głównej Biblioteki Lekarskiej, podjął J. Kapuścik prace bibliograficzne z zakresu medycyny. Ogłosił m.in. z udziałem H. Nowak *Bibliografię publikacji pracowników naukowych Warszawskiej Akademii Medycznej za rok 1975*<sup>17</sup> i za rok 1976<sup>18</sup> oraz przy współpracy zespołu za l. 1961-1965<sup>19</sup>. Wiele lat pracy poświęcił życiu i dziełom Władysława Matlakowskiego, wybitnego lekarza i badacza humanisty, którego obszerny rękopiśmienny pamiętnik pt. *Wspomnienia z życia przeszłego i teraźniejszego (1850-1895)* opracował i wydał w serii pamiętnikarskiej Ossolineum<sup>20</sup>. Następnie podjął się rejestracji pełnego dorobku piśmienniczego W. Matlakowskiego i materiałów o nim, czego efektem była książka *Władysław Matlakowski (1850-1895)*<sup>21</sup>. Te dwie źródłowe publikacje stały się dobrą podstawą do podsumowania studiów nad życiem i twórczością W. Matlakowskiego – nauka polska

<sup>3</sup> Warszawa 1973.

<sup>4</sup> *Listy Karola Estreichera do Aleksandra Bolesława Brzostowskiego (1872-1895)*. „Rocz. Bibl.” 1968 R. 12 z. 1/4 s. 489-499.

<sup>5</sup> *Z listów do Wacława Aleksandra Maciejowskiego*. Tamże 1976 R. 20 z. 1/2 s. 357-379.

<sup>6</sup> *Listy Bronisława Czarnika do Kazimierza Bartoszewicza (1891-1899)*. Tamże 1978 R. 22 z. 1/2 s. 307-322.

<sup>7</sup> *Zygmunt Klukowski – lekarz-bibliofil i jego korespondenci*. (Wybór listów). Tamże 1983 R. 27 z. 1/2 s. 607-639.

<sup>8</sup> Warszawa 1970.

<sup>9</sup> Warszawa 1974.

<sup>10</sup> Warszawa 1978.

<sup>11</sup> Wrocław 1978.

<sup>12</sup> Kraków 1979.

<sup>13</sup> *Między bibliografią a historią literatury*. Warszawa 1985.

<sup>14</sup> „Ruch Lit.” 1979 z. 1 s. 41-46.

<sup>15</sup> (1896-1982). „Rocz. Bibl.” 1984 R. 28 z. 1/2 s. 316-342.

<sup>16</sup> „Biul. Gł. Bibl. Lek.” 1986 nr 339.

<sup>17</sup> Warszawa 1979.

<sup>18</sup> Warszawa 1980.

<sup>19</sup> T. 1-2. Warszawa 1989.

<sup>20</sup> Wrocław 1991.

<sup>21</sup> *Źródła do biografii i bibliografia*. Warszawa 1991.

otrzymała znakomitą monografię pt. *Władysław Matlakowski. Lekarz, pisarz, uczonej*<sup>22</sup>.

Charakterystyka życia i dorobku ludzi książki i literatury, a także medycyny zajmuje poczesne miejsce w badaniach naukowych J. Kapuścika. Biografistyka interesowała Go zawsze; poza monografią o W. Matlakowskim jest autorem licznych biografii osobowych znanych osobistości w życiu publicznym, artykułów biograficznych, życiorysów przeznaczonych do słowników: współpracował z *Polskim słownikiem biograficznym* i *Słownikiem pracowników książki polskiej*, był redaktorem naukowym słownika biograficznego pt. *Współcześni uczeni polscy*<sup>23</sup>. Swoich mistrzów uniwersyteckich i kolegów-bibliotekarzy, których znał osobiście, żegnał wspomnieniami, nekrologami czy wizerunkami zamieszczanymi w periodykach naukowych (m.in. A. Birkenmajera, L. Estreichera, P. Grzegorzcyka, S. Klarreicha, S. Konopkę, I. Kozarską, J. Nowaka-Dłużewskiego, S. Pigionia, K. Świerkowskiego, F. Widy-Wirskiego). Po latach te biografie wybitnych Polaków złożyły się na tom rozpraw pt. *W kręgu lekarzy, uczonych i bibliofilów*<sup>24</sup> – który wraz z książką o W. Matlakowskim stał się podstawą w przewodzie profesorskim (doprowadzającym do uzyskania w 1997 r. tytułu profesora nauk humanistycznych) – oraz wydana na krótko przed śmiercią publikację zatytułowaną *Wśród uczonych i miłośników książki*<sup>25</sup>.

Profesor J. Kapuścik był również redaktorem naczelnym *Biuletynu Głównej Biblioteki Lekarskiej* (od 1982 r.) – czasopisma, które stało się ogólnopolskim forum bibliotekarzy medycznych, oraz *Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego* (od 1996 r.) – jednego z najstarszych polskich periodyków naukowych; redagował też *Medycynę – Dydaktykę – Wychowanie*.

Obfity i różnorodny dorobek publikacyjny, edytorski i redakcyjny J. Kapuścika odznacza się wysokim poziomem merytorycznym, wykorzystaniem wszelkich dostępnych materiałów źródłowych, badawczą dociekliwością, odpowiedzialnością za słowo i piękną polszczyzną. Jego prace wzbogaciły naukę o literaturze, książce i ludziach książki, będą stanowiły trwałe osiągnięcie polskiej kultury i myśli naukowej kończącego się stulecia.

W pracowitym życiu prof. dr hab. J. Kapuścika ważne miejsce zajmowała wieloletnia praca dydaktyczna, prowadzona równolegle z działalnością badawczą. Prowadził ją w Warszawie w Instytucie Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych w okresie od 1978 do 1981 r. na stanowisku adiunkta. W Łodzi podjął zajęcia dydaktyczne w 1974 r. na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu, gdzie od 1977 r. w trybie prac zleconych prowadził specjalizację edytorską na polonistyce, następnie wykładał na studiach bibliotekoznawczych. Po habilitacji został w 1986 r. na wniosek prof. dra hab. B. Świderskiego zatrudniony jako docent na 1/2 etatu w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej, w r. ak. 1988/1989 pracował na 3/4 etatu, a od 1.10.1989 r. rektor UŁ na prośbę prof. dr hab. Hanny Tadeusiewicz zatrudnił Go na pełnym drugim etacie profesora kontraktowego, zaś w 1997 r. uzyskał etat profesora nadzwyczajnego, na którym pozostał do śmierci. W Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informatyki Naukowej prowadził bardzo różnorodne zajęcia dydaktyczne: były

<sup>22</sup> Warszawa 1995.

<sup>23</sup> T. 1, A-G. Warszawa [1998].

<sup>24</sup> Warszawa 1993.

<sup>25</sup> Warszawa 1999.

to wykłady (także monograficzne), proseminaria, seminaria magisterskie wraz z wykładem i konwersatorium specjalistycznym. Tematem prac magisterskich pisanych pod kierunkiem Profesora były zagadnienia z zakresu bibliografii, historii książki i bibliotek, głównie jednak były one poświęcone ludziom książki, zwłaszcza bibliotekarzom, bibliografom, ilustratorom, księgarzom i wydawcom polskim działającym w XIX w. Ogółem wypromował ok. 100 magistrów na studiach stacjonarnych i zaocznych. Ceniony i lubiany przez studentów, wiele prac magisterskich recenzował, często przewodniczył komisjom egzaminacyjnym i rekrutacyjnym.

Na Uniwersytecie Łódzkim prof. dr hab. J. Kapuścik był promotorem dwu dysertacji doktorskich: mgr Haliny Dusińskiej, pracownika GBL (była to monografia o Stanisławie Konopce)<sup>26</sup> i mgra Bogumiła Karkowskiego z Katedry BiIN UŁ (poświęcona Joachimowi Lelewelowi)<sup>27</sup>; obie wysoko ocenione, ogłoszone drukiem rozprawy miałam przyjemność recenzować. W przygotowaniu było kilka dalszych prac, którymi J. Kapuścik się opiekował, niestety, tej grupy bibliotekoznawców już nie wypromuje.

Z głębokim żalem i smutkiem pożegnaliśmy śp. Profesora Janusza Kapuścika, który przez ćwierć wieku wspierał łódzką Katedrę Bibliotekoznawstwa naukowo i dydaktycznie. Będzie nam Go bardzo brakowało.

*Hanna Tadeusiewicz*

*Maszynopis wpłynął do redakcji 2 sierpnia 1999 r.*

#### POŻEGNANIE PRZYJACIELA

Profesor Janusz Kapuścik był moim młodszym Kolegą, którego ceniłam i podziwiałam. Miał dwie rzadkie cechy – niezwykłą pracowitość oraz wdzięczną pamięć dla ludzi, którzy w czymś Mu pomogli, coś dla Niego zrobili.

O pracowitości świadczą wymownie liczne książki, które po sobie pozostawił, którym poświęcał cały czas wolny od obowiązków dyrektorskich w Głównej Bibliotece Lekarskiej, zajęć dydaktycznych na Uniwersytecie Łódzkim oraz działalności społecznej.

Otrzymywałam kolejne Jego dzieła z serdecznymi dedykacjami. W naszej ostatniej rozmowie telefonicznej, w maju tego 1999 r., zapowiadał swoją wizytę z nową książką, którą przygotowywał. Już jej nie przyniesie...

Żegnam Go z wielkim żalem i smutkiem.

*Maria Dembowska*

*Maszynopis wpłynął do redakcji 20 sierpnia 1999 r.*

<sup>26</sup> Stanisław Konopka 1896-1982. Zarys monograficzny. Warszawa 1995.

<sup>27</sup> Dzieje bibliotek Joachima Lelewela. Studium bibliologiczne. Łódź 1995.

STANISŁAW GRZESZCZUK  
(1934-1999)



W dniu 20.10.1999 r. odszedł od nas na zawsze Stanisław Grzeszczuk, profesor zwyczajny w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, współzałożyciel i przez 20 lat (1974-1994) kierownik Zakładu a następnie Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, wicedyrektor Biblioteki Jagiellońskiej (1967-1974) i później jej dyrektor (1978-1981). Profesor S. Grzeszczuk pracował również w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Rzeszowie (1967-1992), a od 1994 r. był kierownikiem Katedry Edytorstwa i Nauk Pomocniczych w IFP UJ, równocześnie od 1995 r., czyli w ostatnim okresie swego życia, był profesorem w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego.

Stanisław Grzeszczuk urodził się w Krakowie 11.11.1934 r. w rodzinie urzędniczej. Niezwykle ważny okazał się w jego życiu rok 1952. Zdał bowiem wówczas maturę po ukończeniu I Liceum Ogólnokształcącego im. Nowodworskiego w Krakowie, rozpoczął w tym samym roku studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim i debiutował recenzją pracy C. Bobińskiej *Szkice o ideologach polskiego Oświecenia*<sup>1</sup>.

Po ukończeniu studiów w 1956 r. został asystentem w Katedrze Historii Literatury Polskiej UJ, w 1959 r. członkiem Komisji Historycznoliterackiej PAN w Krakowie, a w 1960 r. uzyskał stopień doktora nauk humanistycznych na podstawie zbioru studiów o Krzysztofie i Łukaszu Opalińskich. Jego promotorem był profesor Kazimierz Wyka. Został też wówczas adiunktem. W 6 lat później po opublikowaniu rozprawy *Nazewnictwo sowiżrzańskie*<sup>2</sup> uzyskał

<sup>1</sup> Kollataj i Staszic. Wrocław 1952. Rec.: „Echo Tygodnia” 1952 nr 23 s. 2.

<sup>2</sup> Kraków 1966.

stopień doktora habilitowanego. Praca ta została wyróżniona Nagrodą Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego III stopnia.

Spośród wielu jego stanowisk wspomnieć wypada wieloletni okres przewodniczenia Kolegium Dyrektorów Bibliotek Głównych Szkół Wyższych w Krakowie oraz Komitetowi Nauk o Literaturze Polskiej PAN. Sprawował również w okresie 1989-1991 funkcję przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej dla Bibliotekarzy i Dokumentalistów Dyplomowanych przy Ministrze Edukacji Narodowej. Był członkiem Kolegium Dyrektorów Bibliotek Centralnych, członkiem Prezydium Narodowego Zasobu Bibliotecznego, członkiem Centralnej Komisji do Spraw Tytułu i Stopni Naukowych.

Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Medalem Komisji Edukacji Narodowej, odznaką „Zasłużony dla Województwa Rzeszowskiego” otrzymywał wielokrotnie nagrody Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego i później Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

Jego zainteresowania naukowe koncentrowały się wokół historii literatury i książki staropolskiej oraz oświeceniowej. Zajmował się także edytorstwem i bibliografią. Wiele Jego rozpraw związanych było z literaturą sowizdrzalską i plebejską z przełomu XVI i XVII w. Był znawcą poezji Jana Kochanowskiego. Przygotował też świetne materiały dydaktyczne, m.in. *Materiały do studiowania literatury staropolskiej*<sup>3</sup> czy też *Między historią i bibliografią literatury staropolskiej*<sup>4</sup>. Znaczące w jego twórczości były opracowania źródłowe, jak np. *Książka polska w ogłoszeniach prasowych XVIII wieku*<sup>5</sup>. Bibliografia jego publikacji obejmująca okres do 1992 r. została opublikowana w *Biuletynie Biblioteki Jagiellońskiej*<sup>6</sup>. Od tego czasu powiększyła się ona o 2 książki i kilkanaście artykułów.

Można śmiało powiedzieć, że całą swoją karierę naukową i zawodową, niewątpliwie błyskotliwą, zawdzięcza S. Grzeszczuk przede wszystkim swoim wielkim zdolnościom oraz ogromnej pracowitości. Ujawniony wcześniej talent badacza i pisarza pozwolił na stosunkowo szybki, jak na polskie stosunki, awans na drodze naukowej. Mając 34 lata, został bowiem docentem, profesorem zwyczajnym mianowano go w wieku lat 50. Pracował prawie do końca swoich dni, choć od dłuższego czasu dotknięty był ciężką chorobą.

Jako człowiek był bardzo skromny, jako szef – wymagający, ale też zawsze bronił wszystkich swoich podwładnych i starał się im pomagać w miarę swoich możliwości. Umiał zwykle znaleźć właściwe słowa i odpowiednie argumenty w momencie, gdy bronił jakiejś sprawy, miał przy tym ogromne poczucie humoru, niestety, czasem natrafiał na pewien mur niezrozumienia, kiedy niektórzy brali jego wypowiedzi zupełnie serio. Zawsze się spieszył i pracował, pracował, pracował – wykorzystując każdą wolną chwilę.

Uniwersytet Jagielloński, z którym prof. dr hab. S. Grzeszczuk był związany przez prawie 40 lat poniósł wielką stratę. Jest ona równie dotkliwa dla polskiego świata książki, gdyż badacze typu profesora S. Grzeszczuka nie rodzą się często. Jego uczniowie – studenci, doktoranci i koledzy będą go pamiętać jako bardzo dobrego wykładowcę, erudyte i przyjaznego wszystkim człowiekowi.

Wanda Pindlowa

*Maszynopis wpłynął do redakcji 10 grudnia 1999 r.*

<sup>3</sup> Cz. 1-2. Rzeszów 1972-1977.

<sup>4</sup> Studia. Rzeszów 1992.

<sup>5</sup> Źródła. T. 1. Cz. 1-2. Wrocław 1992.

<sup>6</sup> 1994 R. 44 nr 1/2 s. 7-34.

WIESŁAW BIEŃKOWSKI  
(1926-1999)



Uosobienie humanisty, *Civis Cracoviensis*, profesor zwyczajny Wiesław Bieńkowski, urodzony w Krakowie 7.07.1926 r., był wybitnym uczonym o dokonaniach o charakterze interdyscyplinarnym, z pogranicza historii, socjologii (etnologii), bibliografii, bibliotekoznawstwa, bibliologii i kultury. Jego życiem kierowały pasje badawcze i dydaktyczne. Ponadprzeciętne uzdolnienia, wielka erudycja, ogromna skromność oraz niezwykła pracowitość, szlachetność, emanujący urok osobisty, jak i duże poczucie humoru zapewniły Mu szerokie uznanie oraz powszechną popularność. W ocenach sprawiedliwy i wyważony, zawsze bardzo życzliwie traktował trud drugich i wyciągał do nich pomocną rękę.

Ideom oraz priorytetom patriotycznym i katolickim wybranym w młodości pozostał wierny do końca, bez względu na grożące konsekwencje, zgodnie z wpojonymi zasadami w krakowskim domu rodzinnym przez rodziców – Kazimierza, legionistę i urzędnika skarbowego, oraz Marię Paulinę z Lazarów, literatkę i tłumacza, jak i przez starszą o 3 lata siostrę Irenę. Te też idee starał się przekazać własnym synom: Łukaszowi oraz Mateuszowi, z małżeństwa z Barbarą Klimalą. Z rodziną był związany uczuciowo bardzo mocno i serdecznie. Przy licznych obowiązkach zawodowych aktywnie włączał się w organizację życia domowego.

Życ Mu przyszło w trudnych czasach, naznaczonych dla tego pokolenia przez II wojnę światową i politykę stalinowską. Wojna przerwała naukę w IX Państwowym Gimnazjum i Liceum im. Józefa Marii Hoene Wrońskiego w Krakowie. Mógł uzyskać tylko dyplom w Publicznej Męskiej Szkole Handlowej. Eksternistyczny egzamin dojrzałości zdał 21.09.1946 r., co pozwoliło Mu

podjąć studia od r.ak. 1946/1947 na Uniwersytecie Jagiellońskim, początkowo na chemii (pierwszy rok studiów), następnie na historii, potem socjologii z etnografią. Od tego też czasu zaangażował się w aktywną działalność na polu społeczno-kulturalnym, związaną zwłaszcza z rodzinnym miastem. Zainicjowało ją wstąpienie do Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa w 1946 r., gdzie pracował społecznie w zarządzie do końca życia, wybierany na prezesa przez 16 kadencji (1964-1980). Towarzystwo ujęło jakby w klamrę aktywność całego Jego życia, właśnie współtwórcą Towarzystwa poświęcił ostatnią książkę swego życia – jubileuszowe wydanie pt. *Strażnicy dziejów miasta narodowej pamięci* (Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa w latach 1896-1996. Kraków 1997).

W 1949 r., jeszcze na studiach przyszedł debiut publicystyczny, a po nim ogłaszał drukiem setki opracowań naukowych opartych na źródłach, głównie o charakterze biograficznym i bibliograficznym, w tym kilkanaście książek – pierwszą w 1956 r. *Poprzednicy Oskara Kolberga na polu badań ludoznawczych w Polsce* (Podłoże społeczne początków etnografii polskiej. Wrocław 1956) oraz z ważniejszych: *Krzysztof Celestyn Mrongowiusz 1764-1855* (Olsztyn 1964, 1983), *Anna Libera Krakowianka* (1968), *Kazimierz Kelles Kraus* (Życie i dzieło. Wrocław 1969). Obok prac związanych z Krakowem i Galicją, wyróżniały się poświęcone kulturze Warmii i Mazur, owoce związków ze środowiskiem Olsztyna. W dorobku naukowym, liczącym ponad 580 pozycji, bardzo ważna była promocja międzynarodowa polskiego świata nauki, w tym świata książki w *Österreichisches Biographisches Lexikon* (od 1957 r.) oraz opracowywanie materiału polskiego do *International Bibliography of Historical Sciences* (od 1974 r.). Dziełem życia Profesora było opracowywanie i redagowanie bieżącej *Bibliografii Historii Polskiej* (od 1968 r.), pracochłonne funkcje sekretarza naukowego *Studiów Historycznych* (od 1973 r.), obfita twórczość recenzyjna publikowana oraz recenzje prac na stopnie naukowe i dla wydawnictw naukowych. Ten dorobek naukowy oparty na rzetelnej wiedzy, niezwykle erudycyjny przyniósł mu zaszczytne miano „człowieka instytucji w humanistyce krakowskiej” (nadane przez prof. Henryka Markiewicza) oraz wiele nagród i wyróżnień świadczących o uznaniu wielu środowisk w kraju i za granicą (m.in. ufundowana w Londynie w 1981 r. nagroda im. dra Jana Zygmunta i Marii Roblów „za całokształt pracy badawczej o tematyce krakowskiej i za działalność organizacyjną na polu nauki i kultury Krakowa”). Środowisko Uniwersytetu Jagiellońskiego uczciło 45-lecie pracy naukowej Profesora zbiorem prac pt. *Studia bibliograficzno-bibliologiczne* (Kraków 1995) oraz hucznyymi obchodami jubileuszowymi w Collegium Maius.

Kariera zawodowa i naukowa Profesora była jednak utrudniona ze względu na mało sprzyjającą sytuację polityczną dla człowieka jawnie głoszącego swój światopogląd, przez całe życie nie akceptującego żadnych w tej mierze nacisków, żarliwego katolika. Dlatego pracę zawodową musiał podjąć poza Krakowem, co do końca życia związało Go emocjonalnie ze światem nauki w Gdańsku (w latach 1951-1953 kustosz Biblioteki PAN w Gdańsku, następnie wieloletni członek jej Rady Naukowej; brał też udział w pracach I Wydziału Humanistycznego Gdańskiego Towarzystwa Naukowego od 1960 r.).

Powrót do Krakowa nastąpił w lipcu 1953 r., jak i związanie się do czasu przejścia na emeryturę z Zakładem Dokumentacji Instytutu Historii PAN



(aktualna nazwa Zakład Bibliografii Bieżącej, od 1968 r. kierownik). Jednocześnie zaczął zdobywać wówczas stopnie naukowe (doktorat w 1962 r., habilitacja w 1970 r.) oraz rozwinał prace w PAN w Krakowie: w 1960 r. jako członek Komisji Socjologicznej, od 1966 r. w Komisji Nauk Historycznych, od 1973 r. w Komisji Etnograficznej oraz Prasoznawczej (ostatnio był zastępcą przewodniczącego oraz współzałożycielem nowego czasopisma *Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa*).

Najintensywniejszy rozwój naukowy i liczba publikacji przypadły na lata związania się Profesora od 1975 r. ze studiami bibliotekoznawstwa i informacji naukowej na Uniwersytecie Jagiellońskim, z którymi dopracował się ich jubileuszu 25-lecia. Prowadził z zamiłowaniem zajęcia do ostatnich dni życia (etatowa współpraca od 1979 r.). Wykładał naukoznawstwo, kulturę Krakowa, prowadził licznie uczęszczane seminaria. W 1981 r. otrzymał profesurę, następnie stanowisko profesora nadzwyczajnego (równoległe w PAN i w UJ) oraz profesora zwyczajnego (tylko w UJ). Praca z młodzieżą (ponad 80 magistrów), wykłady, prowadzenie doktoratów (9 ukończonych, głównie przez pracujących bibliotekarzy, kilkanaście otwartych przewodów), życzliwe doradztwo i recenzowanie dorobku kadry naukowej, porady eksperta wielkiej klasy – związały Profesora bardzo silnie z bibliotekoznawstwem i informacją naukową, stał się autorytetem, powszechnie docenianym w środowisku profesjonalnym. Sprawiedliwy i dokładny w ocenach był zawsze skory do docenienia cudzego trudu badawczego. Jego otwartość, natura gawędziarza, rozpiętość zainteresowań interdyscyplinarnych, wielka erudycja i życzliwość dla każdego bez względu na wiek i stanowisko, przyczyniły się do Jego wielkiej popularności. Był osobą powszechnie cenioną i lubianą. Specjalnie doceniała zaszczyt współpracy z Profesorem młodzież akademicka studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, obdarzająca go niezwykłym zaufaniem i lgnąca do Niego. Studenci ci na specjalnej klepsydrze wyróżnili Profesora w ostatnim pożegnaniu określeniami: „Kochany, Wybitny, Niezastąpiony”.

Niezwykła aktywność zawodowa Profesora, żywy udział w życiu naukowym i społecznym, zwłaszcza w pracach towarzystw: obok Towarzystwa MHiZK był przecież aktywnym członkiem i brał udział we władzach Polskiego Towarzystwa Historycznego od 1948 r., Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego od 1959 r., był współzałożycielem krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Bibliologicznego w 1990 r., wygłoszone dziesiątki referatów na sesjach naukowych – wprawiają w podziw z jakimi efektami i w jak wieloraki sposób można uczestniczyć w życiu kulturalno-naukowym. Zasiadał w wielu gremiach naukowych, poczynając od rad naukowych bibliotek (Biblioteka PAN w Gdańsku i w Krakowie – przewodniczący), *Polskiego słownika biograficznego*, komitetów redakcyjnych czasopism: *Biuletynu Biblioteki Jagiellońskiej*, *Rocznika Krakowskiego*, *Krakowskiego Rocznika Archiwalnego*, *Studiów Historycznych*. Ukoronowaniem było zaszczytowanie Go wyborem do Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie i na delegata Walnego Zgromadzenia do Zarządu PAU.

Obok obecności na wszystkich ważniejszych spotkaniach naukowych w Krakowie, Profesor lubił i chętnie brał udział w różnorodnych innych inicjatywach środowiska akademickiego jak: spotkania wyjazdowe doktorantów w Łańcucie (upamiętnione książką), sympozjum polsko-włoskie w Rzymie

poświęcone św. Jadwidze Królowej, jak i innych lokalnych inicjatywach, jak coroczne ulubione przez Niego konferencje w Przysusze.

W dniu 22.11.1999 r. odszedł od nas wybitny badacz kultury polskiej, książki i biblioteki, którego wielkość leżała w skromności i pracowitości, a ogromna mądrość i erudycja, jak i pogoda ducha będą długo pamiętane. Był nam bowiem prawdziwym Mistrzem i Przyjacielem. Pożegnały go tłumy na Cmentarzu Rakowickim, 9 przemówień oraz kilkadziesiąt telegramów i listów od senatów i rektorów uczelni, dyrektorów studiów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej oraz prezesów towarzystw naukowych, przedstawiciele władz Krakowa, PAN i PAU.

*Maria Kocójowa*

*Maszynopis wpłynął do redakcji 10 grudnia 1999 r.*

## KRONIKA KRAJOWA

### SPRAWY BIBLIOTEK NA FORUM KOMISJI KULTURY I ŚRODKÓW PRZEKAZU SEJMU RP

W dniu 20.07.1999 r. Komisja Kultury i Środków Przekazu RP obradowała na temat sytuacji kultury po reformie administracyjnej kraju. W obradach uczestniczył dyrektor BN Michał Jagiełło, który mówił o funkcjonowaniu bibliotek publicznych w kraju oraz o niedostatecznym finansowaniu samorządowych instytucji kultury.

### Z PRAC KRAJOWEJ RADY BIBLIOTECZNEJ

W dniu 7.09.1999 r. podczas kolejnego posiedzenia KRB w BN omawiano m.in. sprawę Biblioteki PAN w Krakowie, która – w wyniku konfliktu pomiędzy PAN i PAU o prawo własności do budynku, w którym mieści się Biblioteka – jest pozbawiona właściwej opieki, w tym także finansowej, ze strony obu instytucji. Zagrożony jest księgozbiór i ciągłość prac bibliotecznych. Rada zwróciła się do prezesów PAN i PAU z pismami wyrażającymi zaniepokojenie przeciągającym się konfliktem.

Omawiano również inną sporną sprawę – przyłączenia WBP w Katowicach do Biblioteki Śląskiej. Pomysł ten, autorstwa władz lokalnych, budzi sprzeciw sporej części środowiska bibliotekarskiego, w tym także bezpośrednio zainteresowanych stron.

### OPRACOWANIE RZECZOWE W BIBLIOTEKACH NAUKOWYCH I PUBLICZNYCH

Zarząd Komisji Opracowania Rzeczowego Zbiorów przy ZG SBP oraz IINiSB UW zorganizowały w BN w dn. 7-9.12.1999 r. ogólnopolską konferencję nt. „Potrzeby bibliotek naukowych i publicznych w zakresie opracowania rzeczowego”. Pierwszy dzień obrad poświęcony był „Językom informacyjno-wyszukiwawczym w perspektywie Narodowego Uniwersalnego Katalogu Centralnego (NUKat)”. Wygłoszono 8 referatów: „Opracowanie rzeczowe w NUKat. Stan prac i zarys problematyki” (Andrzej Padziński – BG AR, Lublin); „Bibliografia

narodowa a program współkatalogowania” (Jadwiga Sadowska – BN); „Próba oceny języka haseł przedmiotowych KABA po sześciu latach istnienia” (Teresa Głowacka – CFiKHW); „Stan prac i kierunki rozwoju słownictwa wykorzystywanego w opracowaniu przedmiotowym Biblioteki Narodowej” (Wanda Klenzczon, Anna Stolarczyk – BN); „Język deskryptorowy Biblioteki Sejmowej” (Ewa Chmielewska-Gorczyca – BS); „Opracowanie rzeczowe w Głównej Bibliotece Lekarskiej i w sieci bibliotek medycznych” (Zofia Powideł, Ewa Włostowska – GBL); „Tezaurus medyczny. Polska wersja MeSH. Próba oceny” (Andrzej Bator – IINiSB UW); „Język, myślenie, działanie – kilka refleksji bibliotekarza i bibliotekoznawcy” (Jadwiga Woźniak – IINiSB UW).

Kolejne 2 dni obrad poświęcone były referatom dotyczącym stosowania UKD w bibliotekach szkół wyższych, w bibliotekach publicznych oraz w *Przewodniku Bibliograficznym*. Wygłoszono łącznie 12 referatów. Problemy wykorzystania UKD w bibliotekach szkół wyższych przedstawili reprezentanci Bibliotek Głównych: Politechniki Krakowskiej, Politechniki Świętokrzyskiej, Politechniki Białostockiej, Uniwersytetu Szczecińskiego oraz Uniwersytetu Śląskiego. Ogólnie o UKD w zagranicznych bazach danych zarówno bibliotecznych, jak i bibliograficznych mówiła Lucyna Bielicka (BN). Kilka referatów dotyczyło problematyki stosowania UKD w systemach zautomatyzowanych (Dariusz Grygowski – IINiSB UW; Piotr Bierczyński – WiMBP, Łódź; Małgorzata Pieczykolan – WBP, Lublin). Obradom, a szczególnie wystąpieniom pierwszego dnia konferencji, towarzyszyła ożywiona dyskusja.

#### VAT NA KSIĄŻKI

W dniu 8.07.1999 r. odbyło się, zorganizowane z inicjatywy Polskiej Izby Książki, spotkanie w sprawie utrzymania zerowej stawki VAT na książki. Wzięli w nim udział przedstawiciele archiwów, bibliotek, organizacji zrzeszających wydawców oraz stowarzyszeń twórczych. Podczas spotkania przyjęto uchwałę protestującą przeciwko planom Ministerstwa Finansów wprowadzenia podatku VAT na książki i prasę. Podpisali ją sygnatariusze z kilkudziesięciu instytucji kultury i nauki. Tekst uchwały i jego omówienie publikowały dzienniki ogólnokrajowe i regionalne.

#### BIBLIOTEKI PUBLICZNE JAKO CENTRA KULTURY I INFORMACJI

W dniach 29.09-1.10.1999 r. w WBP w Olsztynie odbyła się międzynarodowa konferencja poświęcona realizacji programu PLACCAI (Public Libraries as Centres for Culture and Information) w różnych krajach europejskich. W konferencji, poza gospodarzami, wzięli udział przedstawiciele Belgii, Holandii i Szwecji. Przedmiotem obrad i dyskusji był model biblioteki publicznej, m.in. w społeczeństwie informacyjnym, w demokracji, w pracy z dziećmi, w przygotowaniu społeczności lokalnych do życia w Unii Europejskiej.

## NOWOCZESNE NOŚNIKI I ŚRODKI INFORMACJI NAUKOWEJ

MEN oraz BG Politechniki Gdańskiej zorganizowały w dn. 22-24.09.1999 r. II Międzynarodową Konferencję Naukową nt. „Nowoczesne środki i nośniki informacji naukowej w służbie nauki”. Celem konferencji było podsumowanie osiągnięć w zakresie rozwoju komputeryzacji informacji naukowej w polskich bibliotekach naukowych na tle rozwoju bibliotek w Europie i na świecie. W spotkaniu uczestniczyli goście z Holandii, Litwy i Szwecji. Zaprezentowano 30 referatów i komunikatów omawiających różne stopnie zaawansowania prac nad zautomatyzowaniem poszczególnych czynności bibliotecznych dotyczących różnych kategorii zbiorów bibliotecznych.

## WIEDZA O KSIĄŻCE W NAUCE I DYDAKTYCE

W dniach 16-17.11.1999 r. w BN odbyła się międzynarodowa konferencja pn. „Wiedza o książce w nauce i dydaktyce” zorganizowana przez: ZG PTB, IINiSB UW oraz TEMPUS PHARE JEP – 12165-97. Wzięli w niej udział przedstawiciele środowisk akademickich z Polski, Niemiec i Litwy oraz pracownicy dużych krajowych bibliotek naukowych, a także nauczyciele przedmiotu „Wiedza o książce i bibliotece” w kształceniu przedakademickim. Sprawozdanie z tej konferencji zamieszczono w niniejszym zeszycie Przeglądu Bibliotecznego (s. 169), a organizatorzy konferencji zapowiadają rychłą publikację wygłoszonych referatów.

## POWIATOWE BIBLIOTEKARSTWO PUBLICZNE

W dniach 20-22.09.1999 r. ZG SBP i MBP w Radomiu zorganizowały w Jedlni Letnisko k. Radomia ogólnopolską konferencję nt. „Biblioteka powiatowa '99 – pierwsze doświadczenia i wnioski”. W pierwszym dniu wygłoszono referaty sytuujące polskie bibliotekarstwo publiczne w kontekście istniejących standardów zagranicznych i realiów polskich, czyli zapisów *Ustawy o bibliotekach* (Jadwiga Kołodziejska, Jan Wołosz, Stanisław Czajka). Sytuację bibliotek publicznych w różnych powiatach, ich komputeryzację oraz działalność bibliograficzną dla regionów, a także problemy czytelnictwa omówili referenci z Garbowa (woj. lubelskie), Jeleniej Góry, Katowic, Poznania, Sieradza, Wałbrzycha, Zamościa oraz pracownicy IKiCz BN.

## INFORMACJA ELEKTRONICZNA A PRAWO AUTORSKIE

W dniach 30.09-1.10.1999 r. ZG SBP i EBLIDA zorganizowały w BN warsztaty nt. „Informacja elektroniczna a prawo autorskie”. Odbyły się one w ramach programu Komisji Europejskiej CECUP (Central European Copyright User Platform). Warsztaty takie odbywają się we wszystkich krajach

Europy Środkowej i Wschodniej stowarzyszonych z Unią Europejską. Mają na celu zapoznanie uczestników z problematyką prawa autorskiego, ze szczególnym uwzględnieniem prawnej ochrony autorstwa publikacji elektronicznych udostępnionych online. Gościem i wykładowcą warsztatów była sekretarz Fińskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Tuula Haavisto, która jest obecnie sekretarzem programu CECUP. Poza nią wystąpili także Dawid Kot (z Międzynarodowego Instytutu Wynalazczości i Własności Intelektualnej UJ) oraz Rafał Golać (z Departamentu Prawnego MKiS). Warsztaty prowadziła Maria Janowska (BN, SBP).

#### KSIAŻKA, BIBLIOTEKA, SZKOŁA

Książnica Cieszyńska wspólnie z ZG Macierzy Ziemi Cieszyńskiej oraz Społecznym Komitetem Budowy Pomnika Ks. Leopolda Jana Szersznika zorganizowała w dn. 4-5.11.1999 r. konferencję naukową nt. „Książka – biblioteka – szkoła w kulturze Śląska Cieszyńskiego”. Konferencja miała charakter międzynarodowy, a referentami spoza kraju byli pracownicy naukowcy z Opawy. W spotkaniu wzięli licznie udział referenci z: Katowic, Cieszyna, Bielska-Białej, Krakowa i Warszawy. Punktem wyjścia dla szerokiej analizy tematu konferencji były zbiory biblioteki L.J. Szersznika i ich rola edukacyjna (Barbara Bieńkowska) oraz zachowane w zbiorach Książnicy Cieszyńskiej źródła do badań nad dziejami szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim (Wacław Gojniczek, Anna Rusnok). Organizatorzy przewidują druk referatów.

#### TEMATYKA POLONIJNA W BIBLIOTEKACH I ARCHIWACH KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

W dniach 22-26.09.1999 r. w Rzymie obradowała XXI Stała Konferencja Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie. Towarzyszyła jej otwarta sesja naukowa pod hasłem: „Polonia i Polacy w archiwach, bibliotekach i muzeach oraz badaniach i publikacjach w kraju i za granicą”. Tradycyjnie już, na obrady konferencji byli zaproszeni przedstawiciele bibliotek krajowych (BN, Ossolineum). W referatach poruszono problemy współpracy bibliotek krajowych i emigracyjnych (konsultacje merytoryczne, pomoc w rejestracji i opracowaniu zbiorów, mikrofilmowanie najcenniejszych zbiorów).

#### NOWA DYREKCJA BIBLIOTEKI POLSKIEJ W PARYŻU

Biblioteka Polska w Paryżu ma nowe kierownictwo. Dotychczasowy dyrektor Leszek Talko pozostał prezesem Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu, a dyrektorem Biblioteki Polskiej został Kazimierz Pierre Zaleski, jego zastępcą zaś Witold Zahorski. Biblioteka pragnie podtrzymać dobrą współpracę z Biblioteką Narodową i innymi polskimi bibliotekami, licząc na pomoc

w opracowywaniu najcenniejszych zbiorów paryskich i wydawaniu katalogów zbiorów rękopiśmiennych.

#### OCHRONA ZBIORÓW ZABYTKOWYCH

W dniu 29.10.1999 r. Komitet Chemii Analitycznej PAN, Wydział Chemii Uniwersytetu Warszawskiego, Wydział Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP w Warszawie oraz Biblioteka Narodowa zorganizowały sympozjum nt. „Analiza chemiczna w ochronie zabytków”. W programie sympozjum znalazły się także problemy związane z konserwacją książek.

Problematyka odkwaszania papieru, tak istotna dla druków, głównie z XIX w., była przedmiotem spotkania w dn. 21-22.10.1999 r., poświęconego konserwacji archiwaliów, a zorganizowanego przez NDAP. Podczas spotkania omówiono i zaprezentowano założenia i sposoby realizacji planu DELTA, dotyczącego ochrony archiwaliów. Bogusława von Slooten przekazała uczestnikom spotkania doświadczenia holenderskie w zakresie odkwaszania papieru.

W ramach działań podjętych w celu ochrony zbiorów BN i kupna skutecznych a zarazem ekologicznych urządzeń do dezynfekcji, po 2 latach konsultacji i testów, w dn. 29.07.1999 r. Biblioteka zakupiła komorę dezynfekcyjną hiszpańskiej firmy SUPHATEC, utylizator amerykańskiej firmy Donaldson oraz czeską komorę przewietrzającą. Wszystkie urządzenia zostaną zainstalowane w laboratorium biologicznym Zakładu Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych BN. Uruchomienie ich ma nastąpić w końcu stycznia 2000 r., a funkcjonowanie będzie kontrolowane przez zautomatyzowany monitoring. Zespół pracowników BN zostanie przeszkolony do obsługi tych urządzeń.

#### NOWY ZWIĄZEK ZAWODOWY BIBLIOTEKARZY

W dniu 16.08.1999 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zarejestrował Związek Zawodowy Bibliotekarzy Biblioteki Narodowej. Związek może zrzeszać osoby zatrudnione w BN na stanowiskach bibliotekarskich lub pokrewnych, a także rencistów i emerytów. Pierwsze walne zebranie członków odbyło się w dn. 12.10.1999 r. Wybrano na nim zarząd w następującym składzie: przewodnicząca – Krystyna Bańkowska-Bober, sekretarz – Mirosława Zygmunt, skarbnik – Gabriela Piwowarska, członkowie – Jolanta Bronikowska-Niemiec, Iwona Grzybowska, Hanna Ławska-Płaska. Kadencja władz Związku trwa 3 lata. Zgodnie ze statutem nowej organizacji celem Związku są m.in.: dążenie do systematycznej poprawy sytuacji materialnej i socjalnej bibliotekarzy BN, działalność na rzecz podniesienia rangi BN jako narodowej instytucji kultury, inicjatywy stwarzające pracownikom warunki do podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

## JUBILEUSZE CZASOPISM BIBLIOTEKARSKICH

W dniu 24.11.1999 r. SBP zorganizowało sesję jubileuszową z okazji 80-lecia *Bibliotekarza* i 50-lecia *Poradnika Bibliotekarza*. Impreza odbyła się w Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy. Podczas spotkania prezes ZG SBP S. Czajka omówił działalność wydawniczą Stowarzyszenia, Lucjan Biliński (MkiDN) przedstawił funkcje i odbiór społeczny czasopism bibliotekarskich w Polsce, historię obu czasopism zaprezentował Andrzej Kempa, a Zbigniew Żmigrodzki przekazał opinię środowiska akademickiego o obu periodykach. Na koniec redaktorzy Jan Wołosz (*Bibliotekarz*) i Jadwiga Chruścińska (*Poradnik Bibliotekarza*) dokonali prezentacji obu tytułów.

## TARGI WYDAWNICTW, POLIGRAFII I WYPOSAŻENIA BIBLIOTEK

W dniach 2-5.10.1999 r. w Toruniu odbyły się Targi Wydawnictw, Poligrafii i Wyposażenia Bibliotek pod hasłem „Świat Książki '99”. Program Targów – poza prezentacjami wystawców i bibliotek oraz spotkania z autorami książek – przewidywał także referaty poświęcone rynkowi książki w Polsce.

## KSIĄŻNICA POMORSKA W NOWEJ SIEDZIBIE

W dniu 18.09.1999 r. prezydent RP Aleksander Kwaśniewski dokonał uroczystego otwarcia nowego gmachu Książnicy Pomorskiej w Szczecinie. W ramach uroczystości otwarto wystawy: najcenniejszych zbiorów Książnicy oraz twórczości Xawerego Dunikowskiego z zasobów Muzeum Narodowego w Warszawie i Książnicy Pomorskiej.

## JUBILEUSZE BIBLIOTEK

W dniu 9.09.1999 r. obchodzono 50-lecie działalności M-GBP im. Cypriana Norwida w Wyszku. Podczas uroczystości Marcin Drzewiecki (IINiSB UW) wygłosił okolicznościowy referat nt. „Kultura biblioteczna i informacyjna w epoce mass mediów”. Zorganizowano także wystawę poświęconą jubileuszowi biblioteki.

W dniu 16.10.1999 r. odbyła się uroczystość 50-lecia MBP im. dr. Tadeusza Rakowieckiego w Hajnówce. W programie imprezy znalazły się m.in.: przypomnienie historii MBP, zwiedzanie biblioteki-jubilatki oraz biblioteki szpitalnej miejscowego ZOZ-u.

W dniu 29.10.1999 r. zorganizowano w Łodzi sesję nt. bibliotekarstwa publicznego. Świętowano 50-lecie działalności BPMiG w Karczewie. Na sesji, poza gospodarzami, wystąpili z referatami: M. Drzewiecki – „Kultura biblioteczna i informacyjna mass mediów”, Janina Jagielska (BP m.st. Warszawy) – „Biblioteka w regionie”.



## PROMOCJE

W dniu 24.06.1999 r. w BN odbyła się promocja *Katalogu portretów osobistości polskich i obcych działających w Polsce* (T. 8, P-Ż, Ilustracje) z okazji wydania ostatniego jego tomu. To dzieło (w sumie ukazało się 9 tomów wraz z suplementami) z opisami portretów i ilustracjami opracowano na podstawie zasobów ikonograficznych BN. Redaktorem całej edycji jest Hanna Widacka, która także opracowała niektóre tomy.

W dniu 1.12.1999 r. w sali im. Leopolda Kronenberga w I Oddziale Banku Handlowego w Warszawie Fundacja Bankowa im. Leopolda Kronenberga zorganizowała promocję przygotowanej wspólnie z BN książki pt. *Z dziejów mecenatu kulturalnego w Polsce* (Warszawa 1999). Głos zabierali: w imieniu autorów – Andrzej Mężyński, w imieniu wydawców – Marian Płachecki, dyrektor zarządzający Fundacją i Michał Jagiełło, dyrektor BN. Redaktor całego tomu Janusz Kostecki przypomniał genezę samego pomysłu i jego realizacji. W książce znajdują się teksty dotyczące mecenatu w zakresie piśmiennictwa, książki i ogólnie kultury w różnych epokach historycznych. Bibliotekarzy mogą zainteresować teksty: Pauliny Buchwald-Pelcowej: *Mecenat nad piśmiennictwem i książką w dawnej Polsce*; A. Mężyńskiego: *Mecenat nad publikacjami naukowymi w XIX wieku*; Aliny Kowalczykowej: *Mecenat literacki i artystyczny w XIX i XX wieku*; Oskara Czarnika: *Opieka, wsparcie czy samopomoc? Z problemów mecenatu kulturalnego na obczyźnie*; Grzegorza Ostasza: *Mecenat nad kulturą w czasie okupacji (1939-1945)*.

## WYSTAWY

W ramach imprez towarzyszących Rokowi Chopinowskiemu w BN otwarto w dn. 7.10.1999 r. wystawę „Hommage à Chopin”, przygotowaną przez Zakład Zbiorów Muzycznych i Pracownię Dokumentów Dźwiękowych BN. Na wystawie pokazano publikacje i nagrania utworów Fryderyka Chopina w opracowaniu innych kompozytorów, wydania dzieł muzycznych dedykowanych Chopinowi oraz dzieł skomponowanych z inspiracji tematów chopinowskich. Wszystkie prezentowane na wystawie eksponaty pochodzą ze zbiorów BN.

W dniu 14.10.1999 r. w Pałacu Krasińskich zorganizowano pokaz autografów F. Chopina ze zbiorów BN dla uczestników II Międzynarodowego Kongresu Myzykologicznego odbywającego się pod hasłem „Chopin i jego twórczość w kontekście kultury”. Można było również kupić publikację zawierającą faksymile rękopisu 24 preludiów op. 28 F. Chopina, wydaną przez BN w ramach obchodów Roku Chopinowskiego.

W dniu 13.10.1999 r. w WBP w Krakowie otwarto – w 10-lecie śmierci Józefa Korpały – wystawę, poświęconą byłemu długoletniemu dyrektorowi Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Wystawa nowsi nazwę „Józef Korpała (1905-1989), bibliotekarz, uczoney”.

*Maszynopis wpłynął do redakcji 15 grudnia 1999 r.*

## KRONIKA ZAGRANICZNA

## STATYSTYKA BIBLIOTEK EUROPY

LIBECON 2000 został utworzony w ramach programu Unii Europejskiej „Telematics for Libraries” w celu zorganizowania bazy danych statystycznych dotyczących działalności bibliotek Europy. Informacje gromadzone w bazie dotyczą bibliotek narodowych, szkół wyższych, publicznych, specjalnych, innych dużych ogólnych bibliotek naukowych oraz szkolnych działających w państwach członkowskich Unii Europejskiej, Europie Centralnej i Wschodniej oraz 4 państwach Europy Zachodniej nie należących do Unii. Tworzenie bazy rozpoczęto w 1991 r.

Na podstawie danych z 1997 r. stwierdzono, że działało wówczas 190 000 placówek, było to jednak nieco mniej niż w 1991 r. Jedną z przyczyn było zmniejszenie się o ok. 30% liczby bibliotek publicznych w państwach Europy Centralnej i Wschodniej. Zbiory bibliotek europejskich liczą ponad 3 biliony woluminów książek i czasopism. W 1997 r. wpływ nowych pozycji wyniósł ok. 148 mln wol., było to o 4,4% mniej niż w 1991 r. Przyczyną było również ograniczenie gromadzenia przez biblioteki publiczne. Powiększyły się natomiast zbiory materiałów audiowizualnych, w tym głównie w bibliotekach szkolnych. Pewnym zmianom uległa również liczba pracowników bibliotek. Personel profesjonalny zmniejszył się od 1991 r. o 1% i w 1997 r. wynosił 172 200 osób. O 10% powiększyła się natomiast liczba innych pracowników i osiągnęła 237 600 osób.

Baza LIBECON 2000 jest uaktualniana co 2 lata. Informacje uzyskane w 1999 r. zostaną opublikowane na początku 2000 r.

*LIBECON 2000. Newsletter 2 (1999)*

## WSPÓLCZESNE PROBLEMY PRZECHOWYWANIA ZBIORÓW

Koncepcja bibliotek składowych spotyka się obecnie z coraz większym zainteresowaniem. Dzięki bowiem przekazywaniu do nich książek i czasopism, na które nie ma już zapotrzebowania, biblioteki mogą zmniejszyć koszty przechowywania zbiorów i nie są zmuszane do powiększania powierzchni magazynowych, a dobrze zorganizowane biblioteki składowe szybko realizują otrzymywane zamówienia.

Pierwsza międzynarodowa konferencja nt. „Rozwiązywanie problemów gromadzenia zbiorów dzięki bibliotekom składowym” (Solving Collection Problems through Repository Strategies) została zorganizowana w Kuopio (Finlandia) w dn. 9-11.05.1999 r. przez Narodową Bibliotekę Składową Finlandii, IFLA (Program UAP), Center for Research Libraries (Chicago) i Bibliotekę Uniwersytecką w Kuopio. Jej celem było przedyskutowanie zasad przechowywania mniej wykorzystywanych zbiorów i ich udostępniania w skali regionalnej,

narodowej i lokalnej. Przewodniczący Stałej Konferencji Dyrektorów Bibliotek Narodowych Peter Lor w swoim wystąpieniu podkreślił znaczenie organizowania bibliotek składowych przy tworzeniu narodowej sieci bibliotecznej. Stwierdzono też, że wyniki przeglądu UAP stosowanych obecnie metod przechowywania zbiorów świadczą o potrzebie zbadania, czym jest teraz biblioteka składowa i czym będzie w przyszłości oraz wypracowania metod oceny efektywności różnych rozwiązań w tym zakresie.

Następna konferencja na ten temat odbędzie się podczas 67. Rady i Konferencji Ogólnej IFLA w 2001 r. (Boston).

*IFLA Journal* 1999 Vol. 25 no. 4 s. 248-249

#### ROLA BIBLIOTEK W ZAPEWNIENIU SPOŁECZEŃSTWU SWOBODNEGO DOSTĘPU DO INFORMACJI

Rada Wykonawcza (Executive Board) IFLA zaakceptowała 25.03.1999 r. rezolucję przygotowaną przez jej Komitet ds. Swobodnego Dostępu do Informacji i Wolności Wypowiedzi (Committee for Free Access to Information and Freedom of Expression – FAIFE) popierającą Powszechną deklarację praw człowieka ONZ. W rezolucji stwierdzono, że odpowiedzialność za przestrzeganie prawa do wolności intelektualnej jest jednym z głównych obowiązków bibliotek i placówek informacyjnych. Zalecono też pracownikom tych instytucji respektowanie zasad swobodnego dostępu do informacji oraz uznawanie prawa użytkowników do prywatności. Zobowiązano również członków IFLA do popierania rezolucji, przypominając, że ograniczenia dostępności i selekcja materiałów nie mogą być powodowane przyczynami politycznymi, moralnymi ani religijnymi, oraz że nie wolno stosować dyskryminacji ze względu na rasę, religię, płeć i wiek czy innych powodów.

*Bibliotheksdienst* 1999 Jg. 33 H. 5 s. 759-760

#### ŚWIATOWY WYKAZ DIGITALIZOWANYCH ZBIORÓW

Wiele bibliotek narodowych, uniwersytetów i innych instytucji posiadających cenne zbiory planuje digitalizację swoich największych skarbów, pragnąc rozszerzyć dostęp do nich, a jednocześnie uchronić oryginały przed zniszczeniem. Taki jest też cel zainicjowanego przez UNESCO programu Pamięć Świata (Memory of the World), dzięki któremu powstanie wirtualny zbiór dokumentów stanowiących spuściznę kulturalną poszczególnych narodów. Powstają obecnie 3 nowe bazy danych: 1) Pamięć utracona – wykaz zbiorów bibliotecznych i archiwalnych, które uległy zniszczeniu po 1900 r.; 2) Wykaz zbiorów bibliotecznych i archiwalnych narażonych na zniszczenie; 3) Wykaz obecnych działań w celu ochrony dziedzictwa kulturalnego.

Powstają również bazy danych o digitalizacji dokumentów poszczególnych kategorii, jak np. DIEPER (Digitised European Periodicals) rejestrująca tylko czasopisma europejskie.

Informacje o coraz liczniejszych planach digitalizacji zbiorów bibliotecznych unaocznily potrzebę stworzenia światowego spisu tych inicjatyw. Zadanie to podjęła IFLA (programy PAC i UAP). Spis finansowany przez UNESCO będzie miał formę nieodpłatnie dostępnej bazy na stronach web UNESCO i IFLA i będzie kierował do poszczególnych kolekcji najcenniejszych dzieł o zasięgu światowym.

*International Preservation News* 1999 no. 18 s. 25

#### PRAWO AUTORSKIE W PAŃSTWACH EUROPY CENTRALNEJ I WSCHODNIEJ

Poznanie przepisów prawa autorskiego i zasad ich stosowania stały się poważnym wyzwaniem dla bibliotek Bułgarii, Czech, Estonii, Litwy, Łotwy, Polski, Rumunii, Słowacji, Słowenii i Węgier, ubiegających się o członkostwo Unii Europejskiej.

Przed 1990 r. w państwach tych prawo autorskie było bardzo łagodne, zezwalało na kopiowanie i korzystanie z dokumentów dla celów niekomercyjnych. Uprawnienia te były szeroko wykorzystywane przez biblioteki. Na początku lat 90. przepisy zostały zaostrzone, rozpoczęto wprowadzanie zasad zachodnioeuropejskich i przystosowanie do prawa Unii Europejskiej. W celu ułatwienia adaptacji tych zasad w czerwcu 1998 r. powstał projekt CECUP (Central and Eastern European Copyright User Platform), którego zadaniem jest prowadzenie specjalnej sieci informacyjnej na temat prawa autorskiego, organizowanie warsztatów, spotkań z właścicielami praw autorskich, publikowanie sprawozdań i artykułów poświęconych tym zagadnieniom itp.

Przeprowadzone warsztaty i inne akcje informacyjne zmieniły już częściowo opinię bibliotek na temat ich obowiązków i roli w ochronie praw autorskich. Projekt CECUP będzie kontynuowany do końca 1999 r.

*Information Europe* 1999 no. 3 s. 6

#### BIBLIOTEKI W 5. RAMOWYM PROGRAMIE NAUKOWYM KOMISJI EUROPEJSKIEJ

Największa część tego programu przyjęta w grudniu 1998 r. na okres do 2002 r. nosi nazwę „Technologie dla społeczeństwa informacyjnego” („Information Society Technologies” – IST). Problemy bibliotek, muzeów i archiwów mieszczą się w punkcie 3. zadań obejmującym multimedia i narzędzia. Wymieniono w nim następujące tematy: publikacje elektroniczne, dziedzictwo kulturalne, oświata i kształcenie, dostęp do informacji i usług. Planuje się

działania mające na celu m.in. rozszerzenie dostępu do dorobku naukowego i dziedzictwa kulturalnego i ochronę tego dziedzictwa dzięki digitalizacji.

*Information Retrieval and Library Automation* 1999 Vol. 34 no. 12 s. 1-4

#### HISTORIA KSIĄŻKI I BIBLIOTEK KRÓLEWIECKICH

W dniach 15-17.10.1999 r. na Uniwersytecie w Osnabrück odbyło się międzynarodowe sympozjum poświęcone historii książki i bibliotek w Królewcu. Zbiory królewieckie, rozproszone po II wojnie światowej w wielu krajach Europy, znajdują się także w Polsce, stąd w Osnabrück wystąpili polscy bibliotekarze i historycy: Henryk Rietz (Toruń), Jerzy Serczyk (Toruń), Maria Strutyńska (Toruń), Stefania Sychta (Gdańsk), Janusz Tondel (Toruń), Elżbieta Wojnowska (Warszawa), wygłaszając 6 referatów. Nadto losy księgozbioru radziwiłłowskiego przedstawił Juozas Tumelis z Wilna. Referaty mają być drukowane w pokonferencyjnej publikacji.

*Informacja własna*

*Maszynopis wpłynął do redakcji 3 listopada 1999 r.*



## WYDAWNICTWA OTRZYMANE

### Wydawnictwa zwarte

- Małgorzata Czerwńska: *Pismo i książka w systemie L. Braille'a w Polsce. Historia i funkcje rewalidacyjne*. Warszawa: Wydaw. SBP 1999. Propozycje i Materiały, 28.
- Halina Flaszar: *Józef Korpała (1905-1989). Bibliografia podmiotowo-przedmiotowa w wyborze*. Kraków: Woj. Bibl. Publ. w Krakowie 1999.
- Hasła osobowe, korporatywne i tytułowe. Zasady sporządzania rekordów kartoteki faszek wzorcowych*. Oprac. Maria Gajowniczek - Woźniak [i in.]. Pod red. Anny Paluszkiewicz i Marii Lenartowicz. Warszawa: Wydaw. SBP 1999. Formaty, Kartoteki, 4.
- Ks. Leopold Jan Szersznik znany i nieznany*. Materiały z konferencji naukowej, Cieszyn, 6-7 listopada 1997. Red. Hanna Łaskarzewska i Anežka Baďurová. Cieszyn: Książnica Cieszyńska, Pol. Tow. Bibliolog. ZG 1998.
- Jerzy Maj: *Elementarz MAK-a dla bibliotekarzy*. Warszawa: Wydaw. SBP 1999. Propozycje i Materiały, 27.
- Barbara Sosińska - Kalata: *Modele organizacji wiedzy w systemach wyszukiwania informacji o dokumentach*. Warszawa: Wydaw. SBP 1999. Nauka, Dydaktyka, Praktyka, 33.
- Elwira Śliwińska: *Internet*. Skrypt dla studentów kierunków humanistycznych. Warszawa: Wydaw. SBP 1999. Propozycje i Materiały, 29.
- W kręgu kaliskiej książki*. Kalisz: Kaliskie Tow. Przyjaciół Nauk 1998. Zeszyty Kaliskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, nr 5.
- Jacek Wojciechowski: *Bibliotekarstwo: kontynuacje i zmiany*. Kraków: Wydaw. UJ 1999.

### Wydawnictwa ciągłe

- Bibliotekarz* 1999 nr 9-10.
- Knižnice a Informácie* 1998 R. 30 č. 10, 1999 R. 31 č. 8/9-10.
- Komunikaty*. Biblioteka Narodowa 1999 nr 7/8-9.
- Mitteilungen*. Staatsbibliothek zu Berlin – Preussischer Kulturbesitz 1999 N. 1.
- Poradnik Bibliotekarza* 1999 nr 9-10.
- Zagadnienia Informacji Naukowej* 1999 nr 1 (73).

## AUTORZY

Janusz AMBROŻY, mgr  
Maria Magdalena BIERNACKA, dr  
Maria DEMBOWSKA, prof. dr hab.  
Halina DUSIŃSKA, dr  
Wiktor GAWARECKI, mgr

Henryk HOLLENDER, dr  
Janina JAGIELSKA, mgr

**Edward JAKIMOWICZ, mgr**  
Maria KOCÓJOWA, dr hab.

Janusz KOSTECKI, dr  
Halina KOZICKA-BOGUNIOWSKA, mgr  
Stefan KUBÓW, dr

Andreas LOTHAMER  
Barbara LOTHAMER  
Janusz NOWICKI, mgr  
Anna PALUSZKIEWICZ, mgr  
Wanda PINDŁOWA, dr hab.

**Jerzy RATAJEWSKI, prof. dr hab.**

Eugeniusz ŚCIBOR, doc. dr hab.

Hanna TADEUSIEWICZ, prof. dr hab.

Jacek WOJCIECHOWSKI, prof. dr hab.

Urszula WOJTASIK, mgr inż.

Hanna ZASADOWA, mgr  
Marian ZWIERCAN, dr

Kronikę krajową oprac.  
Hanna ŁASKARZEWSKA, mgr

Kronikę zagraniczną oprac.  
Mirosława KOCIEĆKA, mgr

Tł. na jęz. ang.  
Krzysztof NOWIŃSKI, dr

- Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
- Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- Warszawa
- Główna Biblioteka Lekarska
- Uniwersytet Jagielloński. Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
- Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy
- Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
- Uniwersytet Jagielloński. Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
- Biblioteka Narodowa
- Biblioteka PAN w Warszawie
- Uniwersytet Śląski. Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
- Szwajcarska Biblioteka Europy Wschodniej
- Szwajcarska Biblioteka Europy Wschodniej
- Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
- Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
- Uniwersytet Jagielloński. Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
- Uniwersytet Śląski. Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
- Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Instytut Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej
- Uniwersytet Łódzki. Katedra Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
- Uniwersytet Jagielloński. Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej
- Biblioteka Główna Politechniki Wrocławskiej
- Warszawa
- Biblioteka Jagiellońska
- Biblioteka Narodowa
- Biblioteka Narodowa
- Uniwersytet Warszawski



## WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW

Redakcja *Przeglądu Bibliotecznego* uprzejmie prosi autorów o przestrzeganie następujących zasad przy nadsyłaniu materiałów do publikacji:

- artykuł nie powinien przekraczać 20 stron, recenzja, sprawozdanie itp. – 7 stron maszynopisu formatu A4 wraz z przypisami i ewentualnymi tablicami;
- tekst maszynopisu powinien być napisany z podwójnym odstępem między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie, margines 4,5 cm);
- materiały ilustracyjne (np. tablice, wykresy) powinny być umieszczone na osobnych ponumerowanych stronach z zaznaczeniem ich miejsca w tekście;
- przypisy należy umieszczać na końcu tekstu lub na osobnych stronach. Opis w przypisie winien składać się z imienia i nazwiska autora, tytułu publikacji, miejsca wydania i roku wydania oraz stron, na których znajduje się cytowany fragment. W przypadku powoływania się na artykuł opis powinien zawierać imię i nazwisko autora, tytuł artykułu, nazwę czasopisma, rok, tom, numer i strony (od-do) lub stronę cytowanego fragmentu;
- do każdego artykułu powinno być dołączone streszczenie autorskie o objętości ok. 1/2 strony maszynopisu;
- autorzy proszeni są o podawanie (oprócz imienia i nazwiska) również tytułu naukowego, nazwy i adresu instytucji, w której pracują, prywatnego adresu oraz numeru telefonu, a także danych koniecznych do wypełnienia deklaracji podatkowej: data i miejsce urodzenia, imiona rodziców, numer ewidencyjny PESEL, NIP, adres rejonowego urzędu skarbowego oraz formy płatności;
- materiały należy dostarczać w maszynopisie w 2 egzemplarzach, lub na dyskietce (Word 97) + 1 egz. wydruku.

*Przegląd Biblioteczny* drukuje materiały oryginalne, tylko takie, których autor nie zamierza publikować w innych czasopismach. Redakcja zamawia materiały na podstawie wcześniejszego zgłoszenia tematu lub konspektu. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz wprowadzania zmian w uzgodnieniu z autorem.



# PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY

## Warunki prenumeraty

Zamówienia na „Przegląd Biblioteczny” prosimy kierować na adres:

Biblioteka PAN w Warszawie  
Redakcja „Przeglądu Bibliotecznego”  
Pałac Kultury i Nauki, VI p.  
00-901 Warszawa  
tel. 656-66-00, 620-33-02, fax 656-66-39  
NIP 525-10-48-053

Konto: BPAN PBK XIII O/Warszawa, nr 11101053-118936-3050-5-56

„Przegląd Biblioteczny” można otrzymywać:

- składając zamówienie na piśmie na dowolny okres lub na poszczególne zeszyty zarówno archiwalne, jak i bieżące. Odbiorca wnosi wówczas opłatę po otrzymaniu przesyłki (zeszyt/y) wraz z rachunkiem);
- wysyłając zamówienie i opłacając roczną prenumeratę na wyżej podane konto do końca lutego roku objętego prenumeratą; po tym terminie opłacenie rocznej prenumeraty nie będzie możliwe;
- bezpośrednio w redakcji, płacąc gotówką;
- ponadto sprzedaż zeszytów bieżących prowadzi: Księgarnia ORPAN (00-901 Warszawa, PKiN, parter).

W 1999 r. ukáže się zeszyt 3/99 — 16,00 zł i zeszyt 4/99 — 17,00 zł.

Ważniejsze dostrzeżone błędy druku  
„Przegląd Biblioteczny”  
1999 z. 1/2

Str.	Wiersz	Jest	Powinno być
39	29 g.	Servantesa	Cervantesa
103	5 g.	1999	1998
103	6 g.	1999	1998
120	14 g.	26	24

Cena 19,00 zł

Zapowiedziany wcześniej artykuł prof. dra hab. Jacka WOJCIECHOWSKIEGO ukaże się w z. 4 za 1999 r. pt. „Na przełomie epok”.

Biblioteka PAN w Warszawie oferuje następujące wydawnictwa:

**POLSKA BIBLIOGRAFIA NAUKOZNAWSTWA I TECHNOZNAWSTWA**  
za lata 1989-1994 (T.11/12). Warszawa 1999 - cena 21 zł

**BIBLIOGRAFIA ZAWARTOŚCI „PRZEGLĄDU BIBLIOTECZNEGO” 1977-1996.**  
Warszawa 1999 - cena 12 zł

**BIOGRAMY UCZONYCH POLSKICH. Suplement.**  
Warszawa 1993 - cena 18 zł

**SŁOWNIK SŁÓW KLUCZOWYCH Z RELIGIOZNAWSTWA.**  
Warszawa 1993 Ł cena 10 zł

Zamówienia prosimy kierować na adres: Biblioteka PAN w Warszawie, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki, VI p.

lub telefonicznie: 656-66-00, 620-33-02, fax. 656-66-39

Wpłaty prosimy przekazywać: gotówką w Bibliotece PAN lub na konto: BPAN PBK XIII O/Warszawa, nr 11101053-118936-3050-5-56 z dopiskiem odpowiednio: „za PBNiT”; „za BZPrz.Bibl.”, „za BUP”, „za Słow.rel.”

oraz

Maria Dembowska: **BIBLIOLOGIA. BIBLIOGRAFIA. BIBLIOTEKOZNAWSTWO. INFORMACJA NAUKOWA** (Wybór prac).  
Warszawa: Nakładem Autorki 1999 – cena 24 zł

Zamówienia prosimy kierować na adres: Biblioteka PAN w Warszawie, 00-901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki, VI p.

Wpłaty prosimy przelewać na konto: Maria Dembowska PKO BP II O/Warszawa nr 10201026-59095-270-41-111